

Senat
Rzeczypospolitej Polskiej
V kadencja



Sprawozdanie Stenograficzne

z 42. posiedzenia Senatu Rzeczypospolitej Polskiej
w dniach 11 i 12 czerwca 2003 r.

Warszawa
2003

Porządek obrad

42. posiedzenia Senatu Rzeczypospolitej Polskiej

w dniach 11 i 12 czerwca 2003 r.

1. **Informacja** prezesa Trybunału Konstytucyjnego o istotnych problemach wynikających z działalności i orzecznictwa Trybunału Konstytucyjnego w 2002 r.
2. **Stanowisko** Senatu w sprawie ustawy o cudzoziemcach.
3. **Stanowisko** Senatu w sprawie ustawy o udzielaniu cudzoziemcom ochrony na terytorium Rzeczypospolitej Polskiej.
4. **Stanowisko** Senatu w sprawie ustawy o zmianie ustawy o systemie oświaty oraz o zmianie niektórych innych ustaw.
5. **Stanowisko** Senatu w sprawie ustawy o Wojskowych Służbach Informacyjnych.
6. **Stanowisko** Senatu w sprawie ustawy o utworzeniu Wojewódzkich Kolegiów Skarbowych oraz o zmianie niektórych ustaw regulujących zadania i kompetencje organów oraz organizację jednostek organizacyjnych podległych ministrowi właściwemu do spraw finansów publicznych.
7. **Stanowisko** Senatu w sprawie ustawy o zmianie ustawy o funkcjonowaniu banków spółdzielczych, ich zrzeszaniu się i bankach zrzeszających oraz ustawy o Narodowym Banku Polskim.
8. **Stanowisko** Senatu w sprawie ustawy o zmianie ustawy o organizmach genetycznie zmodyfikowanych oraz ustawy o warunkach zdrowotnych żywności i żywienia.
9. **Stanowisko** Senatu w sprawie ustawy o ratyfikacji Konwencji między Rządem Rzeczypospolitej Polskiej a Rządem Syryjskiej Republiki Arabskiej w sprawie unikania podwójnego opodatkowania i zapobiegania uchylaniu się od opodatkowania w zakresie podatków od dochodu, podpisanej w Damaszku dnia 15 sierpnia 2001 r.
10. **Stanowisko** Senatu w sprawie ustawy o ratyfikacji Porozumienia między Konfederacją Szwajcarską oraz Republiką Austrii w sprawie utworzenia i funkcjonowania Międzynarodowego Ośrodka Rozwoju Polityki Migracyjnej (ICMPD) w Wiedniu, podpisanego w Wiedniu dnia 1 czerwca 1993 r. zmienionego Porozumieniem między Konfederacją Szwajcarską, Republiką Austrii oraz Republiką Węgierską z dnia 27 marca 1996 r. w sprawie zmiany i przedłużenia Porozumienia podpisanego w Wiedniu dnia 1 czerwca 1993 r. w sprawie utworzenia i funkcjonowania ICMPD oraz Porozumieniem między Konfederacją Szwajcarską, Republiką Austrii oraz Republiką Węgierską z dnia 26 kwietnia 1996 r. w sprawie zmiany Porozumienia podpisanego w Wiedniu dnia 1 czerwca 1993 r. w sprawie utworzenia i funkcjonowania ICMPD.
11. **Drugie czytanie** projektu uchwały w sprawie wycofania wojsk polskich z Iraku.

*Oświadczenia senatorów są składane na końcu posiedzenia,
po wyczerpaniu porządku obrad*

Obecni senatorowie: *według załączonej do protokołu listy obecności*

Obecni goście i przedstawiciele urzędów:

Trybunał Konstytucyjny

Urząd do Spraw Repatriacji i Cudzoziemców

Wojskowe Służby Informacyjne

Ministerstwo Edukacji Narodowej i Sportu

Ministerstwo Finansów

Ministerstwo Obrony Narodowej

Ministerstwo Spraw Zagranicznych

Ministerstwo Środowiska

– prezes Marek Safjan

– wiceprezes Andrzej Mączyński

– prezes Piotr Stachańczyk

– szef Marek Dukaczewski

– sekretarz stanu Franciszek Potulski

– sekretarz stanu Wiesław Ciesielski

– podsekretarz stanu Jan Czekaj

– podsekretarz stanu Robert Kwaśniak

– podsekretarz stanu Andrzej Sopoćko

– sekretarz stanu Janusz Zemke

– podsekretarz stanu Bogusław Zaleski

– podsekretarz stanu Ewa Symonides

(Początek posiedzenia o godzinie 11 minut 07)

(Posiedzeniu przewodniczą marszałek Longin Pastusiak oraz wicemarszałkowie Kazimierz Kutz, Jolanta Danielak i Ryszard Jarzembowski)

Marszałek Longin Pastusiak:

Proszę państwa senatorów o zajmowanie miejsc.

Otwieram czterdzieste drugie posiedzenie Senatu Rzeczypospolitej Polskiej piątej kadencji.

(Marszałek trzykrotnie uderza laską marszałkowską)

Na sekretarzy posiedzenia wyznaczam pana senatora Janusza Bargieła oraz pana senatora Sławomira Izdebskiego.

Bardzo proszę panów senatorów sekretarzy o zajęcie miejsc przy stole prezydialnym.

Czyżby pan senator Izdebski był na wagarach?

(Senator Lesław Podkański: Nie widać go.)

(Głos z sali: Ale już zapewne idzie.)

No, był uprzedzony o tym, że... Z przykrością stwierdzam brak dyscypliny.

(Senator Lesław Podkański: Stoi na blokadzie.)

(Wesołość na sali)

Dobrze. Ponieważ listę mówców będzie prowadził pan senator Janusz Bargieł, myślę, że sobie we dwójkę poradzimy.

Wysoka Izbo, wobec niewniesienia zastrzeżeń do protokołów trzydziestego ósmego, trzydziestego dziewiątego, a także czterdziestego posiedzenia Senatu stwierdzam, że protokoły tych posiedzeń zostały przyjęte.

Panie Senatorze, stwierdzam, że po raz drugi pan jako sekretarz się spóźnia. Ja mam bardzo dobrą pamięć, to jest już po raz drugi.

(Senator Sławomir Izdebski: Przepraszam.)

(Głos z sali: Na pewno po raz ostatni...)

Prosiłbym na przyszłość o punktualność.

Informuję Wysoką Izbę, że protokół czterdziestego pierwszego posiedzenia Senatu, zgodnie z art. 39 ust. 3 Regulaminu Senatu, jest przygotowany do udostępnienia państwu senatorom. Jeżeli nikt z państwa senatorów nie zgłosi do niego zastrzeżeń, to zostanie on zatwierdzony na kolejnym posiedzeniu.

Wysoki Senacie, informuję, że w dniu 28 kwietnia prezes Rady Ministrów, zgodnie z art. 104e

ustawy z dnia 20 czerwca 1997 r. – Prawo o ruchu drogowym, przekazał Senatowi „Sprawozdanie o stanie bezpieczeństwa ruchu drogowego w Polsce oraz działaniach realizowanych w tym zakresie w 2002 r.”. 28 kwietnia skierowałem to sprawozdanie do rozpatrzenia przez trzy komisje: Komisję Skarbu Państwa i Infrastruktury, Komisję Samorządu Terytorialnego i Administracji Państwowej oraz Komisję Obrony Narodowej i Bezpieczeństwa Publicznego.

Informuję, że komisje na wspólnym posiedzeniu w dniu 29 maja, po analizie przedłożonego dokumentu i wysłuchaniu opinii zaproszonych gości, przyjęły wnioski zawarte w sprawozdaniu, nie wnosząc żadnych uwag.

Wysoki Senacie, doręczony państwu senatorom projekt porządku obrad czterdziestego drugiego posiedzenia obejmuje:

1. Informacja prezesa Trybunału Konstytucyjnego o istotnych problemach wynikających z działalności i orzecznictwa Trybunału Konstytucyjnego w 2002 r.

2. Stanowisko Senatu w sprawie ustawy o zmianie ustawy o systemie oświaty oraz o zmianie niektórych innych ustaw.

3. Stanowisko Senatu w sprawie ustawy o cudzoziemcach.

4. Stanowisko Senatu w sprawie ustawy o udzielaniu cudzoziemcom ochrony na terytorium Rzeczypospolitej Polskiej.

5. Stanowisko Senatu w sprawie ustawy o Wojskowych Służbach Informacyjnych.

6. Stanowisko Senatu w sprawie ustawy o utworzeniu Wojewódzkich Kolegiów Skarbowych oraz o zmianie niektórych ustaw regulujących zadania i kompetencje organów oraz organizację jednostek organizacyjnych podległych ministrowi właściwemu do spraw finansów publicznych.

7. Stanowisko Senatu w sprawie ustawy o zmianie ustawy o funkcjonowaniu banków spółdzielczych, ich zrzeszaniu się i bankach zrzeszających oraz ustawy o Narodowym Banku Polskim.

8. Stanowisko Senatu w sprawie ustawy o zmianie ustawy o organizmach genetycznie zmodyfikowanych oraz ustawy o warunkach zdrowotnych żywności i żywienia.

(marszałek L. Pastusiak)

9. Stanowisko Senatu w sprawie ustawy o ratyfikacji Konwencji między Rządem Rzeczypospolitej Polskiej a Rządem Syryjskiej Republiki Arabskiej w sprawie unikania podwójnego opodatkowania i zapobiegania uchylaniu się od opodatkowania w zakresie podatków od dochodu, podpisanej w Damaszku dnia 15 sierpnia 2001 r.

10. Stanowisko Senatu w sprawie ustawy o ratyfikacji Porozumienia między Konfederacją Szwajcarską oraz Republiką Austrii w sprawie utworzenia i funkcjonowania Międzynarodowego Ośrodka Rozwoju Polityki Migracyjnej (ICMPD) w Wiedniu, podpisanego w Wiedniu dnia 1 czerwca 1993 r. zmienionego Porozumieniem między Konfederacją Szwajcarską, Republiką Austrii oraz Republiką Węgierską z dnia 27 marca 1996 r. w sprawie zmiany i przedłużenia Porozumienia podpisanego w Wiedniu dnia 1 czerwca 1993 r. w sprawie utworzenia i funkcjonowania ICMPD oraz Porozumieniem między Konfederacją Szwajcarską, Republiką Austrii oraz Republiką Węgierską z dnia 26 kwietnia 1996 r. w sprawie zmiany Porozumienia podpisanego w Wiedniu dnia 1 czerwca 1993 r. w sprawie utworzenia i funkcjonowania ICMPD.

11. Drugie czytanie projektu uchwały w sprawie wycofania wojsk polskich z Iraku.

Chciałbym zapytać, czy ktoś z państwa senatorów pragnie zabrać głos w sprawie przedstawionego porządku obrad.

Pan senator Piwoński, bardzo proszę.

Senator Zbyszko Piwoński:

Panie Marszałku! Panie i Panowie Senatorowie!

Korzystając z art. 48 naszego regulaminu, chciałbym zgłosić dwie propozycje. Pierwsza dotyczy łącznego potraktowania, przedyskutowania dwóch punktów o zbliżonej materii, mianowicie punktów: stanowisko Senatu w sprawie ustawy o cudzoziemcach i stanowisko Senatu w sprawie ustawy o udzielaniu cudzoziemcom ochrony na terytorium Rzeczypospolitej Polskiej. To jest jeden wniosek – ażeby łącznie je potraktować.

I tych samych punktów dotyczy druga sugestia, mianowicie ażeby je przesunąć z dotychczasowych pozycji trzeciej i czwartej na pozycje drugą i trzecią.

Skąd wzięły się te propozycje? Z uwagi na pewne terminy, które zawarte są w obydwu ustawach. Byłoby korzystnie, ażeby ustawy te weszły w życie jeszcze w tym miesiącu. Istnieje taka szansa – jeżeli dzisiaj byśmy to przegłosowali – że jeszcze na obecnym posiedzeniu Sejmu... Marszałek Sejmu jest skłonny wprowadzić to do porządku obrad

w piątek, a tym samym zakończyłyby się proces legislacyjny nad tymi dwiema ustawami. Bardzo proszę o przyjęcie tych dwóch wniosków.

Marszałek Longin Pastusiak:

Dziękuję panu senatorowi.

Czy są jakieś sprzeciwy, zastrzeżenia do tych dwóch propozycji zgłoszonych przez pana senatora Piwońskiego – o łączną debatę oraz o umieszczenie punktu trzeciego i czwartego jako punktu drugiego i trzeciego dzisiejszego posiedzenia Senatu? Nie. Dziękuję.

Jak rozumiem, Wysoka Izba przyjęła porządek obrad wraz ze zgłoszonymi zmianami.

Informuję państwa senatorów, że zgodnie z przedstawioną sugestią głosowanie w sprawie ustawy o cudzoziemcach oraz ustawy o udzielaniu cudzoziemcom ochrony na terytorium Rzeczypospolitej Polskiej zostanie przeprowadzone w dniu dzisiejszym. Ustawy te powinny być opublikowane jeszcze w tym miesiącu, wobec czego zachodzi konieczność rozpatrzenia przez Sejm ewentualnych poprawek Senatu na trwającym obecnie posiedzeniu Sejmu, o czym mówił pan senator Piwoński.

Głosowania w sprawie pozostałych punktów porządku obrad zostaną przeprowadzone pod koniec obecnego posiedzenia Senatu.

Wysoka Izbo, **przystępujemy** zatem **do rozpatrzenia punktu pierwszego porządku obrad**: informacja prezesa Trybunału Konstytucyjnego o istotnych problemach wynikających z działalności i orzecznictwa Trybunału Konstytucyjnego w 2002 r.

Pragnę bardzo serdecznie powitać na naszym posiedzeniu, na posiedzeniu Senatu, prezesa Trybunału Konstytucyjnego, pana profesora Marka Safjana.

Przypominam, że zgodnie z art. 4 ust. 1 ustawy z 1 sierpnia 1997 r. o Trybunale Konstytucyjnym trybunał informuje Sejm i Senat o istotnych problemach wynikających z działalności orzecznictwa trybunału. Nad informacją tą nie przeprowadza się głosowania.

Przypominam też, że marszałek Senatu otrzymaną od prezesa Trybunału Konstytucyjnego informację skierował do senackiej Komisji Ustawodawstwa i Praworządności. Komisja ta na posiedzeniu w dniu 10 czerwca bieżącego roku zapoznała się z przedstawioną przez prezesa Trybunału Konstytucyjnego informacją i poinformowała o tym marszałka Senatu.

Bardzo proszę prezesa Trybunału Konstytucyjnego, pana profesora Marka Safjana, o zabranie głosu.

Bardzo proszę, Panie Prezesie, na trybunę senacką.

Prezes Trybunału Konstytucyjnego Marek Safjan:

Panie Marszałku! Wysoki Senacie!

Omówienie orzecznictwa Trybunału Konstytucyjnego w 2002 r. chciałbym poprzedzić przedstawieniem kilku ogólniejszych refleksji.

Orzecznictwo konstytucyjne jest jednym z gwarantów jakości prawa – w takim zakresie, w jakim jest ona uzależniona od respektowania podstawowych zasad i wartości systemu prawnego, wyrażonych w Konstytucji Rzeczypospolitej Polskiej. Nigdy jednak, o czym należy pamiętać, nie wyrezy ono ustawodawcy w jego podstawowej powinności, jaką jest tworzenie dobrego prawa – takiego prawa, które będzie przyjazne ludziom, przewidywalne, będzie poddawało się jednoznacznej interpretacji, będzie nakierowane na poszerzenie sfery wolności obywatelskiej, a nie jej ograniczanie, prawa niebędącego jedynie doraźnym instrumentem rozwiązywania tych lub innych problemów ani też swoistym surogatem rozwiązań, których poszukiwać należy w innych dziedzinach.

Źródło usterek i obniżającej się systematycznie jakości prawa wynika z mechanizmów, które są dobrze znane i zidentyfikowane. Wymienić tu można, między innymi, nasilającą się tendencję do nadregulacji, która opiera się na niesłusznym założeniu, że jedynym sposobem rozwiązywania problemów społecznych lub gospodarczych jest zmiana prawa, a nie poprawa jego funkcjonowania, jego egzekucji czy stabilności. Źródłem tym jest także niedocenianie w dostatecznym stopniu stabilizującej roli sądów i ich orzecznictwa. To jednak zakładałoby znacznie większą powściągliwość samego ustawodawcy. Tym, co najbardziej niepokoi, w ocenie Trybunału Konstytucyjnego, jest powtarzalność niektórych uchybień legislacyjnych, które już wcześniej występowały i które zostały uznane za naruszające wymagania konstytucyjne. Przykładem jest wrażliwa społecznie problematyka opłat za mieszkania. Takie sytuacje są łatwe do uniknięcia, wymaga to jednak konsekwencji w przestrzeganiu ustalonych zasad, poprawności legislacyjnej – powinno temu służyć, między innymi, ukształtowane orzecznictwo Trybunału Konstytucyjnego.

Chciałbym jednocześnie przestrzec przed prostym przełożeniem liczby spraw rozpatrywanych przez Trybunał Konstytucyjny, liczby stale zwiększającej się, na ocenę jakości prawa i procedur legislacyjnych. Nie jest bowiem tak, jak można często przeczytać, że zwielokrotnienie liczby spraw rozpatrywanych przez Trybunał Konstytucyjny samo przez się świadczy o pogarszającej się jakości prawa.

Rosnąca rola orzecznictwa Trybunału Konstytucyjnego jest w demokratycznym państwie prawa zjawiskiem normalnym, a wręcz świadczącym

o zdrowiu mechanizmów kontroli konstytucyjności prawa. Tendencja do wzrostu liczby spraw rozstrzyganych pojawia się przecież wszędzie tam, gdzie sąd konstytucyjny odgrywa rzeczywistą, a nie dekoracyjną rolę. Taką drogę wyraźnego, systematycznego wzrostu liczby spraw przechodziły sądy konstytucyjne w takich krajach jak Niemcy, Hiszpania czy Włochy.

Wzrost świadomości konstytucyjnej, autentyczna potrzeba rozstrzygania sporów o prawo w innej płaszczyźnie niż polityczna, umacnianie się przekonania o gwarancyjnej roli zasad konstytucyjnych w zakresie podstawowych praw i wolności, stałe poszerzanie spojrzenia na prawo, na perspektywę konstytucyjną, wszystkie te czynniki sprawiają, że procedura kontroli konstytucyjności prawa traci swój nadzwyczajny i wyjątkowy charakter i staje się najzupełniej normalnym instrumentem ochrony prawnej w państwie demokratycznym. Rosnąca w konsekwencji tego z każdym rokiem liczba spraw, które trafiają do trybunału, jest dowodem normalności i skuteczności mechanizmów konstytucyjnych, a nie dowodem, jak się często mniema, patologii prawa. Byłoby to nadmierne i nieusprawiedliwione uproszczenie.

Kolejna ogólna refleksja dotyczy granic funkcji swobodnego ustawodawcy negatywnego, funkcji realizowanych przez Trybunał Konstytucyjny. Można tutaj przypomnieć kilka zasadniczych cech odnoszących się do aktywności trybunału.

Otóż przede wszystkim orzecznictwo konstytucyjne nie zastępuje i nie może zastępować ustawodawcy pozytywnego. Nie jest rolą trybunału kreowanie norm prawnych, wypełnianie luk ustawodawczych czy zastępowanie ustawodawcy w rozliczaniu przeszłości. Ale trybunał nie może tracić z pola widzenia konsekwencji swoich rozstrzygnięć dla całości systemu prawnego i odpowiedzialności za wystąpienie określonych konsekwencji tych rozstrzygnięć. Z tej właśnie racji wyroki trybunału są coraz bardziej precyzyjne przy określaniu skutków orzeczeń. Wyrok trybunału zawierający ustalenie niezgodności konkretnego przepisu prawnego z konstytucją jest przecież zawsze ingerencją w system prawny. Stąd też zresztą pochodzi określenie „ustawodawca negatywny”.

Istniejąca zaledwie od trzech lat ostateczność orzeczeń sprawia, że trybunał w dużo większym stopniu niż kiedykolwiek wcześniej musi brać pod uwagę oddziaływanie swoich rozstrzygnięć na istniejące stosunki prawne. Nie powinien swoim orzeczeniem burzyć poczucia pewności prawa. Powinien unikać powstawania w wyniku ingerencji w system prawny skutków niesprawiedliwych i niezrozumiałych dla społeczeństwa. Nie powinien też tracić z pola widzenia konsekwencji orzeczenia, ich wpływu na kondycję państwa, również tych, które przekładają się na stan równowagi budżetowej i finansów publicznych,

(prezes Trybunału Konstytucyjnego M. Safjan)

choć, jak wiadomo, jest to niekiedy przedmiotem krytyki kierowanej pod adresem Trybunału Konstytucyjnego.

W swojej wcześniejszej praktyce orzeczniczej trybunał nie wykształcił takich form orzeczeń, które pozwalałyby na subtelne i zniuansowane określanie sposobu oddziaływania orzeczenia na pewne kategorie stosunków prawnych ukształtowanych w przeszłości pod rządami przepisów uznanych za niezgodne z konstytucją. Wcześniej nie było też takiej konieczności, a dzisiaj pojawia się ona z całą wyrazistością.

Najstarsze sądy konstytucyjne Europy, austriacki czy niemiecki, przez kilkadziesiąt lat dochodziły do ustalenia się praktyki związanej z oceną skutków rozstrzygnięć o niezgodności przepisów z konstytucją. Dodajmy też, że regulacje prawne dotyczące tych skutków w odniesieniu do obu tych sądów są znacznie bardziej rozbudowane niż regulacje konstytucyjne i regulacje zawarte w ustawie o Trybunale Konstytucyjnym.

Poruszony tutaj problem wpisuje się bezpośrednio w ogólniejsze zagadnienie dotyczące skutków orzeczeń Trybunału Konstytucyjnego. Rok 2002 będzie z pewnością uznany – jeśli patrzeć z tego właśnie punktu widzenia, pod kątem określania skutków orzeczeń – za przełomowy, ponieważ po raz pierwszy pojawiły się orzeczenia samodzielnie regulujące kwestie skutków przyjmowanych rozstrzygnięć. Do tej kwestii jeszcze powrócę w swoich dalszych wywodach.

Kolejną ogólniejszą refleksją niech będzie stwierdzenie, że badanie konstytucyjności prawa nie oznacza oceny jakości tworzonego prawa. Należy pamiętać, że nie każda zła ustawa, ustawa zawierająca błędne rozwiązania prawne, niepozwalająca na osiągnięcie zamierzonego celu, wychodząca z wadliwych założeń czy ocen ekonomicznych lub społecznych, jest *per se* niezgodna z konstytucją. Trzeba oddzielać kwestię oceny jakości prawa w szerokim rozumieniu tego słowa od kwestii jego niekonstytucyjności, jeżeli bowiem ta dystynkcja zostałaby utracona z pola widzenia, to trybunał wszedłby w rolę cenzora ustawodawcy w zakresie wyłącznych i niezbywalnych funkcji ustawodawcy, które wiążą się z realizacją określonych założeń programowych w dziedzinie polityki gospodarczej lub społecznej.

Trzeba zauważyć, że coraz częściej trafiają do Trybunału Konstytucyjnego sprawy dotyczące przepisów rangi kodeksowej – kodeksu cywilnego, kodeksu rodzinnego i opiekuńczego oraz innych aktów normatywnych o zbliżonej randze. Orzecznictwo Trybunału Konstytucyjnego generalnie potwierdza pozytywną ocenę jakości prawa cywilnego ujętego w ramach kodyfikacji, odpowiadającej współczesnym wymaganiom i potrzebom. W przyszłym roku przypada rocznica czter-

dziestolecia uchwalenia kodeksu cywilnego. Nie jest to okres szczególnie długi w porównaniu z czasem istnienia największych kodyfikacji, takich jak francuska, austriacka czy niemiecka, ale jest to wiele w porównaniu z tymi państwami naszego regionu, które musiały w ostatnich latach niemal od podstaw tworzyć swoje prawo cywilne.

Kolejna refleksja. Zbliżamy się coraz bardziej do momentu integracji z Unią Europejską. Problematyka prawa wspólnotowego, jego styku z krajowym porządkiem prawnym, w tym także ze standardami konstytucyjnymi, jest stale obecna w myśleniu sędziów Trybunału Konstytucyjnego. Ustalając znaczenie, treść praw i wolności konstytucyjnych, niejednokrotnie sięgamy, już obecnie, do orzecznictwa luksemburskiego, traktując to jako pewien postulat wykładni prawa, podobnie jak przez wiele lat czyniliśmy to – i nadal czynimy – w stosunku do orzecznictwa Europejskiego Trybunału Praw Człowieka w Strasburgu. Mamy pełną świadomość, jako sędziowie Trybunału Konstytucyjnego, że zagadnienia te będą z jeszcze większą intensywnością pojawiały się w obecnym roku i w następnych latach.

Panie Marszałku! Wysoki Senacie! Aktywność orzecznicza Trybunału Konstytucyjnego oceniana jest przede wszystkim przez pryzmat problematyki rozstrzyganych spraw oraz liczbę wydanych orzeczeń. Ja nie będę temu poświęcał zbyt wiele uwagi, bo Wysoka Izba otrzymała bardzo precyzyjne informacje w tym zakresie, więc teraz tylko krótka, syntetyczna informacja.

W 2002 r. trybunał rozpatrzył dwieście siedem spraw, w tym sto dwadzieścia jeden na etapie rozpoznania wstępnego. Wydał trzysta osiemnaście orzeczeń, w tym sześćdziesiąt jeden wyroków; dwieście sześć postanowień w trybie rozpoznania wstępnego, jedno postanowienie sygnalizacyjne.

Kilka informacji o trybie postępowania przed Trybunałem Konstytucyjnym zasługuje na uwagę, ponieważ wyrażają one pewne charakterystyczne tendencje, warte odnotowania. W dalszym ciągu największą grupę spraw skierowanych do merytorycznego rozpoznania stanowią sprawy – ogółem było ich sześćdziesiąt siedem – inicjowane w trybie następczej kontroli abstrakcyjnej, a więc bez związku z konkretnymi postępowaniami sądowymi. Ale jest zarazem bardzo charakterystyczne, że od kilku lat zasadniczo wzrasta udział spraw rozpatrywanych w trybie kontroli konkretnej, inicjowanej przez pytanie prawne – ogółem trzydzieści spraw w 2002 r. rozpoznano w tym trybie, to bardzo znamienita liczba – oraz przez skargę konstytucyjną; było dwadzieścia osiem takich spraw. Wyroki wydane w trybie kontroli konkretnej stanowiły 50% wszystkich wyroków. Trzeba też odnotować stały wzrost liczby spraw inicjowanych w tym trybie. Stanowi to przejaw już trwałej, jak się wydaje, tendencji.

(prezes Trybunału Konstytucyjnego M. Safjan)

Odnosząc się do niektórych najważniejszych rozstrzygnięć Trybunału Konstytucyjnego w 2002 r., trzeba na początek skonstatować, że w orzecznictwie trybunału w 2002 r. pojawiały się, obok rozstrzygnięć wpisujących się w utrwaloną i ustabilizowaną linię orzecznictwa, także sprawy, które wydobywały nowe elementy treści normatywnych zawartych w regulacjach konstytucyjnych, rzucały światło na nowe problemy prawne. W tej prezentacji, z natury rzeczy bardzo syntetycznej, pozwolę sobie zwrócić uwagę na kilka rozstrzygnięć, które zawierają nowe wątki, być może będące zapowiedzią nowych kierunków w orzecznictwie Trybunału Konstytucyjnego.

Jedno z nich dotyczyło sprawy podwyższenia wynagrodzeń w zakładach opieki zdrowotnej, w której zawarto szerokie rozważania odnoszące się do konfliktu wartości konstytucyjnych. Po raz pierwszy w orzecznictwie podniesiono w takim kontekście problem istoty wiarygodności działań prawotwórczych państwa, które wytwarzają uzasadnione oczekiwania w określonych grupach społecznych, w tym przypadku pracowników publicznych zakładów opieki zdrowotnej. I jeżeli nawet te działania są obarczone wadami legislacyjnymi, tak jak było w tej właśnie sprawie, to muszą być respektowane, ponieważ w przeciwnym wypadku dochodziłoby do naruszenia wartości wyrażonych w art. 2 konstytucji. Trybunał zwrócił uwagę na fakt, że uprawnienia przyznane obywatelom przez państwo nie mogą mieć charakteru uprawnień pozornych, niemożliwych do realizacji ze względów prawnych lub faktycznych, albo z uwagi na niejasne określenie warunków korzystania z tych uprawnień, jest to bowiem sprzeczne z konstytucyjną zasadą ochrony zaufania do państwa i stanowionego przez nie prawa. Tak wyraźnie mówi wyrok z 18 grudnia 2002 r. w sprawie K 43/01.

W systemie wartości składających się na pojęcie demokratycznego państwa prawnego zasada ochrony zaufania do państwa zajmuje nadrzędne miejsce. Demokratyczne państwo prawne, przyznając obywatelom uprawnienia, nie może prowadzić z nimi gry polegającej na tworzeniu uprawnień pozornych czy niemożliwych do realizacji. Trybunał stwierdził, że w zasadzie ochrony zaufania do państwa i stanowionego przez nie prawa jest zawarte swoiste domniemanie, zgodnie z którym, jeżeli ustawodawca tworzy prawo stanowiące podstawę roszczeń finansowych, a nie określa w sposób jednoznaczny, tak jak było w tym przypadku, podmiotu zobowiązanego, to czyni zobowiązanym cały system finansów publicznych państwa.

Na wymienioną zasadę trybunał powołał się także w sprawie tak zwanego mienia zabużańskiego. Problem dotyczył prawa przysługującego

zabużanom od wielu lat, ale natrafiającego na zasadnicze przeszkody w realizacji. Otóż, zdaniem Trybunału Konstytucyjnego, zasada zawarta w art. 2 konstytucji oznacza przede wszystkim konieczność ochrony i respektowania praw słusznie nabytych i ochrony interesów w toku, ale jednocześnie zakazuje tworzenia przez ustawodawcę konstrukcji normatywnych niewykonalnych, które stanowią tylko złudzenie prawa, a w konsekwencji jedynie pozór ochrony tych interesów, funkcjonalnie związanych z treścią ustanowionego przez ustawodawcę prawa podmiotowego. Konieczność respektowania tej zasady obejmuje zakaz tworzenia prawa wprowadzającego pozorne instytucje prawne, a także wymaga usunięcia przeszkód prawnych uniemożliwiających realizację prawa zaliczania mienia. A jego realizacja, jako szczególnego publicznoprawnego prawa majątkowego, powinna być zapewniona przez demokratycznego ustawodawcę. Tak mówił wyraźnie wyrok z 19 grudnia 2002 r. w sprawie K 33/02. W tej sprawie na uwagę zasługuje szybka reakcja prawodawcy, który wkrótce po wydaniu orzeczenia znowelizował odpowiednie przepisy wykonawcze, czyniąc przez to, jak się wydawało, bardziej realnym urzeczywistnienie prawa zaliczania mienia. Ale niestety, pomimo tej szybkiej reakcji prawodawcy nie doszło do zaspokojenia roszczeń i oczekiwań uprawnionych, zgodnie z tezą Trybunału Konstytucyjnego, obywateli, dysponujących prawem zaliczania, wobec powstrzymania się od działań podmiotów odpowiedzialnych za realizację orzeczenia Trybunału Konstytucyjnego.

Problematyka podatkowa. Zarówno w latach poprzednich, jak i w minionym roku była ona często przedmiotem rozważań trybunału. W tej dziedzinie można dostrzec bardzo konsekwentną od lat linię orzecznictwa. Wiele nowych elementów zawiera jednak wyrok w sprawie zbadania zgodności z konstytucją ustawy z 26 września 2002 r. o jednorazowym opodatkowaniu nieujawnionego dochodu oraz o zmianie ustawy – Ordynacja podatkowa i ustawy – Kodeks karny skarbowy. Było to rozstrzygnięcie, które zapadło w trybie kontroli prewencyjnej. Trybunał bardzo zdecydowanie podkreślił wynikające z zasady demokratycznego państwa prawnego wymaganie przestrzegania dostatecznej określoności przy tworzeniu przepisów prawa w sprawach odnoszących się do podstawowych praw i wolności człowieka, w tym prawa do ochrony prywatności i danych osobowych oraz w sprawach podatkowych. Trybunał stwierdził, że zasady wynikające z art. 2 konstytucji powinny być przestrzegane szczególnie restryktywnie w przepisach ograniczających wolności i prawa obywatelskie oraz w przepisach nakładających obowiązki wobec państwa.

Niejasność przepisu oznacza niepewność sytuacji prawnej adresata normy i pozostawienie jej ukształtowania organom stosującym prawo. Nie-

(prezes Trybunału Konstytucyjnego M. Safjan)

uzasadnione zróżnicowanie potencjalnych adresatów norm prawnych pociąga za sobą postrzeganie prawa jako niesprawiedliwego. Powoduje też utratę zaufania obywateli do państwa i stanowionego przez nie prawa. Zasada swobody władzy ustawodawczej w kształtowaniu dochodów państwa funkcjonuje w związku z konstytucyjnymi przepisami o wolnościach i prawach człowieka i obywatela. Dopuszczalność ewentualnych odstępstw od zasady powszechności opodatkowania powinna być więc zawsze rozważana przy uwzględnieniu standardów demokratycznego państwa prawa, urzeczywistniającego zasadę sprawiedliwości społecznej.

Tak to zapisano w wyroku z 20 listopada 2002 r. K 41/02. W tym orzeczeniu, podobnie jak we wcześniejszym wyroku, dotyczącym prawa o aktach stanu cywilnego w sprawie SK 40/01, trybunał po raz pierwszy dokonał wszechstronnej analizy prawa gwarantowanego w art. 51 konstytucji, czyli prawa do ochrony autonomii informacyjnej, prawa, które określa granicę pozyskiwania, gromadzenia i udostępniania informacji o obywatelach przez władzę publiczną. Jak zauważył trybunał w uzasadnieniu wyroku, ochrona autonomii informacyjnej jest uzasadniona częstotliwością i typowością wkraczania w prywatność przez władzę publiczną. Gwarancje konstytucyjne wymagają, aby w każdym przypadku ograniczenia autonomii informacyjnej był przeprowadzony dowód co do tego, czy pozyskiwanie informacji było konieczne, czy może tylko wygodne lub użyteczne dla władzy, a więc chodzi o to, żeby było niezbędne w demokratycznym państwie prawa. Naruszenie autonomii informacyjnej przez pozyskiwanie informacji o obywatelach powinno odpowiadać wymaganiom określonym w art. 31 ust. 3 konstytucji. Chodzi o zasadę proporcjonalności.

Rozstrzygnięcie dotyczące sprawy abolicji podatkowej nie może być traktowane jako oznaczające utratę z pola widzenia problemów równowagi budżetowej i stanu finansów publicznych państwa, w tej bowiem dziedzinie można dostrzec także bardzo konsekwentną od lat linię orzecznictwa trybunału. Na uwagę zasługuje rozstrzygnięcie w sprawie 47/01, dotyczącej zmian w ustawie o podatku dochodowym od osób fizycznych, między innymi w zakresie opodatkowania lokat i depozytów bankowych, w której trybunał odniósł się do kwestii równowagi budżetowej państwa. W swoim uzasadnieniu stwierdził, że równowaga budżetowa i stan finansów publicznych są wartościami podlegającymi ochronie konstytucyjnej. Wynika to z całokształtu regulacji konstytucyjnych zawartych w rozdziale 10 konstytucji, zwłaszcza zaś z art. 216 oraz 220, ale także z art. 1 konstytucji, który stanowi, że Rzeczpospo-

lita jest dobrem wspólnym wszystkich obywateli. Ochrona tych wartości nie ma charakteru absolutnego ani też przeważającego w stosunku do innych wartości konstytucyjnych. Odwołanie się do dobra wspólnego obywateli związanego z prawidłowym kształtowaniem stanu finansów publicznych państwa może jednak wywierać istotny wpływ na ocenę wprowadzanych regulacji ustawowych w kwestiach, które dotyczą poszanowania zasad prawidłowej legislacji.

W 2002 r. w dwóch rozstrzygnięciach dotyczących spraw podatkowych trybunał po raz pierwszy określił w sentencji wyroku, że orzeczenie o niekonstytucyjności nie stwarza podstawy do zwrotu podatków i opłat uiszczonych na podstawie przepisu uznanego za niezgodny z konstytucją. Uzasadniając decyzję, trybunał wskazał, że art. 217 nawiązuje przecież także do obywatelskiego obowiązku ponoszenia ciężarów i świadczeń publicznych, określonego w art. 84 konstytucji, a przez to do obowiązku lojalności wobec państwa i troski o dobro wspólne, o czym z kolei mówi się w art. 82 konstytucji, a także do nakazu poszanowania prawa ustanowionego przez państwo, zgodnie z art. 83 konstytucji. Zdaniem trybunału, obywatele nie mogą odmawiać przestrzegania powszechnie obowiązującego prawa ze względu na powzięcie wątpliwości co do konstytucyjności przepisu prawnego. Nie może to rodzić automatycznie konsekwencji w postaci uznania od początku za niebyłe ukształtowanych wcześniej obowiązków. Tak stwierdzono w wyrokach z 6 marca 2002 r. w sprawie P 7/00 oraz z 10 grudnia 2002 r. w sprawie P 6/02.

Na uwagę zasługuje rozstrzygnięcie trybunału o niezgodności z konstytucją zasad podwyższania opłat za mieszkania, określonych w art. 9 ust. 3 ustawy z 21 czerwca 2001 r. o ochronie praw lokatorów, w sposób niepozwalający na pokrycie bieżących kosztów eksploatacji budynków. Problem czynszów był już wcześniej rozstrzygany przez Trybunał Konstytucyjny. W 2000 r., w wyrokach z 12 stycznia 2000 r. i z 10 października 2000 r., trybunał uznał za niezgodne z art. 64 – w związku z art. 20 i 21 konstytucji – przepisy nakładające na właścicieli budynków liczne obowiązki, których wykonanie łączy się z koniecznością ponoszenia nakładów finansowych niemających pokrycia we wpływach z czynszów regulowanych. Konstytucyjna konieczność ochrony praw lokatorów nie może odbywać się na koszt osób fizycznych będących właścicielami budynków, bo nie tylko na nich przecież ciąży obowiązek solidaryzmu społecznego i pomocy słabszym.

Przepisy ustawy uchwalonej w następstwie tych orzeczeń, będącej przedmiotem rozstrzygnięcia w zeszłorocznej sprawie K 48/01, zawierały jeszcze bardziej restrykcyjne rozwiązania ograniczające prawo własności. To właśnie wywołuje niepokój: powtarzalność błędu. Rozstrzygnięcie

(prezes Trybunału Konstytucyjnego M. Safjan)

trybunału o niezgodności tych przepisów z konstytucją stanowiło konsekwencję zignorowanych przez ustawodawcę treści poprzednich wyroków. W orzeczeniu trybunał podkreślił, że pojęcie czynszu wolnego nie oznacza czynszu dowolnego, bo mimo uchylecia kwestionowanego przepisu art. 9 ust. 3 ustawy o ochronie praw lokatorów nadal pozostały w mocy istotne ograniczenia swobody podnoszenia czynszu, w tym także te ograniczenia, które wynikają z ogólnych zasad prawa powszechnego, na przykład zakazujące nadużycia prawa, wyzysku w relacjach umownych i przestrzegania zasad współżycia społecznego. Trybunał uznał zarazem istniejące instrumenty prawne za niewystarczające, wskazując na potrzebę interwencji legislacyjnej w tej dziedzinie. Zdaniem trybunału, ochrona oparta na art. 75 ust. 2 konstytucji obejmuje wszystkie osoby fizyczne będące lokatorami, nie tylko najemców. Trybunał potraktował to zatem znacznie szerzej, odnosząc się do zakresu podmiotowego ochrony konstytucyjnej wyrażonej w art. 75.

Nowe istotne treści zawiera też rozstrzygnięcie trybunału dotyczące prawa dostępu do służby publicznej na jednakowych zasadach, gwarantowanego przez art. 60 konstytucji. Zdaniem trybunału przepis ten zapewnia każdemu obywatelowi korzystającemu z pełni praw publicznych prawo ubiegania się o przyjęcie do służby publicznej, nie zawiera jednak gwarancji przyjęcia każdego spełniającego warunki określone w art. 60 konstytucji. Ustawodawca jest uprawniony do formułowania dodatkowych warunków uwzględniających rodzaj służby oraz jej istotę i od spełnienia tych warunków może uzależnić przyjęcie kandydata na określone stanowisko – trybunał orzekł tak w wyroku z 8 kwietnia 2002 r. w sprawie SK 18/01.

Z kolei w wyroku z 12 grudnia 2002 r. w sprawie K 9/02 trybunał wypowiedział się w sprawie swobody ustawodawcy w ustalaniu zasad powoływania do służby cywilnej. Wynikają one z pewnych ram określonych w art. 153 ust. 1 konstytucji, w którym wskazane zostały cele i istota służby cywilnej. Obowiązek zapewnienia rzetelnego, zawodowego, bezstronnego i politycznie neutralnego wykonywania zadań państwa w urzędach administracji rządowej ogranicza swobodę ustawodawcy w tworzeniu przepisów określających kryteria powoływania na wysokie stanowiska w administracji rządowej. Wszystkie wskazane w tym przepisie cele powinny być realizowane łącznie, a ich realizacja zagwarantowana jest w ustawie, w której określone są odpowiednie standardy oraz mechanizmy ustawowe. Rozwiązanie zakładające możliwość swobody decydowania o zatrudnieniu bądź mianowaniu kandydata bez weryfikacji jego profesjonalizmu prowadziłoby do stworzenia nie-

przejrzystych zasad powoływania do służby cywilnej i w konsekwencji otwierałoby drogę do pozamerytorycznego decydowania o kryteriach wyboru, a tym samym do praktycznej negacji potrzeby istnienia obiektywnych i czytelnych reguł w tej dziedzinie.

Konstytucyjne obywatelskie prawo równego dostępu do służby publicznej na jednakowych zasadach – art. 60 konstytucji – oznacza między innymi konieczność proceduralnej kontroli realizacji tego prawa. Pominięcie procedury konkursowej – a tego dotyczyło zagadnienie rozpatrywane przez Trybunał Konstytucyjny – narusza w konsekwencji w sposób pośredni art. 60 konstytucji. Status służby cywilnej ma na celu tworzenie gwarancji, że członkowie tego korpusu będą się kierować wartościami konstytucyjnymi, leżącymi u podstaw demokratycznego państwa prawnego, w poczuciu godności i honoru wynikającym z faktu służby dobru wspólnemu, jakim jest Rzeczpospolita.

Panie Marszałku! Wysoki Senacie! W minionym roku obchodziliśmy piątą rocznicę wejścia w życie konstytucji. Ta rocznica pozwala na spojrzenie perspektywiczne, związane z okresem kształtowania się praktyki, zdobywania doświadczeń wynikających z wejścia w życie nowych regulacji konstytucyjnych i z nowego ujęcia kompetencji trybunału.

Na podsumowanie oczekuje przede wszystkim instytucja skargi konstytucyjnej – nowa instytucja inicjowania postępowania przed trybunałem. W ciągu tych pierwszych pięciu lat funkcjonowania trybunał doprecyzował przesłanki jej wnoszenia, rozstrzygnął wiele zasadniczych wątpliwości interpretacyjnych i wyznaczył pole jej stosowania. Dotychczasowe orzecznictwo w tej dziedzinie jest swoistą kopalnią wiedzy o tej instytucji i sprzyja znacznie lepszemu – to jest ważne – stosowaniu jej w praktyce.

W 2002 r. do merytorycznego rozpoznania przekazano trzydzieści skarg konstytucyjnych. W bieżącym roku do dnia 10 czerwca 2003 r. zgłoszono czterdzieści skarg konstytucyjnych. W rozpoznaniu wstępnym w 2002 r. wydano łącznie sto osiemdziesiąt postanowień, z czego sto dziewięć dotyczyło odmowy nadania dalszego biegu skardze, a siedemdziesiąt jeden dotyczyło zażalenia na odmowę nadania biegu sprawie.

Doświadczenia orzecznicze związane z funkcjonowaniem nowych rozwiązań konstytucyjnych potwierdzają też w pełni przyjęte w art. 193 konstytucji rozwiązanie, które dotyczy możliwości kierowania do Trybunału Konstytucyjnego pytań prawnych przez każdy sąd, jeżeli pojawia się wątpliwość co do konstytucyjności przepisu stanowiącego podstawę rozstrzygnięcia sprawy. Z roku na rok wzrasta liczba pytań prawnych. W ubiegłym roku rozpoznano merytorycznie trzydzieści takich pytań, z czego dwadzieścia pięć od

(prezes Trybunału Konstytucyjnego M. Safjan)

sądów powszechnych, a pięć od Naczelnego Sądu Administracyjnego. Żadnego pytania nie postawił Sąd Najwyższy.

Wyraźna tendencja wzrostowa w tym zakresie pozwala sformułować tezę, że regulacje konstytucyjne stanowią coraz częściej rzeczywisty punkt odniesienia przy rozstrzyganiu spraw sądowych. Wyraźnie zwiększa się więc świadomość konstytucyjna sędziów.

W informacji na temat orzecznictwa trybunału nie można pominąć problematyki, która jest związana z tak zwanymi wyrokami interpretacyjnymi, wokół których narosło wiele nieporozumień. Funkcja wyroku interpretacyjnego polega na eliminacji niezgodnej z konstytucją treści normatywnej kontrolowanego przepisu. Zastosowanie tego rozwiązania podyktowane jest troską o stabilność systemu prawnego. Poszukiwanie rozstrzygnięć, które dla systemu prawnego będą jak najmniej dolegliwe, pozwala operować różnymi formułami, których istotą jest dążenie do najbardziej ścisłego i adekwatnego wyrażenia oceny badanej rzeczywistości normatywnej. Świadczy o tym zresztą wielość formuł, w których następuje ostateczne rozstrzygnięcie o konstytucyjności przepisów. Orzeczenie o niezgodności przepisu z konstytucją może przybierać postać, na przykład, orzeczenia o niezgodności w jakimś zakresie, niezgodności w stosunku do stanów faktycznych mających miejsce po wejściu w życie wyroku czy niezgodności z konstytucją, jeżeli przepis będzie nieodpowiednio rozumiany. Z kolei decyzje o zgodności przepisów mogą przybierać na przykład taką postać, że przepis jest zgodny z konstytucją, pod warunkiem że jest rozumiany w odpowiedni sposób itd.

W tej szerszej perspektywie różnorodnych sposobów wyrażania oceny konstytucyjności przepisów trzeba spojrzeć na wyroki interpretacyjne. Wyrok interpretacyjny jest bez wątpienia jednym ze sposobów eliminowania treści niekonstytucyjnych mieszczących się formalnie w poddanym kontroli zakresie normatywnym. Każdy wyrok interpretacyjny, o czym warto pamiętać, może przybrać postać wyroku negatywnego, stwierdzającego niekonstytucyjność przepisu rozumianego w określony sposób.

W niektórych wypowiedziach można zauważyć wątpliwości co do możliwości i kompetencji wydawania przez trybunał wyroków interpretacyjnych. Wykładania przepisów, które określają kompetencje trybunału, prowadzi nas do wniosku, że ta forma orzeczeń w pełni mieści się w kompetencjach trybunału. Wyrok interpretacyjny nie nawiązuje w istocie rzeczy do tak zwanej powszechnie obowiązującej wykładni ustaw, która była dokonywana przez trybunał na gruncie poprzedniego stanu konstytucyjnego, w latach 1989-

-1997. Konstytucja nie określa wprost, jaka ma być formuła orzeczenia w kwestii zgodności przepisu z konstytucją, ale zastosowaniu techniki wykładni ustawy w zgodzie z konstytucją trzeba przyznać pierwszeństwo, bo przecież koresponduje ona z domniemaniem konstytucyjności ustaw. Ma to istotne znaczenie z punktu widzenia pewności obrotu prawnego, szczególnie w sprawach podatkowych.

Praktyka ukształtowana w tej dziedzinie w okresie ponad pięciu lat obowiązywania nowej konstytucji może być już obecnie uznana za trwałą linię orzeczniczą, spójną – warto to zauważyć – z praktyką wielu innych sądów konstytucyjnych w Europie. Wypada jednak zasygnalizować problem braku właściwej informacji o wyrokach interpretacyjnych w ramach istniejących baz danych dotyczących obowiązującego prawa, ale także – co jest jeszcze bardziej niepokojące – w publikacjach urzędowych, na przykład w „Dzienniku Ustaw”, zawierających przepis poddany w tej formie kontroli Trybunału Konstytucyjnego.

W swojej informacji poruszyłem kilka problemów istotnych, szczególnie ważnych i aktualnych z punktu widzenia naszych dotychczasowych doświadczeń. Problemy wynikające z orzecznictwa w 2002 r. zostały szeroko zaprezentowane w informacji. Mam też nadzieję, że państwo senatorowie mogli skorzystać z materiałów przygotowanych przez Biuro Trybunału Konstytucyjnego. Materiały te zawierają obszerne informacje o problematyce orzecznictwa w dziedzinie ochrony praw lokatorów, opłat za mieszkania oraz prawa podatkowego, a także w dziedzinie związanej z ustaloną już linią orzecznictwa w zakresie technik prawodawczych. Te materiały nawiązują – jeszcze raz to powtórzę – do utrwalonych, stabilnych linii orzeczniczych ukształtowanych w naszej praktyce.

W wystąpieniu dzisiejszym zasygnalizowałem też pewne zagadnienia, które na pewno wymagają dalszych analiz i dyskusji. Ogólny obraz doświadczeń płynących z ponadpięcioletniego okresu orzecznictwa trybunału kształtującego się pod rządami nowej konstytucji pozwala na pozytywną ocenę rozwiązań konstytucyjnych. Orzecznictwo trybunału może w wielu obszarach pełniej i głębiej rozwinąć zasady i wartości obecne wcześniej w tym orzecznictwie, takie jak prawo do sądu, ochrona własności i dziedziczenia, ochrona samodzielności jednostek samorządu terytorialnego i zasad konstytucyjnych rządzących prawem podatkowym oraz względnej swobody ustawodawcy przy stanowieniu prawa podatkowego.

Można w tym miejscu powtórzyć tezę wcześniej już sformułowaną, że zasadnicze znaczenie ustrojowe działalności trybunału sprowadza się między innymi do upowszechnienia pojmowania regulacji konstytucyjnych jako żyjących, rozumienia konstytucji jako żywego aktu normatywnego,

(prezes Trybunału Konstytucyjnego M. Safjan)

który również w stosunku do obywatela stanowi realną ustawę zasadniczą. Orzecznictwo trybunału wpływa na kształtowanie świadomości prawnej obywateli, na działalność organów państwa, w tym także na wymiar sprawiedliwości, którym zajmują się sądy powszechne. Teza ta zdaje się znajdować potwierdzenie w orzecznictwie z 2002 r., które jest przedmiotem dzisiejszej informacji.

Kończąc, chciałbym podkreślić, że Trybunał Konstytucyjny wzorem lat ubiegłych kontynuował współpracę międzynarodową z sądami konstytucyjnymi, z instytucjami naukowymi oraz organizacjami międzynarodowymi, w tym z agendami Rady Europy. Trybunał uczestniczył w Konferencji Europejskich Sądów Konstytucyjnych oraz w licznych konferencjach i seminariach organizowanych przez poszczególne sądy, gościł też u siebie liczne delegacje sądów konstytucyjnych. Tradycją – chciałbym to z całą mocą podkreślić – stały się systematyczne kontakty z sądem konstytucyjnym Litwy, nawiązane bezpośrednio po powstaniu tego sądu przed prawie dziesięciu laty. Każdego roku organizowane są wspólne konferencje z udziałem obu sądów w pełnym składzie, na przemian w Polsce i na Litwie.

Trzeba też wspomnieć o działalności popularyzatorskiej trybunału, mającej na celu upowszechnienie wartości konstytucyjnych i tworzenie kultury prawnej i wydawniczej ściśle związanej z realizacją funkcji orzeczniczej trybunału, koncentrującej się na pełnym i przystępnym udostępnieniu orzecznictwa.

Panie Marszałku! Wysoka Izbo! Ważnym elementem działalności trybunału było też dopracowanie formuły współpracy z mediami. Przed rozprawami udostępniane są materiały prasowe przygotowywane specjalnie dla dziennikarzy. W roku 2002 wzbogacono bardzo znacząco stronę internetową Trybunału Konstytucyjnego, na której można znaleźć między innymi informacje o terminach rozpraw i komunikaty prasowe – niezwłocznie po rozprawie jest tam umieszczany komunikat prasowy wraz z sentencją wyroku. Rozpoczęto też – na co zwracam uwagę – przeprowadzanie transmisji internetowych z najważniejszych rozpraw. Na stronie internetowej trybunału można znaleźć informacje o sprawach w toku, a w wypadku spraw, którym towarzyszy szczególne zainteresowanie społeczne, także teksty wniosków i stanowiska uczestników postępowania. Wszystkie te działania wpłynęły – mam głębokie przekonanie i nadzieję, że tak jest – na większą dostępność i lepsze rozumienie orzecznictwa trybunału.

Na zakończenie pragnę dodać, że 28 maja 2002 r. sędzia profesor Krzysztof Kolasiński zakończył swoją kadencję. Sejm wybrał wtedy na sędziego Trybunału Konstytucyjnego panią profe-

sor Ewę Łętowską, która rozpoczęła kadencję 1 czerwca 2002 r. Trzeba zauważyć, że niezależnie od zmian następujących w składzie trybunału największą liczebnie grupę jego członków tworzą osoby wywodzące się ze środowisk naukowych i prowadzących praktykę prawniczą, niezaangażowane wcześniej w aktywność polityczną. Bardzo dziękuję za uwagę.

Marszałek Longin Pastusiak:

Dziękuję bardzo, Panie Prezesie. Proszę jeszcze chwilkę zostać na trybunie senackiej, przechodzimy bowiem do zadawania z miejsca krótkich pytań.

Czy ktoś z państwa senatorów pragnie zadać panu prezesowi pytanie? Nie.

Świadczy to o bardzo klarownym wykładzie, Panie Profesorze.

Dziękuję bardzo.

Otwieram dyskusję.

Przypominam państwu senatorom o wymogach regulaminowych dotyczących czasu przemówienia senatorów oraz o konieczności zapisywania się do głosu u senatora prowadzącego listę mówców, a jest nim pan senator Bargieł.

W tej chwili mam jedno zgłoszenie do dyskusji.

Bardzo proszę panią senator Teresę Liszcz o zabranie głosu.

Senator Teresa Liszcz:

Panie Marszałku! Panowie Prezesie i Wiceprezesie Trybunału! Szanowni Państwo!

Nie dalej jak wczoraj mieliśmy okazję dyskutować nad przedłożoną informacją prezesa trybunału na posiedzeniu Komisji Ustawodawstwa i Praworządności. Była to bardzo interesująca dyskusja o sprawach węzłowych i o sprawach szczegółowych. Myślę, że nie odbiera to jednak członkom komisji prawa zabrania głosu jeszcze dzisiaj, na posiedzeniu plenarnym. Proszę tylko panów prezesów o wybaczenie, że będę się powtarzała w niektórych sprawach, które podnosiłam już na posiedzeniu komisji.

Inaczej niż na posiedzeniu komisji zacznę jednak od przekazania wyrazów uznania pod adresem trybunału. Może to nie jest dobry zwyczaj, bo trybunał nie należy do instytucji, do organów, które należałoby chwalić, niemniej trudno się powstrzymać od wyrażenia pewnej oceny. Chciałabym powiedzieć, że dla mnie jako prawnika bardzo ważne jest to, że trybunał, wybierany par excellence politycznie, poprzez Sejm, działa tak *sine ira et studio*, bardzo spokojnie, obiektywnie, bez ulegania naciskom. Jeżeli nawet jakieś orzeczenie budziło kontrowersje – a zdarzało mi się jako prawnikowi nie zgadzać się z niektórymi tezami trybunału, kiedy występowałam przed trybunałem jako poseł – to zawsze doceniałam głębię ar-

(senator T. Liszcz)

gumentacji, wnikliwość, szczegółowość, precyzyjność. Myślę, że to jest wielka nadzieja dla Rzeczypospolitej, że nawet przy nieuniknionych politycznych wyborach, jeżeli kryteriami wyboru są przede wszystkim wielki profesjonalizm i wysoki poziom etyczny, można stworzyć organy działające apolitycznie i niezwykle skutecznie.

A teraz dwie lub trzy kwestie merytoryczne podniesione w informacji i w ustnym wystąpieniu przez pana prezesa.

Pierwsza sprawa dotyczy poważnego problemu, który powinien nas wszystkich obchodzić, mianowicie problemu niepełnej egzekucji orzeczeń trybunału. Brak egzekucji prawa jest słabością państwa polskiego od najwcześniejszych jego etapów. Gdy chodzi o brak egzekucji orzeczeń organu będącego jednym z najwyższych organów zaliczonych do władzy sądowniczej, to jest to problem szczególnie ważny.

Tak jak pan prezes podnosił, trybunał nie dysponuje instrumentami, które pozwoliłyby wdrożyć jego orzeczenia, może działać tylko jak chirurg, jak negatywny ustawodawca, który eliminuje z systemu prawnego pewne przepisy, uznane za niezgodne z konstytucją. Ale to często nie wystarcza, powstaje luka, którą czym prędzej powinien wypełnić ustawodawca, pozytywny ustawodawca – Sejm, Senat. I niestety nawet w sytuacjach, gdy jest wyraźnie sygnalizowana potrzeba ingerencji ustawodawcy, przez długi czas, bardzo często zbyt długi czas, nie jest podejmowana odpowiednia inicjatywa ustawodawcza, nie jest uchwalany właściwy przepis prawa.

Myślę, że jest tutaj pewien brak w organizacji pracy ustawodawczej, że nie ma ośrodka, który byłby wyraźnie z mocy prawa i pod pewnymi sankcjami zobowiązany do reagowania na orzeczenia trybunału, szczególnie w formie uchwalenia właściwej ustawy. Powinien chyba wrócić pomysł stworzenia centrum legislacyjnego, nie tylko rządowego, jak dzisiaj, ale wyższej rangi, albo odpowiednich komórek w Sejmie bądź w Senacie, który w sposób szczególny jest powołany do czuwania nad stanem prawa. Powinny to być komórki, które miałyby ustawowy obowiązek przygotowania odpowiedniej inicjatywy chociażby od strony technicznej, w porozumieniu chyba z prawniczymi komisjami Sejmu bądź Senatu, z parlamentarzystami. Jak sądzę, potrzebna jest w tym celu zmiana ustawy o Trybunale Konstytucyjnym, bo myślę, że można by było tutaj wiele spraw naprawić bez zmiany konstytucji. Jako Komisja Ustawodawstwa i Praworządności jesteśmy otwarci na podjęcie we współpracy z kierownictwem trybunału takiej inicjatywy.

Gorzej, że zdarza się i tak, jak było w przypadku orzeczenia dotyczącego realizacji roszczeń tak zwanych zabużan, wierzycieli Skarbu Państwa, że

samo uchylenie przepisów blokujących wykorzystanie pewnego mienia państwowego w tym celu otwiera w istocie drogę do realizacji tego orzeczenia, a mimo to właściwe organy powstrzymują się przed tą realizacją, czekając jednak na wyraźną ustawę. Co więcej, przez długi czas nie mogła wyjść z Senatu inicjatywa Komisji Ustawodawstwa i Praworządności, która szła w tym kierunku, w którym ostatecznie poszło orzeczenie trybunału. Warto mówić o tej kwestii, bo sprawa jest dalej niezłałatwiona. Są oczywiście ważne powody, dotyczące przede wszystkim ogromu skutków finansowych, ale to nie zwalnia państwa z uchwalenia odpowiedniej ustawy, przewidującej chociażby częściową rekompensatę, bo grożą nam wyroki trybunału strasburskiego, które mogą bardzo drogo kosztować.

Druga sprawa, która niekiedy utrudnia właściwe stosowanie prawa i powoduje zbyt częste zmiany ustawodawstwa, to brak prawa trybunału do dokonywania wykładni ustaw z urzędu czy na wniosek, brak prawa powszechnie obowiązującej wykładni, które poprzednio trybunał miał.

Ja obserwuję orzecznictwo sądowe, także Sądu Najwyższego, głównie z zakresu prawa pracy i ubezpieczeń, i dostrzegam bardzo daleko posuniętą niejednorodność i w pewnym sensie nieprzewidywalność sądów, która jest bardzo szkodliwa, zwłaszcza w gospodarce, zwłaszcza w stosunkach pracy. Wydaje mi się, że konieczne jest przywrócenie – niestety potrzebna jest do tego zmiana konstytucji – prawa powszechnej wykładni ustaw, zwłaszcza że w obszarze działania sądownictwa powszechnego Sąd Najwyższy tej funkcji ujednolicania orzecznictwa niestety nie pełni. W jakimś stopniu jest to spowodowane zniesieniem instytucji wytycznych, które w swoim czasie były może skompromitowane, bo wydawało się, że godzą w zasady niezawisłości; zostały one uchylone, ale ja osobiście – jako prawnik – ich brak bardzo odczuwam. Tym bardziej potrzebna wydaje mi się kompetencja Trybunału Konstytucyjnego do dokonywania powszechnej wykładni ustaw.

Chciałabym podnieść jeszcze jedną kwestię, która dotyczy bezpośrednio procesu tworzenia prawa. Mówię o tym przy każdej okazji, bo leży mi to na sercu. Chodzi mianowicie o kwestię regulacji w trybie ustawy niektórych elementów procesu prawotwórczego. Dzisiaj ten proces jest w sposób bardzo lakoniczny uregulowany na poziomie konstytucyjnym, a w pozostałym zakresie – w regulaminach Sejmu i Senatu. Te regulacje mają tę wadę, że są bardzo niestabilne. Poza tym te regulacje – mówię o regulaminie sejmowym i regulaminie senackim – są w pewnym sensie niejednolite, co może nie jest czymś tak bardzo szkodliwym. Gorsze jest to, że obydwa regulaminy są uchwałami każdej z Izb i bardzo łatwo je zmienić dosłownie z godziny na godzinę. Oznacza to, że czasem się instrumentalnie wykorzystuje możliwość tej

(senator T. Liszcz)

zmiany po to, żeby według innych reguł przeprowadzić głosowanie nad jakąś ustawą, na której akurat koalicji rządzącej czy partii rządzącej zależy. Byłam świadkiem takiej zmiany regulaminu w jednej z pierwszych kadencji, w których byłam w Sejmie.

Wydaje się, że jakimś lekarstwem na to byłyby bardziej jednak stabilna od regulaminów ustawa o tworzeniu prawa, która mogłaby w pewnym stopniu wypełnić luki w tym zakresie istniejące w konstytucji. I w związku z tym zaniepokoiła mnie informacja zawarta w przedłożeniu trybunału, dotycząca zasady autonomii Izb w sprawach związanych z ich wewnętrzną organizacją, porządkiem pracy i wyborem organów. Chodzi o uzasadnienie do postanowienia z 29 lipca 2002 r., sygnatura sprawy K 1/02, postanowienia dotyczącego trybu odwołania wicemarszałka.

Otóż istnieje obawa i głoszone są takie poglądy, że przy odpowiednio szerokim rozumieniu tej autonomii Izb ustawa o tworzeniu prawa, której ja jestem gorącą orędowniczką, byłaby prawie bezprzedmiotowa. I teraz wszystko sprowadza się do tego, jak będzie się pojmować tę autonomię. Wydaje mi się, że na gruncie art. 112 konstytucji, w związku z art. 124, dotyczącym Senatu, należałoby tę autonomię ograniczyć do tego, co wyraźnie jest powiedziane w art. 112. Organizacja wewnętrzna i porządek prac Sejmu – ja to rozumiem jako tryb i terminy zwoływania posiedzeń, ustalanie porządku zabierania głosu, sprawy techniczno-organizacyjne...

(Marszałek Longin Pastusiak: Pani Senator, przekroczyła już pani regulaminowy czas...)

Już kończę, już kończę.

(Marszałek Longin Pastusiak: ...ale jeszcze trzy minuty pani dają dodatkowo.)

...oraz wybór organów. Gdyby tak to rozumieć, że chodzi o własne sprawy Sejmu i Senatu, to wydaje mi się, że do tych własnych spraw Sejmu i Senatu nie należy procedura uchwalania ustaw. Procedura uchwalania ustaw przekracza ramy każdej z Izb, bo obie biorą w niej udział, ale oprócz nich prezydent, a jeszcze wcześniej organ przygotowujący projekt, najczęściej rząd.

Byłabym wdzięczna, gdyby pan prezes zechciał się ustosunkować do tej kwestii: czy proces tworzenia ustawy może być traktowany jako przedmiot tej wewnętrznej autonomii każdej z Izb? Ja osobiście uważam, że nie, i dlatego ustawa o tworzeniu prawa, która, będąc aktem bardziej stabilnym niż regulamin, ustabilizowałaby jednak pewne elementy procesu legislacyjnego, ma sens i nie musiałaby się ograniczać tylko do etapu tworzenia projektu.

Dodam tylko, że byłoby znacznie lepiej, gdyby w naszej konstytucji była kategoria ustaw organicznych, do której należałyby na pewno kodeksy

i takie ustawy jak ustawa o tworzeniu prawa czy obowiązująca ustawa o ogłaszaniu aktów normatywnych, bo wtedy i stabilność byłaby większa, i większy byłby wpływ na ustawy zwykłe. Dziękuję.

Marszałek Longin Pastusiak:

Dziękuję pani senator Teresie Liszcz.

Bardzo proszę pana senatora Adama Bielę o zabranie głosu.

Senator Adam Biela:

Panie Marszałku! Wysoka Izbo! Panie Prezesie!

Chciałbym również wyrazić uznanie dla działalności Trybunału Konstytucyjnego, który w coraz większym stopniu przyczynia się do interioryzacji norm prawnych oraz zasad konstytucyjnych w świadomości obywateli.

Mam trzy krótkie pytania o charakterze merytorycznym, które chciałbym przy tej okazji skierować do pana prezesa.

Pierwsza sprawa. Niestety okres oczekiwania na niektóre rozstrzygnięcia Trybunału Konstytucyjnego jest dosyć długi. W tym czasie organy, które powinny wykonywać ustawę, często oczekują, aż Trybunał Konstytucyjny coś rozstrzygnie, i wstrzymują się z jej realizacją. Oczywiście jest to naganne, ale jest to także bezkarne. Dlatego chciałbym zwrócić uwagę na to, że okres oczekiwania na orzeczenie nie sprzyja realizacji prawa w Polsce.

Drugie pytanie. Art. 190 ust. 2 i 3 konstytucji określają dokładnie, od kiedy obowiązuje orzeczenie Trybunału Konstytucyjnego. W tym kontekście mam następujące pytanie: od kiedy faktycznie obowiązuje orzeczenie Trybunału Konstytucyjnego i jak należy interpretować działania prawne? Na przykład, jeśli trybunał nie wyznaczył żadnej daty, od której orzeczenie miałoby obowiązywać, to rozumie się przez to, że obowiązuje od dnia ogłoszenia w „Dzienniku Ustaw”, tak należałoby to interpretować? W takim razie jak należy interpretować na przykład takie działanie prawne jak złożenie wniosku w określonym dniu, w którym jeszcze nie obowiązuje orzeczenie Trybunału Konstytucyjnego, przed opublikowaniem go w „Dzienniku Ustaw”, czy według przepisów prawnych obowiązujących w dniu złożenia wniosku, czy też inaczej?

Art. 79 konstytucji mówi o instytucji skargi konstytucyjnej, która odgrywa bardzo istotną rolę w tej interioryzacji zasad konstytucyjnych. Jednak mówi się tu o możliwości składania zażaleń na aktualnie istniejące przepisy. A jak ma się zachować obywatel, którego uprawnienia ustawowe nie są realizowane, na co się ma powołać, żeby... Oczywiście składa to w trybie postępowania sądowego, ale tam też nie jest to realizowane. Czy za-

(senator A. Biela)

tem to jest naruszenie konstytucji, czy nie, i jeśli tak, to w jakim trybie? Czy skarga konstytucyjna obejmowałaby również tego rodzaju sytuacje? Dziękuję bardzo.

Marszałek Longin Pastusiak:

Dziękuję panu senatorowi.

Informuję, że lista mówców została wyczerpana.

Chciałbym zapytać pana prezesa, czy zechciałby ustosunkować się do wystąpień państwa senatorów, ewentualnie do pytań, jakie padły w toku dyskusji.

Bardzo proszę, Panie Prezesie.

Prezes Trybunału Konstytucyjnego Marek Safjan:

Panie Marszałku! Wysoka Izbo!

Bardzo dziękuję za tę wysoką ocenę naszego orzecznictwa, przedstawioną przez panią senator.

Chciałbym podkreślić, że jednym z istotnych problemów, który budzi nasz niepokój, jest zagadnienie związane z realizacją orzeczeń Trybunału Konstytucyjnego. Pani senator słusznie wskazywała na przykłady, które potwierdzają tezę, że niejednokrotnie mamy do czynienia z sytuacjami, w których brak odpowiednich reakcji organów państwowych, w tym także ustawodawcy, uniemożliwia osiągnięcie tych celów, które stanowiły podstawę rozstrzygnięcia, doprowadzenia do stanu konstytucyjnego.

Przykładem jest wskazywane przez panią senator rozstrzygnięcie w sprawie mienia zabużańskiego. W tym przypadku nie tylko sam ustawodawca, jak wiadomo, do tej pory nie podjął odpowiednich działań, ale przede wszystkim działania nie zostały podjęte przez odpowiednie organy państwowe, które mogły bezpośrednio po ogłoszeniu wyroku Trybunału Konstytucyjnego umożliwić realizację jego rozstrzygnięcia, a więc umożliwić realizację prawa zaliczania mienia poprzez udostępnienie odpowiednich nieruchomości zabużanom w zamian za prawo zaliczania. Tak się nie stało. Jak można zauważyć, konsekwencje tego stanu rzeczy mogą być dla państwa niezwykle dolegliwe. Pani senator wspominała o trybunale strasburskim, ale pamiętajmy o tym, że zanim zajmie się tym trybunał strasburski, będziemy mieli do czynienia być może z całą serią orzeczeń odszkodowawczych w Polsce. Ostatnio Sąd Okręgowy w Krakowie wydał dwa orzeczenia, w których przyznano ogromne odszkodowania zabużanom, w istocie powołując się właśnie na owo zaniechanie przez państwo realizowania uprawnień, przecież wielokrotnie, przez kilkadziesiąt lat potwierdzanych przez samego ustawodawcę w licznych

ustawach, ale nigdy nierealizowanych. I tu mamy do czynienia z sytuacją zdumiewającą i szczególnie niepokojącą.

Wydaje się, że niepokój może też wywoływać na przykład nieprzyjęcie dotychczas przez ustawodawcę całościowych uregulowań, które by dotyczyły sfery niezwykle wrażliwej i wywołującej coraz większe problemy i pytania w praktyce sądowej, ale przecież także i ogromnie znaczące konsekwencje dla państwa – sfery odpowiedzialności władzy publicznej. Trybunał Konstytucyjny dwa lata temu wskazał na potrzebę całościowego uregulowania tej materii w przepisach kodeksu cywilnego w rozstrzygnięciu o uchyleniu art. 418 i dokonaniu wykładni art. 417. Do tej pory w sferze ustawodawczej nie zdarzyło się nic takiego, co pozwoliłoby na jasne określenie, jakie zasady wiążą w tym zakresie. Praktyka sądowa jest bardzo niejasna. Podważa to pewność i stabilność prawa. Co więcej, być może powstają daleko idące konsekwencje finansowe dla państwa, ponieważ coraz mocniej wśród praktyków – mieliśmy okazję przeczytać to niedawno, wiele razy, w prasie, nie tylko prawniczej – upowszechnia się teza, wedle której państwo ponosi obecnie odpowiedzialność za tak zwane bezprawie normatywne. Jeżeli ustawodawca nie podejmie trudu określenia, w jakich granicach może powstawać odpowiedzialność państwa za tak zwane bezprawie normatywne, to można sobie wyobrazić, że ten kierunek rozstrzygnięć sądowych będzie prowadził do ogromnego zwiększenia zakresu odpowiedzialności państwa. Potrzebna jest bardzo precyzyjna interwencja. Na szczęście, o ile wiem, jest przygotowywany projekt komisji kodyfikacyjnej. W jakiej fazie jest ten projekt w tej chwili, trudno mi powiedzieć.

Zgadzam się z tezą o konieczności stworzenia mechanizmu, który pozwalałby na lepsze przełożenie orzecznictwa Trybunału Konstytucyjnego na praktykę legislacyjną czy praktykę ustawodawczą, który pozwalałby na możliwie szybkie i skuteczne reagowanie przez ustawodawcę na nasze życzenia. Faktem jest to, że nasze sygnały właściwie z reguły nie są wykonywane, że one nie prowadzą do żadnych konsekwencji. Sygnalizowanie jest wyraźnym wskazaniem przez Trybunał Konstytucyjny na przykład istnienia luki legislacyjnej czy po prostu wręcz wadliwości systemu prawnego. Skoro nie ma reakcji, to ten stan rzeczy może prowadzić do usunięcia określonych regulacji normatywnych z systemu ze wszystkimi tego konsekwencjami.

Wydaje się, że w większym stopniu powinny być także wprowadzone w życie pewne wnioski wynikające z orzeczeń Trybunału Konstytucyjnego, a zawarte w uzasadnieniach rozstrzygnięć, w których trybunał niejednokrotnie formułuje w istocie rzeczy swoisty sygnał dla ustawodawcy. To jest w samym uzasadnieniu, nie przybiera to

(prezes Trybunału Konstytucyjnego M. Saffar)

postaci formalnego postanowienia, ale jest zawar-
te w uzasadnieniu.

To wszystko wymaga z całą pewnością jakiegoś
bardziej skutecznego mechanizmu przełożenia
treści rozstrzygnięć trybunału na działania legis-
lacyjne – powtórzę jeszcze raz tę tezę. Chciałbym
też podkreślić, że od ponad roku w każdym piśmie
kierowanym do panów marszałków Senatu i Se-
jmu informującym o wydanym orzeczeniu Trybu-
nału Konstytucyjnego, jeżeli jest taka potrzeba,
znajduje się zdanie, w którym zwracamy uwagę
na celowość rozważenia podjęcia odpowiedniej
inicjatywy ustawodawczej. Takie zdanie, jeżeli
ono jest, w istocie rzeczy sygnalizuje konieczność
zajęcia stanowiska przez ustawodawcę. Ono jest
sygnałem ze strony Trybunału Konstytucyjnego
wyraźnie wskazującym na konieczność wnikliwego
przeanalizowania treści rozstrzygnięcia z pun-
ktu widzenia potrzeb ustawodawczych, zmian
w systemie prawnym.

Podzielałm też wyrażony przez panią senator
pogląd co do braku bardzo ważnego instrumentu,
jakim jest powszechnie obowiązująca wykładnia
prawa. To jest brak, który wydaje się coraz bar-
dziej dolegliwy ze względu na trudności w stoso-
waniu prawa w Polsce, wynikające z nadmiaru
prawa, z jego nieprecyzyjności. Brak organu, któ-
ry mógłby w sposób jednoznaczny i wiążący wszy-
stkie inne organy w państwie określić, jaka jest
treść prawa, prawdopodobnie wpływa znacząco
na pomniejszenie poczucia pewności bezpieczeń-
stwa prawnego w systemie. Trybunał Konstytu-
cyjny poprzez swoje orzecznictwo, zwłaszcza po-
przez wyroki interpretacyjne, wprowadza oczywi-
ście pewne interpretacje, ale one mają, jak wspo-
минаłem w swoim wystąpieniu, inny charakter
niż powszechnie obowiązująca wykładnia, której
trybunał dokonywał wcześniej. Tu chodzi o inter-
pretacje dokonywane z perspektywy konstytucyj-
nej, i wyłącznie z perspektywy konstytucyjnej,
w istocie rzeczy interpretacje, które nie wkraczają
w sferę kompetencji sądów powszechnych, a dzi-
siaj wyłącznie do tych sądów należą kompetencje
związane ze stosowaniem i interpretacją prawa.

Jeśli chodzi o problem regulacji procesu pra-
wotwórczego, w wystąpieniu pani senator posta-
wiony przede wszystkim w aspekcie autonomii
parlamentu, to istotnie, materia regulaminowa
określona w art. 112 konstytucji ma zakres dość
szeroki. Wszelako nie wydaje się, żeby tak okre-
ślona materia regulaminowa wyłączała jakakol-
wiek możliwość tworzenia regulacji ustawowych,
które być może stwarzałyby szansę na doprecyzo-
wanie pewnych procedur, generalnie rzecz biorąc
– pamiętajmy o tym – ustanowionych w konstytu-
cji, a która by zarazem określała zakres i przebieg
procesu ustawodawczego w obu izbach parla-
mentu. Mnie się wydaje, że na pewno można by

przewidzieć tego rodzaju rozwiązania dotyczące
procesu przed skierowaniem inicjatywy do parla-
mentu, czyli na etapie przygotowywania projek-
tów, ale także określone kwestie związane z pra-
cami w parlamencie, z przebiegiem procedur par-
lamentarnych mogłyby się znaleźć w ustawie.
Oczywiście jest to bardzo, bardzo delikatna kwe-
stia, bo chodzi o to, żeby nie naruszyć autonomii
parlamentu. Trybunał Konstytucyjny nie wypo-
wiedział się akurat dokładnie w tej sprawie
w swoim orzeczeniu, rozstrzygając kwestię auto-
nomii, swobody parlamentu w odniesieniu do
określania sposobów powoływania organów par-
lamentu – chodziło o odwołanie wicemarszałka
Sejmu. Zwracał uwagę, i na tym się koncentrował
w swoim orzeczeniu, na te treści art. 112 konsty-
tucji, które przede wszystkim odnoszą się do pro-
blemu swobody parlamentu, autonomii parla-
mentu w zakresie trybu powoływania i działalno-
ści organów. Ale rzeczywiście otwarta pozostaje
kwestia, którą pani senator poruszyła, zakresu
interpretacji tych pozostałych elementów twor-
zących materię regulaminową, a mianowicie
sposobu wykonywania konstytucyjnych i usta-
wowych obowiązków organów państwa wobec Se-
jmu i Senatu oraz wewnętrznej organizacji i po-
rządku prac Sejmu i Senatu. Nie byłbym daleki od
tezy, że akcent trzeba tu położyć przede wszy-
stkim na sprawy o charakterze porządkowym i te-
chnicznym. Materia ustawowa właśnie w zakresie
porządku procedur ustawodawczych być może
mogłaby uczynić większą jasność i precyzję w sto-
sunku do stanu obecnego. Ale to, tego rodzaju
problematyka, na pewno zasługuje na pogłębione
analizy i badania – z całą pewnością.

Pan senator Biela poruszył kwestię czasu trwa-
nia postępowań przed Trybunałem Konstytucyj-
nym. Chciałbym powiedzieć, że oczywiście stara-
my się czynić wszystko, żeby te postępowania
trwały jak najkrócej. Należy jednak pamiętać, że
stoimy wobec konieczności rozstrzygania coraz
większej liczby spraw, w tym skarg konstytucyj-
nych, a pomimo to że właściwie z roku na rok ma-
my znaczący procentowo przyrost liczby spraw,
czas postępowania przed trybunałem nie wydłuża
się w stosunku do poprzednich lat. Można powie-
dzieć, że ten okres wynosi w zasadzie przeciętnie
od dwóch do ośmiu miesięcy, taki jest mniej wię-
cej przeciętny okres rozpatrzenia sprawy. Okres
ten w przypadku najdłuższej rozstrzyganej sprawy
nie przekroczył piętnastu miesięcy. Ja oczywiście
nie chcę tutaj szczególnie podkreślać zasług try-
bunału, bo zawsze wszystko można zrobić lepiej
i prawdopodobnie można wykonać jeszcze wię-
kszy wysiłek, żeby doprowadzić do szybszego roz-
strzygania spraw, ale jest faktem, że polski Trybu-
nał Konstytucyjny z tym czasem trwania postępo-
wań i osiągnięcia ostatecznego rozstrzygnięcia
wśród innych sądów konstytucyjnych Europy
plasuje się na bardzo dobrym miejscu. W sądzie

(prezes Trybunału Konstytucyjnego M. Safjan)

niemieckim niejednokrotnie czeka się na rozstrzygnięcie kilka lat. Podobnie jest w trybunale konstytucyjnym Włoch. Takich przykładów jest sporo. To oczywiście, można powiedzieć, jest tylko ilustracja, nie zamierzam zasłaniać się tezą, że skoro inne sądy konstytucyjne robią to dłużej, to my też możemy. Nie, my powinniśmy robić wszystko, żeby te postępowania były jak najkrótsze, na pewno tak.

Co do pytania o wejście w życie wyroku Trybunału Konstytucyjnego, to rzeczywiście jest tak, jak pan senator zauważył: ten moment zasadniczo jest określany, zgodnie z art. 190, przez ogłoszenie orzeczenia trybunału w „Monitorze Polskim”. Wobec tego to jest data, od której zaczyna działać wyrok trybunału, od której on staje się elementem porządku prawnego. A więc działa on nie od momentu wydania orzeczenia, nie od daty wydania orzeczenia, tylko właśnie od tego momentu. Druga teza jest taka, że oczywiście Trybunał Konstytucyjny może w pewnych sytuacjach – wyjątkowo tak się dzieje, zresztą zgodnie z art. 190 konstytucji – odroczyć moment utraty przez przepis prawny mocy wiążącej. I wtedy oczywiście pomimo ogłoszenia ta utrata mocy nastąpi dopiero w chwili określonej przez trybunał, ale nie później niż po półtora roku od momentu ogłoszenia.

Jeśli chodzi o kwestię skutków, czyli pytanie dotyczące problemu intertemporalnego, a mianowicie pytanie o to, jak oceniać sytuacje prawne sprzed wejścia w życie orzeczenia Trybunału Konstytucyjnego, to generalnie jest to bardzo skomplikowany problem, na który można poświęcić prawdopodobnie kilka godzin wykładu. Ale mówiąc w ogromnym skrócie, generalnie rzecz biorąc, jest tak, iż orzeczenia działają dla przyszłości, *pro futuro*, a nie w stosunku do stanów przeszłych. Zatem przepis do momentu, w którym nie utracił mocy wiążącej, wywołuje skutki prawne, co więcej, orzeczenie Trybunału Konstytucyjnego nie może być w żadnym wypadku rozumiane – taka jest teza dominująca – jako unieważniające przepis z mocą wsteczną. Orzeczenie trybunału nie unieważnia, ono nie prowadzi do tego, że nagle znikają wszystkie konsekwencje prawne stanów wcześniej ukształtowanych, że znika po prostu cała sfera stosowania prawa uznanego za niekonstytucyjne.

Oczywiście są takie sytuacje, w których wyrok może działać z mocą wsteczną. Na przykład zgodnie z art. 190 ust. 4 konstytucji możliwe jest wznowienie postępowania na podstawie wyroku w odniesieniu do orzeczeń i rozstrzygnięć wydanych na podstawie niekonstytucyjnego przepisu. Ale właśnie dlatego, że chodzi tutaj o sytuację wyjątkową, mamy do czynienia z regulacją, która nie może być rozumiana szerzej i przenoszona na

wszystkie inne pola i sytuacje, bo jest ona wyjątkiem. Wobec tego *exceptiones non sunt extendendae* – one nie mogą być interpretowane rozszerzająco.

Kwestia ostatnia – problem skargi konstytucyjnej. Istotnie, w polskim systemie prawnym mamy do czynienia z taką swoistą luką, która polega na tym, że skarga konstytucyjna jakby nie łapie – mówiąc nieładnie – pewnych sytuacji związanych z naruszeniem praw i wolności zagwarantowanych w konstytucji w wyniku wadliwego stosowania prawa, w wyniku błędu popełnionego na przykład przez sąd. Otóż nie ma takiej możliwości, żeby zaskarżyć akt stosowania prawa. Możemy zaskarżyć w drodze skargi konstytucyjnej wyłącznie przepis prawa, który stanowi podstawę aktu zastosowania prawa w odniesieniu do określonego podmiotu. Sytuacja jest jeszcze gorsza po wyroku Trybunału Konstytucyjnego, usuwającym z systemu prawnego kasację rzecznika praw obywatelskich dotyczącą prawomocnego wyroku sądu, który zawierał rozstrzygnięcie naruszające prawa i wolności gwarantowane w konstytucji, ponieważ ta kasacja rzecznika stwarzała wyjątkową możliwość – ona mogła być wniesiona w ciągu sześciu miesięcy – zareagowania przez system wymiaru sprawiedliwości na istotny błąd związany ze stosowaniem prawa. Trybunał usunął ten przepis nie dlatego – i to chciałbym podkreślić z całą mocą, bo było wiele nieporozumień – że wychodził z założenia, że w ogóle kasacja rzecznika jest niepotrzebna albo że mamy tutaj do czynienia z jakimś powrotem do rewizji nadzwyczajnej. Nie, tak nie było. Usunął go dlatego, że konstrukcja przepisu wprowadzającego kasację rzecznika praw obywatelskich była zdecydowanie niejasna. Nie można było na podstawie tej konstrukcji ustalić, jaki jest w istocie moment uprawomocnienia się rozstrzygnięcia, od którego może być wniesiona ewentualnie kasacja rzecznika praw obywatelskich.

Ta sprawa jest zasygnalizowana parlamentowi. Trybunał Konstytucyjny zwrócił uwagę na potrzebę stworzenia instrumentu, który pozwalałby na reagowanie na tego rodzaju nadzwyczajne sytuacje związane z błędem w stosowaniu prawa, który prowadzi do naruszenia praw i wolności zagwarantowanych w konstytucji. Dzisiaj mamy do czynienia z bardzo niebezpieczną luką, która powoduje to, że polscy obywatele, którzy nie mogą osiągnąć ochrony praw i wolności ani przed Trybunałem Konstytucyjnym, bo skarga konstytucyjna nie obejmuje tych przypadków, ani przed Sądem Najwyższym, po wyeliminowaniu kasacji rzecznika praw obywatelskich, są skazani na postępowanie przed Europejskim Trybunałem Praw Człowieka. Otóż nie możemy dopuszczać do tego, żeby w systemie prawnym istniała tego rodzaju luka, która niejako zmusza polskich obywateli do poszukiwania ochrony na zewnątrz, bo wewnątrz-

(prezes Trybunału Konstytucyjnego M. Safjan)

ny system prawa nie zawiera tego rodzaju rozstrzygnięcia. Dlatego też przy tej okazji przypominamy o potrzebie podjęcia interwencji legislacyjnej, która pozwoliłaby na wypełnienie tej właśnie luki prawnej dzisiaj istniejącej, a wynikającej z naszego rozstrzygnięcia opartego na innych motywach.

Wydaje mi się, że odpowiedziałem na wszystkie pytania. Jeszcze raz bardzo dziękuję Wysokiej Izbie za wszystkie dzisiaj skierowane do mnie uwagi.

Marszałek Longin Pastusiak:

Zamykam dyskusję.

Bardzo dziękuję prezesowi Trybunału Konstytucyjnego, panu profesorowi Markowi Safjanowi, za przedstawienie Senatowi wyczerpującej informacji o istotnych problemach wynikających z działalności i orzecznictwa Trybunału Konstytucyjnego w minionym 2002 r.

Stwierdzam, że Senat zapoznał się z tą informacją.

O poprowadzenie dalszej części obrad poproszę pana marszałka Kazimierza Kutza.

Bardzo proszę, Panie Marszałku.

(Przewodnictwo obrad obejmuje wicemarszałek Kazimierz Kutz)

Wicemarszałek Kazimierz Kutz:

Przystępujemy do łącznego rozpatrzenia punktu drugiego i punktu trzeciego porządku obrad: stanowisko Senatu w sprawie ustawy o cudzoziemcach; stanowisko Senatu w sprawie ustawy o udzielaniu cudzoziemcom ochrony na terytorium Rzeczypospolitej Polskiej.

Przypominam, że rozpatrywane ustawy zostały uchwalone przez Sejm na czterdziestym dziewiątym posiedzeniu w dniu 22 maja 2003 r. Do Senatu zostały przekazane w dniu 27 maja 2003 r. Marszałek Senatu w dniu 27 maja bieżącego roku, zgodnie z art. 68 ust. 1 Regulaminu Senatu, skierował je do Komisji Samorządu Terytorialnego i Administracji Państwowej oraz do Komisji Obrony Narodowej i Bezpieczeństwa Publicznego. Komisje po rozpatrzeniu ustaw przygotowały swoje sprawozdania w ich sprawie.

Przypominam ponadto, że teksty ustaw zawarte są w drukach nr 412 oraz nr 413, a sprawozdania komisji w drukach nr 412A, 413A oraz 412B i 413B.

Proszę sprawozdawcę Komisji Obrony Narodowej i Bezpieczeństwa Publicznego senatora Lesława Podkańskiego o zabranie głosu i przedstawienie sprawozdań komisji w sprawie rozpatrywanych ustaw.

Senator Lesław Podkański:

Dziękuję bardzo.

Panie Marszałku! Panie i Panowie Senatorowie!

Pragnę w imieniu Komisji Obrony Narodowej i Bezpieczeństwa Publicznego przedstawić Wysokiej Izbie sprawozdanie i stanowisko odnoszące się do dwóch ustaw – ich tytuły przed chwilą wymienił pan marszałek – zawartych w drukach nr 412 i 413.

Komisja obradowała w dniu 5 czerwca. Pragnę przedstawić Wysokiej Izbie kilka spraw ogólnych, które – moim zdaniem – powinny być dzisiaj z tej tribuny zaprezentowane.

Po pierwsze, obie ustawy są przedłożeniem rządowym. Podjęto w nich próbę uregulowania nowych zasad pobytu cudzoziemców na terytorium Rzeczypospolitej Polskiej i nowych zasad udzielania im pomocy.

Po drugie, wszystkie prace, które były prowadzone przez rząd, zostały oparte na dorobku wielomiesięcznej dyskusji dotyczącej oceny sytuacji migracyjnej i oceny skuteczności działania władz. Wykorzystane zostały też opinie ekspertów, przedstawicieli świata nauki, jak również dotychczasowe doświadczenia cudzoziemców i tych, którzy mieli z nimi kontakty. Bardzo ważną w tej chwili sprawą, również uwzględnioną w tych dwóch ustawach, jest opinia Komisji Europejskiej.

Tymi ustawami uzupełniamy polskie ustawodawstwo na wzór ustawodawstwa europejskiego, w którym dotychczas funkcjonuje zasada odrębnych uregulowań dla cudzoziemców. Tak więc te dwie nasze ustawy wpisują się w ten aspekt.

Kolejna kwestia, z zakresu spraw systemowych. Otóż pierwsza ustawa, ustawa o cudzoziemcach, reguluje wszystkie normy ich dotyczące, mianowicie normy związane z przekraczaniem granicy, z wizami, z zezwoleniami na zamieszkanie na czas oznaczony, z zezwoleniami na osiedlenie się, z kartami pobytu i innymi dokumentami, które są wydawane cudzoziemcom, a także z kontrolą legalności pobytu cudzoziemców. Zawiera ona również zasady opuszczania naszego terytorium, wydalania z niego cudzoziemców, zatrzymania ich, umieszczenia ich oraz ich pobytu w strzeżonych ośrodkach lub zastosowania wobec nich aresztu w celu ich wydalania z kraju. Druga ustawa określa warunki i zasady udzielania cudzoziemcom pomocy.

Pragnę zwrócić uwagę Wysokiej Izby na sprawy, które – moim zdaniem – zasługują na miano nowych rozwiązań, nowych uregulowań, gdyż w dotychczasowym ustawodawstwie polskim nie były stosowane.

I tak, pierwsza z nich to generalnie zmiana formuły. Otóż w dotychczasowym prawodawstwie polskim w większości przypadków sprawy szczegółowe były regulowane na poziomie rozporządzeń. A tymi

(senator L. Podkański)

ustawami większość problemów regulowanych do tej pory na poziomie rozporządzeń wprowadzamy na poziom regulacji ustawowej.

Po drugie, w dotychczasowym prawie przewidywało się w pierwszych artykułach ustaw rozstrzygnięcia materialne, a później proceduralne i właściwe kwestie. W tych zaś ustawach, w poszczególnych rozdziałach, jest przyjęta zasada, że w każdym rozdziale jest najpierw regulacja materialna, a później procedura i właściwości stosowania kwestii zawartych w początkowych fragmentach rozdziałów, czyli kwestii nowych rozwiązań materialnych.

Do nowości należy zaliczyć też między innymi wprowadzenie wizy długoterminowej. Tak więc wprowadzamy możliwość stosowania wizy długoterminowej do jednego roku.

Nowością jest również to, że wprowadzamy dla cudzoziemców nowe zezwolenie na zamieszkanie na terenie Rzeczypospolitej Polskiej na czas oznaczony. W dotychczasowym ustawodawstwie mieliśmy normę, która przewidywała, że takiego zezwolenia cudzoziemcowi udzielić można, a obecne rozwiązanie mówi, że zezwolenie na zamieszkanie na czas oznaczony na terytorium naszego kraju cudzoziemiec musi otrzymać, jeśli spełnia dziewięć określonych warunków.

Wśród nowych rozwiązań są również takie, które wychodzą naprzeciw małżonkom i dzieciom obywateli polskich. Otóż złagodzenie dotychczasowych rozwiązań jest wyraźne. Dzięki temu małżonkowie i dzieci obywateli polskich otrzymują nowe normy prawne ułatwiające im zarówno osiedlanie się w Polsce, jak i otrzymywanie poszczególnych zezwoleń na tymczasowy bądź stały pobyt.

Godne podkreślenia jest również to, że ustawy te wprowadzają nowy system rejestru wszystkich spraw związanych z pobytem cudzoziemców w Polsce. Tworzony jest więc nowy system informatyczny, a nazywa się on System Pobyt.

Ustawa proponuje również wprowadzić coś na wzór amnestii dla cudzoziemców, którzy od lat kilku czy kilkunastu przebywają na terenie Polski. Takie rozwiązanie zawarte jest w przedłożonych drukach.

Jeśli chodzi o drugą ustawę, tę dotyczącą udzielania cudzoziemcom ochrony, to nowością jest wprowadzenie nowych zasad określonych terminem tak zwanego pobytu tolerowanego. Została usunięta istniejąca do tej pory w naszym ustawodawstwie luka prawna związana z trudnościami w postępowaniu wobec cudzoziemców, którzy zostali schwytani przez Straż Graniczną. W takich wypadkach występowali oni najczęściej o statut uchodźcy, a później byli zwalniani. Nie było skutecznego sposobu, by wydalic ich z terytorium Rzeczypospolitej. Ta ustawa takie rozwiązanie wprowadza.

Nowością jest również kwestia wprowadzenia ochrony czasowej dla cudzoziemców. Jest to rozwiązanie podobne do rozwiązania stosowanego dotychczas w Unii Europejskiej.

Nasza komisja w sposób szczególny interesowała się zapisami, które były i są zawarte w pierwszej ustawie w art. 114, 138, 144, 154 i 163. Po dyskusji z przedstawicielami rządu wszystkie kwestie zostały wyjaśnione. Nie będę ich teraz szczegółowo omawiał.

Jeśli zaś chodzi o drugą ustawę, dotyczącą ochrony cudzoziemców, to szczegółowe dyskusje w naszej komisji były prowadzone nad art. 134.

Komisja ostatecznie przyjęła proponowane w ustawie o cudzoziemcach zapisy i wnosi o wprowadzenie czterech poprawek, które są zawarte w druku nr 412A. Zostały one przyjęte przez komisję jednogłośnie.

Jednocześnie komisja wnosi o przyjęcie czterech poprawek do ustawy o udzielaniu cudzoziemcom ochrony na terytorium Rzeczypospolitej Polskiej. W przypadku tych czterech poprawek pragnę złożyć następujące sprawozdanie. Poprawki: druga, trzecia i czwarta, zawarte w druku nr 413A, zostały przyjęte przez komisję jednogłośnie, zaś poprawka pierwsza, do art. 42, została przyjęta stosunkiem głosów 5:2. Sądzę, że dwa zdania mogą poświęcić tej poprawce, ponieważ na jej temat odbyła się dosyć długa dyskusja. Jest to poprawka, która rozstrzyga, w jakim terminie i co orzeka sąd, który wydaje postanowienie o umieszczeniu cudzoziemca w ośrodku strzeżonym lub w areszcie w celu jego wydalenia. Dyskusja na posiedzeniu komisji dotyczyła tego, czy termin określony ustawowo ma być wyznaczony jako trzydzieści dni, czy też jako okres do trzydziestu dni. Sejm wprowadził poprawkę mówiącą o tym, że ma to być okres do trzydziestu dni. Po burzliwej dyskusji i po wyjaśnieniach ze strony rządu, a przede wszystkim po uwzględnieniu czynnika finansowego, możliwości i kosztów wyegzekwowania przepisu, komisja stosunkiem głosów 5:2 postanowiła przedłożyć Wysokiej Izbie swoją poprawkę, rekomendując ją i prosząc o jej przyjęcie. Dziękuję bardzo za uwagę.

Wicemarszałek Kazimierz Kutz:

Dziękuję za sprawozdanie.

Proszę sprawozdawcę Komisji Samorządu Terytorialnego i Administracji Państwowej senatora Zbigniewa Zychowicza o przedstawienie sprawozdania komisji w sprawie rozpatrywanych ustaw.

Senator Zbigniew Zychowicz:

Dziękuję uprzejmie.

Panie Marszałku! Wysoka Izbo!

W imieniu Komisji Samorządu Terytorialnego i Administracji Państwowej mam zaszczyt przed-

(senator Z. Zychowicz)

stawić sprawozdanie z prac komisji nad ustawami: ustawą o cudzoziemcach, druk senacki nr 412, i ustawą o udzielaniu cudzoziemcom ochrony na terytorium Rzeczypospolitej Polskiej, druk senacki nr 413.

Komisja debatowała nad obiema ustawami 6 czerwca 2003 r., a wyniki swoich prac przedstawiła w sprawozdaniach oznaczonych odpowiednio: nr 412B i nr 413B.

Prace nad wspomnianymi ustawami Sejm rozpoczął w lutym 2003 r. W pracach powołanej w tym celu podkomisji uczestniczyli, jako partnerzy społeczni, przedstawiciele Wysokiego Komisarza Narodów Zjednoczonych do spraw Uchodźców, Helsińskiej Fundacji Praw Człowieka, MSZ, Komisji Wspólnej Rządu i Samorządu Terytorialnego, Straży Granicznej, Kancelarii Prezydenta RP i Rady do spraw Uchodźców.

Pozwolę sobie krótko zreferować cele i niektóre elementy treści ustawy o cudzoziemcach.

Jednym z projektowanych celów jest dostosowanie polskiego prawa do obowiązujących w tym zakresie standardów prawnych Unii Europejskiej. Przedmiotem ustawy są kwestie związane z przekraczaniem granicy, z wizami, z zezwoleniami na zamieszkanie w Polsce i na zamieszkanie na czas określony, z zezwoleniami na osiedlanie się, z kartami pobytu i innymi dokumentami wydawanymi cudzoziemcom, a także z kontrolą legalności pobytu cudzoziemców, jak również ze zobowiązaniami do opuszczania terytorium RP, z wydalaniem cudzoziemców oraz ich zatrzymaniem, z ich umieszczeniem oraz pobytem w strzeżonych ośrodkach lub zastosowaniem wobec nich areštu w celu ich wydalenia.

Ustawa reguluje ponadto zagadnienia dotyczące ewidencji cudzoziemców, odpowiedzialności przewoźnika – to jest istotne novum: przewoźnik ponosi konsekwencje swojej niefrasobliwości, jeśli na przykład nie sprawdził tego, czy pasażer ma stosowne, wymagane u nas dokumenty – a także zagadnienia dotyczące trybu powołania i odwołania oraz zakresu działania i obowiązków prezesa Urzędu do spraw Repatriacji i Cudzoziemców. Celem ustawy jest również określenie zasad i warunków wjazdu na terytorium RP, przejazdu przez to terytorium, pobytu na nim i wyjazdu cudzoziemców z terytorium RP, trybu postępowania oraz właściwości organów w tych sprawach.

Ustawa nie ma zastosowania do obywateli Unii Europejskiej i państw europejskiego obszaru gospodarczego, nienależących do Unii Europejskiej. Reguluje to ustawa z 27 lipca 2002 r. o zasadach i warunkach wjazdu i pobytu obywateli państw członkowskich Unii oraz członków ich rodzin na terytorium RP.

Ustawa powstała z uwagi na złożoność i wzrastającą liczbę problemów związanych z migracją

dotyczącą Polski i Europy. Wystąpiła konieczność uregulowania przedmiotowych zagadnień w taki sposób, by były one czytelne i przejrzyste, a także, o czym mówił mój przedmówca, by uzyskały one inną rangę, rangę ustawową, i aby odpowiadały naszym zobowiązaniom wynikającym z członkostwa w Unii Europejskiej. Konieczność ta wynika również z potrzeby stworzenia skutecznych mechanizmów zwalczania nielegalnej imigracji z jednoczesnym zapewnieniem właściwej ochrony osobom, które są w szczególnie trudnym położeniu ze względu na sytuację panującą w kraju ich pochodzenia. Na potrzebę opracowania nowej ustawy, dotyczącej głównie kwestii azylu i ochrony czasowej, zwróciła nam uwagę też Komisja Europejska w swoim raporcie z października 2002 r.

Ustawa spełnia wszelkie wymogi sformułowane pod jej adresem i wychodzi naprzeciw społecznym oczekiwaniom.

We wstępie do tej ustawy zawarto przepisy ogólne, definicje ustawowe, a potem unormowano sprawy związane z przekraczaniem granicy i wszystkie inne, o których tutaj już była mowa.

Istotnym elementem ustawy jest również utrudnienie nielegalnej migracji, tak łatwej do niedawna w Polsce ze względu na liberalne przepisy dotyczące zaproszeń. Ustawa wprowadza więc istotne utrudnienia dla tych, którzy z taką niefrasobliwością posługiwali się owymi zaproszeniami. Tak więc dzisiaj zapraszający musi udokumentować środki finansowe, które będą przeznaczone na pokrycie kosztów pobytu zapraszanego, o ile on sam takimi środkami nie będzie dysponował. Nadto będzie prowadzony rejestr tych zaproszeń.

To samo dotyczy małżeństw, które do tej pory było o wiele łatwiej zawrzeć. A więc dzisiaj taka osoba w celu osiągnięcia pozwolenia na osiedlenie się, tak zwanej karty stałego pobytu, przed zawarciem związku małżeńskiego musi przebywać przez trzy lata w Polsce, a później przez dwa lata trwać w tym związku. Ponadto stosowne organy mogą sprawdzić, czy związek ten ma charakter faktyczny, czy też został zawarty tylko w celu obejścia ustawy.

Tak więc ustawa wychodzi naprzeciw wszystkim postulatom, jakie sformułowano pod jej adresem. Szkoda tylko, że nie wchodzi w życie 1 lipca, kiedy to zaczęły nas obowiązywać ustalenia wynikające z naszych negocjacji z Unią Europejską. Ale jej wejście w życie 1 września, czyli dwa miesiące później, też nie zmienia w sposób istotny jej charakteru i w niczym nie narusza celów, w jakich została ona uchwalona.

Istotnym novum i cenną sprawą jest to, że opracowane formularze dotyczące kart pobytu, dokumentów podróży, wiz, a także inne formularze odpowiadają unormowaniom unijnym. I to także jest cenny element nowej ustawy.

(senator Z. Zychowicz)

Teraz ustawa o udzielaniu cudzoziemcom ochrony na terytorium RP. Jednym z podstawowych celów tej ustawy jest dostosowanie polskiego prawa do obowiązujących norm prawnych Unii Europejskiej. Mówi o tym traktat amsterdamski w części pod tytułem „Polityka wizowa, azylowa, imigracyjna i inne dotyczące swobodnego przepływu osób”. Celem jest tu określenie zasad, warunków i trybu udzielania cudzoziemcom ochrony na terytorium RP oraz właściwości organów w tych sprawach.

Ustawa ta jest konsekwencją i pewnym dopełnieniem ustawy o cudzoziemcach. W ostatnich latach Polska przekształciła się z kraju emigracyjnego w kraj emigracyjno-imigracyjny. Gros cudzoziemców przybywa do Polski w charakterze osób, które występują o status uchodźcy i poszukują w naszym kraju ochrony lub też traktują go jako kraj tranzytowy w drodze do krajów Europy Zachodniej. To zjawisko, jak sądzimy, ulegnie nasileniu, zwłaszcza że od 1 lipca wszyscy ci, którzy dotychczas nie byli poddani obowiązkowi wizowemu, będą poddani takiemu obowiązkowi. Jak wylicza MSZ, będziemy, w miejsce dotychczasowych stu osiemdziesięciu tysięcy wiz na całym świecie, wydawać ich trzy miliony dwieście tysięcy. A więc w sposób bardzo istotny zwiększy się praca naszych służb dyplomatycznych i konsularnych, ale też, jak możemy sądzić, ulegnie nasileniu zjawisko nielegalnej imigracji. Polska będzie krajem unijnym, a nasza granica wschodnia stanie się granicą zewnętrzną Unii Europejskiej. Przypomnę, że jest to drugi po Finlandii najdłuższy odcinek zewnętrzny granicy Unii Europejskiej. A więc zjawisko nielegalnej imigracji stwarza również potrzebę przyjęcia takich rozwiązań prawnych, które w sposób systematyczny będą ową nielegalną imigrację zwalczać, a jednocześnie zapewnią ochronę osobom, które znalazły się w trudnym położeniu ze względu na sytuację panującą w ich kraju.

Ustawa jest bardzo rozbudowana – zawiera sześć rozdziałów, sto czterdzieści sześć artykułów – i w sposób kompleksowy reguluje kwestie związane z czterema formami pobytu czy ochrony w Polsce, mianowicie: ze statusem uchodźcy, z udzieleniem azylu, z udzieleniem zgody na pobyt tolerowany oraz z udzieleniem ochrony czasowej. Mój przedmówca szczegółowo to tutaj wymienił. Ja tylko chciałbym powiedzieć, że ustawa wprowadza również Radę do spraw Uchodźców, która będzie organem pewnej osobliwej kontroli społecznej nad działalnością prezesa Urzędu do spraw Repatriacji i Cudzoziemców – od jego decyzji o nieudzieleniu statusu będzie można się odwoływać, będzie można ją zaskarżyć. Rada będzie sprawozdawać, orzekać w trzyosobowych zespołach. Mamy więc do czynienia z uspołecznieniem owego

procesu ochrony cudzoziemców przebywających na terytorium Polski.

Wejście ustaw, jak sądzimy, nie będzie miało negatywnych skutków finansowych dla rynku pracy oraz dla rozwoju lokalnego, gdyż ta ustawa niejako legalizuje w jakiejś mierze pobyt cudzoziemców i nadaje mu cywilizowane, prawne ramy.

W imieniu Komisji Samorządu Terytorialnego i Administracji Państwowej uprzejmie proszę Wysoką Izbę o przyjęcie tej ustawy wraz z załączonymi czterema poprawkami, które mają charakter doprecyzowujący i w pewnych tylko kwestiach rozszerzający. Pokrywają się one z tymi poprawkami, które zgłosił mój przedmówca. Dziękuję uprzejmie.

Wicemarszałek Kazimierz Kutz:

Dziękuję panu senatorowi.

Zgodnie z naszym regulaminem można zadać senatorom sprawozdawcom nieprzekraczającą jednej minuty pytania w sprawie ustaw. Czy są chętni? Tak.

Bardzo proszę, Pani Senator.

Senator Teresa Liszcz:

Chciałabym zapytać o to, czy komisje...

(Wicemarszałek Kazimierz Kutz: Ale kogo pani pyta?)

Może pana senatora, skoro akurat jest. Myślę, że obydwaj panowie wiedzą to samo.

Czy komisje nie rozważały wprowadzenia jakiś ułatwień chociażby w zakresie opłat przy uzyskiwaniu wiz dla cudzoziemców, którzy potrafią wykazać polskie pochodzenie? Domyślam się, że mogą tutaj stać na przeszkodzie standardy unijne. Ale czy rzeczywiście nie ma takiej możliwości? Czy państwo to rozważali? Bo członkowie Polonii, Polacy z całego świata zgłaszali zażalenia, skargi, że traktuje się ich dokładnie tak samo, jak wszystkich innych cudzoziemców – że nie ma znaczenia to, że oni przyjeżdżają do swojej pierwotnej ojczyzny.

Wicemarszałek Kazimierz Kutz:

Proszę bardzo, Senatorze.

Senator Zbigniew Zychowicz:

Ja tylko czytałem wypowiedzi w dyskusji na ten temat, która przetoczyła się w polskiej i zagranicznej prasie polonijnej, i z emocjonalnego punktu widzenia mogę podzielać tę argumentację. Prawnie jest to jednak niemożliwe, jako że te osoby mają inne obywatelstwo i podlegają szerszemu ustawodawstwu. Możemy to rozważyć w przyszłości...

Widzę, że kolega Podkański chce coś dopowiedzieć. Jeżeli pan marszałek pozwoli...

Wicemarszałek Kazimierz Kutz:

Proszę bardzo, Senatorze Podkański.

Senator Lesław Podkański:

Chcę powiedzieć pani senator, że Komisja Obrony Narodowej i Bezpieczeństwa Publicznego nie rozpatrywała tej kwestii w kontekście ułatwiania, tylko w kontekście kosztów i opłat za wizy. I pragnę poinformować, że porównywaliśmy tę sprawę pod względem stawek, które są zawarte w przedmiotowym druku... Te stawki zostały utrzymane na dawnym poziomie, co oznacza, że opłaty i koszty związane z wizami nie wzrastają. Taką informację pragnę przekazać pani senator. Dziękuję.

Senator Zbigniew Zychowicz:

Dodam tylko tyle, że nie wyjaśniliśmy jeszcze kwestii związanych z opłatami za wizy między Rosją a Polską. Wyjaśniliśmy już sprawę wiz pomiędzy Ukrainą a Polską. W tym wypadku wizy będą bardzo, bardzo tanie. Ale myślę, że pan minister Stachańczyk w tej materii będzie wiedział więcej.

Wicemarszałek Kazimierz Kutz:

Dziękuję.

Czy są jeszcze pytania do sprawozdawców? Nie widzę zgłoszeń. Dziękuję.

Przypominam, że rozpatrywane ustawy były rządowymi projektami ustaw. Rząd reprezentuje prezes Urzędu do Spraw Repatriacji i Cudzoziemców, pan Piotr Stachańczyk.

Witam pana i pytam, czy chciałby pan zabrać głos.

Bardzo proszę.

**Prezes Urzędu
do Spraw Repatriacji
i Cudzoziemców
Piotr Stachańczyk:**

Panie Marszałku! Wysoka Izbo!

Po bardzo szczegółowych wystąpieniach panów senatorów sprawozdawców nie będę już referował zmian, jakie te ustawy wprowadzają do polskiego ustawodawstwa. To już zostało powiedziane. Chciałbym tylko zwrócić uwagę na dwie sprawy, które nie były podkreślane w tych wypowiedziach.

Po pierwsze, chciałbym szczególnie podkreślić wprowadzenie instytucji pobytu tolerowanego. To jest instytucja nowa, wprowadzona do polskiego systemu prawnego po raz pierwszy. Powinna ona rozwiązać problem grupy liczącej kilkaset, a może i kilka tysięcy osób, która przebywa na naszym terytorium. Najczęściej te osoby ubiegały się o status uchodźcy, ale nie mogły go uzyskać przy ist-

niejącej wykładni konwencji genewskiej z 1951 r., nie mogły także być odesłane do kraju pochodzenia, bo takie odesłanie naruszałoby obowiązki Polski wynikające z kolei z rzymskiej Konwencji o ochronie praw człowieka i podstawowych wolności. Ta grupa obecnie przebywa na naszym terytorium i de facto pozostaje w pewnym stanie zawieszenia prawnego. Zwłaszcza Fundacja Helsińska, jak również rzecznik praw obywatelskich, bardzo często wskazywali, że grupa ta pozostaje w pewnej luce prawnej. I ustawa o udzielaniu cudzoziemcom ochrony na terytorium Rzeczypospolitej Polskiej tę właśnie lukę prawną likwiduje.

Po drugie, chciałbym powiedzieć, że ustawa również w znaczący sposób zmienia sytuację małoletnich, bo zawiera korzystne dla nich rozwiązania. W ustawie o cudzoziemcach należy wskazać przepis, który pozwala małoletnim porzuconym w polskich placówkach opieki zdrowotnej, zwłaszcza w szpitalach, wydawać polskie dokumenty. Do tej pory był to znaczący problem. Dzieci takie porzucano najczęściej zaraz po urodzeniu w polskich szpitalach i nie było możliwości zalegalizowania ich pobytu, ponieważ nie było możliwości wydania im żadnego dokumentu. Ta ustawa to zmienia.

W zakresie udzielania cudzoziemcom ochrony przewiduje się zupełnie nowe rozwiązania dotyczące pobytu małoletnich w ośrodkach i prowadzenia postępowań o udzielenie im statusu uchodźcy w sposób gwarantujący im bardzo szerokie prawa, z udziałem opiekuna faktycznego, opiekuna prawnego, psychologa itd. Jest cały rozdział skoncentrowany na tym, aby los małoletnich, przebywających w Polsce najczęściej wbrew swojej woli, porzuconych, był pod jak największą opieką państwa polskiego, był jak najlepiej zabezpieczony.

To dwie sprawy, które nie były poruszane w wystąpieniach senatorów sprawozdawców, a na które chciałbym zwrócić szczególną uwagę. Jednocześnie chciałbym powiedzieć w imieniu Rady Ministrów, że popieramy wszystkie poprawki zawarte w przedłożeniach obu komisji i prosimy Wysoką Izbę o ich przyjęcie. Dziękuję.

Wicemarszałek Kazimierz Kutz:

Dziękuję.

Zgodnie z regulaminem można zadawać panu prezesowi nieprzekraczające jednej minuty pytania. Bardzo proszę.

Senator Jan Szafranec:

Panie Prezesie, chciałbym, żeby pan albo potwierdził, albo rozwiał moje wątpliwości dotyczące zapisu art. 2 tej ustawy, który mówi, że cudzoziemcem jest każdy, kto nie posiada obywatel-

(senator J. Szafraniec)

stwa polskiego. Jednocześnie w rozumieniu art. 3 te same ustawy cudzoziemcem nie jest obywatel Unii Europejskiej, który nie posiada obywatelstwa polskiego. W związku z tym mam pytanie, czy tenże obywatel, który nie posiada obywatelstwa polskiego, będzie miał na przykład prawa wyborcze. Dziękuję bardzo.

Wicemarszałek Kazimierz Kutz:

Dziękuję.

Jeszcze senator Spychalski.

Senator Andrzej Spychalski:

Dziękuję, Panie Marszałku.

Panie Prezesie, chciałbym spytać, czy posiadamy pełne rozeznanie o skali bulwersującego opinii publicznej i media procedury zawierania fikcyjnych małżeństw polsko-cudzoziemskich w celu uzyskania prawa stałego pobytu. Dość powszechne systemowo obchodzenie obowiązujących uregulowań prawnych dotyczyło zwłaszcza obywateli takich krajów jak Chiny i Wietnam. W pewnym momencie w wyjątkowej cenie byli obywatele polscy – ludzie samotni lub wdowy oraz wdowcy. W wielu regionach jest wiele takich przypadków; znam takie przykłady także z mojego miasta. I nie są to przypadki pojedyncze. Czy to zjawisko jest obecnie rozpoznane i czy obecny system prawny pozwala skutecznie przeciwdziałać tym nieprawidłowościom? Dziękuję.

Wicemarszałek Kazimierz Kutz:

Czy są jeszcze pytania do pana prezesa? Nie ma.

Panie Senatorze, wydaje mi się, że sprawozdawca mówił o tych sprawach w swoim sprawozdaniu, no ale nigdy za mało wiedzy.

Bardzo proszę, Panie Prezesie.

Prezes Urzędu do Spraw Repatriacji i Cudzoziemców Piotr Stachańczyk:

Odpowiadając na pierwsze z pytań, wyjaśniam, że obywatel Unii Europejskiej jest cudzoziemcem w rozumieniu tej ustawy. Połączenie art. 2 i art. 3 oznacza tylko tyle, że do obywatela Unii Europejskiej będącego cudzoziemcem stosuje się najpierw przepisy ustawy o zasadach wjazdu i pobytu obywateli państw członkowskich Unii Europejskiej, która pewne kwestie związane z wjazdem i pobytem reguluje odmiennie od tej ustawy. W kwestiach nieuregulowanych w tamtej ustawie obowiązują go ogólne przepisy dotyczące cudzo-

ziemców, zawarte w omawianej przez Wysoką Izbę ustawie.

Jeśli chodzi o pytanie drugie...

(Głos z sali: Prawa wyborcze.)

Aha, przepraszam. Jeśli chodzi o prawa wyborcze, to obecnie, zgodnie z obowiązującymi ordynacjami, obywatele Unii Europejskiej takich praw nie posiadają. Ale zgodnie z zapisami traktatu z Amsterdamu powinniśmy do czasu wstąpienia do Unii Europejskiej dokonać zmiany w ordynacji wyborczej do organów samorządu, tak aby cudzoziemcom i obywatelom Unii na stałe zamieszkującym na terytorium Rzeczypospolitej Polskiej umożliwić głosowanie w wyborach do organów samorządu tego obszaru, na terenie którego zamieszkują. To nie jest materia tej ustawy, tylko materia ordynacji wyborczej do organów samorządu terytorialnego.

Odpowiadając na drugie pytanie, nie mogę powiedzieć, że to zjawisko zostało przez nas zmierzzone, ale zostało ono już jakiś czas temu zauważone i temu, żeby się z nim uporać, służyły kolejne zmiany przepisów. Przede wszystkim zjawisko to było najbardziej popularne w pierwszej połowie lat dziewięćdziesiątych, kiedy obowiązywała ustawa o obywatelstwie polskim w starym brzmieniu, w której była zasada, że jeśli kobieta po wyjściu za mąż za obywatela polskiego w ciągu trzech miesięcy złoży oświadczenie woli o zamiarze nabycia obywatelstwa polskiego, to automatycznie otrzymuje to obywatelstwo.

Ten proceder, zwłaszcza na terenie województwa zachodniopomorskiego – wtedy to było województwo koszalińskie – w pewnym momencie był dość powszechny. Mieliśmy tam w jednym mieście przypadki kilkuset związków małżeńskich, które ewidentnie były nakierowane na uzyskanie obywatelstwa polskiego. Teraz takich uprawnień już nie ma. Teraz zawarcie związku małżeńskiego daje tylko możliwość ubiegania się o zezwolenie na pobyt czasowy, czyli tę najprostszą formę zezwolenia. Organy administracji państwowej w 2001 r. zostały wyposażone – a ta ustawa to jeszcze rozwija – w uprawnienie do badania, czy małżeństwo nie zostało zawarte fikcyjnie, wyłącznie w celu uzyskania zezwolenia. A dla uzyskania zezwolenia na osiedlenie się, czyli stałego pobytu, o którym pan mówił, wymagane będą: co najmniej dwuletni pobyt na podstawie zezwolenia na pobyt czasowy, trzyletni okres trwania małżeństwa i przekonanie organów państwowych, że małżeństwo nie zostało zawarte w celu obejścia prawa.

Myślę więc, że przepisy już coraz bardziej ograniczają ten proceder. Według informacji uzyskanych od wojewodów takich przypadków obecnie spotyka się w województwach od kilku do kilkudziesięciu rocznie – w zależności od województwa. Są województwa, gdzie liczba cudzoziemców i rozmiar problemu są większe, a są takie, gdzie są to przypadki jednostkowe. Dziękuję.

Wicemarszałek Kazimierz Kutz:

Dziękuję.

Czy są jeszcze zapytania do pana prezesa?
Bardzo proszę, senator Simonides z Opola.

Senator Dorota Simonides:

Dziękuję, Panie Marszałku.

Chciałabym zapytać – może ktoś zadał już to pytanie, ale ja musiałam na moment wyjść – czy zostało zdefiniowane pojęcie „niepożądany”. W art. 21 i 42 jest takie słowo. Kto to jest? Czy jest jakaś definicja?

Wicemarszałek Kazimierz Kutz:

Proszę bardzo, Panie Prezesie.

**Prezes Urzędu
do Spraw Repatriacji
i Cudzoziemców
Piotr Stachańczyk:**

To jest tak: słowo „niepożądany” pada tu tylko w jednym kontekście, a mianowicie w dwóch artykułach jest mowa o wykazie cudzoziemców, których pobyt na terytorium Rzeczypospolitej Polskiej jest niepożądany. Całe to pojęcie stanowi nazwę własną wykazu: wykaz cudzoziemców, których pobyt na terytorium Rzeczypospolitej Polskiej jest niepożądany. A jacy to są cudzoziemcy, których dane osobowe wpisuje się do tegoż wykazu, to jest szczegółowo uregulowane – już, tylko dotrę do właściwego artykułu – w art. 128. W wykazie – chodzi o wykaz cudzoziemców, których pobyt na terytorium RP jest niepożądany – przechowuje się dane cudzoziemca, wobec którego zachodzi którakolwiek z następujących okoliczności... I potem w sześciu punktach te okoliczności są wymienione.

Wicemarszałek Kazimierz Kutz:

Dziękuję.

Czy są jeszcze zapytania do pana prezesa? Nie ma.
Dziękuję bardzo, Panie Prezesie.

Otwieram łączną dyskusję nad rozpatrywanymi ustawami.

Przypominam o ograniczeniach, wymogach regulaminowych.

Na liście mówców są dwa nazwiska, z tym że pan senator Zbyszko Piwoński złoży swoje przemówienie do protokołu.

Udzielam głosu panu senatorowi Gładkowskiemu.

Senator Witold Gładkowski:

Dziękuję, Panie Marszałku.

Panie Marszałku! Wysoka Izbo!

Uchwalenie w dniu 22 maja 2003 r. przez Sejm Rzeczypospolitej Polskiej ustawy o cudzoziemcach jest konsekwencją złożoności narastających

w ostatnich latach problemów migracyjnych w Europie, w tym również w Polsce.

Nie trzeba tłumaczyć, jak istotne jest wymienione zagadnienie w przededniu wejścia naszego kraju do struktur Unii Europejskiej. Uchwalona przez Sejm ustawa zastępuje obowiązującą dotychczas ustawę z dnia 25 czerwca 1997 r. o cudzoziemcach, która, co należy przyznać, nie regulowała w sposób dostateczny wszystkich niezbędnych kwestii związanych z pobytom cudzoziemców na terenie Polski.

Obowiązująca ustawa, owszem, zawiera blok zagadnień dotyczących wjazdu do naszego kraju, przejazdu, a także pobytu cudzoziemców w Polsce. Nie obejmuje jednak zagadnień związanych z kontrolą legalności pobytu cudzoziemców na terenie naszego kraju, z odpowiedzialnością przewoźników drogowych i kolejowych za przywiezienie na granicę Polski cudzoziemca nieposiadającego odpowiednich dokumentów i innych.

Nowa ustawa o cudzoziemcach wychodzi na przeciw problemom – nie tylko tym wymienionym, ale również innym, nieznanym dotychczas polskiemu prawodawstwu.

Inną okolicznością implikującą konieczność uchwalenia ustawy o cudzoziemcach w nowym brzmieniu jest zapewnienie większej czytelności i przejrzystości objętych nią zagadnień.

To spowodowało, że słusznie przyjęto założenie, iż kwestie dotyczące cudzoziemców w Polsce powinny zostać kompleksowo uregulowane w trzech odrębnych ustawach, poczynając od ustawy z dnia 27 lipca 2002 r. o zasadach i warunkach wjazdu i pobytu obywateli państw członkowskich Unii Europejskiej oraz członków ich rodzin, określającej problematykę związaną z tą grupą cudzoziemców, poprzez projekt ustawy o udzieleniu cudzoziemcom ochrony na terytorium Rzeczypospolitej Polskiej, dotyczący cudzoziemców, którym ma zostać w Polsce udzielona ochrona prawna, a kończąc na ustawie regulującej zagadnienia związane z przejazdem, pobytom i wyjazdem cudzoziemców z terytorium naszego państwa.

W tym miejscu warto przypomnieć, że również Komisja Europejska w raporcie z października 2002 r. zwróciła uwagę na konieczność opracowania nowego, odrębnego aktu prawnego w zakresie azylu i ochrony czasowej cudzoziemców.

Wysoka Izbo! Omawiając uchwaloną w dniu 22 maja 2003 r. ustawę o cudzoziemcach, należy także odnotować, że dostosowuje ona polskie prawo do standardów prawnych obowiązujących w Unii Europejskiej, w szczególności do wymogów wizowych grupy z Schengen. Dotyczy to przede wszystkim zasad wydawania w przyszłości jednolitych wiz krótkoterminowych oraz krajowych wiz długoterminowych, wydawanych przy przyjazdach do Polski w celu określonym w ustawie, gdy okoliczności wymagają, aby pobyt w Polsce trwał

(senator W. Gładkowski)

dłużej niż trzy miesiące, a zatem wykluczają wydanie wizy krótkoterminowej.

Nowo uchwalona ustawa o cudzoziemcach wprowadza również wiele społecznie ważnych i interesujących rozwiązań. Jako przykład można wskazać zmianę przepisów dotyczących pobytu na terenie naszego państwa cudzoziemców będących małżonkami obywateli Polski na sprzyjające stabilizacji życia rodzinnego tych małżeństw. Jako przykład drugiego z rozwiązań można wskazać wprowadzenie w ustawie przepisów abolicyjnych, umożliwiających przebywającym nielegalnie w Polsce cudzoziemcom wyjście, nazwijmy to umownie, z szarej strefy.

Biorąc więc pod uwagę wszystkie wymienione okoliczności i przesłanki, należy stwierdzić, że ustawa z dnia 22 maja 2003 r. o cudzoziemcach, jako konieczna i legislacyjnie spójna, zasługuje na pełne poparcie. I o to wnoszę. Dziękuję, Panie Marszałku.

Wicemarszałek Kazimierz Kutz:

Dziękuję.

Proszę o zabranie głosu senatora Podkańskiego. Będzie pan ostatnim mówcą, według aktualnych zapisów na liście.

Senator Lesław Podkański:

Dziękuję bardzo.

Panie Marszałku! Wysoka Izbo!

Zabieram głos, ponieważ jako senator sprawozdawca nie mogłem podnosić pewnej kwestii. Wiąże się ona ściśle z dokładną analizą dwóch druków, nr 412A i nr 412B.

Otóż, tak jak informowaliśmy przed chwilą Wysoką Izbę – ja i mój kolega, też senator sprawozdawca – przedstawione cztery poprawki są zbieżne merytorycznie, natomiast w druku jest różnica w zapisie treści ust. 2 w art. 8. W związku z tym, dla czystości i przejrzystości prawa, jak również – moim zdaniem – porządku prawnego, proponuję, aby poddać pod głosowanie treść zapisu zawartą w druku nr 412B. Odczytam brzmienie drugiej poprawki w ust. 2 art. 8: „nie można odstąpić od uzasadnienia w części dotyczącej stwierdzenia przesłanki polskiego pochodzenia cudzoziemca”, ponieważ w druku nr 412A zapisu w tym brzmieniu nie ma. Wnoszę, aby głosować nad poprawką o takim brzmieniu, jak zawarte w druku nr 412B. Dziękuję za uwagę.

Wicemarszałek Kazimierz Kutz:

Dziękuję.

Do głosu zapisała się jeszcze pani senator Kulska, która jest po drodze...

(Głos z sali: Proszę, proszę.)

Bardzo proszę, Pani Senator.

(Senator Anna Kurska: Już?)

Już, już.

(Senator Anna Kurska: Myślałam, że jeszcze ktoś jest przede mną.)

(Senator Lesław Podkański: Już był.)

Nie, my przyśpieszyliśmy trochę tempo.

Senator Anna Kurska:

Panie Marszałku! Wysoka Izbo! Ja mam zastrzeżenia do art. 81, chodzi mi w szczególności o Radę do spraw Uchodźców. Czy jest potrzebne, ażeby w ogóle taka rada istniała, skoro ona ma kompetencje sądu administracyjnego? Wydaje mi się, że jest to po prostu mnożenie zbędnych ciał. Przypomina mi to komisje odwoławcze do spraw pracy przy prezydencie miasta Gdańska czy w ogóle przy prezydencie miasta. Ja akurat orzekałam właśnie w takiej komisji. Nazywaliśmy to sądami spod gruszy czy spod wierzby, bowiem rzeczywiście te przepisy regulował kodeks pracy i zbędna była tego rodzaju regulacja. Chcę zapytać panów, czy jest konieczne tworzenie właśnie tej Rady do spraw Uchodźców, tak szczegółowo omawianej w art. 81 i w następnym? Jakie względy podyktowały to, że postanowiono z budżetu państwa – który jest, jak wiemy, tak biedny, ze wszystkich stron okrojony – finansować tego rodzaju działalność, obsługę administracyjną, kancelaryjną, procedury? Chodzi o dwunastu typowanych członków rady. Proszę o wyjaśnienie tylko w tym zakresie. Dziękuję.

Wicemarszałek Kazimierz Kutz:

Dziękuję.

Stwierdzam, że lista mówców została wyczerpana.

Zamykam dyskusję.

Informuję, że senator Piwoński złożył wniosek o charakterze legislacyjnym.

W związku z tym, zgodnie z art. 52 ust. 2 proszę Komisję Obrony Narodowej i Bezpieczeństwa Publicznego oraz Komisję Samorządu Terytorialnego i Administracji Państwowej o ustosunkowanie się do zgłoszonego wniosku.

Informuję, że głosowania w sprawie ustawy o cudzoziemcach oraz ustawy o udzielaniu cudzoziemcom ochrony na terytorium Rzeczypospolitej Polskiej zostaną przeprowadzone w dniu dzisiejszym. Dziękuję bardzo.

Czy pan prezes chciałby jeszcze zabrać głos?

(Prezes Urzędu do spraw Repatriacji i Cudzoziemców Piotr Stachańczyk: Tak, chciałbym odpowiedzieć na pytanie, które padło.)

Bardzo proszę. Może pan, jeśli pan chce, z miejsca.

**Prezes Urzędu
do spraw Repatriacji
i Cudzoziemców
Piotr Stachańczyk:**

Panie Marszałku! Wysoka Izbo! Chcę odpowiedzieć na pytanie, które padło na końcu.

Rada do spraw Uchodźców istnieje w Polsce od 1997 r. i jest bardzo sprawnie działającym, niedużo w zasadzie kosztującym organem. Jej istnienie wynika z faktu, że zarówno standardy unijne, jak i standardy ONZ wymagają, aby od decyzji o odmowie nadania statusu uchodźcy można było się odwołać do organu drugiej instancji, innego niż organ pierwszej instancji, który całość sprawy ponownie rozpatrzy merytorycznie. W Polsce bez istnienia rady byłoby to niemożliwe. Prezes urzędu jest centralnym organem administracji, w związku z tym od jego decyzji nie przysługuje odwołanie, można tylko złożyć wniosek o ponowne rozpoznanie. Czyli sprawa byłaby badana ponownie przez ten sam organ. Sądy administracyjne w Polsce nie badają natomiast merytorycznej części decyzji, tylko legalność jej wydania i z punktu widzenia reguł międzynarodowych badają za mało. W związku z tym rada ta – bardzo zresztą tania, bo osoby, o których mowa była, pracują w niej społecznie, uzyskując tylko zwrot kosztów swojej działalności – spełnia rolę organu odwoławczego. Dzięki działaniu tej rady mamy zgodność naszych regulacji dotyczących nadawania statusu uchodźcy z normami ONZ i Unii Europejskiej. Rada składa się z wybitnych ekspertów, kilku byłych sędziów, kilku profesorów wyższych uczelni, specjalistów z organizacji pozarządowych i naprawdę wykonuje świetną pracę w tym zakresie. Dziękuję.

Wicemarszałek Kazimierz Kutz:

Dziękuję, Panie Prezesie.

Czy pani senator Kurska została usatysfakcjonowana tą odpowiedzią?

(Senator Anna Kurska: Nie, ja chciałam tylko właśnie...)

Ale nie musi pani wchodzić w dyskusję, bo to już było.

(Senator Anna Kurska: Chcę powiedzieć tylko jedno zdanie. Otóż ja myślałam, że właśnie sądy administracyjne mogłyby mieć te kompetencje.)

Ale to już mamy wyjaśnione.

(Senator Anna Kurska: Skoro wyjaśnił pan minister, to już...)

Dziękuję.

Dziękuję panu prezesowi.

Przystępujemy do rozpatrywania punktu czwartego porządku obrad: stanowisko Senatu w sprawie ustawy o zmianie ustawy o systemie oświaty oraz o zmianie niektórych innych ustaw.

Przypominam, że rozpatrywana ustawa została uchwalona przez Sejm na czterdziestym dzie-

wiątym posiedzeniu w dniu 21 maja bieżącego roku. Do Senatu wpłynęła w dniu 27 maja bieżącego roku i tego samego dnia, zgodnie z art. 68 ust. 1 Regulaminu Senatu, marszałek skierował ją do Komisji Nauki, Edukacji i Sportu oraz do Komisji Samorządu Terytorialnego i Administracji Państwowej. Komisje po rozpatrzeniu ustawy przygotowały swoje sprawozdania.

Przypominam, że tekst ustawy zawarty jest w druku nr 410, a sprawozdania komisji w drukach nr 410A i 410B.

Proszę sprawozdawcę Komisji Nauki, Edukacji i Sportu, panią senator Irenę Kurzępę, o zabranie głosu i przedstawienie sprawozdania komisji.

Senator Irena Kurzępa:

Panie Marszałku! Panie i Panowie Senatorowie! Panie Ministrze!

Mam zaszczyt w imieniu Komisji Nauki, Edukacji i Sportu przedstawić Wysokiej Izbie sprawozdanie z posiedzenia, które odbyło się 27 maja, a poświęcone było analizie uchwalonej przez Sejm Rzeczypospolitej ustawy w dniu 21 maja bieżącego roku o zmianie ustawy o systemie oświaty i niektórych innych ustaw.

Uchwalona przez Sejm Rzeczypospolitej ustawa jest niewątpliwie ustawą bardzo ważną, chociażby dlatego, że dotyczy ośmiu milionów dzieci i młodzieży w Polsce. Jeśli dodamy do tego młodzież studencką, która przygotowuje się do zawodu nauczycielskiego, nauczycieli czynnych, a także słuchaczy zakładów kształcenia nauczycieli, to rzeczywiście obejmuje ona ogromną część naszego społeczeństwa.

Uchwalona przez Sejm Rzeczypospolitej ustawa o zmianie ustawy o systemie oświaty i niektórych innych ustaw dotyczy niezwykle istotnych kwestii. Jest to duża nowelizacja ustawy z 7 września 1991 r. Najistotniejsze zmiany to przede wszystkim wprowadzenie obowiązku odbycia rocznego przygotowania przedszkolnego przez dzieci sześciolatnie, w tym także dzieci niepełnosprawne.

Ustawa umożliwia ministrowi właściwemu do spraw oświaty i wychowania zakładanie i prowadzenie publicznych placówek kształcenia ustawicznego o zasięgu ogólnokrajowym. A więc ustawa ta porządkuje kwestie kształcenia ustawicznego.

Wprowadza też nowy podział zadań i kompetencji pomiędzy Centralną Komisją Egzaminacyjną a okręgowymi komisjami egzaminacyjnymi, podwyższając w ten sposób rangę egzaminów zewnętrznych na każdym etapie kształcenia, co jest zgodne z duchem trwającej od kilku lat reformy edukacji.

Wszystkie szkoły publiczne i niepubliczne w myśl ustawy stają przed jednakowymi wymogami dotyczącymi planów i programów edukacyj-

(senator I. Kurzępa)

nych. A zatem, jeżeli placówki niepubliczne ubiegają się o status i uprawnienia placówki publicznej, mają obowiązek realizować takie same wymagania.

Ustawa zakłada utworzenie sieci czy też porządkuje sieć szkół dla każdego etapu edukacyjnego, począwszy od przedszkola, a skończywszy na kształceniu ponadgimnazjalnym. Wprowadza trzyletnie szkoły specjalne przysposabiające do pracy. Należy tu podkreślić, że w uchwalonej przez Sejm ustawie ważne miejsce zajmuje kształcenie niepełnosprawnych na każdym etapie edukacyjnym.

Ustawa podejmuje problem kształcenia i doskonalenia nauczycieli zgodnie z nowymi wyzwaniami. Chodzi o to, żeby nauczyciel we współczesnej szkole był przygotowany do dwóch specjalności, a także posiadał znajomość języka obcego i znajomość, umiejętność technik informatycznych, zgodnie z wyuczoną specjalnością, oraz umiał je zastosować w dydaktyce.

Ustawa wprowadza także zmiany w systemie doskonalenia nauczycieli. Nowe zasady polegają na tym, żeby placówki doskonalące nauczycieli mogły uzyskiwać certyfikacje. Chodzi o to, aby podwyższać jakość doskonalenia nauczycieli.

Senacka Komisja Nauki, Edukacji i Sportu z zadowoleniem przyjęła wiele rozwiązań wprowadzonych w ustawie sejmowej z dnia 21 maja bieżącego roku, niemniej jednak w trakcie dyskusji zostały zgłoszone również propozycje poprawek, które Wysoka Izba otrzymuje w druku nr 410A. Tych poprawek jest trzydzieści siedem. Większość z nich to poprawki uściślające i doprecyzowujące.

Niewiele tutaj znalazło się poprawek merytorycznych. Na uwagę zasługuje poprawka dotycząca finansowania placówek niepublicznych, w których znajdują się dzieci z upośledzeniami. Dotyczy ona art. 90 ustawy o systemie oświaty. Chodzi o to, aby na dziecko niepełnosprawne uczące się w placówce niepublicznej nie przypadła kwota niższa niż na dziecko kształcące się w placówce publicznej.

Wszystkie poprawki, które komisja proponuje, znajdują się w omawianym druku.

Proszę Wysoką Izbę o przyjęcie sprawozdania wraz z proponowanymi poprawkami. Dziękuję.

Wicemarszałek Kazimierz Kutz:

Dziękuję.

Proszę sprawozdawcę Komisji Samorządu Terytorialnego i Administracji Państwowej, pana senatora Grzegorza Matuszaka, o zabranie głosu i przedstawienie sprawozdania komisji.

Senator Grzegorz Matuszak:

Wielce Szanowny Panie Marszałku! Wysoka Izbo!

Uchwalona przez Sejm w dniu 21 maja 2003 r. ustawa o zmianie ustawy o systemie oświaty oraz zmianie niektórych innych ustaw została skierowana przez pana marszałka Senatu 27 maja bieżącego roku do rozpatrzenia przez Komisję Samorządu Terytorialnego i Administracji Państwowej.

Komisja przeanalizowała ustawę na posiedzeniu w dniu 6 czerwca 2003 r., a w obradach, oprócz senatorów członków komisji, uczestniczyli: sekretarz stanu w Ministerstwie Edukacji Narodowej i Sportu, pan poseł Franciszek Potulski, pani dyrektor Departamentu Prawnego oraz przedstawicielka Departamentu Ekonomicznego MENiS, a również dyrektor Biura Związku Miast Polskich, przewodnicząca Komisji Edukacji Związku Miast Polskich oraz reprezentantka Unii Metropolii Polskich.

W dyskusji oprócz przedstawicieli stowarzyszeń samorządowych i ministerstwa edukacji zabrało głos sześcioro państwa senatorów, którzy zwrócili uwagę na następujące problemy.

Pierwszy to próby ograniczania uprawnień samorządów terytorialnych i swoista recentralizacja decyzji oświatowych – między innymi poprzez uzależnienie stanowienia aktów prawa miejscowego, czyli uchwał rady gminy lub rady powiatu ustalających plany sieci szkół publicznych, od uzyskania przez samorządy pozytywnej opinii kuratora będącego reprezentantem władzy państwowej. W tej mierze senatorowie zdecydowanie poparli zastrzeżenia samorządowców.

Drugi to mnogość podręczników szkolnych, która wywołuje zastrzeżenia rodziców dzieci w wieku szkolnym. Ci rodzice są bowiem postawieni przed koniecznością nabywania wciąż nowych książek szkolnych, co w rodzinach niezamożnych stanowi poważne obciążenie finansowe.

Trzecim wątkiem dyskusji była kwestia możliwości zrekompensowania z rezerwy w budżecie państwa dodatkowych wydatków samorządów terytorialnych w związku z wprowadzeniem ustawowego obowiązku odbycia rocznego przygotowania przedszkolnego przez dzieci w wieku sześciu lat.

Czwartym dominującym w dyskusji wątkiem był problem wychowawczej roli organizacji harcerskich w szkole.

Komisja Samorządu Terytorialnego i Administracji Państwowej zapoznała się ze sprawozdaniem Komisji Nauki, Edukacji i Sportu i jednomyślnie przyjęła dwadzieścia pięć zaproponowanych przez nią poprawek. W druku senackim nr 410B są to poprawki: pierwsza, druga, trzecia, czwarta, szósta, siódma, dziewiąta, dziesiąta, jedenasta, dwunasta, czternasta, piętnasta, szesnasta, siedemnasta, osiemnasta, dziewiętnasta,

(senator G. Matuszak)

dwudziesta, dwudziesta pierwsza, dwudziesta trzecia, dwudziesta czwarta, dwudziesta piąta, dwudziesta szósta, dwudziesta ósma, dwudziesta dziewiąta i trzydziesta.

Dodatkowo, po uwzględnieniu opinii Biura Legislacyjnego, Komisja Samorządu Terytorialnego i Administracji Państwowej proponuje Wysokiej Izbie przyjęcie pięciu poprawek. W druku nr 410B są to poprawki: piąta, ósma, trzynasta, dwudziesta druga i dwudziesta siódma. Panie i Panowie Senatorowie pozwolą, że krótko wyjaśnię ich istotę.

Poprawka piąta eliminuje możliwość wpisania do ewidencji egzaminatora, który nie spełnia ustawowych warunków dokonania tego wpisu. Dlatego w art. 1 pkt 11 lit b w ust. 5 pkt 3 wyraz „niespełniania” zastępuje się wyrazem „utrata”.

Poprawka ósma zmierza do skreślenia w art. 1 pkt 20 lit b w ust. 6 wyrazu „pozytywnej”. Chodzi o pozytywną opinię kuratora, która ma warunkować podjęcie przez radę gminy lub radę powiatu uchwał dotyczących planów sieci publicznych szkół. Senatorowie jednomyślnie uznali, że jest to sprzeczna z ustawami samorządowymi próba wprowadzenia kontroli legalności uchwał rady gminy i rady powiatu na etapie projektowania tych uchwał.

Poprawka trzynasta przewiduje w art. 1 pkt 42, dotyczącym art. 56 ust. 1, zastąpienie wyrazów „w tym” wyrazami „a w szczególności”. Chodzi o zaakcentowanie roli organizacji harcerskich w pracy wychowawczej szkół i placówek opiekuńczo-wychowawczych.

Poprawka dwudziesta druga dotyczy nowej redakcji art. 18. W ust. 1 zobowiązuje szkoły niepubliczne, aby w terminie do 1 września 2003 r. dostosowały swoją działalność do wymogów znowelizowanej ustawy. W ust. 2 poprawka precyzuje sposób realizacji zajęć edukacyjnych w szkołach niepublicznych.

I wreszcie poprawka dwudziesta siódma. Przewiduje ona ogłoszenie jednolitego tekstu ustawy o systemie oświaty z 7 września 1991 r., która była w ciągu ostatnich siedmiu lat nowelizowana dziewiętnaście razy. Dotyczy tego dodatkowy art. 21a, dodany po art. 21.

Wysoka Izbo! W imieniu Komisji Samorządu Terytorialnego i Administracji Państwowej wnoszę o łaskawe przyjęcie zaproponowanych i przedstawionych w moim sprawozdaniu poprawek i uwzględnienie ich w głosowaniu nad uchwałą Senatu w sprawie ustawy o zmianie ustawy o systemie oświaty oraz o zmianie niektórych innych ustaw. Dziękuję, Panie Marszałku.

Wicemarszałek Kazimierz Kutz:

Dziękuję panu senatorowi.

Zgodnie z Regulaminem Senatu można teraz zadawać sprawozdawcom pytania trwające nie dłużej niż jedną minutę.

Czy są chętni? Nie ma.

Panie Senatorze, może pan już spokojnie usiąść.
(Senator Grzegorz Matuszak: Dziękuję.)

Dziękuję.

Przypominam, że rozpatrywana ustawa była rządowym projektem ustawy.

Witam sekretarza stanu, pana Franciszka Potulskiego, który reprezentuje Ministerstwo Edukacji Narodowej i Sportu, i zapytuję, czy chciałby zabrać głos.

Bardzo proszę do nas.

**Sekretarz Stanu
w Ministerstwie Edukacji
Narodowej i Sportu
Franciszek Potulski:**

Panie Marszałku! Wysoki Senacie!

Chciałbym w imieniu rządu zgłosić trochę uwag czy zastrzeżeń do części poprawek. Nie będę podnosił wątku, który się tutaj pojawił, że są to dodatkowe zadania, bo jeśli chodzi o kształcenie sześciolatków, nie jest to dodatkowe zadanie – według obecnego stanu prawnego każdy sześciolatek, każdy uczeń mający sześć lat, ma prawo do rocznego przygotowania przedszkolnego, a samorząd ma obowiązek to prawo zrealizować. Jeśli więc chodzi o obowiązek realizacji tego prawa przez samorząd, to nie ma tu żadnej zmiany. Zmiana polega na tym, że dotychczasowe prawo ucznia do przygotowania przedszkolnego zamienia się w obowiązek.

Czy to ma jakieś konsekwencje? W zasadzie nie tak wielkie, ale ma. Dlatego w Sejmie zdecydowaliśmy się – rząd to poparł – na przesunięcie wdrożenia tego obowiązku czy zmiany z 1 września 2003 r. na 1 września 2004 r.

To, co może stanowić pewne obciążenie dla samorządu, to zmiana filozofii dowozu uczniów. Gdy uczeń ma pewne prawo, wójt, burmistrz czy prezydent mówi: proszę bardzo, będę to prawo realizował, bo taki jest mój obowiązek, ale proszę przyprowadzić dziecko. Co innego, gdy dziecko ma jakiś obowiązek, bo wtedy rodzic może powiedzieć: proszę mi dziecko dowieźć. Przypominam jednak, że dwanaście miesięcy później to dziecko i tak będzie dojeżdżało do szkoły, więc wydaje mi się, że ten problem nie jest aż tak poważny.

Ponadto chcę państwu powiedzieć, że w tym roku w naszym kraju jest czterysta dwadzieścia dwa tysiące sześciolatków, z których czterysta dwanaście tysięcy korzysta z rocznego przygotowania przedszkolnego. Można by powiedzieć: jasne, trzeba będzie zatem zwiększyć liczbę miejsc o dziesięć tysięcy. Ale ze względu na niż demograficzny w przyszłym roku będzie czterysta osiem tysięcy sześciolatków, co oznacza, że koszty reali-

(sekretarz stanu F. Potulski)

zacji tego zadania, generalnie rzecz biorąc, będą mniejsze.

Ale można też powiedzieć tak: są gminy góryste, są gminy, gdzie w stu procentach jest realizowany ten obowiązek, ale są i takie, w których bywa z tym różnie. Pojawia się więc pytanie: dlaczego bywa różnie, dlaczego w jednych jest tak, a w innych inaczej? Otóż z całą odpowiedzialnością chcę powiedzieć, że na dwa tysiące czterysta siedemdziesiąt osiem istniejących gmin w ponad dwóch tysiącach gmin niemalże wszystkie szesnastoletnie dzieci są objęte rocznym przygotowaniem przedszkolnym.

Można też zadać sobie pytanie, jak to się stało, że przez ostatnich dziesięć lat z mapy edukacyjnej państwa zniknęło ponad cztery tysiące przedszkoli. Może to było słuszne, może należało je sprzedać, może to niż demograficzny, może nie były potrzebne. Chcę jednak postawić tezę, że gdyby pod względem poziomu nakładów samorządowych cofnąć się o pięć lat, to dzisiaj moglibyśmy uchwalić prawo dziecka pięcioletniego do przygotowania przedszkolnego. Przez ostatnich dziesięć lat ze względu na niż edukacyjny samorządy musiały albo chciały wydawać na to zadanie z roku na rok mniej. Po prostu miały coraz mniejsze koszty. Ale to akurat nie było przedmiotem żadnych poprawek. Ponieważ mówił o tym pan senator sprawozdawca, ja też powiedziałem o tym dwa zdania czy przedstawiłem parę uwag.

Chcę za to zwrócić uwagę na dwie poprawki, wobec których rząd zgłasza zdecydowany sprzeciw. Pierwsza z tych poprawek dotyczy zgody kuratora na zmianę sieci szkolnej. Filozofia ustawy jest taka, że wzmacnia pozycję kuratora w systemie edukacji. Słusznie czy nie, można się nad tym zastanawiać, ale taka jest filozofia tej ustawy. Wynika ona z odpowiedzi tego rządu i tego ugrupowania na pytanie, kto odpowiada za realizację zadań edukacyjnych w Polsce. Państwo senatorowie staną jeszcze przed jednym problemem, gdy trzeba będzie wybrać źródło finansowania: subwencja oświatowa czy dochody własne samorządu. Czy dochody własne samorządu to jest to, do czego dążymy? Jeżeli miałyby to być dochody własne, to o tych wszystkich zabezpieczeniach, o których mówimy, można by różnie dyskutować. Obecnie jest to subwencja oświatowa, która ma zagwarantować, przynajmniej w swoim podstawowym wymiarze, jednakowy dostęp wszystkich dzieci do zadań edukacyjnych. A ponieważ raport NIK na temat realizacji obowiązku szkolnego wykazał nam – nie samorządom, ale nam, czyli ministerstwu edukacji – że nie dopilnowaliśmy ani tego, ani likwidacji szkół, w wyniku czego są w Polsce dzieci, które poza czasem lekcji przebywają w szkole jeszcze siedem godzin, takie przykłady

nam podano, to my mamy pytanie: gdzie był wtedy kurator?

Ponadto zdarzają się przypadki, na szczęście nieliczne, ale zdarzają się, że w radzie gminy dwoma głosami wygraliśmy utrzymanie oświaty publicznej. Dwoma głosami przegłosowaliśmy i oddaliśmy wnioski o to, żeby wszystkie szkoły na terenie gminy sprywatyzować. Jasne, wojewoda może zawiesić radę, ale państwo doskonale wiedzą, jaka jest praktyka: gmina się odwołuje. A jak wojewoda zawiesza radę, to powinno się też zawiesić realizację decyzji. Ale bywa z tym różnie, dlatego ze względu na obawę przed tym, że może dojść do postawienia nas przed faktem dokonanym – szkoła może zostać sprzedana, przedszkole może zostać sprywatyzowane – przyjęliśmy, że potrzebna jest jednak zgoda kuratora na zmianę sieci szkolnej.

Przypominam, że oczywiście istnieje możliwość odwołania się od zgody kuratora do NSA, taka jak zwykle. Gmina ma więc szansę zrealizować swoje zamierzenie, nawet jeśli kurator nie zgodzi się na zmianę sieci szkolnej, kurator zaś może już nie mieć szansy na odtworzenie tego, co się już dokonało. Dlatego obstajemy przy tym, żeby nie dokonywać tej zmiany, nie przyjmować tej poprawki.

W drugiej poprawce państwo dopisują – w słusznej intencji, którą my też podzielamy – żeby przywracane w szkołach gabinety profilaktyki społecznej mogły udzielać pierwszej pomocy medycznej. Wydaje się, że intencja jest słuszna, ale nie ma tych gabinetów. Były dawniej w szkołach, ale gdzieś zniknęły. Była reforma służby zdrowia i parę innych rzeczy, no i zniknęły. Teraz trzeba je odtworzyć. My w ustawie zakładamy, że odtworzenie gabinetów profilaktyki zdrowotnej będzie trwało trzy lata, bo to znowu są koszty. Wprawdzie można powiedzieć, żeby to samorząd, który zlikwidował gabinety, teraz je odtworzył, ale to i tak są koszty.

Druga sprawa, pojęcie „profilaktyka zdrowotna” jest zdefiniowane w ustawie, ale „pierwsza pomoc” – nie. Mogłoby to więc prowadzić do daleko idących rozbieżności: co należy rozumieć przez pierwszą pomoc? Ale nawet i to nie jest takie groźne. Groźne jest to, że można by... Bo co wobec tego ma być wyposażeniem takiego gabinetu? Minister zdrowia ostrzega nas, żeby w konsekwencji nie powodowało to zwiększania kosztów funkcjonowania tych gabinetów. W związku z tym wnosimy o to, żeby również tej poprawki nie przyjmować.

Są jeszcze trzy poprawki. Pierwsza dotyczy roli harcerstwa w szkole. Tu chcę powiedzieć tak. Ustawa w Sejmie przeszła następującym stosunkiem głosów: 359 posłów głosowało za, 28 – przeciw, 8 wstrzymało się od głosu. A przecież jest mniejszościowy rząd, są te wszystkie zawirowania. Ale wszyscy w jakimś sensie znają się na edukacji, bo przecież każdy chodził do szkoły, a niektórzy wciąż mają tam swoje dzieci, więc o ile inne

(sekretarz stanu F. Potulski)

tematy czasami jakby nie dotyczą wszystkich na sali, o tyle w tym wypadku wszyscy są zainteresowani tymi rozwiązaniami. A przypomnę, że znaczna ich część jest daleko idąca, bo mówimy o akredytacji, o sześciolatkach, o kształceniu nauczycieli i jeszcze o paru innych sprawach, niekiedy rzeczywiście daleko idących. Uzyskanie takiego konsensusu, powiedziałbym, było więc niełatwe. A były nawet zastrzeżenia, czy w ogóle wymienianie w ustawie organizacji harcerskich nie powoduje zbyt silnej ich preferencji.

Dlatego apelowałbym do kolegi Zbyszka Piwońskiego, żeby wycofał tę poprawkę. Nie wiem, czy to można zrobić formalnie, ale chodzi po prostu o to, żeby znowu nie wywoływać wilka z lasu. Są już bowiem wymienione organizacje harcerskie, a argumentacja jest silna, dlatego że różnica między organizacjami harcerskimi, a na przykład Ligą Polskich Rodzin, bardzo pożyteczną organizacją, jest taka, że celem działania Ligi Polskich Rodzin jest ochrona przyrody, a celem działania harcerstwa jest wychowanie młodzieży.

(Głos z sali: Chyba Liga Ochrony Przyrody.)
(Wesołość na sali)

Nawiasem mówiąc, spodziewamy się dużej pomocy w wychowaniu ze strony organizacji harcerskich, ale wydaje mi się, że pójście krok dalej w preferowaniu tej organizacji może spowodować sprzeciw, a w najgorszym wypadku zaskarżenie ustawy, bo jedna z organizacji jest preferowana. To była też uwaga do tej sprawy.

I jeszcze dwie poprawki. Przy wyborze dyrektora jest mowa o tym, że w skład komisji wchodzi przedstawiciele związków zawodowych. Państwo przegłosowali, że jak w szkole nie ma związków, to i nie ma tego przedstawiciela. Powiedziałbym, że z punktu widzenia rządu jest to miła sercu poprawka, ale wydaje się, że ona niepotrzebnie znowu zaczyna konflikt ze związkami zawodowymi. Wejdziemy niebawem do Unii – taką decyzję jako społeczeństwo już podjęliśmy – i pewnie pojawi się kwestia nowego usytuowania związków, ich reprezentatywności. W tej sytuacji pojawienie się konfliktu to zatem kwestia roku, może półtora.

Wydaje mi się więc, że gra nie jest warta tego, żeby tę wojnę rozpoczynać, żeby był sprzeciw Związku Nauczycielstwa Polskiego czy kolegów z Solidarności. Bo może być tak, że oni są w gminie, a szkoła jest mała, więc tam ich akurat nie ma, bo jest tylko dwóch członków, czyli nie ma organizacji związkowej. Wydaje mi się, że ta poprawka po prostu niczego nie zmienia, za to może wywołać konflikt. I znowu będziemy mieli media, prasę i parę innych rzeczy. Dlatego apelowałbym o to, żeby także tej poprawki nie przyjmować.

I ostatnia poprawka, o której chcę powiedzieć, dotyczy art. 24. Chodzi o nowe zawody. Państwo dopisali, że jeśli właściwy minister będzie chciał

mówić o wprowadzaniu nowych zawodów, to ma pytać o opinię również związki pracodawców. To też, formalnie rzecz biorąc, niczego nie zmienia. Ale po pierwsze, pracodawcy mogą akurat być zainteresowani tym, żeby konkurencyjne dla nich zawody nie powstawały, a po drugie, część zawodów nie jest objęta działaniem związków pracodawców. Są to najróżniejsze zawody, co do części z nich nawet nikt nie chce przyznać, że są to zawody, w związku z czym pojawia się pytanie, czy wtedy w ogóle można je wprowadzać. Ja już nie mówię o tym, że gdzieś tam w Słupsku powstała szkoła, która kształci astrolożki – nie wróżki, tylko astrolożki. I teraz jest pytanie – o który związek pracodawców ewentualnie chodzi? A gdyby chodziło o pracowników socjalnych albo o korporacje pracownicze? Prawdę powiedziawszy, sprawa jest skomplikowana. Ja właściwie nie oponuję zbyt mocno, ale wydaje mi się, że ta poprawka wprowadza niepotrzebny rozgardiasz. Tak mi się wydaje.

Za pozostałe poprawki chciałbym podziękować, dlatego że rzeczywiście nowelizacja jest bardzo duża – przewiduje ponad dwieście zmian. Część tych poprawek uściśla trochę tę ustawę, bo w trakcie jej tworzenia doszło do różnych rzeczy. Chcę państwu powiedzieć, że właśnie w Senacie okazało się na przykład, że to, co nam się wydawało dobrym zapisem – że nauczyciele likwidowanych placówek opiekuńczo-wychowawczych pozostaną objęci Kartą Nauczyciela – można odczytać tak, że nie wiadomo, czy chodzi o Kartę Nauczyciela dzisiejszą czy jutrzejszą, bo ona też może się zmienić. A czy zmiany w karcie idą za tymi zmianami? Podjęliśmy zatem decyzję w tej sprawie, razem to uzgodniliśmy, a państwo wnieśli odpowiednią poprawkę, która tę sprawę wyjaśnia i stabilizuje.

Jeśli chodzi o inne poprawki, to nie wnosimy do nich zastrzeżeń. Chcę za nie podziękować. Bardzo proszę jednak o rozważenie przedstawionej tutaj argumentacji na temat tych pięciu poprawek. Dziękuję.

Wicemarszałek Kazimierz Kutz:

Dziękuję. Proszę jeszcze zostać na miejscu, Panie Ministrze, dlatego że zgodnie z naszym regulaminem senatorowie mogą zadawać panu pytania trwające nie dłużej niż minutę.

(Rozmowy na sali)

Proszę bardzo. Zakopane jako pierwsze.

Senator Franciszek Bachle da-Księdzularz:

Spod Giewontu, senator Franciszek Bachle da-Księdzularz. Dziękuję bardzo.

(senator F. Bachleda-Księżdzularz)

Panie Marszałku, Panie Ministrze, mówiąc o dobrych i korzystnych związkach harcerzy z przyrodą zapewne miał pan na myśli Ligę Ochrony Przyrody, tymczasem w pana wypowiedzi była to Liga Polskich Rodzin. Czy dobrze myślę? Dziękuję.

**Sekretarz Stanu
w Ministerstwie Edukacji
Narodowej i Sportu
Franciszek Potulski:**

Przepraszam za przejęzyczenie. Miałem na myśli i Ligę Polskich Rodzin, i Ligę Ochrony Przyrody.

(Przewodnictwo obrad obejmuje wicemarszałek Jolanta Danielak)

Wicemarszałek Jolanta Danielak:

Bardzo proszę o zadanie pytań panią senator Koszadę.

Senator Aleksandra Koszada:

Dziękuję, Pani Marszałek.

Panie Ministrze, mówił pan o tym, że w ustawie przyjęto zapis, iż realizując zadania statutowe, szkoła publiczna powinna zapewniać uczniom możliwość korzystania między innymi z gabinetów profilaktyki zdrowotnej. Czy został określony zakres tej profilaktyki? Czy oszacowano koszty? Jak to będzie realizowane? Oczywiście, to będą trzy lata, ale boję się, że ten zapis będzie martwy.

I drugie pytanie. Mimo zapisów o kontrolowaniu realizacji obowiązku szkolnego wiele dzieci tego obowiązku nie realizuje. Czy ministerstwo przewiduje podjęcie zdecydowanych działań, aby ten stan zmienić? Bo jeśli wierzyć w prawidłowość podawanych liczb, będziemy mieli w najbliższym czasie rzeszę analfabetów. Dziękuję.

Wicemarszałek Jolanta Danielak:

Bardzo proszę, Panie Ministrze.

**Sekretarz Stanu
w Ministerstwie Edukacji
Narodowej i Sportu
Franciszek Potulski:**

Jeżeli chodzi o martwość zapisu, to myślę, że w pewnym sensie razem to rozstrzygniemy w kolejnych trzech ustawach budżetowych. Mamy pełną świadomość tego, że z różnych powodów, nie zawsze z winy samorządu, w sporej części szkół pozostały gabinety lekarskie i stomatologiczne, ale w części – nie. Był też okres, kiedy nie

wiadomo było, kto ma na przykład płacić za higienistki szkolne. Odtworzenie gabinetów wiąże się z jakimiś kosztami, więc muszą być na to środki i liczymy na nie. Dlatego rozkładamy to na trzy lata, żeby nie stosować wobec premiera Kołodki czy w ogóle ministra finansów jakiejś terapii szokowej. No, ale kolejne budżety przyniosą odpowiedź na pani pytanie. Te koszty zostały wstępnie wyliczone, a że to jest projekt rządowy, Ministerstwo Finansów się też pod tym podpisało.

Jeżeli zaś chodzi o sześciolatków, to sytuacja jest taka, że w tym roku dziesięć tysięcy sześciolatków nie jest objętych rocznym przygotowaniem przedszkolnym. Muszę jednak powiedzieć, że w zeszłym roku nie było nim objętych tysiąc czterysta sześciolatków na dwa i pół tysiąca gmin. Gdyby więc nawet założyć, że ta liczba jest bardzo nierównomiernie rozłożona, byłoby to najwyżej parę osób w gminie. Częściowo są to również patologiczne przypadki, one też się zdarzają. Nawiasem mówiąc, w Sejmie próbowaliśmy znaleźć jakąś radę na to, żeby również dzieci z rodzin patologicznych wypełniały obowiązek szkolny, bo za rok to już będzie dla nich obowiązek szkolny, w dotychczasowym wymiarze. Były nawet takie pomysły, żeby opieka społeczna, dając zapomogę albo zasiłek, pytała, czy obywatel, który przyszedł po ten zasiłek od państwa, jest w porządku w stosunku do swoich dzieci, inaczej mówiąc, czy realizują one obowiązek szkolny. Kary w tych przypadkach oczywiście niewiele dają, bo nie ma ich z czego ściągać, więc żadna grzywna tutaj nie wchodzi w grę.

Trzeba będzie rozstrzygnąć z kolegami z samorządów, jak to się stało, że pomimo zapowiedzi zniknęło z mapy oświatowej państwa następnych sto sześćdziesiąt przedszkoli i dlaczego rok temu tylko tysiąc czterysta sześciolatków nie było objętych rocznym przygotowaniem przedszkolnym, a teraz jest ich dziesięć tysięcy. Czy to właśnie miało stwarzać podstawę do większej skali rozszczeń, czy też tak się akurat złożyło?

Jeszcze raz powtórzę: gdyby nakłady na wychowanie przedszkolne w samorządach były takie jak pięć lat temu, nawet nie dwanaście lat temu, kiedy samorzady przejęły to jako zadanie własne, to dzisiaj bez żadnych kosztów moglibyśmy podjąć decyzję o prawie nawet pięcioletniego dziecka do wychowania przedszkolnego. Przepraszam, że to powiem, bo koledzy samorządowcy czasami się na to oburzają, ale muszą to powiedzieć: koniec oszczędzania na najmłodszych dzieciach. Ja rozumiem, że sytuacja samorządu jest trudna, tak samo jak budżetu państwa. O jednego bezrobotnego więcej w gminie to o jednego niepłacącego podatku więcej, czyli o jedną porcję środków mniej, o te 26,8%, które zostaje w gminie z tytułu PIT. To jest jasne, ale dokładnie takie same problemy ma w ogóle budżet państwa. I nie może być takiej sytuacji, że kiedy jest wzrost gospodarczy, kiedy są dochody, to się dzieli-

(sekretarz stanu F. Potulski)

my, to są większe nakłady, a kiedy dochody są niższe, to wtedy... Nie może być tak, że wszystkie jednostki samorządu są za obniżeniem podatków, byle premier czy minister finansów wyrównał ubytek dochodów z tego tytułu. Jesteśmy gospodarzami tego samego kraju i trzeba cały czas o tym pamiętać.

Mnie się wydaje, że skoro w przyszłym roku będzie czterysta osiem tysięcy wszystkich sześciolatków, czyli o cztery tysiące dzieci mniej niż dzisiaj skorzysta z prawa rocznego przygotowania, jeszcze bardziej obniżone zostaną koszty globalne. Na posiedzeniu senackiej komisji samorządu był taki wniosek czy raczej była mowa o tym, że skoro jest na to jakaś pula pieniędzy, to samorządom, w których jest akurat większa liczba dzieci nieobjętych dotychczas obowiązkiem szkolnym, można wyrównać wydatki. Proszę bardzo. Tyle tylko, że umowa jest taka, że to mogą być na przykład środki – nie muszą, ale mogą być – z rezerwy subwencji oświatowej. A rezerwa z subwencji oświatowej – to są zresztą niemałe pieniądze – jest własnością samorządu i konia z rzędem temu, kto zapewni, że inne samorządy, które realizują to zadanie w 100%, zgodzą się, żeby z tych pieniędzy dofinansować tych, którzy go nie realizują. Proszę bardzo, z punktu widzenia ministerstwa edukacji rezerwę można wykorzystać też na takie rzeczy. Ale wtedy tych dwa tysiące gmin spyta tych czterystu gmin, które mają trochę większą liczbę dzieci nieuczęszczających do przedszkoli: jak to się stało? Myśmy wypruwali żyły i wszystkie dzieci u nas chodzą do przedszkoli, a u was nie, co zrobiliście z przedszkolami, dlaczego teraz chcecie, żebyśmy wszyscy się na to zrzucili? Tak więc sprawa nie jest taka prosta.

Subwencja oświatowa wynosi w tym roku 24 miliardy 321 milionów zł. 1% rezerwy to nie jest mała kwota – to 243 miliony zł. Nawet gdyby w przyszłym roku była to suma porównywalna, to rzeczywiście jest to kwota, którą można na takie rzeczy przeznaczyć, tak jak się przeznacza na pierwsze wyposażenie, na różne uzupełnienia. Pewnie można też wyrównać z niej ten wydatek gminom. Obawiam się jednak, że będzie sprzeciw i że będziemy mieć trudność z porozumieniem się z tymi samorządami, które w 100% obejmują swoich sześciolatków rocznym przygotowaniem przedszkolnym.

Wicemarszałek Jolanta Danielak:

Bardzo proszę o zadanie pytania pana senatora Bartosa.

Senator Tadeusz Bartos:

Dziękuję, Pani Marszałek.

Panie Ministrze, od 1 września 2004 r. obowiązkiem szkolnym objęte będą wszystkie sześciolatki. Dotyczy to przeważnie mieszkańców wsi. Moje pytanie dotyczy przygotowania samorządów gminnych do przewozów tych dzieci do szkoły.

Kolejne pytanie dotyczy zmiany zapisu art. 5 ust. 6 i 6c. Czy w świetle tej zmiany samorząd województwa będzie mógł zlecać zadania z zakresu doskonalenia nauczycieli prywatnym placówkom, czy też będą mogły to czynić jednostki, których organizatorem jest samorząd województwa? Dziękuję bardzo.

Wicemarszałek Jolanta Danielak:

Bardzo proszę, Panie Ministrze.

Sekretarz Stanu w Ministerstwie Edukacji Narodowej i Sportu Franciszek Potulski:

Jeżeli chodzi o drugie pytanie, łatwiejsze, to będą to wszystkie jednostki, które uzyskają akredytację. To znaczy w wyniku wprowadzenia akredytacji dla jednostek kształcących nie tylko nauczycieli, ale w ogóle wszystkich... Każdy obywatel może pójść się kształcić, gdzie chce. Tyle że jeśli chodzi o część dyplomów, do dziś nauczyciele nie do końca wiedzą, czy kurs, który ukończyli, coś znaczy, czy nic nie znaczy. Bywało różnie przez ostatnich dziesięć lat. Jeśli jednak firma będzie miała akredytację – a do tego musi spełniać określone warunki – to ten dyplom będzie coś znaczył. Ale nie jest tak, że nie można pójść się kształcić tam, gdzie się chce.

Jeśli zaś chodzi o zlecenie zadań przez zarząd województwa, po to jest akredytacja, żeby wszystkie instytucje miały jednakowe prawa. Mają akredytację – mogą zlecać. Samorząd województwa może dać zlecenie na przykład zakonowi paulinów, bo oni akurat prowadzą jakieś szkolenie i mogą je prowadzić. To także niczego nie zmienia. Może być tak, jak jest, tyle że dyplomy ukończenia jakiegoś kursu będą różne: będą dyplomy wydawane przez takie instytucje, które mają akredytację, i takie, które tej akredytacji nie mają. Samorząd może zlecać prowadzenie kursu właściwie każdemu, jeśli jednak jest akredytacja, to kurator odpowiada za jakość kursu, bo sprawuje również nadzór pedagogiczny nad jakością kształcenia.

Jeśli zaś chodzi o dowóz dzieci, już o tym mówiłem. Są tu różnice. Dlatego właśnie, mimo że rząd wnosił o to, aby obowiązek rocznego przygotowania przedszkolnego był wprowadzony 1 września 2003 r., zgodziliśmy się wspólnie, żeby go wprowadzić od 2004 r. Chodzi o to, żeby w ustawie o dochodach jednostek samorządu terytorialnego, nie w tej ustawie, jeszcze wrócić do tej sprawy.

(sekretarz stanu F. Potulski)

Moim zdaniem, nie jest to tak wielki problem, jak by się wydawało, bo te same dzieci, których dowóz generuje dziś dodatkowe koszty dla samorządu, za dwanaście miesięcy i tak będą dowożone. Tak więc wydaje mi się, że nie jest to aż tak wielki problem, choć oczywiście jest.

Nawiasem mówiąc, dziękuję za poprawkę związaną z finansowaniem przedszkoli niepublicznych. Mogę się przyznać Wysokiej Izbie, że w trakcie prac w komisji sejmowej, prawdę powiedziawszy, ulegaliśmy jednemu lobby – lobby osób zajmujących się kształceniem dzieci niepełnosprawnych, czyli tych, które dosyć trudno objąć powszechnym systemem oświaty. Proszę potraktować jako przeoczenie to, że spraw związanych z finansowaniem niepublicznych przedszkoli, kształcących, przygotowujących sześciolatków nie na ich koszt, nie rozstrzygnęliśmy wcześniej, tak jak to zrobiliśmy w odniesieniu do innego poziomu kształcenia.

Nie wiem, czy mogę jeszcze coś dodać, ale muszę państwu powiedzieć, że przed nami jest jeszcze problem finansowania szkół czy w ogóle jednostek niepublicznych. Obecnie, jeśli w klasie jest dwudziestu uczniów, to bon na jednego ucznia ledwie wystarcza na opłatę, na koszty prowadzenia oddziałów w szkole. Proszę zwrócić uwagę na to, że jeżeli trójka uczniów odchodzi razem ze swoim bonem, to te koszty się nie zmieniają, pozostają takie same. Teza, którą tu przedstawię, jest trochę ryzykowna, bo nie do końca tak jest. Jeśli jednak w Polsce w szkołach niepublicznych jest trzysta trzydzieści tysięcy uczniów, to z systemu publicznego około 800–900 milionów zł przechodzi do systemu niepublicznego i te pieniądze trzeba uzupełnić. Powstaje pytanie, czy ma to zrobić budżet państwa, czy samorząd, który wydaje pozytywną opinię o powstaniu szkoły. Dopiero bowiem odejście całego oddziału powoduje zmniejszenie kosztów, jeśli zaś odejdzie jeden uczeń czy dwóch uczniów, to te pieniądze po prostu trzeba uzupełnić.

Wicemarszałek Jolanta Danielak:

Panie Ministrze, kolejne pytanie.
Proszę, pan senator Szafraniec.

Senator Jan Szafraniec:

Panie Ministrze, chciałbym dowiedzieć się, jakie są cele i zadania rady szkoły. Pytanie zadaję w kontekście art. 52, dopuszczającego istnienie szkół i placówek, w których nie ma reprezentacji rodziców w radach szkoły albo w których w ogóle nie będzie tych rad. Zgodnie z dotychczasowymi nowelizacjami w razie braku rady tę funkcję

pełnią rady pedagogiczne, w tej nowelizacji wykreślono jednak rady pedagogiczne.

I kolejne pytanie. W art. 56 ust. 2 mówi się, że na podjęcie działalności przez stowarzyszenia i inne organizacje zgodę może wyrazić dyrektor szkoły po uprzednim uzyskaniu pozytywnej opinii rady szkoły. A co będzie w sytuacji, kiedy będą to szkoły lub placówki, w których nie będą powoływane rady szkoły? Dziękuję.

Sekretarz Stanu w Ministerstwie Edukacji Narodowej i Sportu Franciszek Potulski:

Proszę pozwolić, że zajrzę do art. 56 ust. 2. Być może można to interpretować w ten sposób, że jeśli nie ma rady szkoły, to nie ma też tej pozytywnej opinii. Być może ten zapis powinien być nieco bardziej precyzyjny: jeśli jest rada szkoły, to po uzyskaniu pozytywnej opinii... Według intencji ustawodawcy miało być tak, że jeśli nie ma rady szkoły, to po prostu nie ma wymogu uzyskania pozytywnej opinii. Ale może jest potrzebne jakieś doprecyzowanie tego zapisu. Tu jest napisane tak: „po uzyskaniu pozytywnej opinii rady szkoły lub placówki, z zastrzeżeniem art. 94a ust. 5”. Nie jestem aż tak biegły w prawie, ale może to zastrzeżenie...

(Senator Jan Szafraniec: Nie, nie, to dotyczy...)

Czego innego, tak?

(Senator Jan Szafraniec: Tak.)

Może wymaga to doprecyzowania. Wobec tego po wyrazach „oraz po uzyskaniu pozytywnej opinii rady szkoły” należałoby dodać wyrazy „jeśli w tej szkole istnieje”.

Teraz ten artykuł dotyczący rad szkoły, o który pan senator pytał. Bardzo przepraszam, proszę o pomoc...

(Senator Jan Szafraniec: Art. 52.)

Jeśli dobrze pamiętam, to w tym zakresie chyba nic nie zmienialiśmy w stosunku do tego, co było dotychczas, poza tym fragmentem, w którym była mowa o tym, że w jednym przypadku o powołanie rady szkoły mogły występować samorządy uczniowskie. Wyłączenie... Muszę to znaleźć, przepraszam najmocniej. Art. 52...

Przepraszam, czy mogę poprosić Biuro Legislacyjne o art. 52, bo mam wrażenie, że...

(Wicemarszałek Jolanta Danielak: Panie Ministrze, widzę, że ma pan swoich pomocników, którzy są w pełnej gotowości. Proszę tylko poprosić o wsparcie.)

Już znalazłem, dziękuję.

Proszę zwrócić uwagę na ten zapis: minister właściwy do spraw oświaty określi w drodze rozporządzenia typy szkół i placówek, w których w skład rady szkoły nie wchodzi rodzice lub uczniowie.

(Senator Jan Szafraniec: Dlaczego?)

(sekretarz stanu F. Potulski)

Są to na przykład szkoły specjalne, w których uczą się dzieci z głębokim i umiarkowanym upośledzeniem umysłowym. Można powiedzieć, że w tym wypadku jest uzasadnione, aby uczniowie tych szkół nie wchodzili do rady szkoły. Są też szkoły, których organem założycielskim jest minister sprawiedliwości – można więc mieć wątpliwości, czy rodzice uczniów, którzy są w odosobnieniu, mają wchodzić w skład rady szkoły.

Na dobrą sprawę jest to odesłanie do ministra właściwego do spraw oświaty i wychowania, żeby w drodze rozporządzenia określił takie szkoły i typy placówek. Wydaje się, że wchodzenie do rady szkoły uczniów szkoły podstawowej, jeśli ona jest jakąś filią, może być kłopotliwe. Ale to wszystko jest jeszcze do ustalenia w drodze rozporządzenia, jest konsultowane z partnerami społecznymi, dlatego wydaje mi się, że nie ma niebezpieczeństwa nadużycia, to znaczy wyeliminowania jakichś szkół, w których rada szkoły mogłaby istnieć, a nie istnieje. Musiałbym sięgnąć do swojej pamięci, ale wydaje mi się, że w tej nowelizacji nawet rozszerzyliśmy zakres podmiotów, które mogą wnioskować o powołanie rady szkoły. Było też troszeczkę wątpliwości co do tego, czy uczniowie mogą być tymi, którzy mają zgłaszać wnioski, że ma powstać rada szkoły. Tak prawdę powiedziawszy, gdy dyrektor jest w miarę operatywny, to po prostu powołuje radę szkoły, chociażby po to, żeby mieć ochronę przed organem prowadzącym, żeby się powoływać na opinię rady szkoły. No, ale to już jest osobna sprawa. To jest po prostu przede wszystkim problem włączenia rodziców w funkcjonowanie szkoły. Ja nawet, powiedziałbym, ubolewam trochę nad tym, że nie udało nam się wykreślić z tej nowelizacji zapisu, który wyklucza możliwość powoływania rad szkoły w szkołach niepublicznych.

Wicemarszałek Jolanta Danielak:

Dziękuję bardzo, Panie Ministrze.
Czy są kolejne pytania?
Bardzo proszę, pan senator Spychalski.

Senator Andrzej Spychalski:

Dziękuję bardzo, Pani Marszałek.
Panie Ministrze, ja mimo wszystko chciałbym wrócić do dyskusji, która była na posiedzeniu komisji. Czy pan minister nie widziałby jednak potrzeby przeprowadzenia symulacji kosztów opieki nad dziećmi do lat sześciu w poszczególnych regionach lub samorządach? Ja w okresie między posiedzeniem komisji a dzisiejszym posiedzeniem przeprowadziłem analizę w dwóch jednostkach. I ta analiza jest w bardzo dużym stopniu sprzeczna z globalną statystyką, statystyką dla całego

kraju, którą pan minister przedstawił. Przy tym ogromnym obciążeniu gmin, w tym także dopłata do subwencji na zadania zlecone – ja chcę powiedzieć, że moje miasto, Kalisz, dopłaca 12 milionów zł do zadań zleconych, a Pleszew 1 milion 500 tysięcy zł – gmin, które dziś podejmują zobowiązania wobec SAPARD, wobec różnych innych zadań inwestycyjnych związanych z pozyskaniem środków, wdrożenie tego przepisu od 1 września 2004 r. osłabia jak gdyby zainteresowanie tym problemem. Moja próba podjęcia analizy w tych środowiskach powoduje ogromnie niekorzystną reakcję. I ja twierdzę, że jeżeli my nie przeprowadzimy tej symulacji i nie stworzymy mechanizmów wyrównywania w różnych regionach tych kosztów, które będą powstawały i już są ewidentne – to wynika z wyliczeń tych ludzi – to narazimy się na groźbę kolejnego konfliktu w oświacie. Dziękuję.

Wicemarszałek Jolanta Danielak:

Bardzo proszę, Panie Ministrze.

Sekretarz Stanu w Ministerstwie Edukacji Narodowej i Sportu Franciszek Potulski:

Właściwie muszę wrócić do tego, co już mówiłem. Po pierwsze, taka symulacja została zrobiona. Po drugie, Komisji Samorządu Terytorialnego i Administracji Państwowej dostarczyłem dane dotyczące stanu z tego roku, sprzed roku, sprzed pięciu lat i, prawdę powiedziawszy, na bazie materiałów, które były przygotowane przez rzeczownika praw dziecka, sprzed dziesięciu lat. Dziesięć lat temu, gdy samorzady przejmowały jako zadanie własne wychowanie przedszkolne, było dziewięćset tysięcy miejsc w przedszkolach i trzysta tysięcy miejsc w zerówkach. Od tego czasu czterysta tysięcy miejsc ubyło, i to nie z powodu decyzji ministra finansów ani decyzji ministra edukacji narodowej i, teraz, sportu. Jasne, wynikało to z gospodarowania terenem, uzyskiwania dochodów, likwidowania tego, co było niedochodowe, i angażowania środków w rozwój gminy po to, żeby gmina rosła w siłę, a ludziom żyło się dostatniej.

Stawiam tezę, że gdyby odtworzyć wysokość nakładów sprzed pięciu lat, to bez dokładania grosza więcej możemy uchwalić prawo pięcioletków do wychowania przedszkolnego. Ale nie może być tak, że co roku, korzystając z niżu, to prawda, po prostu na sześciolatkach się oszczędza. Koniec, niestety, koniec oszczędzania na sześciolatkach.

Kondycja finansowa gmin to jest zupełnie inny temat. Ona wynika z kondycji finansowej państwa. Skoro 1/3 dochodów gmin to są dochody

(sekretarz stanu F. Potulski)

z PIT czy z części PIT, a podatek dochodowy od osób fizycznych, jest taki, jaki jest, i trudno go zwiększyć bez wzrostu gospodarczego, bez ograniczenia bezrobocia itd., itd., to każda gmina ma dokładnie te same kłopoty, które miał minister finansów Balcerowicz, potem minister finansów Bauc i które w tej chwili ma pan minister Kołodko. Całe szczęście, że pani minister Wasilewska jest zawsze i jakoś łagodzi te rozbieżności, które występują. Prawdę powiedziawszy, mówię jeszcze raz, jest rezerwa subwencji oświatowej: 243 miliony zł w tym roku. Proszę bardzo, jeśli koledzy z samorządu uchwalą, że tym, którzy mają kłopoty, należy pomóc w ich zwalczeniu, to dobrze, to to zrobimy. Ale takiej zgody pozostałych samorządów nie będzie. Tak samo, jak nie było zgody wtedy, gdyśmy usiłowali powiedzieć: dobrze, wprowadzamy trzeci etap Karty Nauczyciela dla nauczycieli przedszkoli finansowany z dochodów własnych, a ponieważ gminy nie mają środków, spróbujmy uruchomić zwiększenie subwencji wprost z rezerwy subwencji oświatowej. Nie było zgody na to. Są tacy, którzy się wywiązują z obowiązków wobec swoich obywateli, tych najmłodszych, czyli sześciolatków, i tacy... z którymi bywa różnie.

Jeśli chodzi o dopłaty do zadań oświatowych, to dziękuję za to pytanie, bo to mój konik od paru lat. Za chwilę, za miesiąc, za półtora, będą państwo mieli sprawozdanie z realizacji budżetu za rok 2002. I chcę powiedzieć tak: byłem w poniedziałek w Lublinie na posiedzeniu Unii Metropolii Polskich. Jadąc, w drodze, oglądałem sprawozdanie z realizacji subwencji oświatowej za zeszły rok. W tymże województwie lubelskim na sto osiemdziesiąt gmin sześćdziesiąt gmin nie dopłaca w ogóle, powtarzam: w ogóle nie dopłaca. To znaczy na bieżące... na to, na co przeznaczona jest subwencja, wydaje mniej, niż dostaje. Kolejnych sześćdziesiąt gmin, powiedzmy, tak lekko dopłaca, czyli 3, 4, 5, 6% do 10%. Uważam, że to jest jak gdyby granica przyzwoitości. Część gmin dopłaca dużo. Nie da się rozwiązać tego problemu i rozmawiać o nim poważnie bez odpowiedzi na pytanie, jak to się dzieje, że jednym wystarczy, a drugim nie. Chcą dopłacać, czy muszą? Rzeszów, duże miasto, bo duże miasta dużo dopłacają, dostaje 73 miliony zł subwencji oświatowej. Duże miasto Gdynia dostaje 74 miliony zł. Gdynia dopłaca do tej subwencji, dokłada do subwencji 40%, a Rzeszów 18%. No, proszę wskazać jakieś racjonalne uzasadnienie tego, że miastom podobnym, właściwie takim samym, jeśli chodzi o poziom realizacji zadań oświatowych... że jednym starcza, a drugim nie.

Najwyższa Izba Kontroli na wniosek sejmowej Komisji Edukacji, Nauki i Młodzieży ma w tym roku podjąć próbę odpowiedzi na to pytanie. Nie

będzie kontrolować wydatków, bo samorząd jest właścicielem subwencji oświatowej, tylko ma odpowiedzieć na pytanie, jak to się dzieje, że jedni dopłacają dużo i muszą dopłacać, a innym nie wystarczy, że część z nich przeznacza środki na inwestycje oświatowe, a część nie.

Przy okazji, żeby to też było jasne – ja nie jestem przeciwnikiem dopłacania przez samorząd. Zwracam uwagę państwa senatorów na to, że gdy właścicielem majątku czy jakiegokolwiek dochodu jest minister finansów, to musi on co najmniej 12,8% każdej złotówki tego przeznaczyć na edukację. W moim kochanym mieście Gdańsku minister skarbu był właścicielem nabrzeża Motławy. Z każdego 1 tysiąca zł dochodów, który uzyskiwał, musiał co najmniej 128 zł przeznaczać na edukację, bo taki mamy ustawowy zapis: co najmniej 12,8% planowanych dochodów budżetu państwa jest przeznaczonych na edukację. Ale minister skomunalizował to mienie i teraz jego właścicielem jest prezydent miasta Gdańska. Pytanie: z tym obciążeniem czy bez tego obciążenia? A z jakiej racji bez niego? Są gminy, które nie dostały majątku w swoje władanie albo dostały byle jaki majątek – nie wiem, gminy popegeerowskie, te, gdzie jest dużo lasów, jeszcze parę innych... Jasne, jest różnica pomiędzy jedną gminą a drugą. Ale są gminy, o których mówimy, że są bogate, bo dostały w zarządzanie spory majątek. Więc dlaczego one mają nie dopłacać?

To wszystko, o czym mówię, może powinno być zawarte nie w tej ustawie, tylko w ustawie o dochodach jednostek samorządu terytorialnego. To, jak państwo wiedzą, miała być ustawa incydentalna, dwuletnia, a trwa do dziś, chociaż może jej założenia, mam nadzieję, w końcu dotrą do parlamentu.

Przy okazji – nie będę może tutaj lobbował na rzecz subwencji oświatowej – chciałbym państwa też prosić o lobbowanie, bo to już jest zapisane, więc nie ma takiego ostrego sprzeciwu ministra, na rzecz tego, żeby przywrócić pojęcie rezerwy celowej na inwestycje oświatowe. Dwa lata temu inwestycje oświatowe przeszły do kontraktów wojewódzkich i niektóre województwa postawiły w bardzo trudnej sytuacji gminy, które liczyły na wsparcie, a tego wsparcia nie mają.

Nawiasem mówiąc, boję się tej nowej rezerwy, bo jak się tylko pojawi, to te gminy, które od dwóch i pół roku czekają na to wsparcie, wszystkie, hurtem rzucają się na tę rezerwę i będą, że tak powiem, naciski na państwa senatorów, żeby tej gminie, tamtej... Zobaczymy, jak z tego wybrniemy.

Wicemarszałek Jolanta Danielak:

Bardzo proszę, pytanie zadaje senator Anulewicz.

Senator Andrzej Anulewicz:

Dziękuję, Pani Marszałek.

Chcę powiedzieć, Panie Ministrze, że z niepokojem słucham pana wyjaśnień i informacji. Tutaj na sali wśród pań senator i panów senatorów są doświadczeni samorządowcy, którzy wiedzą, że generalnie w samorządach brakuje pieniędzy na realizację zadań oświatowych. Gdyby tych pieniędzy było więcej, moglibyśmy mówić o wyższym poziomie i szerszym zakresie świadczeń na rzecz tych małych osób, które korzystają z naszych przedszkoli i naszych szkół.

Panie Ministrze, niech pan powie wprost – ja jestem przekonany, że dzisiaj minister edukacji narodowej i sportu ma wystarczającą ilość pieniędzy na realizację zadań konstytucyjnych – niech pan nam powie króciutko, czy zlecając zadania, jednocześnie przekazujemy samorządom subwencje wystarczające do realizacji tych zadań. Dziękuję.

Wicemarszałek Jolanta Danielak:

Bardzo proszę, Panie Ministrze.

Sekretarz Stanu w Ministerstwie Edukacji Narodowej i Sportu Franciszek Potulski:

Nie umiem jeszcze powiedzieć, jak jest w całej Polsce, bo może słabo się do tego przygotowałem, znam sytuację tylko w dwóch województwach, w tym w moim, pomorskim. W moim województwie, pomorskim, w roku 2002 na sto dwadzieścia trzy gminy trzydzieści dziewięć gmin na zadania bieżące mniej wydało, niż dostało, a czterdzieści jeden gmin dopłaciło do tych zadań w granicach 0,4–0,5%. Są gminy, takie jak między innymi Gdańsk, Gdynia, które dopłacają dużo. Nie umiem odpowiedzieć na pytanie, jakie są powody tego, że tak się dzieje, że aż tak dużo dopłacają. Powiedziałem państwu, że Sejm poprosił Najwyższą Izbę Kontroli, żeby spróbowała odpowiedzieć na pytanie, jak to jest, że jednym starcza, a innym nie starcza, bo bez odpowiedzi na to pytanie nie da się powiedzieć, czy generalnie starcza, czy nie starcza. To, że nie starcza, to umie powiedzieć każdy. Każdy, w każdym domu, każdy z państwa to ma, nawet przy nie najgorszych zarobkach parlamentarzystów. Odpowiedź musi być więc poprzedzona rzetelnym rachunkiem. Ja mogę powiedzieć tylko jedno: w roku 2002 w stosunku do roku 2000 nastąpiło obniżenie o 5% średniej dopłaty do zadań oświatowych gmin. I to jest odpowiedź na to pytanie.

Czy można było od razu wszystkie zaległości...? Wydaje się, że nie.

Na uwagę państwa, jak sędzę, zasługuje jeszcze jedna operacja, która została przeprowadzona jesienią zeszłego roku. Jesienią zeszłego roku, od 1 października, wprowadziliśmy trzeci etap Karty Nauczyciela.

Przepraszam, że posłużę się liczbami, ale je pamiętam i bez liczb nie da się tego zrobić, bo one są obiektywne. Subwencja oświatowa w zeszłym roku wynosiła 22 miliardy 318 milionów zł. Założymy, że wystarczyła na płace. Założmy to, chociaż samorządy mówią, że nie starcza na płace. Założmy, że mówią one, że starcza. Ja zrobię jeszcze więcej: założę, że na płace idzie 20 miliardów zł, czyli zostawię... czy to dużo, czy mało, to jest do dyskusji. Jeżeli na płace idzie 20 miliardów zł, to oznacza, gdy się to podzieli przez trzynaście, że idzie na nie 1 miliard 500 milionów zł miesięcznie. Trzeci etap Karty Nauczyciela generował wzrost płac o 10%. Ile trzeba było miesięcznie? 150 milionów zł. I ministerstwo edukacji dostało w sumie na tę operację 450 milionów zł. Ale i prawo, i opatrność czuwały nad minister Łybacką i nie poszło to na wzrost subwencji oświatowej, mimo że można było zwiększyć proporcjonalnie każdą subwencję, tylko te pieniądze zostały przekazane do gmin w formie dotacji, czyli na rzeczywiste potrzeby. Trzeba było napisać: Kowalska – tyle, Malinowski – tyle. I wynik był taki, że okazało się, że ten nasz szacunek, mówiący o 150 milionach zł miesięcznie, jest o 30 milionów zł zawyżony, że potrzeba nie 150 milionów zł, tylko 120 milionów zł.

Kolegów z samorządu uprzedzam, że ja mniej więcej wiem, ile potrzeba. Skoro w październiku, listopadzie i grudniu trzeba było nie 150 milionów zł, tylko 120 milionów zł, a zatem skoro wiem, ile trzeba było w jednym miesiącu na 10%, to wiem, ile trzeba na 110%, a gdy wiem, ile trzeba na 110%, to wystarczy, że pomnożę to przez trzynaście i współczynnik inflacji, wynoszący 1,04, i będę wiedział, ile powinno starczyć i ile dostaję.

I to nie jest tak, że brakuje nam pieniędzy. Pan dyrektor Poradzki czasami na posiedzeniu komisji też tak dosyć głośno o tym mówił, ale przyszedł pół godziny później i wyszedł, nim wysłuchał odpowiedzi. Myślę więc, że problem czasami polega na tym, że nie ma czasu, żeby wysłuchać. No ale to już tak się zdarza. O pieniądzach samorządów można rozmawiać tylko poważnie, bo to, jakie są te pieniądze, to jest rzeczywiście poważna sprawa.

Czy to oznacza, że pieniądze na oświatę jest w bród? Oczywiście nie. Czy wystarcza na minimum? Wydaje mi się, dziś zaryzykuję tę tezę, że tak, ale w zanadrzu mamy jeszcze inne zadania: rozwój wychowania fizycznego, zajęcia pozalekcyjne, zaangażowanie nauczycieli w to, żeby jednak się opiekowali dziećmi. Tak prawdę powiedziawszy, tak na dobrą sprawę, przyjęta przez Sejm poprawka mówiąca o tych dodatkowych

(sekretarz stanu F. Potulski)

zajęciach w zamian za proponowane przez rząd te dwie godziny, bo tu to nie padło, rozwiązuję ręce każdemu dyrektorowi szkoły, bo umożliwia zatrudnienie nauczyciela przez czterdzieści godzin w tygodniu i trzeba będzie przy nowelizacji Karty Nauczyciela coś tu wymyślić. Wprawdzie jej autor w „Głosie Nauczycielskim” pisał, że to jest nadinterpretacja, ale w tej chwili zapis jest taki, że nauczyciel w ramach wynagrodzenia i w ramach czasu pracy nie większego niż czterdzieści godzin w tygodniu ma wykonywać wszystkie czynności i zajęcia edukacyjne, dydaktyczne i wyrównawcze wynikające z potrzeb szkoły. Ten zapis bez żadnej nadinterpretacji daje każdemu dyrektorowi możliwość zatrudniania każdego przez czterdzieści godzin.

Wicemarszałek Jolanta Danielak:

Czy są kolejne pytania do pana ministra? Dziękuję bardzo, pytań wystarczy.

Dziękujemy bardzo, Panie Ministrze.

Otwieram dyskusję.

Przypominam o wymogach regulaminowych dotyczących czasu przemówienia senatorów, o konieczności zapisywania się do głosu u senatora prowadzącego listę mówców, a przede wszystkim o obowiązku składania podpisanych wniosków o charakterze legislacyjnym do marszałka Senatu. Wnioski te muszą być złożone na piśmie do zamknięcia dyskusji nad daną ustawą.

Przypominam, że połączone komisje będą rozpatrywać tylko te wnioski, które zostały złożone do zamknięcia dyskusji na piśmie do marszałka Senatu.

Proszę o zabranie głosu pana senatora Gładkowskiego. Przygotowuje się pan senator Piwoński.

Bardzo proszę, Panie Senatorze.

Senator Witold Gładkowski:

Dziękuję, Pani Marszałek.

Pani Marszałek! Wysoka Izbo! Panie Ministrze!

Opierając się na wiedzy wynikającej z własnego stażu pedagogicznego i bieżących stałych kontaktów z zespołami nauczycielskimi, uważam, że środowisko nauczycieli z uznaniem odnosi się do faktu nowelizacji ustawy o systemie oświaty. Te nowe treści są niezbędne w związku z wdrożeniem reformy oraz szeregiem zmian w funkcjonowaniu szkół.

W tych to właśnie gremiach uważa się, że szczególnie ważne dla realizacji zadań dydaktycznych, wychowawczych i opiekuńczych szkoły są zapisy dotyczące, i tak w kolejności: ujednoczenia typów szkół publicznych i niepublicznych oraz wprowadzenia obowiązku realizacji tych samych ramo-

wych planów nauczania, zakładania i prowadzenia publicznych zakładów kształcenia i placówek doskonalenia nauczycieli o zasięgu regionalnym – obniży to znacząco koszt kształcenia oraz znakomicie skróci czas dojazdu osób doksztalcących się – prowadzenia szkół ponadgimnazjalnych z oddziałami integracyjnymi, jest odbierane bardzo pozytywnie, pomimo że istnieje świadomość, iż wymaga to dużych nakładów na przystosowanie placówek. Dotyczy to zajęć rewalidacyjnych i rehabilitacyjnych.

W kształceniu zawodowym ważną rolę powinien pełnić nadzór pedagogiczny dyrektora szkoły nad instruktorami w zakładach, w których uczniowie odbywają praktyczną naukę zawodu lub praktykę zawodową. Jest to dobre, mocne podkreślenie potrzeb.

Kształcenie ustawiczne i kształcenie dorosłych będzie znacznie efektywniejsze, jeżeli będą je prowadzić – jak określa ustawa – placówki, które uzyskają akredytację kuratora. Z pewnością wpłynie to na ograniczenie tak krytykowanego, a nierzadkiego zjawiska, które nazwę umownie maturą w ciągu roku.

(Sygnał telefonu komórkowego)

(Wicemarszałek Jolanta Danielak: Bardzo proszę panią senator Liszcz, aby prowadziła rozmowę telefoniczną poza salą obrad.)

Dziękuję, Pani Marszałek.

Działalność wychowawcza szkoły musi być wspierana przez organizacje młodzieżowe typu wychowawczego, wspomniane już w trakcie rozmów i sprawozdania organizacje harcerskie. Ciekawe programy ogniw regionalnych tych organizacji były i są pozytywnie odbierane i akceptowane przez młodzież i zespoły kierujące placówkami.

Z ogromnym uznaniem spotkał się zapis mówiący o potrzebie tworzenia gabinetów profilaktycznych, choć rodzi się pytanie, z jakich środków i w jakim kształcie będą one funkcjonowały oraz czy znajdują w nich miejsca pracy specjaliści, chociażby psychologów. Z dużą aprobatą przyjmowany jest zapis w ustawie mówiący o potrzebie przygotowania absolwentów uczelni kształcących nauczycieli dwóch przedmiotów.

Kolejne zalety omawianego dokumentu to, moim zdaniem, ujednoczenie zasad prowadzenia konkursów na dyrektorów placówek, wspieranie szkół przez organizacje pozarządowe, możliwość prowadzenia każdej ze szkół o znaczeniu regionalnym i ponadregionalnym przez samorządy wojewódzkie, ostateczne wyprowadzenie centrów kształcenia zawodowego ze szkół – chociaż można mieć obawy, czy same centra dadzą sobie radę – prawo łączenia przez organ prowadzący różnego typu szkół w zespoły oraz, szczególnie istotna w polskiej sytuacji i w nowej pozycji europejskiej naszego państwa, odważna decyzja o dofinansowaniu podręczników dla szkół mniejszości narodowej.

(senator W. Gładkowski)

Panie i Panowie Senatorowie, jak już wspominałem, zaproponowane zmiany oraz aktualizacja są cenne i konieczne, choć wprowadzenie niektórych z nich budzi obawy i niepokoje. Dotyczą one miejsca i losów liceum profilowanego, zwłaszcza pod kątem szans absolwenta na egzaminie maturalnym, kosztów tworzenia wspomnianych wcześniej gabinetów profilaktyki, klas integracyjnych, gabinetów opieki zdrowotnej, wyposażenia medialnego. Aktualne potrzeby zdecydowanie przerastają możliwości finansowe organów prowadzących szkoły, ale ustawa jest przecież robiona nie tylko na dzisiaj, ale także na przyszłość.

Udział w zajęciach pozaszkolnych, konkursach i olimpiadach przedmiotowych oraz w zawodach sportowych bywa ograniczony ze względów finansowych i sam przepis nie uratuje sytuacji. Wymiana młodzieży jest wspierana przez organizacje pozarządowe, gdyż jakże często widzimy, że wkład własny szkół w te przedsięwzięcia jest niemożliwy. Rozwój zajęć pozalekcyjnych jest trudny pomimo zapisów w ustawie, również z tak prozaicznymi względami jak środki.

Sprawa obowiązku edukacyjnego sześcioletków. Tak, jest ona kontrowersyjna z uwagi na finanse i kwestie organizacyjne, ale wydaje mi się – ba, jestem pewny – że pan minister także w tym przypadku ma rację, mówiąc, że może groźniej ona wygląda przed rozpoczęciem przedsięwzięcia, niż okaże się w trakcie realizacji. Samorządy zawsze starają się rozwiązywać sprawy dydaktyczne, wychowawcze z myślą o swoich najmłodszych obywatelach.

Reasumując, uważam, że nowela ustawy zdecydowanie porządkuje organizację systemu edukacji w kraju. Poprawione i wprowadzone zapisy są uzasadnione i niezbędne. Nie budzi obawy fakt wdrażania przepisów uzupełniających i nowych, lecz trudności finansowe. Obawę uzasadnia kondycja finansowa samorządów terytorialnych wszystkim nam doskonale znana. Jestem przekonany, że po uwzględnieniu poprawek komisji senackiej będzie to dokument na czasie, bardzo potrzebny i trafiający w istotę problemów edukacyjnych Polski. Popieram go w pełni oraz apeluję – a także proszę Wysoką Izbę – o przyjęcie takiego stanowiska. Bardzo dziękuję, Pani Marszałek.

Wicemarszałek Jolanta Danielak:

Dziękuję, Panie Senatorze.

Bardzo proszę pana senatora Piwońskiego o za-
branie głosu.

Senator Zbyszko Piwoński:

Pani Marszałek! Panie i Panowie Senatorowie!

W pełni podzielam pogląd wyrażony przed chwilą przez pana senatora Gładkowskiego, który ocenił ten dokument. Jest to dokument niezmiernie ważny, potrzebny, który jak gdyby porządkuje cały dotychczasowy proces legislacyjny związany z reformami i uzupełnia wszystkie jego braki. Między innymi chodzi o kształcenie niepełnosprawnych, o kształcenie ustawiczne. Chcę dodać, że dzisiaj w całym systemie szkolnym oświata rezygnuje z precyzyjnego przygotowania do określonego zawodu, a ciężar uzupełniania i ciągłego doskonalenia czy zmieniania profilu przygotowania zawodowego przechodzi na kształcenie ustawiczne, do którego właściwie do tej pory nie odnosiło się odpowiednie rozwiązanie prawne. Jestem przekonany, Panie Ministrze, że nawet te zapisy, aczkolwiek bardzo ważne, przekazujące w ręce kuratora instrument akredytacji, będą ciągle wymagały doskonalenia, jako że – jak już wspominałem – ciężar przygotowania zawodowego będzie się przesuwiał z systemu szkolnego na ten system, czasami pozaszkolny. Nie można jednak wykluczyć, że kształcenie ustawiczne również będzie się opierało na szkołach.

Najbardziej medialnym i trochę kontrowersyjnym wątkiem, który dzisiaj przewinął się już w pytaniach, jest obowiązek edukacyjny. Na razie edukacyjny, bo osobiście liczę na to, że w niedługim czasie zamieni się on na obowiązek szkolny, że śladem innych państw zaczniemy edukować, a nie tylko przygotowywać. To bardzo ważne rozwiązanie z uwagi na to, że do tej pory twórcy reformy zakładali, że wyrównanie szans edukacyjnych będzie odbywało się w całym systemie szkolnym, a zwłaszcza w systemie gimnazjalnym. Nie wtedy trzeba je wyrównywać, trzeba wyrównać różnice środowiskowe dzieci u progu edukacji. Dlatego zwrócenie uwagi na ten wątek zasługuje na szczególne uznanie.

Nie chciałbym wracać do spraw, które były przedmiotem dyskusji, chcę tylko poinformować – mówiłem o tym na posiedzeniu komisji – że Komisja Samorządu Terytorialnego i Administracji Państwowej wystąpi z wnioskiem do ministra finansów, żeby na etapie kreowania budżetu na rok przyszły znalazła się określona rezerwa. Nie chcę mówić, czy to będzie w ramach tej jednoprocentowej..., czy zostanie to określone w inny sposób. To już jest domena ministra. Chodzi o to, żeby znalazła się pewna kwota, aby można było w określonych sytuacjach, pod określonymi warunkami... Zgadzam się z tym, co mówił pan minister, że w wielu przypadkach przyczyna niedoboru tkwi w samych samorządach, w gospodarzach tych samorządów. Nie można jednak lekceważyć i nie doceniać takiej możliwości, że w niektórych sytuacjach trzeba im będzie po prostu pomóc. I ustanowienie, stworzenie takiej rezerwy – nawet po to, żeby zamknąć temat, żeby on nie był ciągle eksponowany przez niektóre gremia samorządowe – będzie swoistym re-

(senator Z. Piwoński)

medium na te wszystkie wątpliwości, które do tej pory są sygnalizowane i zgłaszane. Wystąpimy z takim wnioskiem i będziemy go konsekwentnie bronili na etapie uchwalania budżetu.

Chcę przypomnieć to, o czym wspominał już pan minister, że prawdopodobnie w niedługim czasie staniemy wobec sytuacji, kiedy nie będzie w ogóle mowy o subwencji oświatowej, kiedy samorządy będą musiały czerpać z tej określonej kupki własnych pieniędzy, które można różnie nazwać – dochodami własnymi czy udziałami w takich czy innych dochodach państwa, i kiedy same będą decydowały. Wtedy przestanie funkcjonować to, o czym w tej chwili mówimy, i zniknie ta wątpliwość.

Kolejna sprawa, którą tu chciałbym podkreślić to kształcenie nauczycieli. To nie jest nowość. My wracamy do dobrych doświadczeń kształcenia polskich nauczycieli, kiedy to na tak zwanym pierwszym poziomie szkolnictwa wyższego kształcono w dwóch specjalnościach, dopiero dalszy cykl kształcenia odbywał się w jednej specjalności. I myślę, że jednym z ważniejszych elementów jest to, żeby nie było w szkole niekwalifikowanych nauczycieli danego przedmiotu. I dlatego jest to godne podkreślenia. Zresztą takie zalecenia były kierowane i do naszego kraju, i do systemu oświaty ze strony innych, którzy nas oceniali. Ale chciałbym tu jednak podtrzymać to, Panie Ministrze, do czego pan się zobowiązał na posiedzeniu komisji – że w ślad za tym resort musi dokonać istotnych zmian w zakresie doskonalenia i zdobywania kwalifikacji zawodowych. To musi być skorelowane z wymogami, jakie w tej chwili stawiamy, rezygnując częściowo z różnych teczek, pism, wniosków i opisów na rzecz raczej merytorycznego, przywarztałatowego kształcenia.

I wreszcie ostatnia sprawa. Na to, o czym wspominałem na wstępie, na taką pozytywną ocenę z naszej strony zasługuje ta ustawa również i z tego względu, że ona ściśle koresponduje z naszą uchwałą. Przypomnę – tą grudniową, w której mówiliśmy o sprawnym państwie i sposobie doskonalenia całego systemu zarządzania. To właśnie w tej uchwale kierowaliśmy wniosek do niewielu resortów o próbę przeanalizowania, podporządkowania poszczególnych jednostek tym czy innym ogniwom samorządu, czy też dokonania pewnych przemieszczeń zgodnie z potrzebami i tym, co praktyka tych kilku lat nam potwierdziła.

Myślę, że zapis art. 11, który za chwilę zostanie jeszcze nieco zmodyfikowany przez jednego z panów senatorów, jest bardzo ważny. On powinien zamknąć temat, który w tej chwili często się pojawia, chęci powrotu niektórych szkół do podporządkowania ministrom. Dotyczy to szkół leśnych, rolniczych i innych. Ta data, która tam jest wskazana, 31 grudnia przyszłego roku, przepra-

szam, jeszcze następnego roku, jest jak gdyby okazją do tego, żeby uporządkować ten stan, żeby nie było tych odśrodkowych dążeń. Jest wprawdzie jeden warunek – i kieruję to do pana, Panie Ministrze – ażeby kuratorzy naprawdę wykorzystali ten czas, zachęcili do tego, przeanalizowali to na własnym terenie. Żeby można było w czasie, który wyznacza art. 11, dokonać zmian i uporządkować to wszystko. Żeby nie było wątpliwości, które do tej pory występują.

Zostałem wywołany trochę jako winowajca, autor jednej z poprawek, i dlatego – choć myślę, że wrócimy do wszystkich wątpliwości, które zgłaszał pan minister, na wspólnym posiedzeniu obydwu komisji – do dwóch z tych wątpliwości jednak chciałbym się odnieść.

Pierwsza z nich to ta... Komisja Samorządu Terytorialnego i Administracji Państwowej sygnalizuje, że jest niechętna umniejszeniu roli organu prowadzącego na rzecz kuratora, zwłaszcza że przecież każda decyzja samorządu podlega jeszcze kontroli i ocenie przez wojewodę. I tym się kierowaliśmy. Chcę dodać, że jesteśmy w ostatnim czasie świadkami tego – i to nie jest pierwszy przykład – jak bardzo często w różnych sytuacjach próbujemy ograniczać działalność samorządów. A przypomnę, że samorząd jest gospodarzem na swoim terenie. Administracja rządowa, wojewody itd. jest tą organizacją, która stoi na straży prawa, reprezentuje państwo i prowadzi jego określoną politykę. Musimy sobie zawsze o tym przypominać, żebyśmy nie dokonali tu jakichś odchyień.

I ostatnia, tym razem już osobista uwaga dotycząca harcerstwa. Jeżeli weźmiemy pod uwagę, że mówimy o harcerstwie, które jest tak pluralistyczne i które funkcjonuje właściwie w kilku różnych organizacjach – i mówię tu, Panie Ministrze, o całym harcerstwie, o tym wywodzącym się z pnia skautowego – to nie powinno budzić wątpliwości, że każdy znajdzie dla siebie taką organizację, która będzie mu odpowiadała ze względu na jego światopogląd, zainteresowania. A organizacje harcerskie nie są porównywalne z innymi.

Patrząc na życiorysy obecnych tutaj senatorów i w ogóle działaczy społecznych, śmiem twierdzić, że w co najmniej 90% można by się doszukać ich rodowodu harcerskiego. To jest organizacja, która kształtuje postawę obywatelską i społecznikostwo. I dlatego jest warta uczynienia tego zapisu. Bo zrobiliśmy wielką krzywdę dopuszczając do tego, że wyrzucono drużyny harcerskie ze szkół i że się tułają po piwnicach. I dlatego ten małeńki, akcentujący zapis wart jest tego, żeby nawet się narażić i tłumaczyć tym, którzy by mieli do niego jakiegokolwiek wątpliwości. Dziękuję, Pani Marszałek.

Wicemarszałek Jolanta Danielak:

Dziękuję bardzo.

Proszę, pan senator Konieczny.

Senator Janusz Konieczny:

Pani Marszałek! Wysoki Senacie!

Moje wystąpienie ograniczę do zgłoszenia poprawki dotyczącej art. 11 ust. 1 omawianej ustawy, o czym mowa już była przed chwilą. Jego treść brzmi w ten sposób: „W terminie do dnia 31 grudnia 2004 r. samorząd województwa przejmuje prowadzenie szkół i placówek mających znaczenie co najmniej regionalne, przejętych z dniem 1 stycznia 1999 r. przez samorząd powiatowy, jeżeli rada powiatu podejmie uchwałę o przekazaniu tych szkół i placówek samorządowi województwa wraz z mieniem niezbędnym do ich funkcjonowania, z zastrzeżeniem ust. 2”.

Proponuję, aby w art. 11 ust. 1 wyrazy „niezbędnym do ich funkcjonowania” zastąpić wyrazami „powiatowym, będącym we władaniu przekazywanych szkół i placówek”. Poprawka zmierza do doprecyzowania przepisu przejściowego dotyczącego przekazywania szkół i placówek prowadzonych przez powiaty samorządom województw w taki sposób, aby wyraźnie z niego wynikało, iż mienie, które jest przekazywane wraz ze szkołą lub placówką, jest mieniem powiatowym.

Dodatkowo proponuję doprecyzowanie sformułowania „mienia niezbędnego do funkcjonowania szkół lub placówki”, które może budzić wątpliwości interpretacyjne. Należy zatem wskazać, iż przepis dotyczy mienia będącego we władaniu szkół i placówek.

Pani Marszałek, zgłaszam tę poprawkę.

Wicemarszałek Jolanta Danielak:

Dziękuję bardzo, Panie Senatorze.

Bardzo proszę o zabranie głosu pana senatora Matuszaka.

Senator Grzegorz Matuszak:

Dziękuję bardzo.

Pani Marszałek! Panie i Panowie Senatorowie!

Pozwolę sobie zacząć od ogólnego stwierdzenia, że konflikt wartości istotnych społecznie jest częsty w życiu, a jego rozstrzygnięcie zwykle nie jest jednoznaczne. I w związku z tym, chciałbym podjąć polemikę z panem ministrem Potulskim. Dotyczy ona jednego słowa, ale dotyczy problemu ustrojowego państwa, próby ograniczania uprawnień samorządów. Chodzi o zapis mówiący, że warunkiem podjęcia uchwały przez radę gminy czy radę powiatu w sprawie sieci szkół jest poprzedzająca ją pozytywna opinia urzędnika państwowego, czyli kuratora.

Chcę wyrazić pogląd, że samorządność jest wartością nadrzędną w społeczeństwie obywatelskim i nie może podlegać reglamentacji ze strony urzędnika państwowego. Samorządność bowiem będzie wtedy zanikać, a w najlepszym wypadku

będziemy mieć do czynienia z państwowym paternalizmem. Urzędnik państwowy będzie wiedział najlepiej, czego potrzeba obywatelom, czego potrzeba społecznościom lokalnym.

Rozumiem, że zapisane w znowelizowanej ustawie jako wymóg pozytywne opinie kuratorów mają mieć charakter bardziej profilaktyczny, gdyż w kilku, w kilkunastu, a może w kilkudziesięciu gminach dochodziło do pewnych niekorzystnych decyzji samorządu dotyczących sieci szkół. Ale przecież istnieje cały system nadzoru organów państwa, wojewody, dzięki któremu jeżeli samorządy podejmują postanowienia niezgodne z prawem, to takie lokalne prawo można uchylić. Ponadto wyrażam pogląd, że ogromna większość samorządów wykazuje dużą odpowiedzialność, między innymi także za funkcjonowanie oświaty. I należałoby, jak sądzę, ową samorządność umacniać, nie ograniczać jej i nie deprecjonować. Wyrażam też pogląd, że ten zapis, o którym mówię, czyli to właśnie uzależnienie pewnych decyzji samorządów co do sieci szkół od pozytywnej opinii kuratora, czyli urzędnika państwowego, będzie de facto prowadzić do deprecjacji idei samorządności i nie tylko. To jest tego symptom, jeden z wielu, o czym wspominał pan senator Piwoński. Bo wiem też, że minister kultury planuje podjęcie pewnych przedsięwzięć dotyczących zapisu ustawowego, aby od decyzji ministra zależała obsada kierowników niektórych placówek kultury. I tak, krok po kroku, samorządy będą, można powiedzieć, ograniczane w swoich kompetencjach, a potem staną się one instytucją fasadową.

Jestem głęboko przekonany – i chcę to przekonać wyrazić w tej Izbie – że samorządność jest taką wartością, o którą organ przedstawicielski, Senat, powinien ze wszelkich miar zabiegać, o którą powinien się troszczyć i którą powinien utrzymywać. A więc mimo że pan minister wygłosił tutaj dość obszernie uzasadnienie tego zapisu, niestety nie przekonał mnie. Będę zatem głosował za wyeliminowaniem tego zapisu o uzależnieniu decyzji samorządu od pozytywnej opinii kuratora. Dziękuję bardzo.

Wicemarszałek Jolanta Danielak:

Dziękuję bardzo, Panie Senatorze.

Proszę panią senator Kurzępę. Kolejnym mówcą będzie pani senator Liszcz.

Senator Irena Kurzępa:

Pani Marszałek! Panie i Panowie Senatorowie! Pragnę w swoim wystąpieniu skoncentrować się na dwóch problemach.

Z ogromnym zadowoleniem należy przyjąć sprawę upowszechnienia przygotowania sześciolletnich dzieci do obowiązku szkolnego, jak również podjęte w ustawie rozwiązania dotyczące

(senator I. Kurzępa)

kształcenia i doskonalenia nauczycieli. Na podstawie swoich wieloletnich obserwacji dochodzę do takich wniosków. W moim najgłębszym przekonaniu, reformę oświaty należało rozpocząć właśnie od tych dwóch kwestii: od zbudowania mocnego fundamentu, jakim jest wychowanie przedszkolne, i od dobrego przygotowania do obowiązków zawodowych nauczycieli.

Pięćdziesiąt lat temu swoje obowiązki zawodowe wykonywali nauczyciele niekwalifikowani. Później, w naszej historii, ten termin „nauczyciel niekwalifikowany” już nie istniał. Przed trzydziestu laty nie do pomyślenia było, żeby nauczyciel niekwalifikowany studiował zaocznie. Zaocznie studiowali nauczyciele czynni, którzy uzupełniali swoje kwalifikacje, niemniej jednak kwalifikacje pedagogiczne taki nauczyciel musiał posiadać. W naszych czasach obserwujemy bardzo niekorzystne zjawisko. Otóż w wielu szkołach kształcą się w systemie zaocznym absolwentów liceów ogólnokształcących i innych szkół kończących się maturą. Kształcą się ich właśnie w systemie zaocznym przy niewielkiej liczbie praktyk. Już wiele lat temu zniknęły szkoły ćwiczeń. Teraz praktykę można odbywać wszędzie. Dobrze, jeżeli taki student trafi do szkoły dobrze prowadzonej, dobrze zorganizowanej i trafi na nauczyciela opiekuna, który jest doświadczony i potrafi podzielić się swoimi doświadczeniami z praktykantem. Gorzej, jeżeli nauczyciel potraktuje praktykanta w taki sposób, jakby jego praktyka potrzebna mu była tylko do zaliczenia.

Należy się więc spodziewać, że to wprowadzone w ostatniej nowelizacji ustawy rozwiązanie przyczyni się do poprawy jakości kształcenia nauczycieli, ale dochodzenie do tego będzie procesem, który w zasadzie jeszcze się nie rozpoczął. Zarówno szkoły wyższe zawodowe, jak i uniwersytety dopiero muszą się do tego zadania przygotować.

Dwadzieścia lat temu mieliśmy, Wysoka Izbo, doskonale rozwinięty system wychowania przedszkolnego. Ogromnie duża liczba dzieci w wieku od lat trzech była objęta wychowaniem przedszkolnym. To także zostało zniszczone. Teraz odbudowanie bazy wychowania przedszkolnego będzie trudne z wielu powodów, przede wszystkim z powodów finansowych.

Wiemy – zresztą mówili o tym moi przedmówcy – że w minionej dekadzie zmieniły się realia. Teraz szkoły są prowadzone przez samorządy. A na samorządy są stale nakładane nowe obowiązki, stawia się przed nimi nowe wyzwania, o których także mówili koledzy, chociażby wyzwania związane z restrukturyzacją wsi. I tu będą problemy finansowe. A my wiemy, że jeżeli nie przygotowujemy człowieka aktywnego, otwartego to nasze społeczeństwo będzie także, że tak powiem, coraz gorszej jakości. Wyliminowaliśmy ze szkoły zajęcia poza-

lekcyjne, bo nie ma na to środków. Ale też często brakuje nauczycielom motywacji pozafinansowych. A dlaczego? I jakich motywacji? Bo są przecież tacy nauczyciele silnie umotywowani do pracy z dziećmi i młodzieżą, którzy podejmują takie zadania bez nakładów finansowych. Są, proszę państwa, w terenie, na wsiach takie szkoły, w których nauczyciele nie liczą czasu poświęcanego na prowadzenie pracy w środowisku. Ale do tego potrzebni są nauczyciele zaangażowani bardzo mocno w swoją pracę.

Mówiliśmy, że budujemy dobre, nowoczesne, silne gimnazjum. Stało się to faktem – mamy gimnazja. I dobrze, jeżeli to są szkoły dobre. Ale wiemy przecież, że wystąpiły tam też poważne kłopoty natury wychowawczej, a młodzi nauczyciele niekiedy z taką dużą liczbą dzieci nie mogli sobie poradzić. Przecież rzeczywistość się zmienia, te kłopoty wychowawcze to także znak czasów.

Dlatego też, reasumując, pragnę wyrazić zadowolenie, że w tym zakresie, w tym obszarze mogą nastąpić pozytywne zmiany. I powinny one nastąpić.

Pragnę także na zakończenie zgłosić poprawkę, to znaczy raczej uzupełnienie poprawki, która znalazła się już w druku zgłoszonym przez komisję. Dotyczy to dotacji na dzieci niepełnosprawne w placówkach niepublicznych. Chodzi tu o termin wprowadzenia tego zapisu w życie. Poprawkę na piśmie przekazałam już senatorowi sekretarzowi. Dziękuję za uwagę.

Wicemarszałek Jolanta Danielak:

Dziękuję bardzo.

Poproszę panią senator Liszcz.

Senator Teresa Liszcz:

Pani Marszałek! Wysoki Senacie!

Ja chciałabym zabrać głos w jednej tylko sprawie. Chodzi o art. 4 ustawy, nowelizujący odpowiednie przepisy ustawy z 1989 r. o rzemiośle. Konkretnie idzie o nadzór nad pracą komisji egzaminacyjnych powoływanych przez izby rzemieślnicze. Chodzi o egzaminowanie na czeladników, na mistrzów, które to czynności należą do zadań izb rzemieślniczych jako jednostek organizacyjnych samorządu zawodowego – bo można tak powiedzieć – rzemieślników.

Otóż stosunkowo niedawno, w wydanym w ostatnim okresie rozporządzeniu, które weszło w życie dopiero w marcu tego roku, powierzono nadzór nad pracą tych komisji egzaminacyjnych ministrowi właściwemu do spraw oświaty i edukacji. Stało się tak między innymi z tego powodu, że Związek Rzemiosła Polskiego, zrzeszający izby rzemieślnicze i sprawujący ten nadzór, nie traktował wszystkich izb jednakowo – faworyzował te izby, które są zrzeszone w związku, a wręcz unie-

(senator T. Liszcz)

możliwiało prowadzenie egzaminów przez izby nie-
zrzeszone, odmawiając udostępniania im odpo-
wiednich druków świadectw itd. Sprawa oparła
się aż o Urząd Antymonopolowy, który przyznał,
że Związek Rzemiosła Polskiego działał w tym za-
kresie nieprawidłowo.

Trzeba zaznaczyć, że przynależność do związku
jest według statutu dobrowolna, ale w wyniku po-
wierzenia mu takich czynności nadzorczych sta-
nie się de facto przymusowa. Poza tym to od
związku zależy, czy przyjmie określoną izbę, czy
nie. Jedna z izb lubelskich – bo w Lublinie są dwie
izby – nie została do tego związku przyjęta z dosyć
niejasnych powodów, pewnie dlatego, że wcześ-
niej była już zorganizowana jedna izba. Ale nic,
w sensie prawnym, nie stoi na przeszkodzie, żeby
działały izby konkurencyjne. Przecież, jak wiado-
mo, konkurencja jest dźwignią jakości i działa na
rzecz konsumenta. Z ogromną radością została
przyjęta – nie tylko przez tę wspomnianą izbę, ale,
jak wiem, także przez niektóre inne – zmiana w za-
kresie nadzoru i powierzenie go ministrowi wła-
ściwemu do spraw oświaty i edukacji. Wydaje się,
że nie jest właściwe, by cały proces egzaminowa-
nia i nadzoru spoczywał w rękach samorządu rze-
mieślniczego.

Z egzaminowaniem łączą się przeróżne interesy.
Chodzi także o same opłaty egzaminacyjne, które
są dosyć spore i stanowią główne źródło dochodów
izb rzemieślniczych. Otóż utrudnianie prowadze-
nia egzaminów przez niektóre izby oznacza odcię-
cie je od środków, obniża to też konkurencję, działa
więc przeciwko konsumentowi, przeciwko na-
prawdę zdrowej konkurencji. Wydaje się, że jeżeli
egzaminują organy samorządu, to nadzór
powinien należeć do państwa, czyli pozostać przy
ministrze edukacji narodowej i sportu.

Składałam poprawki, które idą właśnie w tym
kierunku, to znaczy zmierzają do utrzymania sta-
nu, który zaistniał od marca tego roku. Byłoby do-
syć dziwne, gdyby dopiero co wprowadzone roz-
wiązania znów były radykalnie zmieniane, zanim
zostały ostatecznie wdrożone. Bardzo gorąco ape-
lowałabym do komisji – a także do Ministerstwa
Edukacji Narodowej i Sportu, które powinno być
tym zainteresowane – o pozytywne zaopiniowanie
tych poprawek. Dziękuję.

Wicemarszałek Jolanta Danielak:

Dziękuję bardzo, Pani Senator.

Informuję, że lista mówców została wyczerpana.

Dla porządku informuję też, że pan senator
Bartosz złożył swoje przemówienie do protokołu*,

a wnioski o charakterze legislacyjnym na piśmie
złożyli: pani senator Staniszevska, pani senator
Kurzępa, pan senator Konieczny, pan senator
Szafranec i pani senator Liszcz.

Zgodnie z art. 52 ust. 2 Regulaminu Senatu za-
mykam dyskusję.

Panie Ministrze, czy na tym etapie, po dyskusji,
pan minister jest zainteresowany zabranieniem gło-
su w celu ustosunkowania się do wniosków
przedstawionych podczas debaty?

(Sekretarz Stanu w Ministerstwie Edukacji Na-
rodowej i Sportu Franciszek Potulski: Nie
chciałbym nadużywać... Ale jeżeli taka możliwość
istnieje, to proszę o trzy, cztery minuty.)

Taka możliwość oczywiście istnieje. Serdecznie
zapraszam, Panie Ministrze. Ma Pan możliwość
odniesienia się do wystąpień państwa senatorów.
Bardzo proszę.

Sekretarz Stanu w Ministerstwie Edukacji Narodowej i Sportu Franciszek Potulski:

Pani Marszałek! Wysoka Izbo!

Przepraszam najmocniej, że w ogóle zabieram
państwu jeszcze trochę czasu, ale robię to właściwie
tylko ze względu na jedną wypowiedź. Bo skoro już
tutaj jestem, to chcę powiedzieć, że jeśli chodzi o tę
uwagę, to pewnie moja nie do końca biegłość czy
znajomość na pamięć całej ustawy spowodowała, iż
nie przytoczyłem panu senatorowi zapisu jednego
z artykułów, mówiącego, że w szkołach lub placów-
kach, w których rada nie została powołana, zadania
rady wykonuje rada pedagogiczna. W związku z tym
nie ma tam zawirowania związanego z tym, że to ma
być opinia rady, bo jeśli jej nie ma, to wiadomo, kto
ma tę opinię wygłosić. A więc ta uwaga była jakby...
No, może powinienem precyzyjniej się do tego ustos-
sunkować.

Jeżeli chodzi o kształcenie nauczycieli i to, co
mówił pan senator Piwoński, to zapewne przy no-
welizacji Karty Nauczyciela trzeba będzie mówić
o tym, że parametry nauczyciela ubiegającego się
o awans zawodowy na nauczyciela dyplomowane-
go powinny też być takie jak to, czego oczekujemy
w ogóle od nauczycieli, a więc chodzi tu o dwu-
przedmiotowość, o przyzwoitą znajomość języka
obcego i o posługiwanie się technologiami infor-
matycznymi.

Tak prawdę powiedziawszy i generalnie rzecz
biorąc, chyba można obronić pogląd – a przynaj-
mniej znaczna część z nas ten pogląd obroni – że
polska szkoła jest dobrą szkołą. Jeśli jednak cho-
dzi o nauczanie języków obcych w polskiej szkole,
w naszej szkole, to nie zawsze jest z tym najlepiej.
I tak długo jak długo ludzie będą przekonani, że
trzeba dzieci wysyłać na korepetycje, szkoła tych
zapotrzebowań czy oczekiwań, jakie wobec niej są

* Przemówienie złożone do protokołu – w załączeniu.

(sekretarz stanu F. Potulski)

stawiane, nie zrealizuje. Według mojego najgłębszego przekonania, dopiero wtedy, gdy w pokoju nauczycielskim będziemy umieli porozumieć się w języku obcym, będzie można mówić, że szkoła się z tego zadania wywiązuje dobrze.

Sprawa przynależności szkół. Tu proponuję spojrzeć na to w ten sposób: rzeczywiście, jest silny nacisk, jeśli chodzi o szkoły rolnicze, szkoły leśne, ale myślę, że nie jest to do końca przemyślane również przez inicjatorów tego nacisku. Ministerstwo Środowiska mówi tak: my przejmujemy szkoły leśne. Tyle tylko, że chcę państwu powiedzieć, iż dziś minister środowiska deklaruje, że potrzebuje rocznie dwustu, najwyżej trzystu absolwentów. A przecież we wszystkich szkołach leśnych jest w tej chwili cztery tysiące siedmiuset uczniów; gdy podzieli się to przez pięć lat, to będzie to oznaczało, że na rocznik przypada ich dziewięciuset. A więc jeżeli minister środowiska przejmie te szkoły, to bądź zredukuje o 50% zakres ich kształcenia, bądź przejmie tylko 50% tych szkół. Nie jestem do końca pewien, czy naprawdę właśnie tego szkoły leśne oczekują.

Chodzi też o to, żeby powiaty mogły zakładać szkoły o charakterze ponadregionalnym. Bo jeżeli powiat uzna, iż ich wizytówką jest na przykład lepienie garnków czy coś innego, to dana szkoła, mająca ponadregionalny charakter, powinna jednak móc być prowadzona przez powiat. Tak więc do tego trzeba rzeczywiście podchodzić bardzo ostrożnie.

Jeżeli chodzi o organizację kształcącą, to ja też spędziłem przynajmniej część swojego życia z harcerzami i całym sercem jestem za nimi, ale, Panie Senatorze, są również inne organizacje też kształcące charaktery i wychowujące dzieci. A tak prawdę powiedziawszy, organizacjami rywalizującymi o rząd dusz – i ja nad tym ubolewam – są wszystkie organizacje wyznaniowe. Rywalizacja między nimi czasami prowadzi do tego, że niektórzy zajmują się wrywaniem sobie wszystkiego nawzajem i tym, kto dostanie więcej. Proszę chociażby przejrzeć sprawozdanie finansowe za rok 2002 i wykaz tego, kto ile pieniędzy dostał na różnego rodzaju formy letniego i zimowego wycieczek. Tam ta rywalizacja będzie widoczna gołym okiem. A więc na etapie tego zapisu chcielibyśmy uniknąć doprowadzenia do rywalizacji.

A to, co spowodowało, że się tu teraz zgłosiłem, to być może przywara człowieka, który od lat był nauczycielem, a nigdy nie był burmistrzem czy wójtem. Chciałbym więc powiedzieć z całym przekonaniem, że nadrzędną sprawą nie jest samorządność, lecz dziecko. A ściśle mówiąc, z tego punktu widzenia, edukacja dziecka. Jeżeli choć jedna gmina podejmuje decyzję, która jest niekorzystna dla dziecka, to trzeba się temu przeciwstawić.

Zapis, który proponujemy, jest taki, że gmina nie zawsze będzie mogła postawić na swoim. Uniemożliwi on popełnienie błędu, gdziekolwiek mógłby powstać. Proszę nawet nam podpowiedzieć, co mamy zrobić, żeby dyrektor szkoły takiej jak ta w Łodzi wiedział po miesiącu, że dzieci z jego szkoły już nie żyją. On nie zrealizował swojego obowiązku. Obecnie mamy taki problem, że kiedy się odbywa konkurs na dyrektora szkoły, to przede wszystkim liczy się to, czy nasz wygra, a nie to, czy on jest przygotowany do pełnienia tej funkcji. Gdy byłem dyrektorem szkoły, było nie do pomyślenia, żebym nie wiedział o wszystkich dzieciach, żeby nauczyciel, wychowawca nie wiedział, co się dzieje z dziećmi, dlaczego nie chodzą do szkoły. A w tym przypadku okazało się, że dzieci rok nie chodziły do szkoły i nikt o tym nie wiedział.

I dlatego chcę powiedzieć, że samorządność jest narzędziem do dobrej realizacji zadań edukacyjnych, a więc należy dbać o to, żeby to było sprawne narzędzie. Chciałbym też powiedzieć, skoro mam taką możliwość, że porządne gminy nie mają się o co bać. Ale jeżeli jest choć jedna gmina, która w różny sposób nadużywa swoich uprawnień, trzeba mieć możliwość przeciwstawienia się temu. Tym bardziej że obecnie siły są niesymetryczne, gmina podejmuje decyzje, wojewoda zawieszona, gmina się od tego odwołuje, dochodzi do sytuacji faktów dokonanych.

I jeszcze jedna uwaga dotycząca subwencji oświatowej. Prawdę powiedziawszy, chciałem prosić wszystkich państwa, którzy są w samorządach, żeby pamiętali o dzisiejszej dyskusji, kiedy będziemy rozmawiali o ustawie o dochodach jednostek samorządu terytorialnego i żeby pomogli nam wprowadzić do tej ustawy mechanizm dwustronny. Jeśli przybywa zadań, musi przybywać środków, a jeśli ubywa zadań, na przykład maleje liczba uczniów i likwidowane są przedszkola, to musi ubywać środków. Inaczej się nie da. Gdyby po likwidacji czterech tysięcy przedszkoli, po obniżeniu o czterysta tysięcy liczby dzieci w przedszkolach choć złotówka wróciła do budżetu państwa, to byłby rzeczywiście racjonalny powód, żeby ją teraz z powrotem wyciągnąć, jeśli wszystkie dzieci trzeba objąć nauczaniem, ale nie wróciła. I dlatego mam nadzieję, że uda się nam poprawić te mechanizmy w ustawie o dochodach jednostek samorządu terytorialnego.

Teraz ostatnia uwaga, Pani Marszałek, Wysoka Izbo. Była tu mowa także o tym, że być może zniknie subwencja oświatowa na zadania własne. Być może to jest stanowisko lobby oświatowego, ale wydaje mi się, że jest różnica między zadaniami oświatowymi a wszystkimi innymi zadaniami, które realizuje samorząd w zakresie kultury, opieki, służby zdrowia czy opieki zdrowotnej. Jeżeli obywatel nie chce iść do teatru, to może nie iść, jeżeli obywatel nie chce iść do lekarza, to może

(sekretarz stanu F. Potulski)

umrzeć we własnym łóżku, ale jeśli obywatel nie pośle dzieci do szkoły, to państwo stosuje przymus. I z tego, moim zdaniem, wynika inne traktowanie środków związanych z finansowaniem oświaty.

Wydaje mi się, że jeśli chodzi o subwencję oświatową, nie należałoby się dalej posuwać, a jeżeli, to bardzo ostrożnie. Nie wiem, jak to powiedzieć, bo w moich ustach może to źle zabrzmieć, ale co będzie, jeśli uczniów zacznie przybywać, chociaż chciałbym, żeby tak było? Czy to oznacza, że będą potrzebne dodatkowe środki z budżetu państwa, jeśli przedszkola będą finansowane z dochodów własnych gmin? Czy nie spowoduje to, że gmina będzie zainteresowana tym, żeby dzieci nie przybywało, lecz ubywało? Myślę, że nie warto czekać na takie czasy. Dziękuję.

Wicemarszałek Jolanta Danielak:

Dziękuję bardzo.

W trakcie dyskusji zostały zgłoszone wnioski o charakterze legislacyjnym, a więc zgodnie z art. 52 ust. 2 Regulaminu Senatu proszę Komisję Nauki, Edukacji i Sportu oraz Komisję Samorządu Terytorialnego i Administracji Państwowej o ustosunkowanie się do przedstawionych w toku debaty nad tym punktem wniosków i przygotowanie wspólnego sprawozdania w tej sprawie.

Informuję, że głosowanie w sprawie ustawy o zmianie ustawy o systemie oświaty oraz o zmianie niektórych innych ustaw zostanie przeprowadzone pod koniec posiedzenia Senatu.

Panie i Panowie Senatorowie, za chwilę ogłoszę przerwę, ale zanim to nastąpi proszę senatora sekretarza o odczytanie komunikatów.

Senator Sekretarz Janusz Bargieł:

Przewodniczący Komisji Regulaminowej, Etyki i Spraw Senatorskich uprzejmie informuje, że posiedzenie tej komisji odbędzie się w dniu 11 czerwca 2003 r. w sali nr 176, zaraz po ogłoszeniu przerwy w obradach czterdziestego drugiego posiedzenia Senatu RP.

Wspólne posiedzenie Komisji Samorządu Terytorialnego i Administracji Państwowej oraz Komisji Obrony Narodowej i Bezpieczeństwa Publicznego, dotyczące rozpatrzenia wniosków zgłoszonych podczas obrad plenarnych Senatu do ustawy o cudzoziemcach oraz o udzielaniu cudzoziemcom ochrony na terytorium Rzeczypospolitej Polskiej, rozpocznie się bezpośrednio po ogłoszeniu przerwy w obradach plenarnych Senatu w sali nr 217.

Biuro Prac Senackich, Sekretariat Komisji Ochrony Środowiska przekazuje na prośbę przewodniczącego informację o uroczystościach orga-

nizowanych przez Ministerstwo Środowiska z okazji finału II Przeglądu Ekologicznego Polski, przeprowadzonego przez Organizację Współpracy Gospodarczej i Rozwoju. Członków komisji, którzy będą mogli wziąć udział w spotkaniu, uprzejmie proszę o złożenie w dniu dzisiejszym informacji do sekretariatu.

Szef Kancelarii Senatu, pan minister Adam Witałec, uprzejmie informuje, iż marszałek Senatu zwołuje posiedzenie Konwentu Seniorów w dniu jutrzejszym, to jest 12 czerwca 2003 r. o godzinie 8.30. Po zakończeniu posiedzenia Konwentu Seniorów odbędzie się również posiedzenie Prezydium Senatu.

Kolejny komunikat. Wspólne posiedzenie Komisji Nauki, Edukacji i Sportu oraz Komisji Samorządu Terytorialnego i Administracji Państwowej odbędzie się pół godziny po zakończeniu obrad Senatu w dniu dzisiejszym, w sali nr 217.

Wicemarszałek Jolanta Danielak:

Dziękuję bardzo panu ministrowi oraz przedstawicielom Ministerstwa Edukacji Narodowej i Sportu, którzy byli z nami podczas obrad, a także wszystkim innym przedstawicielom rządu.

Ogłaszam przerwę do godziny 16.00.

(Przerwa w obradach od godziny 15 minut 27 do godziny 16 minut 00)

Wicemarszałek Ryszard Jarzembowski:

Zapraszam państwa na salę.

Wznawiam obrady.

Na początek informacja organizacyjna. Głosowania odbędą się za mniej więcej dwie godziny, około 18.00, a obrady potrwać dzisiaj do godziny 20.00, tak, żebyśmy mogli obejrzeć także...

(Głos z sali: Mecz.)

O, Pele Europy mówi, że chodzi o mecz. Tak jest.

Przystępujemy do rozpatrzenia punktu piątego porządku obrad: stanowisko Senatu w sprawie ustawy o Wojskowych Służbach Informacyjnych.

Ustawę tę Sejm uchwalił na swoim czterdziestym dziewiątym posiedzeniu 20 maja. Po dwóch dniach trafiła do Senatu i marszałek skierował ją do Komisji Obrony Narodowej i Bezpieczeństwa Publicznego. Komisja rozpatrzyła ustawę i przygotowała swoje sprawozdanie.

Tekst ustawy mamy w druku nr 406, a sprawozdanie komisji, kondensat jej prac, w druku nr 406A.

Pan senator Grzegorz Niski za chwilę zapozna nas z wynikami pracy swojej komisji, Komisji Obrony Narodowej i Bezpieczeństwa Publicznego.

Bardzo proszę, Panie Senatorze.

Senator Grzegorz Niski:

Dziękuję bardzo.

Wysoka Izbo!

W imieniu senackiej Komisji Obrony Narodowej i Bezpieczeństwa Publicznego mam zaszczyt przedstawić wyniki prac naszej komisji nad uchwaloną przez Sejm w dniu 20 maja 2003 r. ustawą o Wojskowych Służbach Informacyjnych.

Ale najpierw kilka słów o samej ustawie. Konieczność wprowadzenia ustawy o Wojskowych Służbach Informacyjnych wynika z potrzeby kompleksowego uregulowania ich statusu prawnego, określenia stabilnej pozycji w państwie i w siłach zbrojnych oraz potrzeby jednoznacznego ustalenia zakresu ich uprawnień i obowiązków. Omawiany projekt ustawy jest kolejnym – w ślad za ustawą o Agencji Bezpieczeństwa Wewnętrznego oraz Agencji Wywiadu – etapem realizacji programu reformy polskich służb specjalnych. Projekt ten stanowi jednocześnie ukoronowanie trwających z przerwami ponad dziesięć lat prac nad ustawą o Wojskowych Służbach Informacyjnych, które z różnych względów nie zostały dotąd sfinalizowane. Jest on zarazem odpowiedzią na postulaty zgłaszane ze wszystkich stron sceny politycznej, skonkretyzowane w kolejnych dezyderatach sejmowej Komisji do Spraw Służb Specjalnych, mówiących o pilnej konieczności przygotowania ustawy o Wojskowych Służbach Informacyjnych. Bo istniały również takie poglądy, że Wojskowe Służby Informacyjne działają poza prawem.

Przed rokiem 1990 funkcjonowanie wojskowego wywiadu i kontrwywiadu regulowały niejawnie resortowe akty normatywne, podobnie jak dzieje się to dalej w wielu krajach i jak było w II Rzeczypospolitej Polskiej. Funkcjonujące dziś Wojskowe Służby Informacyjne podstawy swego działania opierają na zapisach zawartych w czterech oddzielnych ustawach, między innymi w ustawie o Urzędzie Ochrony Państwa, ustawie o powszechnym obowiązku obrony Rzeczypospolitej Polskiej, ustawie o Urzędzie Ministra Obrony Narodowej oraz ustawie o ochronie informacji niejawnych. Koncepcja omawianego projektu ustawy o Wojskowych Służbach Informacyjnych została oparta między innymi na założeniu, że zagadnienia dotyczące obronności państwa i bezpieczeństwa sił zbrojnych powinny być przedmiotem ochrony sprawowanej przez wojskowe służby specjalne.

Konieczność ustalenia zasad organizacji i funkcjonowania wojskowych służb specjalnych z oddzielnym, autonomicznym aktem prawnym rangi ustawowej wynika z następujących względów.

Po pierwsze, konstytucyjna zasada demokratycznego państwa prawa wymaga między innymi tego, aby wszystkie organy państwowe, a więc również organy właściwe do spraw obron-

ności i bezpieczeństwa państwa, działały na podstawie i w granicach prawa. Dlatego też Wojskowe Służby Informacyjne muszą mieć ustawowo określone zadania oraz uprawnienia i obowiązki.

Po drugie, działalność Wojskowych Służb Informacyjnych wkracza w sferę elementarnych praw i wolności obywatelskich, te zaś mogą ulegać ograniczeniu tylko w zakresie ustalonym w ustawie zasadniczej w art. 31 ust. 3.

Po trzecie, prawne ramy działalności Wojskowych Służb Informacyjnych są szczególnie istotne w aspekcie naszego wejścia do Unii Europejskiej. Muszą one wyrażać pełne poszanowanie powszechnie wiążących i akceptowanych przez społeczność międzynarodową standardów ochrony podstawowych praw i wolności człowieka, co z kolei ma wyjątkowy wymiar w warunkach członkostwa Polski w organizacji Traktatu Północnoatlantyckiego, a także wobec postanowień obowiązujących w niej umów międzynarodowych określających status międzynarodowych dowództw i sztabów wojskowych oraz sił zbrojnych poszczególnych państw.

Po czwarte, Wojskowe Służby Informacyjne są służbą specjalną zbliżoną do Agencji Bezpieczeństwa Wewnętrznego i Agencji Wywiadu oraz częściowo do innych organów ustawowo uprawnionych do wykonywania czynności operacyjno-rozpoznawczych. Zbieżność ta wymaga, aby także Wojskowe Służby Informacyjne, podobnie jak te organy, miały odrębne umocowanie ustawowe, symetryczne zarazem względem regulacji odnoszących się do innych podobnych służb.

Po piąte, Wojskowe Służby Informacyjne, oprócz wykonywania zadań operacyjno-rozpoznawczych, wykrywczych i przeciwdziałających, są uprawnione z mocy ustawy o ochronie informacji niejawnych, jako służby ochrony państwa, do działania w sprawach ochrony informacji niejawnych dotyczących obronności państwa.

Po szóste wreszcie, Wojskowe Służby Informacyjne realizują też zadania wynikające z sojuszy i układów wojskowych, w których stroną jest Polska, z umów międzynarodowych dotyczących rozbrojenia, jak również współdziałają w organizowaniu polskich przedstawicielstw wojskowych za granicą oraz odpowiadają za utrzymywanie kontaktów z przedstawicielstwami wojskowymi państw obcych działającymi na terytorium Rzeczypospolitej Polskiej.

Przy opracowaniu projektu rządowego wykorzystano dokumentację współczesnego ustawodawstwa polskiego, a zwłaszcza dorobek legislacyjny związany z ustawą o Agencji Bezpieczeństwa Wewnętrznego oraz Agencji Wywiadu, ustawą o Żandarmerii Wojskowej i wojskowych organach porządkowych oraz skorzystano z doświadczeń i wzorów podobnych aktów prawnych niektórych państw sojuszniczych.

(senator G. Niski)

Rozpatrywany projekt ustawy jest oparty na następujących założeniach. Mianowicie Wojskowe Służby Informacyjne są usytuowane jako wyodrębniona i wyspecjalizowana służba, która spełnia funkcję służby specjalnej i służby ochrony państwa w zakresie swej właściwości obejmującej obronność państwa i bezpieczeństwo Sił Zbrojnych Rzeczypospolitej Polskiej. Szef Wojskowych Służb Informacyjnych wykonuje zaś funkcję krajowej władzy bezpieczeństwa w sprawach ochrony informacji niejawnych z zakresu obronności państwa.

Zadania Wojskowych Służb Informacyjnych są realizowane zarówno na terytorium Rzeczypospolitej Polskiej, jak i poza jej granicami, odpowiednio do zadań nakładanych na Siły Zbrojne Rzeczypospolitej Polskiej. Zadania Wojskowych Służb Informacyjnych są ograniczone do wykonywania czynności operacyjno-rozpoznawczych i analityczno-informacyjnych, a także innych czynności służbowych, ale nie obejmują one uprawnień śledczych. Podejmowanie przez Wojskowe Służby Informacyjne czynności operacyjno-rozpoznawczych w celu realizacji ściśle określonych zadań jest nadzorowane przez prokuratora generalnego i Wojskowy Sąd Okręgowy w Warszawie.

Szef Wojskowych Służb Informacyjnych podlega bezpośrednio ministrowi obrony narodowej, a jego działalność jest kontrolowana przez Sejm. Zachowana jest również instytucjonalna jedność służb wywiadu i kontrwywiadu wojskowego, zgodnie z polską tradycją i wzorami niektórych państw zachodnich. A więc jest tutaj przyjęte inne rozwiązanie niż w przypadku agencji państwowych: Agencji Bezpieczeństwa Wewnętrznego i Agencji Wywiadu.

Zakres obowiązków i uprawnień żołnierzy Wojskowych Służb Informacyjnych jest adekwatny do zadań tych służb oraz pełnionych funkcji. Ustawowo gwarantuje się przejrzystą formułę finansowania działalności Wojskowych Służb Informacyjnych. Ponadto jest zapewniona właściwa ochrona informacji posiadanych przez Wojskowe Służby Informacyjne i wszelkiego rodzaju danych osobowych. A wreszcie Wojskowe Służby Informacyjne w szerokim zakresie mogą podejmować współdziałanie z odpowiednimi organami, służbami i instytucjami krajowymi oraz zagranicznymi.

Wspomniana już konieczność utrzymania integralnej więzi Wojskowych Służb Informacyjnych z Siłami Zbrojnymi Rzeczypospolitej Polskiej wynika nie tylko z polskiej tradycji wojskowej, że wspomnę Oddział II Sztabu Generalnego w okresie II Rzeczypospolitej Polskiej, i niektórych wzorów zagranicznych, ale przede wszystkim z faktu spełniania przez te służby służebnej roli wobec obronności państwa i potrzeb Sił Zbrojnych RP.

Formacja ta jest: po pierwsze, zasadniczym elementem wywiadowczym zintegrowanego systemu rozpoznania wojskowego potencjału militarnego państw obcych; po drugie, organem bezpieczeństwa Sił Zbrojnych RP i kontrwywiadowczej ochrony informacji niejawnych dotyczących obronności państwa; po trzecie, specjalistycznym organem przygotowanym do oceny oraz prognozowania zagrożeń militarnych państwa i zdolności bojowej Sił Zbrojnych Rzeczypospolitej Polskiej. Jest ona również współuczestnikiem planowania operacyjnego na wypadek sytuacji kryzysowych i wojny, a tym samym również planowania kierunków rozwoju Sił Zbrojnych RP, budowy ich struktur organizacyjnych oraz wyposażania w nowoczesne uzbrojenie i sprzęt wojskowy. W okresie pokoju formacja ta jest istotnym elementem funkcjonowania systemu dowodzenia i zapewnienia gotowości bojowej Sił Zbrojnych RP oraz autorem materiałów szkoleniowych o armiach obcych, które są niezbędne do szkolenia Sił Zbrojnych RP w okresie pokoju, a w czasie wojny źródłem podstawowych informacji o metodach i sposobach prowadzenia walki przez przeciwnika, jego siłach i środkach oraz o planach i zamiarach wojennych, a także czynnikiem dezinformacji o zamiarach wojsk własnych.

Prawnym wyrazem więzi Wojskowych Służb Informacyjnych z Siłami Zbrojnymi Rzeczypospolitej Polskiej jest usytuowanie ich jako wyodrębnionej i wyspecjalizowanej służby, wchodzącej w skład Sił Zbrojnych Rzeczypospolitej Polskiej – art. 1 ust. 1 rozpatrywanej ustawy, realizowanie zadań wyłącznie na rzecz lub w interesie Sił Zbrojnych RP – art. 3 ust. 2, oraz szereg przepisów wyznaczających sferę działania Wojskowych Służb Informacyjnych wyłącznie w obszarze obronności państwa i bezpieczeństwa Sił Zbrojnych RP.

Mówiąc o równoważności interesów państwa w zakresie ochrony jego bezpieczeństwa i obronności, chcę zwrócić uwagę państwa senatorów na to, że do Wojskowych Służb Informacyjnych należy obecnie również cała sfera specjalistycznej osłony kontrwywiadowczej, jak również ochrony informacji niejawnych dotyczących obronności państwa, wykraczająca poza resort obrony narodowej. Obejmuje ona bowiem obszar podmiotów gospodarczych, jednostek naukowych i badawczo-rozwojowych oraz innych jednostek organizacyjnych prowadzących działalność związaną z obronnością państwa, w tym i w stosunkach z zagranicą. Rozpatrywana ustawa zachowuje tak określone spectrum zainteresowań Wojskowych Służb Informacyjnych, zwłaszcza wobec ustawowych regulacji dotyczących ochrony informacji niejawnych. Dostrzegając jednak możliwość praktycznego, przynajmniej we wstępnej fazie, przenikania się działalności różnych służb, ustawa stwarza skuteczne mechanizmy ich współdziałania i wymiany informacji.

(senator G. Niski)

Ustawa zakłada bezpośrednio podporządkowanie szefa Wojskowych Służb Informacyjnych ministrowi obrony narodowej oraz określanie przez ministra obrony narodowej kierunków działania tych służb, co jest naturalną konsekwencją usytuowania Wojskowych Służb Informacyjnych jako służb resortowych. Nie będzie to sprzeczne z wymogami neutralności służb oraz cywilnej, demokratycznej kontroli nad nimi, gdyż będzie ona zapewniona przez ten sam system, który już istnieje i obejmuje Wojskowe Służby Informacyjne.

Proponowane rozstrzygnięcie konsekwentnie i ustawowo zapewnia parlamentarną kontrolę nad Wojskowymi Służbami Informacyjnymi. W projekcie ustawy po raz pierwszy, na ile to możliwe, ukazano również strukturę Wojskowych Służb Informacyjnych, zarówno w aspekcie funkcjonalnym, jak i organizacyjnym. Z oczywistych powodów proponowane zapisy mają charakter ramowy, ale dostatecznie wyznaczają granice uregulowań w tym zakresie, zwłaszcza przez powiązanie struktur Wojskowych Służb Informacyjnych ze strukturami i rozmieszczeniem Sił Zbrojnych RP oraz z przyznanym im budżetem i limitem etatów.

Wyróżnikiem czynności operacyjno-rozpoznawczych podejmowanych przez Wojskowe Służby Informacyjne jest ich ukierunkowanie na ochronę obronności państwa i bezpieczeństwa Sił Zbrojnych Rzeczypospolitej Polskiej oraz wykonywanie ich również, a raczej przede wszystkim, w celach prewencyjnych. Ponadto możliwość podejmowania czynności operacyjno-rozpoznawczych przez Wojskowe Służby Informacyjne dotyczy także przestępstw nienależących do właściwości innych organów, obejmując te z nich, które należą do jurysdykcji sądów wojskowych. Jest to zapisane zwłaszcza w art. 3 ust. 1 i 2.

Ustawa statuuje Wojskowe Służby Informacyjne jako służbę specjalną o charakterze wyłącznie operacyjno-rozpoznawczym i analityczno-informacyjnym, nie przyznając jej uprawnień organów ścigania karnego. Ze względu na założenie, że Wojskowe Służby Informacyjne nie mogą wykonywać czynności dochodzeniowo-śledczych, wszelkie uzyskane przez nie informacje wskazujące na popełnienie przestępstwa są przekazywane właściwym organom i instytucjom.

Działalność Wojskowych Służb Informacyjnych w pewnych przewidywalnych sytuacjach nie może być zupełnie pozbawiona niezbędnej skuteczności, stąd też przyznanie żołnierzom Wojskowych Służb Informacyjnych możliwości skorzystania z szeregu szczególnych uprawnień wymienionych w art. 20, 21 i 22 ustawy. Ze względu na to, że działalność Wojskowych Służb Informacyjnych wkracza w sferę konstytucyjnie chronionych dóbr osobistych, określonych w rozdziale II

Konstytucji Rzeczypospolitej Polskiej, i ochrony danych osobowych, a także w znacznej mierze jest objęta tajemnicą państwową lub służbową, rozpatrywana ustawa stwarza niezbędne gwarancje ochrony informacji uzyskiwanych bądź posiadanych przez Wojskowe Służby Informacyjne.

Chcę podkreślić, że ustawa nakłada na żołnierzy Wojskowych Służb Informacyjnych bezwzględny obowiązek respektowania godności obywateli w toku wykonywania wszystkich czynności służbowych oraz przestrzegania i ochrony praw człowieka, a także wykonywania tych czynności w sposób najmniej naruszający dobra osobiste osoby, której dotyczą. Jest to zapisane w art. 18, 20, 22 i 23. W ten sposób zostaje spełniony jeden ze standardów współczesnych państw demokratycznych oraz postulat wynikający z Międzynarodowego Paktu Praw Obywatelskich i Politycznych.

W ustawie dokonuje się również nowelizacji kilku innych ustaw. Propozycje te nie wprowadzają na ogół merytorycznych zmian do tych ustaw, a jedynie mają na celu zapewnienie ich terminologicznej i kompetencyjnej zgodności z zapisami projektowanej ustawy, a także wzajemne zharmonizowanie analogicznych przepisów.

I już na zakończenie chcę powiedzieć, że materia ujęta w projektowanej ustawie odpowiada postanowieniom umów międzynarodowych obowiązujących w organizacji Traktatu Północnoatlantyckiego. Chcę też powiedzieć, że nie wchodzi ona w zakres objęty prawem Unii Europejskiej, co zostało potwierdzone w opinii sekretarza w Komitecie Integracji Europejskiej. Rozpatrywana dzisiaj ustawa nie spowoduje dodatkowych skutków finansowych dla budżetu państwa.

Panie i Panowie Senatorowie! Senacka Komisja Obrony Narodowej i Bezpieczeństwa Publicznego na swoim posiedzeniu w dniu 5 czerwca zaproponowała sześć poprawek. Dwie poprawki mają na celu doprecyzowanie zapisów, trzy poprawki mają charakter porządkujący, poprawiają czytelność i jednolitość tekstu ustawy, a jedna poprawka, poprawka czwarta, eksponuje, podkreśla konieczność ochrony wolności oraz przestrzegania praw człowieka i obywatela. W projekcie był dobry zapis, ale komisja uznała, że trzeba go doprecyzować, żeby nie pozostawiać żadnych wątpliwości.

Panie i Panowie Senatorowie! W imieniu senackiej Komisji Obrony Narodowej i Bezpieczeństwa Publicznego bardzo proszę o przyjęcie rozpatrywanej ustawy, wraz ze zgłoszonymi poprawkami. Dziękuję bardzo.

**Wicemarszałek
Ryszard Jarzembowski:**

Dziękuję bardzo.

Proszę jeszcze chwilę zostać. Ponieważ pan przekroczył limit czasu wynoszący dwadzieścia

(wicemarszałek R. Jarzębowski)

minut, przypomnę, że czas wystąpienia sprawozdawcy nie może być dłuższy niż dwadzieścia minut. Zakres sprawy był jednak tak duży, że nie przerywałem wystąpienia.

Proszę bardzo, możemy teraz pytać pana senatora sprawozdawcę. Czy są pytania do senatora sprawozdawcy? Nie ma.

Dziękuję bardzo panu senatorowi za sprawozdanie.

Mamy do czynienia z ustawą, która była projektem rządowym. Do reprezentowania stanowiska rządu w toku prac parlamentarnych został upoważniony minister obrony narodowej.

Witam na sali sekretarza stanu w Ministerstwie Obrony Narodowej, pana posła Janusza Zemkego. Obecny jest także szef Wojskowych Służb Informacyjnych, generał brygady Marek Dukaczewski. Jest też sekretarz stanu Wiesław Ciesielski, który czeka na następną ustawę, oraz cały zespół osób towarzyszących panu ministrowi i panu szefowi Wojskowych Służb Informacyjnych.

Czy w tym momencie pan minister chciałby zabrać głos? Nie chce zabrać głosu.

Czy senatorowie chcą, żeby pan minister zabrał głos? Chcą.

Pan senator Romaszewski, proszę bardzo.

Senator Zbigniew Romaszewski:

Moje pytania, powiedziałbym, są dość zasadnicze, bo w ustawie pewnych rzeczy nie zrozumiałem do końca.

Pierwsza kwestia to jest relacja Agencji Wywiadu z WSI, które też pełnią funkcje wywiadowcze. Po co nam dwie instytucje wywiadowcze i jak one mają ze sobą współpracować bądź konkurować? Wydaje mi się, że jest to poważny mankament ustawy.

Druga kwestia, która w moim przekonaniu też wymaga wyjaśnienia – z tej ustawy też nie potrafiłem tego wyczytać – to są relacje pomiędzy WSI a Sztabem Generalnym. Chodzi o możliwości zadaniowania, jak to się mówi, WSI przez Sztab Generalny. To określa się mianem współpracy. Wydaje mi się... Na czym to ma polegać? W moim przekonaniu, jeżeli mamy do czynienia z wojskiem, to ono powinno mieć dużo ściślejsze, niż wynika to z ustawy, związki ze Sztabem Generalnym.

I ostatnie pytanie, ono jest już zupełnie banalne: co się wydarzyło 25 października, że ten dzień jest świętem WSI? Dziękuję.

Wicemarszałek Ryszard Jarzębowski:

Dziękuję bardzo.

Pan senator Andrzej Chronowski się zgłaszał.

Senator Andrzej Chronowski:

Dziękuję, Panie Marszałku.

Pozwolę sobie zadać panu ministrowi pytanie. Dobrze, że jest na sali wiceminister finansów, jako że Komisja Gospodarki i Finansów Publicznych właściwie już od paru pięknych miesięcy słyszy zapewnienie, że przy okazji reformy finansów publicznych będą zlikwidowane środki specjalne w poszczególnych resortach. Przynajmniej takie są zapowiedzi i to można znaleźć w protokołach Komisji Gospodarki i Finansów Publicznych. W tej ustawie w art. 12 mamy zaś kolejny środek specjalny. Chciałbym usłyszeć opinię w sprawie wprowadzenia kolejnego środka specjalnego. Dziękuję.

Wicemarszałek Ryszard Jarzębowski:

Dziękuję bardzo, z tym że pan minister Ciesielski nie jest upoważniony do...

(*Senator Andrzej Chronowski: W tym momencie jest to pytanie do pana ministra Zemkego.*)

Pan senator Jan Szafraniec, proszę bardzo.

Senator Jan Szafraniec:

Panie Ministrze, Polska, jak wiadomo, funkcjonuje w strukturach NATO. Czy w innych krajach NATO istnieją takie podmioty, które mają uprawnienia do czynności operacyjno-rozpoznawczych, o podobnych strukturach, czy też każdy z należących do NATO krajów ma jakieś odrębne, inne rozwiązania od tego, które tutaj jest proponowane? Dziękuję.

Wicemarszałek Ryszard Jarzębowski:

Dziękuję.

Czy są jeszcze pytania?

Pan senator Andrzej Anulewicz, proszę bardzo.

Senator Andrzej Anulewicz:

Dziękuję, Panie Marszałku.

Wiadomo, że Wojsko Polskie otrzymuje nowe zadania poza granicami kraju. Chciałbym przy okazji omawiania ustawy o Wojskowych Służbach Informacyjnych zapytać, czy materiały, jakie zostały zebrane przez Wojskowe Służby Informacyjne na potrzeby Wojska Polskiego realizującego zadania w Iraku są pełne, wystarczające i na ile będą potrzebne? Dziękuję.

Wicemarszałek Ryszard Jarzębowski:

Dziękuję bardzo.

Czy ktoś jeszcze chce zabrać głos?

Bardzo proszę, pan senator Lubiński.

Senator Mirosław Lubiński:

Mam pytanie dotyczące współpracy pomiędzy Wojskowymi Służbami Informacyjnymi a Żandarmerią Wojskową, Agencją Bezpieczeństwa Wewnętrznego, Policją lub Strażą Graniczną. Na jakich zasadach będzie odbywała się ta współpraca? W praktyce może być bowiem tak, zresztą tak już było, że każda z tych służb będzie przetrzymywała sprawy, często zbyt długo, nie przekazując ich innym. Czy nie trzeba by określić momentu przekazania przez WSI sprawy odpowiednim służbom, czy to Żandarmerii Wojskowej, czy to Policji, czy to Straży Granicznej? Tak jak mówię, w praktyce sprawy często są przetrzymywane zbyt długo na podstawie zasady psa ogrodnika: sam nie zje, a drugiemu nie da. Dziękuję.

**Wicemarszałek
Ryszard Jarzembowski:**

Dziękuję bardzo.
Pan senator sekretarz Sławomir Izdebski.

Senator Sławomir Izdebski:

Dziękuję, Panie Marszałku.
Panie Ministrze, chcę zapytać pana, o ile akurat pan będzie mógł udzielić mi takiej odpowiedzi, skąd będą pochodziły środki na sfinansowanie pobytu wojsk polskich w Iraku. Dziękuję bardzo.

**Wicemarszałek
Ryszard Jarzembowski:**

To pytanie nie wiąże się z tą ustawą, tak więc niekoniecznie musi pan na nie odpowiadać.
Proszę bardzo, czy ktoś z państwa chciałby jeszcze zabrać głos?
Pan minister Zemke. Zapraszam na trybunę. Będzie nam miło nie tylko słuchać, ale i podziwiać pana ministra, z iracką opalenizną.

**Sekretarz Stanu
w Ministerstwie Obrony Narodowej
Janusz Zemke:**

Panie Marszałku!
Otóż chciałbym może zacząć od kwestii irackiej. Padło pytanie o pobyt naszych żołnierzy w Iraku i, jak rozumiem, w szczególności o to, z czego my ten pobyt sfinansujemy, jaka będzie skala wydatków Polski na ten pobyt.

Muszę się paniom i panom senatorom przyznać, że to jest kwestia, którą w ministerstwie staraliśmy się codziennie zajmować w odpowiedzialny sposób. W odpowiedzialny sposób dlatego, że mamy wszyscy świadomość, że jest to misja niezwykle trudna. Po drugiej wojnie światowej, z wyjątkiem Czechosłowacji w 1968 r., ale to zupełnie in-

na sprawa, nigdy nie wysyłaliśmy poza Polskę tak licznej grupy żołnierzy, zwłaszcza do państwa, gdzie panują warunki ekstremalne. Wczoraj tam, gdzie są już nasi żołnierze z grupy intratynowej, przykładowo było w cieniu 44 C. W tym gronie nie muszę mówić, że ta misja do bezpiecznych nie należy i...

**Wicemarszałek
Ryszard Jarzembowski:**

Jeżeli wolno, proponowałbym nie rozwijać tego tematu, ponieważ w punkcie jedenastym porządku mamy drugie czytanie projektu uchwały w sprawie wycofania wojsk polskich z tego gorącego Iraku.

**Sekretarz Stanu
w Ministerstwie Obrony Narodowej
Janusz Zemke:**

Może w takim razie, ponieważ będę brał też udział w omawianiu tego punktu...
(Wicemarszałek Ryszard Jarzembowski: To wtedy...)

Jeżeli Wysoki Senat pozwoli, wtedy powiem nieco więcej o tym, jak wyobrażamy sobie w ogóle tę misję, jej finansowanie i różne kwestie. Ale odpowiem krótko, że z tymi wydatkami poradzimy sobie w tym roku.

Jeśli chodzi o pytania dotyczące ustawy o WSI, to może zacznę od pytania pana senatora Romaszewskiego, skąd ta data święta WSI: 25 października. Otóż ta data wynika z faktu, iż 25 października 1918 r. powstała pierwsza komórka wywiadu w odrodzonej Polsce, pierwsza komórka II Oddziału Sztabu Generalnego. A więc to jest ta data, tego dnia ustalono święto.

Teraz kolejne kwestie dotyczące tego, czy podobne usytuowanie służb wojskowych, czy wywiad wojskowy istnieje w innych państwach, czy też jest to polska specyfika. Otóż chcę stwierdzić, że jeśli chodzi o państwa natowskie, to do standardów wszystkich tych państw należy, iż oprócz wywiadu cywilnego mają one wywiad wojskowy. W ogóle na świecie pewnie do sytuacji zupełnie wyjątkowych należałaby taka – chyba że mówimy o jakimś bardzo małym państwie – że jakiś kraj posiada wyłącznie jeden wywiad. Standardem jest to, iż państwa posiadają co najmniej – celowo używam słów: co najmniej – dwa wywiady. A są takie kraje, które oczywiście mają różnych służb wywiadowczych jeszcze więcej – myślę tutaj o Wielkiej Brytanii czy o Stanach Zjednoczonych.

W Polsce po różnych dyskusjach, które toczyły się ponad rok temu, Sejm i Wysoki Senat zdecydowały, iż powstanie agencja wywiadu cywilnego, aczkolwiek z wojska oddeleguje się do niej, zwłaszcza do komórek analitycznych, pewną grupę oficerów, a wewnątrz Wojskowych Służb Informa-

(sekretarz stanu J. Zemke)

cyjnych będzie istniał wywiad wojskowy. To oczywiście przywołuje kwestię, którą pan senator Romaszewski podjął w pierwszym pytaniu, o relację pomiędzy Wojskowymi Służbami Informacyjnymi a Agencją Wywiadu i Agencją Bezpieczeństwa Wewnętrznego.

Otóż my uważamy, że jeśli chodzi o regulacje ustawowe, to wystarczające uregulowania znajdują się w art. 42 ustawy o Agencji Bezpieczeństwa Wewnętrznego. Polegają one między innymi na tym, że gdyby dochodziło do jakichś zainteresowań kolidujących ze sobą, czy też do zainteresowania tym samym przedmiotem, to premier zgodnie z art. 42 ma pełne prawo rozgraniczać kompetencje Agencji Wywiadu, WSI i Agencji Bezpieczeństwa Wewnętrznego.

Mamy tutaj bowiem do czynienia z taką sytuacją, iż obowiązuje generalna zasada, według której WSI zajmują się problemami obronności wewnątrz wojska i poza wojskiem, a służby cywilne są od pozostałych obszarów. Ale życie jest często bogatsze i pewnych rzeczy nie da się przewidzieć, więc gdyby się pojawiło coś nowego, to wówczas premier zgodnie z art. 42 tamtej ustawy ma prawo, że tak powiem, zlecić wykonanie określonych zadań albo Agencji Bezpieczeństwa Wewnętrznego, albo Agencji Wywiadu, albo też Wojskowym Służbom Informacyjnym.

Kolejna kwestia: zadania WSI. W przeszłości rozważane były różne modele. Kiedyś było tak, że komórki służb wojskowych mieściły się wewnątrz Sztabu Generalnego – na przykład był taki cały zarząd. Myśmy w Polsce wiele lat temu zdecydowali się na to, by połączyć wywiad i kontrwywiad, ukształtować Wojskowe Służby Informacyjne, i by WSI podlegały wyłącznie ministrowi obrony narodowej. Chcę to wyraźnie stwierdzić: wyłącznie ministrowi obrony narodowej, dlatego że minister obrony narodowej odpowiada jako cywil za resort. Sprawuje on także cywilną kontrolę nad działalnością WSI. I życie pokazywało wcześniej, że usytuowanie służb wojskowych poza ministerstwem, na przykład wewnątrz Sztabu Generalnego, prowadziło niestety czasami do tego, że te służby wykonywały zadania, o których minister obrony narodowej nie wiedział, a za których wykonanie przed Sejmem i Senatem także politycznie odpowiada.

Inaczej mówiąc, jest to kompetencja ministra, z czego wcale nie wynika oczywiście, że minister przygotowując kierunki działania czy zadania dla WSI, nie zasięga opinii najważniejszych wojskowych w kraju, w szczególności Sztabu Generalnego. Czyli mamy tutaj do czynienia z odpowiedzialnością MON i ministra, a przy formułowaniu zadań oczywiście jest to konsultowane z szefem Sztabu Generalnego, tak że może on – i tak się czasem dzieje – zgłaszać w tej materii różne, bardzo kon-

kretnie zapotrzebowania szefowi WSI i ministrowi. Ale minister zawsze musi o tym wiedzieć.

Następna kwestia dotyczy środków specjalnych. Otóż chciałbym zwrócić uwagę na to, że dopuszczamy tylko jeden wyjątek, mianowicie środkiem specjalnym mogą być wyłącznie dochody z pewnych zadań, jakie czasami się wykonuje na zlecenie i na zapotrzebowanie innych służb. Czyli nie ma żadnych możliwości, żeby ten środek powstawał z jakiejś działalności innego typu, na przykład z prowadzenia działalności gospodarczej wewnątrz kraju. Jeżeli są czasami w ramach porozumień pomiędzy poszczególnymi służbami próby o wykonanie określonych czynności, to wówczas takie porozumienie przewiduje, że tamte służby, jeżeli mogą, partycypują w poniesionych wydatkach. Może to dotyczyć w szczególności kosztów, jakie ponosi się za korzystanie z techniki. Zatem środek specjalny może być przeznaczony tylko na ten cel.

Inne pytania dotyczyły sytuacji w Iraku, materiałów wywiadowczych. Wysoki Senat przystał na to, żeby omówić te kwestie w innym punkcie.

Było także pytanie dotyczące współpracy z innymi formacjami mundurowymi w Polsce. Chcę powiedzieć, że są porozumienia pomiędzy WSI, Agencją Bezpieczeństwa Wewnętrznego, Agencją Wywiadu, Policją, Strażą Graniczną i innymi służbami. Oceniamy, że są to porozumienia dobre, a robocza współpraca nie budzi wątpliwości. Zresztą wszystko, co się dzieje w ostatnich miesiącach, pokazuje, że współpraca pomiędzy bardzo różnymi służbami państwa musi być niezwykle ścisła, bo dosyć często nie da się prowadzić działalności WSI czy Agencji Wywiadu, nie mając na przykład roboczych kontaktów z funkcjonariuszami Straży Granicznej. Takich przykładów mógłbym dać oczywiście więcej.

Czyli my nie dostrzegamy problemów, jeśli chodzi o regulacje prawne i o praktykę. Dziękuję bardzo.

Wicemarszałek Ryszard Jarzembowski:

Dziękuję bardzo, Panie Ministrze, za te odpowiedzi.

Otwieram dyskusję.

Przypominam o rygorach regulaminowych.

Na liście mówców jest nazwisko pana senatora Zbigniewa Romaszewskiego.

Zapraszam pana na trybunę.

Senator Zbigniew Romaszewski:

Panie Marszałku! Wysoka Izbo!

Problem z tą ustawą właściwie chyba zawiera się w art. 1. Mianowicie według ust. 3 działalność Wojskowych Służb Informacyjnych podlega kontroli Sejmu i, prawdę powiedziawszy, Senat na ten

(senator Z. Romaszewski)

temat właściwie niewiele wie i ma tylko tę ustawę w gruncie rzeczy, że tak powiem, klepnąć.

Myślę, że jest to sytuacja trochę niezdrowa. Nie sądzę, żeby Senat potrzebował specjalnych komisji do badania funkcjonowania różnego rodzaju służb specjalnych, aczkolwiek można by to przedyskutować. Ale takie pełne odcięcie Senatu od informacji na temat funkcjonowania służb specjalnych i pozostawienie mu tylko możliwości przystawiania pieczętki na dokumentach regulujących funkcjonowanie tych służb chyba jest jakimś nieporozumieniem. To powinno ulec zmianie. Tym bardziej, proszę państwa, że sytuacja służb specjalnych – w tym momencie myślę o WSI – wcale nie jest aż tak komfortowa i tak jasna, jak mogłoby się wydawać. Służby te jeszcze od okresu PRL właściwie nigdy nie podlegały głębszym przeobrażeniom i restrukturyzacji, co ma swoje zalety, ale ma również bardzo poważne wady.

Liczba problemów, które ostatnio narodziły się w wojskowych służbach specjalnych, jest, powiedziałbym, dosyć spora. Warto jednak zauważyć, że – co prawda nieosądzona, może nigdy nie będzie osądzona – ciągle przed sądem znajduje się sprawa FOZZ, która niewątpliwie była związana z tymi służbami. Jakie są relacje obecnych oficerów WSI z tą sprawą – nie mam pojęcia. Niewątpliwie te relacje istnieją, w każdym razie nic się nie mówiło na temat zmian personalnych, a powiązania FOZZ ze służbami informacyjnymi są powszechnie znane i nie ma właściwie o czym opowiadać.

Wydarzyło się również kilka dosyć przykrych przygód związanych z nielegalnym handlem bronią – i to na obszarach objętych embargiem, takich jak Sudan, Somalia – jak przekazywanie transportów organizacjom przestępczym czy terrorystom. Proszę państwa, był moment, że współpraca z organizacjami terrorystycznymi stanowiła jedno z istotniejszych zadań służb specjalnych PRL. To jakoś do tych służb weszło i je przeniknęło. Jak głęboko to sięga – nie potrafię na to pytanie odpowiedzieć.

Można właściwie powiedzieć jedno, że w tej chwili mogą z tego płynąć jakieś korzyści operacyjne. Ale, po pierwsze, czy te korzyści operacyjne rzeczywiście są? Po drugie, to jest kompletny brak kontroli nad funkcjonowaniem służb specjalnych właśnie w dziedzinie nielegalnego handlu bronią. Nie wykluczam, że korzyści operacyjne można uzyskiwać również tą drogą, ale musi być jakaś proporcja pomiędzy realnymi korzyściami operacyjnymi dla obronności naszego państwa, a prywatnym biznesem poszczególnych oficerów służb wywiadowczych. Jak daleko te powiązania sięgają, jak bardzo nielegalne firmy handlujące bronią są powiązane z WSI – to wszystko są kwestie niejasne. Ustawa w tej wersji, jaka jest w tej chwili, jaką widzimy, właściwie ten stan petryfikuje bez

przeprowadzenia istotnej analizy funkcjonowania służb specjalnych w Polsce.

Muszę powiedzieć, że w tych warunkach moje uwagi mogą dotyczyć jedynie kilku drobnych w gruncie rzeczy spraw, niewchodzących głęboko w samą strukturę służb, ponieważ nie posiadam dostatecznej wiedzy. Muszę powiedzieć, że w tej sytuacji ja tej ustawy poprzeć nie mogę. Dla bezpieczeństwa, że tak powiem, składam poprawki, które w jakiś sposób regulują, po pierwsze, kwestie finansowania, a po drugie, powoływania szefów służb informacyjnych. Dziękuję bardzo.

Wicemarszałek Ryszard Jarzembowski:

Dziękuję bardzo, Panie Senatorze.

Informuję, że lista mówców została wyczerpana.

W trakcie dyskusji pan senator Romaszewski zgłosił wniosek legislacyjny, który musi jeszcze podpisać, żeby był formalnie wiążący. Musi to uczynić do czasu zamknięcia dyskusji, dlatego jeszcze nie zamknąłem dyskusji.

Dziękuję bardzo.

Zamykam dyskusję.

Bardzo proszę Komisję Obrony Narodowej i Bezpieczeństwa Publicznego, żeby zechciała odnieść się do złożonych wniosków i przygotować sprawozdanie.

Głosowanie w sprawie ustawy o Wojskowych Służbach Informacyjnych zostanie przeprowadzone pod koniec posiedzenia Senatu, czyli jutro.

Przystępujemy do rozpatrzenia punktu szósteo porządku obrad: stanowisko Senatu w sprawie ustawy o utworzeniu Wojewódzkich Kolegiów Skarbowych oraz o zmianie niektórych ustaw regulujących zadania i kompetencje organów oraz organizację jednostek organizacyjnych podległych ministrowi właściwemu do spraw finansów publicznych.

Przypominam, że rozpatrywana ustawa została uchwalona na czterdziestym dziewiątym posiedzeniu Sejmu w dniu 20 maja. Do Senatu wpłynęła dwa dni później. Marszałek skierował ją do Komisji Gospodarki i Finansów Publicznych, która przygotowała swoje sprawozdanie. Tekst ustawy jest w druku nr 405, a sprawozdanie w druku nr 405A.

Bardzo proszę sprawozdawczynię Komisji Gospodarki i Finansów Publicznych, panią senator Zdzisławę Janowską, o zabranie głosu i przedstawienie sprawozdania komisji w sprawie rozpatrywanej ustawy.

Senator Zdzisława Janowska:

Panie Marszałku! Szanowne Koleżanki i Koleżdy! Wysoki Senacie!

Chciałabym w imieniu Komisji Gospodarki i Finansów Publicznych zarekomendować państwu

(senator Z. Janowska)

ustawę o utworzeniu Wojewódzkich Kolegiów Skarbowych oraz o zmianie niektórych ustaw regulujących zadania i kompetencje organów oraz organizację jednostek organizacyjnych podległych ministrowi właściwemu do spraw finansów publicznych.

Na wstępie pragnę powiedzieć, że ustawa dotyczy dwóch kwestii: pierwsza to powołanie wojewódzkich kolegiów skarbowych, których celem jest koordynacja działań w zakresie polityki podatkowej, konsolidacja działań polityki podatkowej, celnej i kontrolnej. Ponadto celem tej ustawy jest dokonanie zmian w wielu innych ustawach, których jest bardzo dużo. Zmiany dotyczą ustawy o kontroli skarbowej, o podatku dochodowym od osób fizycznych, o narodowym zasobie archiwalnym, o podatku od towarów i usług oraz o podatku akcyzowym. Wymieniłam najważniejsze, ale jest ich jeszcze więcej.

Jaki jest cel zmian, które chciałabym Wysokiemu Senatowi zaprezentować? Otóż w przypadku powołania wojewódzkich kolegiów skarbowych celem jest, tak jak powiedziałam na wstępie, konsolidacja i koordynacja działań w zakresie realizacji na obszarze województwa polityki finansowej, w szczególności polityki podatkowej, celnej i kontrolnej. Nadzór nad wojewódzkimi kolegiami skarbowymi sprawować będzie generalny inspektor kontroli skarbowej.

Idąc tym tropem, pragnę powiedzieć, że w pierwszym i drugim przypadku sens zmian jest daleko większy. Otóż zmiana zapisów wielu innych ustaw jest związana z poprawą stanu prawa podatkowego, ze zwiększeniem efektywności poboru dochodów budżetowych oraz, co chyba najważniejsze, z zapobieganiem i przeciwdziałaniem nieprawidłowościom w obrocie towarowym.

Dla mnie jako sprawozdawczyni ten trzeci aspekt jest niezwykle istotny. Chciałabym w związku z coraz bardziej powszechną, negatywną opinią społeczną dotyczącą funkcjonowania urzędów kontroli skarbowej i urzędów celnych zwrócić państwu uwagę na zapisy, które mogą zmienić istniejący stan, mogą przeciwstawić się nieprawidłowościom i przeciwdziałać korupcji. W takim duchu chciałabym zaprezentować zawartość tych zmian, powiedzieć, co zmienia się na lepsze, co czyści funkcjonowanie określonych instytucji, co czyści – mam nadzieję – zachowanie urzędników sprawujących niekiedy bardzo poważne funkcje, pełniących bardzo poważne role zawodowe.

Niewątpliwie ustawa przewiduje przeciwdziałanie nieprawidłowościom, przeciwdziałanie korupcji urzędniczej. Przewiduje rozszerzenie grupy osób zobowiązanych do składania corocznych oświadczeń majątkowych. Rozszerzenie to dotyczy funkcjonariuszy celnych, inspektorów i praco-

wników urzędów kontroli skarbowej, urzędów skarbowych i izb skarbowych. Wyraźnie określa się sposób doboru ludzi pełniących kierownicze funkcje w wymienionych instytucjach. Kierownictwo w tychże instytucjach powołuje się w drodze konkursu. W konkursie określa się wyraźnie wymagania wobec kandydatów, które sprowadzają się nie tylko do wymaganego wykształcenia, doświadczenia, ale również postawy moralnej, etycznej, zgodnie z ustawą o służbie cywilnej i urzędnikach państwowych. To są jedne z ważniejszych spraw.

Jednakże, patrząc jeszcze dokładniej na zmiany innych ustaw, zapisów w innych ustawach, pragnę zwrócić uwagę na istotną sprawę: rozszerzenie kontroli skarbowej na służby celne, rozszerzenie i danie pełnej możliwości działalności Służbie Celnej, rozszerzenie grupy adresatów kontroli, między innymi adresatów odnoszących się do podmiotów władających i zarządzających mieniem państwowym. Adresaci kontroli skarbowej to również pracownicy celni, płatnicy i inkasenci podatków. Następuje tutaj bardzo wyraźna zmiana w ustawie w związku z naszym wejściem do Unii Europejskiej. Kontrolę skarbową rozszerza się o kontrolę celowości i zgodności z prawem gospodarowania środkami publicznymi pochodzącymi z Unii Europejskiej i przekazywania środków do budżetu Unii Europejskiej. Te zapisy wejdą w życie wtedy, kiedy będziemy już prawowitymi członkami Unii Europejskiej. To są te najważniejsze...

Przepraszam, jeszcze może dodam, że zachowuje się konieczność przechowywania dokumentacji archiwalnej z zakresu wywiadu skarbowego. Zwiększa się podmiotowość kierownictwa tychże instytucji, które wymieniłam, czyli zwiększa się uprawnienia szefów urzędu kontroli skarbowej, izby skarbowej, ponieważ szereg zapisów wyraźnie formułuje się pod kątem ponoszenia odpowiedzialności i zwiększenia podmiotowości szefów tychże komórek. Postuluje się również zwiększenie odpowiedzialności ludzi pracujących w tychże komórkach, zwiększenie odpowiedzialności urzędniczej, odpowiedzialności funkcjonariuszy, postuluje się zwiększenie nadzoru nad funkcjonariuszami celnymi.

Ustawa, tak jak powiedziałam, powoduje, że organy celne otrzymują pełne uprawnienia organów podatkowych. Jest to zniesienie pewnego dotychczasowego dualizmu kompetencyjnego. Te uprawnienia odnoszą się do podatku od towarów i usług, do podatku akcyzowego. Dzisiaj mówiliśmy też o cudzoziemcach; te organy otrzymują również możliwość decydowania o legalności pracy czy sprawdzania legalności pracy cudzoziemców.

Wśród zmian funkcjonujących ustaw bardzo istotna jest zmiana, która dotyczy utworzenia dużych urzędów skarbowych. Zaczynamy dzielić podatników na małych i dużych. Ta zmiana jest poddyktowana również naszym przystąpieniem do

(senator Z. Janowska)

Unii Europejskiej. Duży podatnik to ten, którego dochód przekracza 5 milionów euro za miniony rok. Ustawodawca ma tutaj na celu sprawowanie dokładniejszej kontroli nad dużym podatnikiem, ponieważ wychodzi z założenia, że ma on większe możliwości manipulowania sprawami podatkowymi, oszukiwania państwa. Taki duży urząd może lepiej skupić uwagę na tym podatniku, ma możliwość nowoczesnego traktowania i odbierania informacji podatkowej, łatwość kontaktowania się z podatnikiem za pomocą nowoczesnych urządzeń technicznych. I to są te najważniejsze zmiany.

Wywiad skarbowy, którym ustawa bardzo obszernie się zajmuje, istniał, a zmiany dotyczące jego funkcjonowania były z roku na rok coraz większe. Teraz do kompetencji wywiadu skarbowego doszła dodatkowo kontrola korespondencji i przesyłek. Wywiad skarbowy ma w tym zakresie bardzo duże uprawnienia. I pozwalam sobie na małą dygresję: w sytuacji tak daleko posuniętej patologii w tejże sferze te działania i kompetencje wywiadu skarbowego są niezmiernie potrzebne.

Teraz jeszcze chciałabym zatrzymać się przez chwilę na wojewódzkich kolegiach skarbowych. Czy powołanie tych ciał jest zasadne i czemu one zostały powołane? W skład wojewódzkiego kolegium skarbowego wchodzi: dyrektor izby skarbowej, dyrektor izby celnej, dyrektor urzędu kontroli skarbowej, naczelnik urzędu skarbowego reprezentujący naczelników urzędów skarbowych z obszaru województwa. To kolegium odbywa posiedzenia, które zwoływane są na wniosek jednej z wymienionych osób nie rzadziej niż raz w miesiącu. W posiedzeniach kolegium bierze udział wojewoda, który jest uczestnikiem kolegium. Obradom kolegium przewodniczy dyrektor izby skarbowej. Tak jak powiedziałam na wstępie, sensem istnienia kolegium jest konsolidacja, koordynacja polityki podatkowej, co sprowadza się do następujących zagadnień. Należy na terenie województwa uzgadniać działania w zakresie polityki celnej, podatkowej i kontrolnej. Kolegium ma szansę koordynować plany kontroli i ich realizację, uzgadniać tryb i wymieniać informacje niezbędne do realizacji zadań, inicjować i opiniować rozwiązania w zakresie prawa podatkowego i celnego. Myślę, że ten zakres działalności kolegium jest wystarczający, by stwierdzić zasadność jego powołania.

Komisja Gospodarki i Finansów Publicznych zgłosiła poprawki. Większość poprawek ma charakter porządkujący. W druku nr 405A zwracam uwagę państwa senatorów na poprawki: pierwszą, drugą, trzecią, czwartą i piątą, które mają charakter porządkujący. Są też dwie poprawki o charakterze merytorycznym, to są poprawki szósta i siódma.

W poprawce szóstej komisja proponuje, by w art. 31 ust. 6 wyraz „minimalnego” zastąpić wyrazem „najniższego”. Chodzi tutaj o pobieranie w sprawach o wykroczenia określonej kwoty podatku narażonego na uszczuplenie. I stosownie do zmian poczynionych w kodeksie karnym proponuję, żeby i tutaj wynagrodzenie minimalne zastąpić wynagrodzeniem najniższym, czyli żeby to nie było 800 zł, konkretnie mówiąc, a 760 zł. To jest zmiana o charakterze merytorycznym.

Druga taka zmiana to poprawka siódma, dotycząca wejścia ustawy w życie. W art. 40 wyrazy „1 lipca 2003 r.” zastępuje się wyrazami „1 września 2003 r.”. Na tym już wyczerpałam temat. Dziękuję bardzo.

Wicemarszałek Ryszard Jarzembowski:

Dziękuję bardzo. Proszę się jeszcze chwilę zatrzymać, być może będziemy mieli pytania do pani senator sprawozdawcy.

Pani senator Grażyna Staniszevska, proszę.

Senator Grażyna Staniszevska:

Dziękuję bardzo.

Pani Senator, mam pytanie: czy komisji nie zaniepokoiły owe wojewódzkie plany kontroli uzgadniane z wojewodą? Do tej pory służby skarbowe, służby celne były oddzielone od polityki, były wyspecjalizowanymi służbami i przy kolejnych zmianach rządów niewiele się tutaj zmieniało, bo naprawdę byli to fachowcy. W tym momencie ma być bezpośredni wpływ wojewody, który jest obsadzany politycznie, zmienia się co kadencję, PSL wychodzi z koalicji – usuwa się wicewojewodów z PSL, czyli jest to jak gdyby polityczny pełnomocnik aktualnej ekipy rządowej. Czy – jeżeli pod jego wodzą będą uzgadniane plany kontroli – nie należy się obawiać tego, że niektóre przedsiębiorstwa będą celowo zwalczane, a w przypadku innych kontrola będzie pomijana? To jest pierwsze pytanie.

(Wicemarszałek Ryszard Jarzembowski: Ale minuta już minęła.)

Na jedno pytanie jest minuta.

Drugie pytanie: czy komisji nie zaniepokoiło niewywiązanie się rządu z przedstawienia jako jednego z rozporządzeń wykonawczych planu rozlokowania izb i urzędów celnych? Czy państwo sprawdziliście, czy rząd mówi prawdę, twierdząc, że z powodu reorganizacji w służbach celnych nie ucierpi rynek pracy i nie będzie to miało żadnego wpływu na sytuację i rozwój regionów? Z tego, co wiem, około sześciu tysięcy ludzi ze służb celnych jest przewidzianych do zwolnienia lub takiej alokacji, która nie będzie dla nich możliwa do przyjęcia choćby z powodów mieszkaniowych.

(senator G. Staniszevska)

Co oznacza proponowana zmiana czy dodatek do art. 26, w którym jest katalog sytuacji mogących powodować zwolnienie ze Służby Celnej? Chodzi mi mianowicie o taką sytuację: gdy wymaga tego dobro służby. To jest pozycja w owym katalogu niezależna od drugiej, także dodanej z inicjatywy rządu: utraty zaufania niezbędnego do wykonywania obowiązków służbowych, w szczególności w przypadku funkcjonariusza celnego wykonującego czynności z zakresu kontroli celnej lub związane z nadawaniem towarom przeznaczenia celnego. W tej drugiej sytuacji jest podejrzenie o korupcję. Jeżeli jest podejrzenie o korupcję, to powinno być prawo pozbycia się uwikłanego funkcjonariusza. Ale oprócz tego jest jeszcze inna sytuacja – gdy wymaga tego dobro służby. Czyli jest jeszcze jakieś inne dobro służby, oprócz wyeliminowania korupcyjnego zachowania celnika. Co się kryje pod tym pojęciem dobra służby? Czy to nie jest zbyt szerokie pojęcie, pod które tak naprawdę można podciągnąć każdy pretekst służący wyrzuceniu celnika z pracy, zwłaszcza w momencie, kiedy jest reorganizowana cała struktura?

Wicemarszałek Ryszard Jarzembowski:

Ja tylko jeszcze nawiążę do art. 44 ust. 5 Regulaminu Senatu. Otóż to zapytania nie mogą trwać dłużej niż jedną minutę, a nie pytanie. Wszystkie zapytania muszą się zmieścić w jednej minucie. Przypominam to dla porządku. Ale ponieważ pani jest kobietą, nie przerywałem. Aczkolwiek wisi nad nami widmo ustawy o równym statusie kobiet i mężczyzn i jak ona wejdzie w życie, to będziemy już także i kobietom odbierać... Dziękuję bardzo. (*Wesołość na sali*)

Proszę, Pani Senator.

Senator Zdzisława Janowska:

Dziękuję bardzo.

Pani Senator, myślę, że na część pytań odpowie przedstawiciel rządu, przede wszystkim na pytania o koncepcję dotyczącą reorganizacji w związku ze zmianami i zwolnieniami, które są faktycznie szykowane dla sześciu tysięcy celników.

Ja pragnę odpowiedzieć na inne pytanie. Otóż z tego, co usłyszeliśmy w odpowiedzi na nasze pytania w komisji, i tak jak ja rozumiem ducha tej ustawy, wynika, że nie powinniśmy obawiać się bezwzględnie, jak pani senator powiedziała, wpływu wojewody na to, co się będzie działo w zakresie funkcjonowania wojewódzkich kolegiów skarbowych. To nie jest władza wojewody nad wojewódzkimi kolegiami skarbowymi. Jest wyraźnie powiedziane, że w skład kolegium wchodzi: dy-

rektor izby skarbowej, dyrektor izby celnej, dyrektor urzędu kontroli skarbowej, naczelnicy, i że w posiedzeniach bierze udział wojewoda. Obradom kolegium przewodniczy dyrektor izby skarbowej.

Ja chciałabym być przekonana – i myślę, że tak na to patrzyliśmy w komisji – że idea powołania wojewódzkich kolegiów skarbowych jest idea wspólnego działania na rzecz województwa, na rzecz prowadzenia działań, które mają pomóc województwu, a nie skierować kontrolę na niewygodne czy też kierowane przez ludzi o innej opcji politycznej podmioty gospodarcze.

Jestem bardzo zaangażowana w przeciwstawianie się wszelkim działaniom korupcyjnym i żałuję, że ta ustawa powstała tak późno, że te zapisy zostały zmienione wtedy, kiedy majątek państwowy został fatalnie sprywatyzowany, na niekorzyść pracujących tam załóg.

(*Wicemarszałek Ryszard Jarzembowski: Pani Senator, przypominam, że mówimy o tym, co było przedmiotem pracy komisji, dokładnie.*)

I teraz pragnę odpowiedzieć... To znaczy w sprawie kolejnego pytania będę prosiła o pomoc panów ministrów. To jest to najważniejsze pytanie.

Drużka kwestia. Nie rozmawialiśmy na ten temat, że w art. 26 po pkt 10 dodaje się pkt 11 i 12, które dotyczą tego, kiedy się zwalnia funkcjonariusza czy kiedy traci on możliwość zatrudnienia w służbach celnych... Można założyć, że funkcjonariusz traci ją w jednym w pełni uzasadnionym przypadku: kiedy działa na niekorzyść instytucji, w której pracuje, nie realizując założonych przez nią celów. Przyznaję, że na ten drugi przypadek nie zwróciliśmy uwagi i też będę prosiła w tej sprawie o pomoc przedstawiciela ustawodawcy.

Nie wiem, czy wyczerpałam... Dziękuję.

Wicemarszałek Ryszard Jarzembowski:

Dziękuję bardzo.

(*Senator Grażyna Staniszevska: Ja...*)

Pani swój czas już wyczerpała. Dziękuję bardzo.

Proszę bardzo, kto z państwa chciałby jeszcze zabrać głos? Nie stwierdzam zgłoszeń, dziękuję.

Dziękuję, Pani Senator.

(*Senator Zdzisława Janowska: Dziękuję bardzo.*)

Przypominam, że mamy do czynienia z ustawą, która była rządowym projektem. Do reprezentowania rządu w toku prac parlamentarnych został upoważniony minister finansów. Pana ministra Ciesielskiego powitałem już wcześniej, ale musiałem go pożegnać, ponieważ w związku z tym, że wicepremier Kołodko złożył dymisję, pan minister Ciesielski został wezwany do pana premiera i te-

(wicemarszałek R. Jarzembowski)

raz są z nami pan minister Robert Kwaśniak, podsekretarz stanu w Ministerstwie Finansów, oraz liczne grono specjalistów, osób towarzyszących z Ministerstwa Finansów.

Czy pan minister chciałby zabrać głos w tym momencie, czy poczekamy na pytania do pana ministra?

(Podsekretarz Stanu w Ministerstwie Finansów Robert Kwaśniak: Jeśli można, Panie Marszałku, Wysoka Izbo, to może po dodatkowych pytaniach, które zostaną zadane...)

Właśnie.

(Podsekretarz Stanu w Ministerstwie Finansów Robert Kwaśniak: ...ustosunkuję się również do tych pytań, które zostały skierowane przez panią senator Staniszewską, uzupełnię odpowiedź.)

Na ogół właśnie tak praktykujemy.

Bardzo proszę o pytania do pana ministra.

Pan senator Mieczysław Janowski.

Senator Mieczysław Janowski:

Dziękuję bardzo, Panie Marszałku.

Panie Ministrze, chciałbym nawiązać do treści art. 1 i składu kolegium. Dlaczego w skład kolegium nie wchodzi prezes regionalnej izby obrachunkowej? Zadania tej instytucji, którą tworzymy, są wymienione w art. 1 ust. 2. Wydaje mi się, że przedstawiciel regionalnej izby obrachunkowej, która czuwa nad finansami, a więc także podatkami i dochodami samorządów, powinien być włączony w skład kolegium.

I drugie pytanie: czy z zapisu w tymże art. 1 ust. 8 wynika, że siedzibą kolegium jest siedziba izby skarbowej, czy też jakieś inne miejsce na terenie województwa? Dlaczego państwo nie zapisaliście tego wyraźnie? Dziękuję.

Wicemarszałek

Ryszard Jarzembowski:

Dziękuję bardzo.

Pan senator Tadeusz Bartos.

Senator Tadeusz Bartos:

Dziękuję, Panie Marszałku.

Ja chcę się zwrócić do pana ministra. Chciałbym poinformować, że w województwie świętokrzyskim nie ma izby celnej, a w wojewódzkim kolegium skarbowym odgrywa ona ogromną rolę – poza tym wchodzi w skład kolegium – ma do spełnienia ważne zadania: sprawy rozliczeń finansowych i bezpośrednie kontakty z interesantami, nadzór nad funkcjonariuszami celnymi, politykę celną etc. Chciałbym, żeby pan minister przybliżył mi tę sprawę. Jakie poczynania zostały powzięte przez Ministerstwo Finansów i kiedy zo-

stanie uruchomiona izba celna w województwie świętokrzyskim? Dziękuję.

Wicemarszałek

Ryszard Jarzembowski:

To jest raczej zapytanie w ramach oświadczeń, Panie Senatorze, nie dotyczy ono bezpośrednio materii tej ustawy, choć pośrednio tak.

(Senator Tadeusz Bartos: Pośrednio.)

Pani senator Genowefa Ferenc, proszę bardzo.

Senator Genowefa Ferenc:

Dziękuję bardzo, Panie Marszałku. Ja będę mówiła szybko, żeby zmieścić się w czasie.

Pierwsze pytanie. Jaki będzie tryb odwoławczy od decyzji wydawanych przez dyrektora urzędu kontroli skarbowej? Bo, Panie Ministrze, w przedłożeniu rządowym nie doszukałam się upoważnienia do wydawania decyzji przez tegoż dyrektora. Mam więc pytanie, na jakim etapie to powstało i dlaczego rząd broni teraz tych zapisów.

Kolejna sprawa. Czy nie budzi pana wątpliwości to, że przyjęcie tej ustawy spowoduje, że w służbach skarbowych będą dwa rodzaje organów pierwszej instancji? Czy to nie spowoduje nowych problemów?

Chciałabym również prosić o wyjaśnienie zapisu w art. 8 pkt 7 lit. b. Co to znaczy „wydaje wyniki kontroli”? Czy to jest właściwe sformułowanie? Dziękuję.

Wicemarszałek

Ryszard Jarzembowski:

No, „wyrobiła” się pani w pół minuty. Dziękuję bardzo.

Pani senator Grażyna Staniszevska, proszę bardzo.

Senator Grażyna Staniszevska:

Jeszcze raz zwracam się do pana ministra z pytaniem, dlaczego nie wywiązał się pan z obowiązku przedstawienia przyszłej, docelowej struktury urzędów izb celnych, czyli wykonania dyspozycji art. 34 ustawy o VAT?

W ocenie skutków wprowadzenia tej regulacji rząd pisze, że tak naprawdę żadnych skutków nie będzie. Przed chwileczką pani senator sprawozdawca powiedziała, że do zwolnienia jest sześć tysięcy ludzi. To jednak są spore skutki, zwłaszcza dla niektórych regionów. Jak w związku z tym wygląda konkretnie program zagospodarowania owych sześciu tysięcy ludzi i jakich strat tak naprawdę się państwo spodziewacie? Bo przecież jakieś prognozy musieliście robić.

Piszecie też, że na rozwój i sytuację regionów nie będzie to miało żadnego wpływu, tymczasem

(senator G. Staniszevska)

struktura urzędów celnych, o której informacje krążą pocztą pantoflową, jest istotnym zagrożeniem dla wielu regionów gospodarczych, między innymi dla Podbeskidzia, dla Cieszyna, dla Bielska-Białej, gdzie kilkadziesiąt tysięcy podmiotów jest stale obsługiwanych przez urząd celny i będzie obsługiwanych w przyszłości, po zmianie kompetencji.

I ostatnie pytanie. Ideą Unii Europejskiej jest działanie przeciw wykluczeniu społecznemu, jest specjalny fundusz na takie działania, między innymi związane z zagrożeniem bezrobociem. Jak wygląda program korzystania ze środków przedakcesyjnych na osłonę zwalnianych czy przenoszonych celników i pracowników służb celnych?

**Wicemarszałek
Ryszard Jarzembowski:**

Dziękuję bardzo.

Proszę bardzo, pan senator Andrzej Chronowski.

Senator Andrzej Chronowski:

Dziękuję, Panie Marszałku.

Wysoki Senacie! Panie Ministrze! Ja też mam taką jedną konkluzję i jedno konkretne pytanie. Czy nie sądzi pan, że to kolegium, które zostaje powołane, doprowadzi do rozmycia odpowiedzialności? Bądź co bądź to ciało, to gremium odpowiada za bardzo poważną sprawę, jaką jest między innymi kreowanie pewnej polityki państwa. To jest oczywiście w tym wszystkim wojewoda... Zresztą mówiła o tym pani senator.

I druga rzecz, która absolutnie rzuca się tutaj w oczy, to jest wywiad skarbowy. Mianowicie wydaje mi się, że my krok po kroku zmierzamy w stronę państwa policyjnego. A to jednak wcześniej czy później odbija się rykoszetem, bo na końcu i tak jest decyzja polityczna. Czy jednak nie wymaga to wyważenia?

Ja, proszę państwa, próbowałem za pomocą trzydziestu paru poprawek naprawić trochę tę ustawę, ale niestety nie byłem w stanie. W związku z tym już zapowiadam, Panie Marszałku, że z grupą senatorów złożyliśmy wniosek o odrzuceniu tej ustawy. Dziękuję.

**Wicemarszałek
Ryszard Jarzembowski:**

Dziękuję bardzo.

Czy jeszcze ktoś z państwa chciałby o coś zapytać? Nikt. Dziękuję bardzo.

Proszę bardzo, Panie Ministrze. Pewnie będzie wygodniej z mównicy, zapraszam pana.

**Podsekretarz Stanu
w Ministerstwie Finansów
Robert Kwaśniak:**

Panie Marszałku! Wysoki Senacie!

Na wstępie pozwolę sobie odnieść się do tych kilku pytań, które zadała pani senator Staniszevska w pierwszej części, bezpośrednio kierując je do pani senator Janowskiej, senator sprawozdawcy. Ja uzupełnię odpowiedzi na te trzy pytania.

Pytanie pierwsze dotyczyło uzgodnienia planów kontroli i pewnego rodzaju wątpliwości zgłoszonej przez panią senator, na ile polityczna funkcja wojewody może mieć wpływ na decyzje kolegium. Oczywiście, jak rozumiem, to pytanie dotyczy takiego negatywnego kontekstu, czyli niejako wykluczenia pewnych kwestii merytorycznych, którymi to kolegium powinno się zajmować. Nie mamy takich obaw. Jesteśmy przekonani w resorcie finansów, że tego rodzaju udział wojewody jest potrzebny, choć nie w samym procesie decyzyjnym. Należy bowiem podkreślić, że wojewoda nie jest członkiem kolegium, a jedynie bierze w nim udział. Wojewoda realizuje swoje zadania w ramach tego, co bezpośrednio w ustawie przypisano wojewodzie, jeśli chodzi o kwestie rozwoju regionalnego czy kwestie związane z bezrobociem. Jest wiele takich zadań, które mogą mieć wpływ i w praktyce wpływają na kwestie związane z koordynacją kontroli w resorcie finansów, tym bardziej że samo wojewódzkie kolegium skarbowe jako organ kolegialny jest powołane przede wszystkim do koordynacji działań na terenie województwa.

Może jeszcze jeden element, ważny w tym momencie, jeśli chodzi o ustosunkowywanie się do wątpliwości wyrażonych przez panią senator Staniszevską. Otóż faktycznie kolegium nie zmienia uprawnień poszczególnych organów. To nie są przepisy, które by w jakikolwiek sposób naruszały czy ograniczały kwestie związane z ustawowymi uprawnieniami poszczególnych organów kontroli. To jest organ kolegialny niejako dodatkowy, a podstawowym rezultatem jego praktycznego działania ma być to, że kontrole nie są dublowane, nie są powielane, są mniej uciążliwe dla uczciwych przedsiębiorców, którzy faktycznie wywiązują się z obowiązków wobec organów skarbowych.

Drugie pytanie dotyczyło planu rozlokowania izb i urzędów celnych. Na ile ucierpi na tym rynek pracy? Pani senator zasygnalizowała tutaj problem sześciu tysięcy ludzi do zwolnienia. Odnosząc się do tego pytania pani senator, przyznam szczerze, że ja nie usłyszałem w sprawozdaniu pani senator Janowskiej, senator sprawozdawcy, jakoby sześć tysięcy ludzi było do zwolnienia. Wręcz przeciwnie. Wydaje mi się, że może inaczej zrozumieliśmy panią senator sprawozdawcę. Ja

(podsekretarz stanu R. Kwaśniak)

zrozumiałem panią senator tak, że ta ustawa i to przeniesienie kompetencji, które wynika ze zmiany poszczególnych ustaw, przede wszystkim w części dotyczącej przeniesienia uprawnień akcyzowych do służb celnych oraz uprawnień dotyczących VAT granicznego – w zakresie zarówno pierwszej, jak i drugiej instancji – i akcyzy granicznej, rozszerzenia kompetencji na kontrolę rynku zatrudnienia i kontrolę legalności pobytu, że wszystkie te elementy niejako wychodzą naprzeciw zagrożeniu, o którym wspominała pani senator. Nie potwierdzam takiego zagrożenia. Dla mnie cyfra, którą pani wymieniła, jest cyfrą nieznaną.

Bezpośrednią odpowiedzią na pani pytanie, na ile istnieje zagrożenie zwolnienia celników i co robimy, aby przeciwdziałać temu zagrożeniu, jest przede wszystkim ta ustawa, a także kwestia przejęcia nowych zadań wynikających z wejścia do Unii Europejskiej, przede wszystkim Wspólna Polityka Rolna, czyli nowe zadania służb celnych w zakresie Wspólnej Polityki Rolnej, jak również dodatkowe zadania wynikające ze statystyki dotyczącej obrotu towarowego, wykorzystanie systemów informatycznych administracji celnej do realizacji obowiązków związanych z prowadzeniem statystyki. Obowiązki te pojawią się po wejściu Polski do Unii Europejskiej w ramach systemu Intrastat. To dwa niejako dodatkowe obszary oprócz tych, których dotyczy ta ustawa.

W trzecim pytaniu chodziło o dodatkowe punkty do art. 26 ustawy o Służbie Celnej. Dlaczego pojawia się w nim kryterium dobra służby jako jeden z elementów umożliwiających zwolnienie funkcjonariusza? Podkreślę, że te przepisy, niejako zaostrzające dyscyplinę czy zwiększające odpowiedzialność w związku z naruszeniami dyscypliny, są poprawkami wniesionymi w toku prac sejmowych w wyniku szerokiej dyskusji na temat tego, co się dzieje w służbach celnych, na ile są one zagrożone korupcją i w ilu z nich tę korupcję wykrywamy. I tego rodzaju poprawki zostały wprowadzone.

Pozwolę sobie powiedzieć Wysokiej Izbie, że w wyniku dodatkowych działań zwiększających odpowiedzialność funkcjonariuszy, w wyniku specjalnego, dodatkowego porozumienia, które podpisałem z szefem Agencji Bezpieczeństwa Wewnętrznego, rezultat tych działań w I kwartale, w pierwszych kilku miesiącach tego roku, był taki, że aresztowano dwa razy więcej, a nawet ponad dwa razy więcej celników niż w analogicznym okresie ubiegłego roku. Przez pierwsze trzy miesiące aresztowano więcej celników niż przez cały ubiegły rok. Wiemy o tym i jako szef tej służby, zdaję sobie sprawę z tego, że jest to służba narażona na takie niebezpieczeństwa. Uważam więc, że obowiązkiem moim i moich współpracowników są

działania zarówno prawne, jak i organizacyjne zmierzające do oczyszczenia tej służby z takich właśnie funkcjonariuszy.

Jeśli chodzi o konkrety, o generalne jakby uzasadnienie wprowadzenia przepisów, o które pytała pani senator, i o to, dlaczego przyjęto takie właśnie kryterium, odpowiadam, że zrobiono to na zasadzie analogii. Podobnie jest w innych służbach mundurowych. Pozwolę sobie w tej chwili zacytować art. 41 ust. 2 pkt 5 ustawy o Policji, gdzie są podobne zapisy, na przykład zapis, że policjanta zwalnia się ze służby – to jest ust. 1. I fakultatywnie w ust. 2 zapisano, że policjanta można zwolnić ze służby w przypadkach, gdy wymaga tego ważny interes służby. Podobne kryterium zostało zastosowane tutaj, podkreślam: w toku prac parlamentarnych.

Teraz kolejne pytanie, pana senatora Janowskiego. Dlaczego prezes regionalnej izby obrachunkowej nie wchodzi w skład kolegium? Wyszliśmy z takiego założenia, że powinno się ono składać z takich organów, które są uprawnione do kontroli w ramach kwestii związanych z budżetem i administracją rządową. Sprawy związane z nadzorem nad organami samorządowymi nie powinny być włączane w działania, które bezpośrednio dotyczą organów rządowych. Zależało nam na tym, żeby to kolegium, jako płaszczyzna porozumienia, objęło przede wszystkim organy rządowe, oczywiście również organy administracji ogólnej – stąd to uczestnictwo wojewodów – ale przede wszystkim organy administracji specjalnej, czyli podległe ministrowi finansów.

I drugie pytanie pana senatora dotyczące siedziby izby, to znaczy tego, czy będzie siedziba izby, jaka faktycznie będzie siedziba, gdzie kolegium będzie obradowało, i jeszcze pytanie: dlaczego nie uregulowaliśmy tej sprawy bezpośrednio w ustawie. Przewidujemy, że na podstawie rozporządzenia, zgodnie z art. 1 ust. 10, minister właściwy określi organizację i tryb odbywania posiedzeń, zasady współdziałania członków itd. Doszliśmy do wniosku, że jest wiele elementów, które powinny być uregulowane nie bezpośrednio w ustawie, tylko w akcie podustawowym. Dlatego te kwestie znajdują się w rozporządzeniu wykonawczym.

Pytanie pana senatora Bartosa było w zasadzie, że tak powiem, trochę obok ustawy, dotyczyło bowiem izby celnej w województwie świętokrzyskim i tego, kto faktycznie będzie brał udział w posiedzeniach, bo tak również rozumiem to pytanie. Nie ma przeszkód, ażeby w takiej sytuacji, kiedy zakres właściwości specjalnej organów celnych nie pokrywa się z zakresem właściwości administracji ogólnej – bo faktycznie tak jest w tej chwili, że właściwość terytorialna, właściwość miejscowa organów administracji celnej jest rozbieżna z jej właściwością ogólną – brał udział w takich właśnie posiedzeniach dyrektor tej izby, który jest dyrektorem właściwym dla danego terenu.

(podsekretarz stanu R. Kwaśniak)

Obecnie będzie to dyrektor Izby Celnej w Krakowie, która swoją właściwością obejmuje województwo świętokrzyskie. Co nie oznacza – cały czas podkreślam, że to nie dotyczy tej ustawy – że nie planujemy powołania dwóch nawet izb celnych, ponieważ w tej chwili nie ma ich w dwóch województwach: opolskim i świętokrzyskim. Przewidujemy to, ale jak powiedziałem, są to dopiero projekty. Jeśli jednak organy administracji celnej zostaną wyposażone w te właśnie dodatkowe uprawnienia i zadania związane z wewnętrznym działaniem tych organów, to w ślad za tym powinny iść również takie zmiany we właściwościach, żeby dostosować te izby do właściwości administracji rządowej stopnia ogólnego oraz pokrywającej się z nią właściwości miejscowej urzędów i izb skarbowych, ponieważ faktycznie jest tak, że właściwość izb skarbowych pokrywa się dzisiaj z właściwością województw.

Kolejne pytanie, pani senator Ferenc: jaki jest tryb odwoławczy od decyzji dyrektora urzędu kontroli skarbowej? Nie przewidujemy tutaj zmian. Podobnie jak obecnie, przewidujemy jako zasadę tryb odwoławczy do dyrektora izby skarbowej, czyli tak jak jest dzisiaj: dyrektor urzędu kontroli skarbowej wydaje decyzję, a odwołanie następuje do dyrektora izby skarbowej.

Kolejne pytanie pani senator. Faktycznie, wątpliwość, którą pani senator zgłosiła, dotyczy dwóch niejako oddzielnych organów wydających decyzje w sprawach skarbowych, czyli z jednej strony, na poziomie podstawowym, naczelnika urzędu skarbowego, a z drugiej strony – dyrektora urzędu kontroli skarbowej. Bo tak rozumiem wątpliwości pani senator. Jest to związane z pewnego rodzaju racjonalnością prowadzonego postępowania, z jego szybkością i jak najbardziej racjonalnym wykorzystaniem efektów polegających na określonych wynikach kontroli. Tam, gdzie odpowiedni materiał będzie dawał podstawę do wydania decyzji, tam będzie orzekać ten sam organ, który niejako prowadzi kontrolę, bez konieczności prowadzenia dwóch osobnych postępowań. Zresztą obecnie też tak jest. Mamy właśnie taki stan, że dyrektor urzędu kontroli skarbowej w ramach prowadzenia określonego postępowania skarbowego jest uprawniony do orzekania w formie decyzji administracyjnej.

W drugiej części pytań pani senator Staniszevska zapytała, dlaczego – tak to sformułowała – rząd nie wywiązał się z obowiązku ustawowego dotyczącego wydania rozporządzenia wykonawczego w ramach nowej struktury celno-akcyzowej czy raczej struktury akcyzowej w ramach właściwości urzędów celnych – chodzi o przeniesienie kompetencji akcyzowych do służb celnych. W toku prac rządowych... Zgodnie z Regulaminem Sejmu rząd jest obowiązany do dołączenia do pro-

jektu ustawy projektów aktów wykonawczych o charakterze podstawowym, zasadniczym, najistotniejszym dla danej regulacji. Doszliśmy do wniosku, że sama struktura organizacyjna, która będzie dostosowana do tej struktury, która obecnie obejmuje niejako sprawy związane z akcyzą, nie jest faktycznie sprawą podstawową. Nie jest sprawą takiej wagi, żeby nie można było ocenić ustawy, ponieważ zasadą jest to, że pakiet aktów wykonawczych, który jest dołączany do ustawy przez rząd, obejmuje takie elementy, tak istotne rozstrzygnięcia, które ze względów konstrukcyjnych powinny być dołączone, ażeby móc ocenić projekt ustawy. Sama struktura organizacyjna nie jest konieczna. Siatka organizacyjna urzędów celnych dzisiaj jest zresztą znana. To nie jest tak, że jej nie ma. Gdyby tak było, że faktycznie tworzymy jakieś nowe organy, gdyby rzeczywiście nie było struktury organizacyjnej urzędów celnych, to zapewne zgodziłbym się z panią senator, że taki element mógłby być oceniany jako podstawowy. W takiej jednak sytuacji, gdy jest struktura organizacyjna, gdy wiemy, gdzie są izby, gdy wiemy, gdzie są urzędy – a sprawa dotyczy tylko przyporządkowania określonych kompetencji akcyzowych w określonej strukturze tym, a nie innym urzędom – nie jest to sprawa podstawowa.

Drugie pytanie pani senator dotyczyło kwestii pewnego stwierdzenia czy wyciągnięcia wniosku... Pojawiła się znowu liczba sześciu tysięcy celników do zwolnienia. Podkreślam, ja zupełnie inaczej zrozumiałem stwierdzenie pani senator sprawozdawcy. Ja nie znam takiej liczby. Wręcz przeciwnie, mogę jeszcze dodatkowo podać, że poczyniliśmy wiele działań zmierzających do wykorzystania potencjału kadrowego, potencjału, który znajduje się w administracji celnej, przede wszystkim w zakresie tych obszarów, gdzie będziemy likwidowali granice celne, czyli chodzi o granicę celną zachodnią i południową. Przede wszystkim został powołany przez premiera rządu specjalny zespół, na bardzo wysokim poziomie, do spraw alokacji. W ramach tego zespołu – jest to zespół międzyresortowy – przygotowaliśmy bardzo szczegółowy plan alokacji. Jesteśmy na ukończeniu tych działań alokacyjnych. Podstawowym również wymiarem prawnym, który został zrealizowany, jest właśnie ta ustawa, która w znakomity sposób rozszerza uprawnienia i zwiększa liczbę zadań, które będą realizowane przez administrację celną.

Dodatkowo powiem, że w dniu wczorajszym rząd przyjął między innymi nowy projekt ustawy o podatku akcyzowym, a w ramach tej ustawy są bardzo duże, istotne zmiany, jeśli chodzi o same zasady poboru i kontroli akcyzy w kraju. A więc dostosowanie zasad poboru i kontroli do standardów unijnych, przede wszystkim wprowadzenie systemu składów wolnopodatkowych, systemu zawieszanej akcyzy, kontrola, rozciągnięcie

(podsekretarz stanu R. Kwaśniak)

szczególne nadzoru akcyzowego, podatkowego, nie tylko, jak jest dzisiaj, na produkcję alkoholu, ale i na wyroby tytoniowe, a przede wszystkim na rynek paliw. Czyli chodzi o cały ogromny obszar nowych zadań realizowanych przez administrację celną.

Kolejne pytanie pani senator Staniszewskiej dotyczyło działań przeciwko wykluczeniu społecznemu w celu osłony zwalnianych celników. Podkreślę jeszcze jeden element. Nie jest naszym zamierzeniem zwalnianie celników. W tego rodzaju pytaniu jest sformułowane założenie, że taka jest nasza intencja, a to nieprawda. Naszą intencją jest to, ażeby znaleźć zadania do wykonywania, a tych zadań związanych z przystąpieniem do Unii Europejskiej jest bardzo wiele. I w tej ustawie mamy bardzo konkretny wymiar tych zadań, również w ustawie, o której powiedziałem, o podatku akcyzowym. Chodzi więc o to, ażeby faktycznie alokować te służby i alokować do wykonywania nowych zadań, tak by problemem nie było zwalnianie, ale alokowanie. Podkreślam to z całą stanowczością.

Senator Chronowski zadał dwa pytania. Pierwsze, dotyczące składów wojewódzkich kolegiów skarbowych, zadane było pod kątem pewnego rodzaju, jak to określił, cytuję, rozmycia odpowiedzialności. Czy takie zagrożenie niejako nie rysuje się w sytuacji, gdy jest powoływane kolegium. Otóż nie ma takiego zagrożenia. Nie może być mowy o rozmyciu odpowiedzialności w sytuacji, gdy tymi przepisami nie zmieniamy obowiązków poszczególnych organów, ich uprawnień w realizacji określonych zasad kontrolnych. A zatem, gdyby było tak, że te przepisy faktycznie nakładają się kompetencyjnie na właściwość pewnych organów, to można by taką tezę postawić. W sytuacji, gdy te przepisy mają charakter związany wyłącznie z koordynacją pewnych działań, z ich uporządkowaniem, z bardziej efektywnym rozłożeniem środków, nie ma zagrożenia, które sygnalizował pan senator.

(Przewodnictwo obrad obejmuje marszałek Longin Pastusiak)

W drugim pytaniu i już ostatnim – przepraszam, Panie Marszałku, że tak długo mówię, ale chciałbym się odnieść do wszystkich pytań, które zostały zadane – pan senator Chronowski postawił tezę, czy aby nie jest tak, że wprowadzając nowe przepisy dotyczące wywiadu skarbowego, zmierzamy w kierunku państwa policyjnego. Tak nie jest. Uważamy, że jest wręcz przeciwnie. Przepisy, które są w tej chwili zaproponowane, porządkują dzisiejszy stan prawny. Faktycznie jest tak, że przepisy obecnej noweli nie rozszerzają uprawnień wywiadu skarbowego. W bardzo niewielkim zakresie, tylko w zakresie uprawnień do kontroli przesyłki jest to rozszerzenie. Ale jest to

minimalny zakres. W pozostałym zaś zakresie uprawnień rezultatem zmiany jest to, że wprowadzamy wiele mechanizmów, które ustawowo gwarantują nienaruszanie określonych, najczęściej konstytucyjnych wolności. Uważamy, że stan prawny, który pojawi się po przyjęciu tychże przepisów w zakresie nowelizacji ustawy kontroli skarbowej, będzie zdecydowanie lepiej chronił prawa obywatelskie związane ze stosowaniem uprawnień wywiadu skarbowego. Dziękuję bardzo.

Marszałek Longin Pastusiak:

Dziękuję panu ministrowi Kwaśniakowi za wyczerpujące odpowiedzi na pytania.

(Głos z sali: Senator Ferenc.)

A pani senator w jakim trybie?

(Senator Genowefa Ferenc: Panie Marszałku, ja nie otrzymałam odpowiedzi na dwa pytania.)

Bardzo proszę.

Senator Genowefa Ferenc:

Mogę przypomnieć. Ja po prostu nie dostrzegłam, aby w przedłożeniu rządowym było upoważnienie dla dyrektora UKS w sprawie wydawania decyzji. I drugie pytanie, na które nie otrzymałam odpowiedzi. W jaki sposób należy rozumieć określenie w art. 8 pkt 7b: „wydaje wyniki kontroli”. O co w tym pojęciu chodzi? Wiadomo, że nie chodzi o decyzję. Dziękuję.

Marszałek Longin Pastusiak:

Bardzo proszę, Panie Ministrze, o udzielenie odpowiedzi.

Podsekretarz Stanu w Ministerstwie Finansów Robert Kwaśniak:

Przepraszam bardzo panią senator.

Jeśli chodzi o pierwszą kwestię, to rzeczywiście jest tak, że w toku prac parlamentarnych ustawa była przedmiotem daleko idących zmian legislacyjnych. Poprawek czy zmian do ustawy w toku prac, zarówno podkomisji, później komisji, zostało sporządzonych dosyć dużo. Przy tym, co podkreślam, nie zmieniają one podstawowego, merytorycznego kształtu przepisów. Mogły być tego rodzaju poprawki i rzeczywiście tutaj jest taki przykład. To, o czym mówi pani senator, jest właśnie przykładem pewnych zmian, które zostały wprowadzone w wyniku prac sejmowych. Również kwestie, o które pytała pani senator Staniszewska, to również obszar spraw, których pierwotnie nie było w projekcie rządowym, a zostały wprowadzone w toku prac sejmowych.

Drugie pytanie dotyczy art. 8 pkt 7b, chodzi o sformułowanie, że w sprawach określonych

(podsekretarz stanu R. Kwaśniak)

wydaje wyniki kontroli. Jest to konstrukcja analogiczna do tej, którą mamy dzisiaj. Tam, gdzie ustawa przewiduje możliwość określenia czy rozstrzygnięcia sprawy w formie decyzji administracyjnej, tylko tam urząd czy dyrektor urzędu kontroli skarbowej będzie upoważniony do orzekania w formie decyzji. We wszystkich innych sprawach, czyli tam, gdzie jest upoważniony do przeprowadzenia kontroli, ale z ustawy nie będzie posiadał upoważnienia do rozstrzygnięcia sprawy w formie decyzji, będzie wydawał wynik kontroli. Czyli są przepisy, które uprawniają do podjęcia czynności kontrolnych i w ramach określonego zakresu tych czynności, w pewnych i ściśle określonych sprawach, będzie mógł wydawać decyzje orzekające. W pozostałym zakresie, tam, gdzie urząd nie jest upoważniony, będzie wydawany jedynie wynik kontroli. Podkreślam, że to jest konstrukcja analogiczna do stanu, który mamy dzisiaj. Dziękuję bardzo.

Marszałek Longin Pastusiak:

Pani senator Koszada.

Senator Aleksandra Koszada:

Dziękuję, Panie Marszałku.

Panie Ministrze, wyjaśnił pan już i uspokoił mnie, jeśli chodzi o zwolnienia wśród pracowników Służby Celnej. Jest jednak jeszcze jedna kwestia, która budzi olbrzymi niepokój, mianowicie informacja o likwidacji oddziałów celnych i posterunków celnych. Jest zaniepokojenie, czy te osoby nie będą przenoszone do większych miast, a wtedy małe ośrodki i przedsiębiorcy mogą znaleźć się w naprawdę trudnej sytuacji. Mam nadzieję, że te decyzje będą bardzo wyważone. Chodzi o to, żeby nie wylać dziecka z kąpielą. Dziękuję.

Marszałek Longin Pastusiak:

Bardzo proszę, Panie Ministrze.

Podsekretarz Stanu w Ministerstwie Finansów Robert Kwaśniak:

Jest dokładnie tak, jak przedstawiła to pani senator. Będziemy bardzo uważali na te decyzje. Jeśli będą podejmowane, to tylko w bardzo wyważony sposób. Ale zdajemy sobie sprawę z tego, że wejście Polski do Unii Europejskiej spowoduje, iż dotychczasowy obrót zewnętrzny będzie faktycznie obrotem wewnętrznym, w ramach jednego obszaru celnego. Nie będzie kontroli granicznej. Służby celne z datą wejścia Polski do Unii Europejskiej zejdą z kontroli granicznej. Kontrakty

nie będą podlegały zgłoszeniu SAD, tak jak jest dzisiaj, czyli zgłoszeniu deklaracji celnej. Wymiar zwolnienia obrotu od kontroli celnej i zgłaszania w deklaracjach celnych to jest około 75% zgłoszeń, które faktycznie będą wykonywane w zakresie obrotu wewnętrznego Unii Europejskiej. Struktura organizacyjna powinna być dostosowana do faktycznego obciążenia. Gdyby nie było tej ustawy, gdybyśmy nie rozszerzali uprawnień, nie rozszerzali kompetencji, wtedy zagrożenia, które sygnalizuje pani senator, byłyby zdecydowanie wyższe. Faktycznie bowiem pozostawilibyśmy wtedy 1/4 zgłoszeń podlegających kontroli i zgłoszeniu w deklaracji celnej. Jednakże, ponieważ obrano kierunek rozszerzenia kompetencji, rozszerzenia zadań na zadania wewnętrzne, absolutnie nie ma bezpośredniego zagrożenia jakąś powszechną likwidacją. Podkreślam, że jeśli tego rodzaju decyzje byłyby podejmowane, to będą podejmowane w sposób bardzo wyważony, przede wszystkim tak, ażeby nie naruszyć łatwości czy dogodności obsługi celnej podmiotów, które dokonują obrotu towarowego za granicą. Dziękuję.

Marszałek Longin Pastusiak:

Dziękuję panu ministrowi. Dziękuję pięknie.
(Podsekretarz Stanu w Ministerstwie Finansów
Robert Kwaśniak: Proszę bardzo.)

Otwieram dyskusję.

Przypominam państwu senatorom o wymogach regulaminowych dotyczących czasu przemówienia i składania wniosków.

W tej chwili mamy troje senatorów zapisanych do dyskusji.

Jako pierwsza zabierze głos pani senator Genowefa Ferenc.

Bardzo proszę, Pani Senator.

Senator Genowefa Ferenc:

Panie Marszałku! Panie i Panowie Senatorowie!

Omawiana ustawa o utworzeniu Wojewódzkich Kolegiów Skarbowych oraz o zmianie niektórych ustaw regulujących zadania i kompetencje organów oraz organizację jednostek organizacyjnych podległych ministrowi właściwemu do spraw finansów publicznych wprowadza zmiany w dwudziestu ośmiu ustawach. Podczas prac komisji gospodarki narodowej zgłosiłam wiele wątpliwości i wiele poprawek, które jednak nie uzyskały poparcia. Część z nich została wyjaśniona, wiele natomiast wątpliwości pojawiło się w momencie otrzymania materiału porównawczego.

Pierwsza moja wątpliwość dotyczy udziału wojewody w wojewódzkim kolegium skarbowym. Przecież wojewoda jest reprezentantem rządu. Czyj będzie reprezentował interes? Czy Ministerstwa Finansów, czy na przykład ministra gospo-

(senator G. Ferenc)

darki? Przecież te dwa resorty mają dość często rozbieżne interesy i stanowiska. Podczas obrad komisji wносиłam o skreślenie udziału wojewody, ale ta poprawka nie uzyskała poparcia.

Nowe uprawnienia są przyznawane dyrektorowi izby celnej. Otrzymuje pełne uprawnienia organu egzekucyjnego, jakie przewiduje ustawa o postępowaniu egzekucyjnym w administracji. Nasuwa się pytanie, jak są do tego przygotowane te jednostki, oraz pytanie, ile to będzie kosztowało budżet państwa.

Kolejne moje wątpliwości dotyczą wywiadu skarbowego. Od 1 lipca 2002 r. weszły w życie znowelizowane przepisy ustawy o kontroli skarbowej, w których rozdział 4, dotyczący tegoż wywiadu, obejmował cztery artykuły. Uważam, że upłynął zbyt krótki okres obowiązywania tychże przepisów, aby wprowadzać tak duże zmiany, dające tak duże uprawnienia wywiadowi skarbowemu.

Pragnę zwrócić uwagę na możliwość kontrolowania rozmów telefonicznych, korespondencji i przesyłek bez uprzedniej zgody prokuratora czy sądu. Uważam również za nieuzasadnione, aby obywatele korzystający z usług operatorów sieci telekomunikacyjnych oraz podmiotów świadczących usługi pocztowe byli obciążani kosztami związanymi z działaniami wywiadu skarbowego. Uważam, że takie uregulowania są niezgodne z zasadami gospodarki rynkowej.

Kolejnym problemem, który nasuwa wiele wątpliwości, są postanowienia art. 13 omawianej ustawy. W artykule tym organom celnym przyznaje się nowe uprawnienia, a mianowicie kontroli przestrzegania legalności wykonywania pracy przez cudzoziemców. Panie Ministrze, te zadania należą obecnie do Państwowej Inspekcji Pracy i do urzędów pracy. Dlaczego więc wprowadzamy dodatkowe kontrole? To jest zaprzeczeniem tego, co uchwalaliśmy w ubiegłym roku w ramach programu „Przede wszystkim przedsiębiorczość”, kiedy mówiliśmy o ograniczaniu instytucji kontrolnej. Stąd wnoszę o wykreślenie tego artykułu.

Wnoszę również poprawkę do art. 8 pkt 11, w art. 13a ust. 1. W jednym wariantcie proponuję wykreślić pkt 1, gdyż uważam, że w pkt 2 jest uwzględniona sytuacja z pkt 1, a mianowicie: „w związku z zaistnieniem uzasadnionego podejrzenia popełnienia przestępstwa lub przestępstwa skarbowego, jeżeli właściwym do prowadzenia dochodzenia jest inspektor kontroli skarbowej”. Gdyby natomiast ta poprawka nie uzyskała poparcia, proponuję w pkt 1 tegoż art. 13a wpisać: „na podstawie pisemnego wniosku właściwego dla tego podmiotu naczelnika urzędu skarbowego w uzasadnionych przypadkach lub”. Chodzi o to, aby urzędnik skarbowy nie czuł się bezkarny, żeby musiał wykazać, że jest to uzasadniony przypadek, a nie żeby po prostu składał doniesienie.

Składam też inną poprawkę. W art. 8 pkt 27, w art. 36c w ust. 10 skreślałoby się wyrazy: „na własny koszt”. Dziękuję za uwagę.

Bardzo proszę, Panie Marszałku.

Marszałek Longin Pastusiak:

Dziękuję, Pani Senator.

Bardzo proszę o zabranie głosu panią senator Zdzisławę Janowską.

Senator Zdzisława Janowska:

Panie Marszałku! Wysoki Senacie!

Chciałbym zgłosić poprawki. Ponieważ jednak toczy się dyskusja, a ja byłam sprawozdawcą, pragnę jeszcze raz podkreślić, że proponowane zmiany mają szansę poprawić istniejący stan w sferze patologii życia gospodarczego, życia publicznego. Wydaje mi się tylko, że one następują za późno. I nie żywiłabym obaw, które są tutaj cały czas podkreślane z jednej i z drugiej strony, że udział wojewody w wojewódzkich kolegiach regionalnych może zrobić więcej szkody aniżeli pożytku. Jeśli będziemy wychodzić z takiego założenia, to właściwie możemy postawić kolejną tezę, że ci, którzy sprawują władzę na danym terenie, reprezentują nie interesy kraju, regionu, lecz egoistyczne, prywatne interesy.

Wszędzie są bardzo haniebne przypadki, ale nie można stawiać takiej tezy, że udział wojewody w tym składzie kolegium natychmiast sugeruje, iż będzie on reprezentował nie interesy danego obszaru kraju, nie interesy wynikające z określonej polityki gospodarczej czy rozwoju gospodarczego na danym terenie, lecz własne.

Wojewoda, marszałek województwa i prezydent mają najlepsze rozeznanie na tym małym skrawku kraju, jakim jest miasto, a wojewoda faktycznie odpowiada za rozwój gospodarczy regionu, województwa. I nie wyobrażam sobie, ażeby nie uczestniczył w działaniach, w ramach których określa się prowadzenie polityki finansowej, podatkowej, decyduje się o skierowaniu określonych służb w teren. Do niego przecież zwracają się ci, którzy mają problemy podatkowe czy inne, podmioty gospodarcze proszą go o pomoc w różnych sytuacjach, to on interweniuje w ich sprawach. Tak więc wychodzę z założenia, że ze względu na pełnioną funkcję i obowiązki, które na wojewodzie spoczywają, nie dzieje się nic złego, gdy on uczestniczy w tychże debatach, bo to się wiąże z jego funkcją. Nie mogę zgodzić się z tezą, że od razu będzie to miało określony wydźwięk, i to wydźwięk pejoratywny, politycznie pejoratywny. Nie można od razu zakładać, że wojewoda nie będzie robił niczego pożytecznego. To tyle chciałam powiedzieć jako sprawozdawczyni.

Teraz chciałabym dodać dwie poprawki, które również porządkują ustawę. Ustawodawca za-

(senator Z. Janowska)

pomniął w niektórych artykułach o wyeksponowaniu roli szefów urzędów i izb skarbowych. W związku z tym proponuję, aby w art. 7 skreślić pkt 2 i w pktcie 3 przed wyrazami „art. 9a” dodać wyrazy „w art. 8 w ust. 4 i”. Poprawka jest konsekwencją wprowadzenia w nowelizacji zasady, iż organem podatkowym jest naczelnik urzędu skarbowego, a nie, jak dotychczas, urząd skarbowy. Oświadczenie o opodatkowaniu całości dochodu osiągniętego z najmu lub dzierżawy rzeczy stanowiących wspólną własność małżonków przez jednego z tychże małżonków należy w związku z tym składać naczelnikowi urzędu skarbowego. Identyczne rozwiązanie nowelizacja wprowadza do art. 12 ust. 7 ustawy o zryczałtowanym podatku dochodowym, który dotyczy składania analogicznego oświadczenia przez płatników tego podatku.

W art. 23 pkt 5f wyrazy „w urzędzie skarbowym” zastępuje się wyrazami „właściwemu naczelnikowi urzędu skarbowego”. Jest to również konsekwencja wprowadzenia w nowelizacji zasady, iż organem podatkowym jest naczelnik urzędu skarbowego, a nie, jak dotychczas, urząd skarbowy. Dziękuję bardzo.

Marszałek Longin Pastusiak:

Dziękuję, Pani Senator.

Bardzo proszę o zabranie głosu panią senator Grażyną Staniszewską.

Senator Grażyna Staniszevska:

Panie Marszałku! Wysoka Izbo!

Nie wiem, czy regulacje prawne należy opierać na nadziei, czy to jest dobre kryterium, czy nie powinniśmy się zabezpieczać przed wszelkimi ewentualnościami. Doświadczenie od 1990 r. uczy, że gdy jakkolwiek przepis pozwala władzy administracyjnej na używanie nacisków politycznych, wykorzystuje ona to do bólu, i to bez względu na opcję. Tak więc, naprawdę, trzeba bardzo uważnie jej się przyglądać i raczej zabezpieczać się przed możliwościami nadużyć, a takich zabezpieczeń w tej ustawie nie ma. Wręcz przeciwnie, ustawa podporządkowuje niejako – poprzez sterowanie planami kontroli – władzy politycznej coś, co było do tej pory uwolnione od nacisku politycznego.

Pani Senator, serdecznie gratuluję nadziei i dobrego samopoczucia. Myślę, że za dwa lata, może na początku następnej kadencji, będzie można do tego wrócić, żeby zrobić bilans tej regulacji.

Kolejna sprawa. Dla mnie zdumiewające jest oświadczenie pana ministra Kwaśniaka, że rząd ma prawo wybierać, które rozporządzenia wykonawcze dołączy do projektu ustawy, a których nie

dołączy. To jest niespotykane oświadczenie. Moim zdaniem, i zgodnie z obowiązującymi ustawami, minister ma obowiązek dołączyć wszelkie rozporządzenia wykonawcze.

Do ustawy jest dołączona struktura urzędów skarbowych, które istnieją, Panie Ministrze, ich nie tworzy się od nowa, izby skarbowe także istnieją, ale dla poczucia stabilności i zwłaszcza pewności podmiotów gospodarczych, które są obsługiwane, jest ważne, gdzie będzie się znajdował urząd, który wydaje decyzje związane z konkretnym podmiotem. To, czy on będzie 5 km od niego, czy 150 km, to jest dla tego podmiotu fundamentalna informacja. A ponieważ urzędy celne przejmują wiele obowiązków urzędów skarbowych, ta informacja o strukturze ma kapitalne znaczenie. I w ten sposób pan minister Kwaśniak zafundował nieprawdopodobne wrzenie – z jednej strony w służbach celnych, a z drugiej strony wśród podmiotów gospodarczych, które pocztą pantoflową raz dowiadują się, że będą miały urząd celny, innym razem, że nie będą go miały, raz, że będzie on oddalony o 150 km, innym razem, że będzie pod bokiem. To jest dosyć duża niefrasobliwość.

Miesiąc temu zwracałam uwagę na to, że z tego powodu w służbach celnych i wśród podmiotów gospodarczych mojego regionu, Podbeskidzia, o mało co nie doszło do akcji strajkowej, podobnej do tej, która rozpoczęła się, również z takiego samego powodu, w kopalni „Silesia” i rozciągnęła się na inne kopalnie. Chcę powiedzieć, że po tym moim oświadczeniu pan minister Kwaśniak napisał do mnie pismo, w moim przekonaniu, niestety kompromitujące. Poinformował, że intensywnie pracuje zespół do spraw alokacji kadr Służby Celnej. Proszę państwa, w tej sprawie są dwa problemy: pierwszy to problem pracowniczy, związany z urzędami celnymi i izbami celnymi, a drugi to problem obsługi przedsiębiorstw. Spróbuję odnieść się do obu.

Otóż ów zespół do spraw alokacji kadr Służby Celnej oczywiście istnieje, tyle że nie ma w nim ani jednego celnika. To są urzędnicy delegowani przez różne ministerstwa i nie ma wśród nich nikogo, kto by pracował w Służbie Celnej i dobrze się na tym znał. W pracach tego zespołu mają prawo uczestniczyć przedstawiciele związków zawodowych. Owszem, mają prawo, ale ich głos jest kompletnie ignorowany, odkąd nastąpił pan minister Kwaśniak. Za jego poprzednika, pana Michalaka, owszem, związki zawodowe były wciągane do wypracowywania wspólnych propozycji. Teraz jest mur, straszenie i nic więcej. Tutaj, proszę państwa, jest ponad sto stron listów, korespondencji Federacji Związków Zawodowych Służb Celnych z panem ministrem Kwaśniakiem i z panem ministrem Ciesielskim. Wyłania się z niej kompletna ignorancja i kompletne lekceważenie ludzi.

(senator G. Staniszevska)

Tak jak mówiłam, tuż przed referendum o mało nie doszło do akcji protestacyjnej. Może byłoby parę tysięcy więcej głosów w referendum, gdyby nie działalność pana ministra Kwaśniaka oraz sposób traktowania pracowników, a także obecnie działających urzędów i izb celnych.

Pan minister pisze do mnie, że kierownictwo przekazało wiele informacji funkcjonariuszom i pracownikom celnym na temat planowanych działań. Co przekazało? Same ogólniki, że planuje się poszerzyć kompetencje i w związku z tym nic się nie będzie działo. To nie jest żadna informacja.

Jestem znad południowej granicy i bacznie obserwuję, co robi rząd czeski. Rząd czeski wprost powiedział: tyle i tyle osób będzie zatrudnionych. Oczekiwałam, że pan minister dziś powie, że tyle i tyle osób utrzyma się w dotychczasowych urzędach celnych, tyle i tyle osób utrzyma się w dotychczasowych izbach celnych, tyle zostanie przesuniętych o tyle i tyle kilometrów, tyle i tyle nie da rady dojeżdżać do pracy, bo dojeżdżanie do pracy dwie godziny w jedną stronę i dwie godziny z powrotem nie ma sensu, cała doba byłaby tylko na dojeżdżanie do pracy, pracę i powrót z pracy. Ale pan minister tego nie powiedział. Cały czas mówił: chcemy zwiększyć kompetencje, więc nie macie się czego obawiać.

Związki zawodowe wyliczyły, że zagrożonych utratą pracy jest od sześciu tysięcy do sześciu i pół tysiąca celników, dlatego że nie dadzą rady dojeżdżać codziennie po dwie godziny w jedną stronę, czyli cztery godziny tam i z powrotem, z powodu owej alokacji.

Poza tym pan minister pisze, że wszystkie działania są opisane w Internecie na stronie www.clo.gov.pl. Panie Ministrze, tam nie ma żadnych informacji. Są tylko obowiązujące akty prawne, jest dzisiejsza struktura urzędów celnych i nic więcej. Internet, wykorzystywany inaczej niż w Czechach, nie jest narzędziem komunikowania o tym, gdzie pojawiają się jakie miejsca pracy i gdzie tak naprawdę można alokować ludzi, żeby mogli dojeżdżać z miejsca zamieszkania.

Pan minister pisze także, że były wizyty w terenie, tak samo jak w Czechach, w celu odbycia bezpośrednich rozmów, że między innymi odbyła się wizyta w Izbie Celnej w Cieszynie. Była taka wizyta – pan dyrektor Jasion przyjechał, żeby przed wybuchem wojny w Iraku sprawdzić stan granicy. W ogóle nie było mowy o służbach celnych, o zabezpieczeniach. Nie mówiono dokładnie nic.

Pan minister pisze tak, jakbym nie była w stanie tego sprawdzić. Chcę powiedzieć, że taka odpowiedź to kpina z funkcji senatora.

Proszę państwa, jak wygląda to w Czechach? Otóż czeski rząd, czeski główny urząd ceł powołał specjalną komisję do spraw transformacji admi-

nistracji celnej, działająca już od wielu miesięcy. Tworzą ją czterech doświadczeni dyrektorzy największych izb. Jest to zabieg trochę socjotechniczny, ale prawidłowy. Dyrektorzy największych izb, którym grożą zwolnienia i którzy muszą bezpośrednio troszczyć się o pracowników, mają za zadanie wypracować propozycje. U nas tak nie jest. U nas jest odgórna administracja, która jakby nie ma bezpośrednio do czynienia z pracownikami urzędów celnych. W Czechach wyniki prac komisji są jawne i są na bieżąco przekazywane celnikom, przedsiębiorcom i opinii publicznej. U nas cisza. Strona internetowa głównego urzędu pod adresem www.clo.gov.pl jest pusta. Nie ma żadnych wyników, żadnych prac. W pracach czeskiej komisji uczestniczą doświadczeni, wieloletni pracownicy administracji celnej, co decyduje o jej fachowym charakterze i racjonalnych wynikach pracy. Po stronie czeskiej panuje spokój w urzędach celnych. Obserwujemy to, widzimy, jaki stan wrzenia jest w Urzędzie Celnym i w Izbie Celnej w Cieszynie. I widzimy, co się dzieje po drugiej stronie granicy – tam jest spokój, tam każdy wie, co go czeka.

Wszystkie informacje dotyczące przyszłości administracji celnej w Unii Europejskiej są przekazywane i udostępniane celnikom i podmiotom gospodarczym na częstych, bieżących naradach – u nas zero, ani jednej narady. W Internecie, tak jak mówiłam, szczegółowe etapy prac są referowane – u nas zero informacji. W Intranecie, czyli za pomocą wewnętrznej sieci celnej, i w końcu za pośrednictwem wydawnictwa branżowego „Cło”, w którym od stycznia pojawiają się oferty pracy w różnych departamentach dla zwalnianych czy niekorzystnie alokowanych pracowników, są podawane informacje. Ponadto każdy celnik, praktycznie na każdym stanowisku, za pomocą dowolnego komputera w administracji celnej ma możliwość szybkiego zapoznania się z aktualną sytuacją i postępem prac restrukturyzacyjnych na specjalnej stronie internetowej. Przeciętny czeski celnik ma świadomość dostępu do bieżącej i pełnej informacji, zna swoją przyszłość.

Należy zauważyć, że od wielu miesięcy celnicy w całej Republice Czeskiej są odwiedzani przez wiceminister finansów, panią Legierską, która osobiście, obszernie i wyczerpująco informuje o mających nastąpić zmianach i postępach prac restrukturyzacyjnych. Wizyty te działają wyjątkowo uspokajająco na funkcjonariuszy, których czekają ogromne zmiany w służbie. Na spotkania z panią wiceminister zapraszani są celnicy, ich przełożeni oraz związki zawodowe. Podczas spotkań można zadawać pytania, odpowiedzi udzielane są na bieżąco, toczony są dyskusje. U nas nie było ani jednej takiej wizyty. Straszony są tylko związki zawodowe, że gdy się będą buntować, to w pierwszej kolejności zwolnienia grożą ich członkom.

(senator G. Staniszevska)

Ministerstwo Finansów Republiki Czeskiej już dawno ogłosiło przyszłą, docelową strukturę urzędów i izb celnych, ale nie zamierza rewolucyjnie, odgórnie jej narzucać. Zostawia wszystkie placówki, które były do tej pory, żeby obserwować na bieżąco, jak przy zmienionych kompetencjach będzie się kształtowała obsługa przedsiębiorców – w rzeczywistości, a nie na papierze. Placówki, w których ruch będzie słaby, będą powoli wygaszane. To jest podejście nierewolucyjne. To podejście, które rozumieją pracownicy i związki zawodowe.

(Marszałek Longin Pastusiak: Pani Senator, już przekroczyła pani regulaminowy czas i przyznaje pani jeszcze trzy minuty.)

Dziękuję bardzo.

Ministerstwo Finansów Republiki Czeskiej nie tylko zadeklarowało, iż wszystkim funkcjonariuszom administracji celnej zapewni się miejsca pracy, ale także poczyniło szereg konkretnych uzgodnień międzyresortowych, aby spełnić złożoną obietnicę. Między innymi postanowiono, że część celników przejdzie do pracy w innych służbach, takich jak Policja czy straż pożarna. W owym biuletynie „Cłó” co miesiąc ukazują się zapotrzebowania liczbowe tych służb, przeznaczone konkretnie dla celników. U nas pustka. Nie ma niczego.

Zdecydowanie rozwiązano problem etatowo-placowy. Przyszły pracodawca pozyskuje nowych pracowników wraz z pieniędzmi na płace. Z około dziewięciu tysięcy obecnych funkcjonariuszy blisko dwa tysiące przejdzie do innych służb, reszta pracowników pozostanie w administracji celnej. U nas pan minister twierdzi, że 100% pozostanie w administracji celnej, przed chwilą to ogłosił. Przecież to fikcja i pan dokładnie o tym wie. To jest jakby kwestia poczucia niepewności spowodowanego tylko tym, że nie załączono odpowiedniego rozporządzenia wykonawczego. Gdyby była struktura wraz z kompetencjami, to byłoby jasne, gdzie i co się utrzyma, a gdzie i co będzie podlegało likwidacji.

Kolejna rzecz to zagrożenia dla przedsiębiorców. Mam tutaj stertę protestów ze strony przedsiębiorców, do których doszła informacja, że będzie zlikwidowany urząd celny, pierwszy urząd, który wydaje decyzje. Owszem, posterunki będą obsługiwały, przyjmowały wnioski. Pierwszy urząd, który wydaje decyzje, to Urząd Celny w Bielsku-Białej, który ma być zlikwidowany. Urząd Celny w Bielsku-Białej obsługuje kilkadziesiąt tysięcy podmiotów. Na tym obszarze funkcjonuje czterdzieści tysięcy podmiotów gospodarczych. Jeden Polmos odprowadza dziennie do budżetu państwa 2 miliony zł podatku akcyzowego. 2 miliony zł dziennie. W tej chwili jego pracownicy nie wychodzą z urzędu skarbowego, a w przyszłości nie będą wychodzili z urzędu cel-

nego, bo tam przechodzą te kompetencje. Urząd jest jednak likwidowany.

Podobnie wygląda sprawa Izby Celnej w Cieszynie, izby celnej z dobrą kadram, na której wykształcenie wydano mnóstwo państwowych pieniędzy, gdzie są budynki, gdzie są place odpowiednie do odpraw. Ta izba celna ma być zlikwidowana.

Na Podbeskidziu zwolnienie grozi siedmiuset pracownikom, a decyzje o podstawowym znaczeniu dla podmiotów gospodarczych będą wydawane kilkadziesiąt kilometrów od miejsca powstawania problemów. To prowadzi do stanu zagrożenia i zmusza do wysyłania protestów, które mam ze sobą i które zaraz wręczone panu ministrowi.

Chcę państwu powiedzieć, że nie jest to postępowanie odpowiedzialne, nie tak powinno się ułatwiać działanie przedsiębiorcom, dla których ten rząd podobno zapalił zielone światło. Zielone światło jest w telewizji, a w rzeczywistości są same przeszkody i utrudnienia.

Zwracam się do pana ministra – żałuję, że nie ma tu pana ministra Ciesielskiego – o zmianę sposobu zachowania, o ogłoszenie jak najszybciej docelowych zmian czy planu dojścia do docelowych zmian w strukturze urzędów i izb celnych, aby uspokoić zarówno czternaście tysięcy pracowników celnych i cztery razy więcej członków ich rodzin, że mają zapewniony byt, jak również podmioty gospodarcze, które dzisiaj...

(Marszałek Longin Pastusiak: Pani Senator, już...)

...czują się zagrożone.

Zgłaszam...

(Marszałek Longin Pastusiak: ...przekroczyła pani dodatkowy limit czasu. Proszę respektować regulamin naszej Izby.)

Zgłaszam tylko jedną poprawkę.

Marszałek Longin Pastusiak:

Dziękuję bardzo.

Wysoka Izbo, lista mówców została wyczerpana.

Dla porządku informuję, że pan senator Tadeusz Bartos złożył swoje przemówienie do protokołu*.

Wnioski o charakterze legislacyjnym na piśmie złożyli senatorowie: Andrzej Chronowski w imieniu grupy senatorów, Genowefa Ferenc, Zdzisława Janowska i Jerzy Markowski.

Zgodnie z art. 52 ust. 2 Regulaminu Senatu zamykam dyskusję.

Chciałbym zapytać pana ministra Kwaśniaka, czy przedstawiciel rządu chciałby ustosunkować się do wniosków przedstawionych w toku dyskusji? Tak.

Bardzo proszę, Panie Ministrze.

* Przemówienie złożone do protokołu – w załączeniu.

**Podsekretarz Stanu
w Ministerstwie Finansów
Robert Kwaśniak:**

Panie Marszałku! Wysoki Senacie!

Pozwolę sobie odnieść się króciutko do kwestii związanych z poprawkami zasygnalizowanymi przez panią senator Ferenc, panią senator Janowską i oczywiście odnieść się do spraw podniesionych przez panią senator Staniszewską.

Przyznam szczerze, że z wielkim zaskoczeniem odnotowałem wiele mijających się z prawdą informacji o zmianach alokacyjnych i o działaniach, które podejmuje rząd i Ministerstwo Finansów w celu zagwarantowania pracy celnikom w sytuacji zniesienia granic – nigdzie nie udało mi się usłyszeć ich tyle, co w wypowiedzi pani senator Staniszewskiej. Za chwileczkę odniosę się do nich syntetycznie.

Jeśli chodzi o kwestie związane z poprawkami zasygnalizowanymi przez panią senator Ferenc, to wiem, że w toku prac komisji odniesiemy się do nich szczegółowo, teraz króciutko chciałbym podnieść tylko jedną sprawę. To jest kwestia art. 13 – rozszerzenie uprawnień administracji celnej na kontrolę rynku pracy, na kontrolę legalności zatrudnienia. Jest to ten zakres, na którym nam bardzo zależy; jest to kierunek, w którym poszły administracje celne państw Unii Europejskiej. Przykładem są Niemcy, gdzie w zasadzie podstawową administracją, która w bardzo dużym zakresie kontroluje rynek pracy, jest właśnie administracja celna. Wykorzystuje ona niejako wolne moce związane ze zniesieniem granic. Jest to bardzo ważny dla nas obszar zadań; uważamy, że powinien on zostać zachowany w tejże ustawie, dlatego propozycja pani senator, aby skreślić ten artykuł, w rezultacie powodowałaby, że administracja celna nie mogłaby realizować zadań kontrolnych, a co za tym idzie, ograniczyłoby to możliwość wykorzystania celników.

Jeśli chodzi o kwestie podniesione przez panią senator Janowską, to tylko odniosę się do tego, że oczywiście powinno być tak... Szczegółowo odniesiemy się do tej sprawy na posiedzeniu komisji, ale popieram stanowisko zaprezentowane przez panią senator Janowską – tam, gdzie wprowadzamy pojęcia naczelnika urzędu skarbowego oraz urzędu skarbowego, i w korektach do tych ustaw, zdecydowanie powinno być zapisane analogicznie, identycznie w różnych ustawach. Czyli nie powinno być tak, że w jednej ustawie przy określonej czynności używamy jako nazwy organu pojęcia: urząd, a w innej pojęcia: naczelnik.

Jeśli chodzi o kwestie, które podniosła pani senator Staniszewska, to – jak rozumiem – one tylko w pewnym zakresie są związane z tą ustawą. W pełnym zakresie dotyczą one tego, co będzie się działo z administracją celną po wejściu Polski do Unii Europejskiej. Nie tyle po wejściu tejże ustawy

w życie – ponieważ to jest jak gdyby jeden element – tylko po wejściu do Unii Europejskiej, po likwidacji granic.

Pani senator Staniszewska, tak jak powiedziałem, przedstawiła szereg informacji, które są po prostu sprzeczne ze stanem faktycznym. Stwierdzenie, że brakuje narad ze Służbą Celną, że brak jest funkcjonariuszy celnych w zespole alokacyjnym powołanym przez premiera, że brak jest udziału dyrektorów izb celnych w pracach alokacyjnych – to wszystko są informacje, przepraszam za to stwierdzenie, po prostu nieprawdziwe. To nie jest prawda. Otwarcie mogę w tej Izbie to powiedzieć. W zespole alokacyjnym w zasadzie pracują sami funkcjonariusze, jeśli chodzi o udział tej części zespołu alokacyjnego, która reprezentuje Ministerstwo Finansów i podległe służby.

Raport, który mamy w tej chwili na ukończeniu, to efekt zaangażowania w mniej więcej 80% dyrektorów izb celnych. To nie jest tak, że w centrali narysowaliśmy strukturę i zza biurka wymyśliliśmy sobie, że będzie ileś osób. To jest nieprawda.

Było kilka elementów. Sam podpisywałem pisma do dyrektorów izb celnych, w których prosiliśmy, ażeby na potrzeby zadań związanych między innymi z tą ustawą – braliśmy pod uwagę również nowe zadania, nowe kompetencje – określić, ile potrzeba celników, ile potrzeba etatów. Było kilka etapów takich prac.

Nie wyobrażam sobie, żeby w realizacji programu alokacji kadr nie uczestniczył teren, żeby nie uczestniczyli w nim dyrektorzy izb celnych, naczelnicy urzędów celnych. Były dwie specjalne narady poświęcone przede wszystkim tej sprawie, które osobiście prowadziłem, zarówno z dyrektorami izb, jak i z naczelnikami urzędów celnych. Dlatego przede wszystkim z wielkim zaskoczeniem usłyszałem informacje, które Wysoką Izbę wprowadzają w błąd, bo są nieprawdziwe.

Kolejne kwestie. Nie wiem, jak odnieść się do takich stwierdzeń: straszenie związków zawodowych, wprowadzanie jakiegoś stanu, a kilka takich sformułowań usłyszałem, gdy mówiono o tym, co robimy jako kierownictwo Służby Celnej. Mogę powtórzyć to, co powiedziałem w tej części pytań. Wprowadzone zostały szczególne zasady odpowiedzialności dyscyplinarnej funkcjonariuszy celnych za naruszenia przepisów. Podpisałem specjalne porozumienie z Agencją Bezpieczeństwa Wewnętrznego dotyczące działań antykorupcyjnych. Aresztowani celnicy, ponad sześćdziesięciu celników aresztowanych w tym roku w wyniku tych działań, to w większości – przepraszam: w znacznej części – członkowie związku zawodowego, który pani senator przywołuje, czytając te stwierdzenia.

Dla mnie jest sprawą bezdyskusyjną, że oczyszczenie tej służby z zachowań korupcyjnych jest celem numer jeden, jest priorytetem. Nie można

(podsekretarz stanu R. Kwaśniak)

realizować zadań akcyzowych, nie można mówić o tym, że będziemy podejmowali jako rząd działania osłaniające, dopuszczając jednocześnie do tego, żeby w tej samej służbie była taka sytuacja, jak w oddziale celnym w Skierniewicach, gdzie wszyscy byli skorumpowani. Wspólnie z ABW przeprowadziliśmy tam akcję, która doprowadziła do tego, że aresztowani zostali wszyscy, włącznie z naczelnikiem oddziału. Taka była sytuacja. Brali oni pieniądze, łapówki, za gotowość; było tam również wielu członków związków zawodowych.

Wiem o tym – a o tej sprawie pani senator nie powiedziała – że związki zawodowe zarzucają mi również, jako szefowi Służby Celnej, że się nie identyfikuję, że podpisałem porozumienie, że działamy bardzo ostro przeciwko... To są również zarzuty związków zawodowych. Uważam, że ja, czy w ogóle kierownictwo, możemy się identyfikować z tymi, którzy chcą rzetelnie, uczciwie wykonywać swoją pracę. I to, że wydaję polecenia, które wprowadzają szczególny tryb odpowiedzialności dyscyplinarnej, szczególną dyscyplinę w pracy, jak również szczególny tryb odpowiedzialności osób nadzorujących w sytuacjach wykrycia określonych naruszeń, również się nie podoba.

Nie wiem, dlaczego to stwierdzenie zostało tak sformułowane – bo to jest kolejna sprawa, która się mija z prawdą – że związki zawodowe nie uczestniczą w pracach, że nie współpracujemy z nimi, nie słuchamy ich opinii. Są one stałym uczestnikiem prac. Ja sam, jak również moi współpracownicy, moja zastępczyni, wielokrotnie spotykaliśmy się ze związkami zawodowymi. Wymieniamy poglądy; bardzo wiele bardzo konkretnych rozwiązań, które zostały zaproponowane, przyjęliśmy.

Niestety jest tak, że tych rozwiązań nie ma za wiele; dużo się mówi o tym, że należałoby coś zrobić, tylko nie formułuje się nic konkretnego. Konkrety pochodzą od nas – od strony rządowej i od kierownictwa, dyrektorów izb celnych. Tak wygląda sytuacja.

Na stwierdzenie, że albo coś zrobimy, albo będzie protest, blokowanie granic i strajk, mogę odpowiedzieć tylko tak: ustawa o Służbie Celnej zabrania akcji protestacyjnej w postaci strajku. Taki jest zapis w ustawie i jako szef jestem zobowiązany do dostosowania tego, co się dzieje na granicach, do ustawy. Jeśli ktoś będzie strajkował i blokował granicę, naruszając przez to przepisy ustawy, zostanie poddany postępowaniu dyscyplinarnemu włącznie z całym katalogiem kar, które również są przewidziane w ustawie. Jeśli na tym polega to straszenie, to rzeczywiście mogę potwierdzić, że to robię. Dzięki temu, że została wprowadzona większa odpowiedzialność dyscyplinarna, zostały uszczelnione granice, ludzi przesunięto z czynności administracyjnych do kontroli, mamy bardzo konkretne rezultaty, jeśli

chodzi o przemysł lekki. Tylko w I kwartale tego roku, do kwietnia, liczba towarów zajętych w wyniku wykrycia przestępstw, przede wszystkim chodzi o towary z Dalekiego Wschodu, zaniżanie ich wartości i nielegalny import, jest prawie trzykrotnie większa niż w analogicznym okresie ostatniego półrocza, podkreślam, że to jest 300%. Takie są rezultaty.

Uważam, że tak trzeba robić, Służba Celna powinna podlegać odpowiedniemu reżimowi bardzo szczególnej odpowiedzialności dyscyplinarnej. Oczywiście nie musi się to wszystkim podobać i nie musi być tak, że wszyscy w tej służbie są z tego zadowoleni. I nie są, ale uważam, że jest to powszechnie akceptowane działanie przede wszystkim przez środowiska gospodarcze. Często spotykam się ze środowiskami, w toku kampanii przedreferendalnej wielokrotnie odbywałem takie spotkania i wiem, że powszechnie jest akceptowany taki kierunek działań, żeby poprzez wprowadzenie takiej dyscypliny zrobić porządek w Służbie Celnej.

Panie Marszałku, nie chcę rozwijać tego tematu, ponieważ on jest trochę obok tej ustawy, nie jest bezpośrednio z nią związany. Faktycznie tylko jeden fragment jest związany z tą ustawą – akt wykonawczy do niej, czyli struktura organizacyjna urzędów celnych, które będą akcyzowymi. Tylko ten fragment jest związany z ustawą. I na to pozwolę sobie jeszcze odpowiedzieć, jeśli można. W tym zakresie nie jest prawdą również i to, co stwierdziła pani senator Staniszevska, że rząd ma obowiązek przekazać jako projekty wszystkie rozporządzenia. Faktycznie jest tak, przepisy o tym mówią, że jako projekty rozporządzeń do ustawy rządowej powinny być przekazane akty o charakterze podstawowym.

Jeśli chodzi o strukturę urzędów i izb skarbowych oraz akt wykonawczy, to dlatego została ona tutaj dołączona, że do tej pory nie było instytucji urzędu skarbowego, specjalnego urzędu skarbowego do obsługi dużych podatników. Nie było czegoś takiego, to jest nowa instytucja. Przewidzieliśmy ją w tym akcie, wiedząc o tym, że to ma istotne znaczenie dla oceny tego aktu. I dlatego ta struktura jest tutaj.

Jeśli natomiast chodzi o strukturę organizacyjną administracji celnej, nie ma takiej struktury. Doszliśmy do wniosku... I to nie jest jakieś widzi mi się, lecz kwestia analizy tego – tak jak przedstawiła to pani senator – które akty mają charakter podstawowy, a które nie mają takiego charakteru. To nie jest coś tajnego. Sejm przyjął termin 1 lipca jako datę wejścia w życie aktów wykonawczych, jednak jest to nierealne i dlatego komisja wprowadziła poprawkę, którą zaakceptowaliśmy jako rząd, proponując termin 1 września. Przyjmujemy tę poprawkę, tak samo jak pozostałe poprawki Komisji Gospodarki i Finansów Publicznych.

(podsekretarz stanu R. Kwaśniak)

Ze względu na ten pierwotny termin 1 lipca już została uruchomiona cała konsultacja międzyresortowa wszystkich aktów wykonawczych, nie tylko tych, które były załączone, lecz wszystkich, w tym również struktury akcyzowej, o której mówiła pani senator Staniszevska, myląc, niestety, strukturę docelową administracji celnej ze strukturą akcyzową administracji celnej i z likwidacją urzędu w tym zakresie. To są dwie całkowicie rozbieżne sprawy. Zgodnie z tą ustawą nie będzie żadnej likwidacji, bo nie może być, będzie tylko nadanie uprawnień akcyzowych. Nie wiem, skąd wzięło się stwierdzenie pani senator o zamiarze likwidacji Urzędu Celnego w Bielsku-Białej w tym zakresie, dla mnie jest to pierwsza tego rodzaju informacja. Znam oczywiście tę korespondencję i nie wiem, dlaczego takie fałszywe informacje są przekazywane przedsiębiorstwom, środowiskom gospodarczym, nie wiem, w jakim celu, chyba tylko po to, żeby nie wprowadzać tych zmian czy może mniej harmonijnie je wprowadzić. Słucham tego z wielkim ubolewaniem.

Jeśli chodzi o ten akt prawny, o którym mówiła pani senator, jako jeden z wielu został przekazany do konsultacji międzyresortowych. Przekazując takie akty wykonawcze resortom, rutynowo przekazujemy równoległe środowiskom gospodarczym wszystkie akty wykonawcze do ustawy akcyzowej. Akty wykonawcze do tejże ustawy, związane z przeniesieniem uprawnień akcyzowych, przekazujemy do wszystkich organizacji reprezentujących trzy główne przemysły w ramach tego obszaru akcyzowego, czyli przemysł wyrobów alkoholowych, przemysł wyrobów tytoniowych i przemysł olejów mineralnych, paliw. Wszystkie te organizacje wcześniej dostały akty wykonawcze, o których mówiłem. Dziękuję bardzo.

Marszałek Longin Pastusiak:

Dziękuję, Panie Ministrze.

(Rozmowy na sali)

Przepraszam, Pani Senator, w jakim trybie?

(Senator Grażyna Staniszevska: W trybie sprostowania.)

Bardzo proszę.

Senator Grażyna Staniszevska:

Panie Marszałku! Wysoka Izbo! Pan minister w swojej odpowiedzi raczył mi zasugerować, że chcę chronić przestępców. Chcę powiedzieć, że to jest duże nadużycie i proszę to sprostować. Mówiłam o straszeniu związkowców, którzy występują z prośbami o konkretne plany alokacji pracowników, a nie o ochronę przestępców na granicach. A pan minister wygłosił ogromne przemówienie,

sugerując, że ja chciałam chronić przestępców. To jest nadużycie, Panie Ministrze.

(Głos z sali: To nie było tak.)

Marszałek Longin Pastusiak:

Dziękuję.

Jak rozumiem, nie będzie sprostowania do sprostowania, Panie Ministrze. Tak?

Podsekretarz Stanu w Ministerstwie Finansów Robert Kwaśniak:

Mogę tylko powiedzieć, że pani senator zrozumiała moje słowa niestety inaczej niż chciałem. Jeśli pani senator Staniszevska sformułowała zarzut dotyczący straszenia czy jakiegoś wprowadzenia środków nadzwyczajnych, które można odczuć jako obawę...

(Senator Grażyna Staniszevska: Z powodu aktywności związkowej, pracowniczej.)

...to absolutnie jedynym takim elementem może być szczególnie tryb, który został wprowadzony w ostatnich miesiącach. Związki zawodowe oprottestowały ten tryb, nie zgodziły się na niego i wiele jego elementów skrytykowały. Ja tylko powiedziałem, dlaczego on został wprowadzony, uzasadniłem wprowadzenie takiego, a nie innego trybu.

Absolutnie nie było moją intencją stwierdzenie, że pani senator chce chronić osoby, które naruszają prawo, bo w to nie wierzę. Chodzi mi tylko o to, że sugerując podjęcie określonych działań, niejako nadzwyczajnych, które spotkały się z protestem związków zawodowych... może inaczej: będąc przeciwna tym naszym działaniom czy akceptując głosy, które nie zgadzają się z takimi działaniami, wydaje się, że w jakiś pośredni sposób prezentuje pani senator stanowisko popierające tego rodzaju przeciwne działanie czy może raczej głosy, które są przeciwne takim działaniom. Absolutnie nie było moją intencją, ażeby sugerować to, co pani senator stwierdziła. Dziękuję bardzo.

Marszałek Longin Pastusiak:

Dziękuję, Panie Ministrze. Proszę o pozostanie jeszcze chwileczkę, bo rozumiem, że pani senator Ferenc też w trybie sprostowania, tak?

Bardzo proszę.

Senator Genowefa Ferenc:

Panie Marszałku! Panie Ministrze! Uważam, że nie możemy bez dostosowania przenosić doświadczeń administracji celnych, szczególnie niemieckich czy innych krajów Unii Europejskiej, na nasze, polskie warunki, ponieważ mamy inne roz-

(senator G. Ferenc)

wiązania w instytucjach kontrolnych, które w tej chwili funkcjonują. W związku z tym warto by było te wolne moce, o których pan mówił, skierować na przemysł lekki czy inny. Dziękuję.

Marszałek Longin Pastusiak:

Dziękuję.

Rozumiem, że nie było to sprostowanie, tylko dodatkowe wyjaśnienie. Bardzo proszę o przestrzeganie zasad regulaminowych.

Dziękuję bardzo, Panie Ministrze.

Wysoka Izbo, ponieważ w trakcie dyskusji zostały zgłoszone wnioski o charakterze legislacyjnym, zwracam się do Komisji Gospodarki i Finansów Publicznych z prośbą o ustosunkowanie się do przedstawionych w toku debaty nad tym punktem porządku obrad wniosków i przygotowanie sprawozdania w tej sprawie.

Głosowanie w sprawie ustawy o utworzeniu Wojewódzkich Kolegiów Skarbowych oraz o zmianie niektórych ustaw regulujących zadania i kompetencje organów oraz organizację jednostek organizacyjnych podległych ministrowi właściwemu do spraw finansów publicznych zostanie przeprowadzone pod koniec posiedzenia Senatu.

Proszę senatora sekretarza o podanie komunikatów.

Senator Sekretarz Janusz Bargieł:

W dniu 12 czerwca, to jest w czwartek, o 12.30 w sali nr 182 odbędzie się posiedzenie Komisji Ustawodawstwa i Praworządności. Porządek obrad: pierwsze czytanie projektu ustawy o zmianie ustawy o komornikach i egzekucji oraz o zmianie ustawy – Kodeks postępowania cywilnego, zawartego w druku nr 353. Powtarzam: posiedzenie Komisji Ustawodawstwa i Praworządności – 12 czerwca, czwartek, 12.30, sala nr 182.

Marszałek Longin Pastusiak:

Wysoka Izbo, ogłaszam teraz przerwę do godziny...

(Senator Sekretarz Janusz Bargieł: Panie Marszałku, mam jeszcze dwa komunikaty, przepraszam.)

Proszę.

Senator Sekretarz Janusz Bargieł:

Posiedzenie Komisji Obrony Narodowej i Bezpieczeństwa Publicznego w sprawie rozpatrzenia poprawek do ustawy o Wojskowych Służbach Informacyjnych odbędzie się dzisiaj, to jest 11 czer-

wca, zaraz po ogłoszeniu przerwy w obradach w sali nr 176. Proszę?

(Głos z sali: Podczas dużej przerwy.)

Tak, w czasie dużej przerwy, a nie tej, która będzie teraz. Teraz będzie przerwa dziesięciminutowa.

Sprostowanie. Posiedzenie Komisji Nauki, Edukacji i Sportu oraz Komisji Samorządu Terytorialnego i Administracji Państwowej w sprawie rozpatrzenia wniosków do ustawy oświatowej odbędzie się bezpośrednio po ogłoszeniu przerwy w obradach w sali nr 217. W czasie nie tej, tylko następnej przerwy.

Marszałek Longin Pastusiak:

Wysoka Izbo, ogłaszam krótką przerwę do 18.45, po której przystąpimy do głosowań.

Proszę odpowiednie służby o włączenie gongu, a o poprowadzenie obrad po przerwie proszę pana marszałka Kutza.

(Przerwa w obradach od godziny 18 minut 33 do godziny 18 minut 45)

Wicemarszałek Kazimierz Kutz:

Wznawiam obrady.

Proszę senatorów sekretarzy o zajęcie miejsc przy stole prezydialnym. Proszę o zajęcie miejsc. Pragnę przypomnieć, że wznowiłem już obrady.

Powracamy do rozpatrzenia punktu drugiego porządku obrad: stanowisko Senatu w sprawie ustawy o cudzoziemcach.

Przypominam, że w przerwie w obradach odbyło się posiedzenie Komisji Samorządu Terytorialnego i Administracji Państwowej oraz Komisji Obrony Narodowej i Bezpieczeństwa Publicznego, które ustosunkowały się do przedstawionych w toku debaty wniosków i przygotowały wspólne sprawozdanie w tej sprawie.

(Rozmowy na sali)

Czy ja mógłbym jednak prosić o stworzenie warunków do pracy?

Panie Marszałku, dzień dobry. (Wesołość na sali)

Przypominam, że dyskusja nad rozpatrywaną ustawą została zamknięta i obecnie, zgodnie z art. 52 ust. 6 Regulaminu Senatu, głos mogą zabrać jedynie sprawozdawcy i wnioskodawcy.

Proszę zatem sprawozdawcę Komisji Samorządu Terytorialnego i Administracji Państwowej oraz Komisji Obrony Narodowej i Bezpieczeństwa Publicznego senatora Lesława Podkańskiego o zabranie głosu i przedstawienie uzgodnionych na posiedzeniu wniosków. Proszę.

Senator Lesław Podkański:

Dziękuję bardzo.

Panie Marszałku! Panie Senator i Panowie Senatorowie!

(senator L. Podkański)

Mam przyjemność w imieniu dwóch komisji złożyć krótkie sprawozdanie w sprawie ustaw, które dzisiaj były przedmiotem debaty w Wysokiej Izbie.

Panie senator i panowie senatorowie otrzymali sprawozdanie z posiedzenia komisji w sprawie ustawy o cudzoziemcach, zawarte w druku nr 412Z.

Komisje wnoszą o przyjęcie poprawek: pierwszej, trzeciej, czwartej i piątej, ponieważ przyjęcie poprawki pierwszej wyklucza głosowanie nad poprawką drugą.

Czuję się w obowiązku poinformować, że poprawki: trzecią, czwartą i piątą, senatorowie z połączonych komisji przyjęli jednogłośnie, zaś w przypadku poprawki pierwszej 1 senator wstrzymał się od głosu.

W imieniu obydwóch komisji wnoszę o przyjęcie tych poprawek.

Jeśli chodzi o ustawę o udzielaniu cudzoziemcom ochrony na terytorium Rzeczypospolitej Polskiej – sprawozdanie zawarte w druku nr 413Z – to wszystkie pięć poprawek zostało przyjętych jednogłośnie. W związku z tym w imieniu dwóch połączonych komisji proponuję przegłosować łącznie wszystkie pięć poprawek do tej drugiej ustawy. Dziękuję za uwagę.

Wicemarszałek Kazimierz Kutz:

Dziękuję.

Czy senator sprawozdawca Zbigniew Zychowicz chce jeszcze zabrać głos?

(Senator Zbigniew Zychowicz: Dziękuję, Panie Marszałku, nie.)

Dziękuję.

Przystępujemy do głosowania w sprawie ustawy o cudzoziemcach.

Przypominam, że komisje przedstawiły wniosek o wprowadzenie poprawek do tej ustawy.

Za chwilę, zgodnie z art. 54 ust. 1 Regulaminu Senatu, zostaną przeprowadzone kolejne głosowania nad przedstawionymi poprawkami, według kolejności przepisów ustawy.

Przystępujemy do głosowania nad przedstawionymi poprawkami.

Uwaga: przyjęcie poprawki pierwszej wyklucza głosowanie nad poprawką drugą. Poprawka pierwsza ma na celu wyłączenie możliwości odstąpienia od uzasadnienia decyzji lub postanowienia w części dotyczącej stwierdzenia przelanki polskiego pochodzenia. Poprawka ta bardziej doprecyzowuje niż poprawka Komisji Obrony Narodowej i Bezpieczeństwa Publicznego, ponieważ na końcu wskazuje, że chodzi o cudzoziemca.

Proszę o naciśnięcie przycisku obecności.

Kto jest za?

Kto jest przeciw?

Kto się wstrzymał od głosu?

Dziękuję.

Proszę o podanie wyników.

Stwierdzam, że 77 obecnych senatorów* głosowało za przyjęciem tej poprawki. **(Głosowanie nr 1)**

Została ona przyjęta jednogłośnie.

Przystępujemy do głosowania nad poprawką trzecią. Precyzuje ona, że zezwoleń na osiedlenie się udziela się na czas nieoznaczony.

Proszę o naciśnięcie przycisku obecności.

Kto jest za?

Kto jest przeciw?

Kto się wstrzymał od głosu?

Dziękuję. Proszę o podanie wyników.

Na 78 obecnych senatorów 76 głosowało za poprawką, 2 wstrzymało się od głosu. **(Głosowanie nr 2)**

Stwierdzam, że poprawka została przyjęta.

Przechodzimy do poprawki czwartej, która ma charakter doprecyzowujący.

Proszę o naciśnięcie przycisku obecności.

Kto jest za?

Kto jest przeciw?

Kto się wstrzymał od głosu?

Dziękuję. Proszę o podanie wyników głosowania.

Na 78 obecnych senatorów 77 głosowało za poprawką, 1 wstrzymał się od głosu. **(Głosowanie nr 3)**

Stwierdzam, że poprawka została przyjęta.

Poprawka piąta zmierza do uściślenia, że policja wykonuje obowiązek konwojowania cudzoziemca do granicy naszego państwa, a Straż Graniczna od tej granicy do granicy państwa, do którego następuje wydalenie.

Proszę nacisnąć przycisk obecności.

Kto jest za?

Kto jest przeciw?

Kto się wstrzymał od głosu?

Dziękuję. Proszę podać wyniki głosowania.

Na 78 obecnych senatorów wszyscy głosowali za tą poprawką. **(Głosowanie nr 4)**

Poprawka została przyjęta jednogłośnie.

Przystępujemy teraz do głosowania za przyjęciem uchwały w sprawie ustawy o cudzoziemcach w całości, ze zmianami wynikającymi z przyjętych poprawek.

Proszę o naciśnięcie przycisku obecności.

Kto z państwa jest za?

Kto jest przeciw?

Kto się wstrzymał od głosu?

Proszę podać wyniki głosowania.

Stwierdzam, że na 78 obecnych senatorów wszyscy głosowali za tą uchwałą, co znaczy, że została ona przyjęta jednogłośnie. **(Głosowanie nr 5)**

* Marszałek przeczytał omyłkowo: 70 obecnych senatorów.

(wicemarszałek K. Kutz)

Wobec wyników głosowania stwierdzam, że Senat podjął uchwałę w sprawie ustawy o cudzoziemcach.

Powracamy do rozpatrzenia punktu trzeciego porządku obrad: stanowisko Senatu w sprawie ustawy o udzielaniu cudzoziemcom ochrony na terytorium Rzeczypospolitej Polskiej.

Przypominam, że w przerwie w obradach odbyło się posiedzenie Komisji Obrony Narodowej i Bezpieczeństwa Publicznego oraz Komisji Samorządu Terytorialnego i Administracji Państwowej, które ustosunkowały się do przedstawionych w toku debaty wniosków i przygotowały wspólne sprawozdanie w tej sprawie.

Przypominam, że dyskusja nad rozpatrywaną ustawą została zamknięta i obecnie, zgodnie z art. 52 ust. 6 Regulaminu Senatu, mogą zabrać głos jedynie sprawozdawcy i wnioskodawcy.

Proszę sprawozdawcę Komisji Obrony Narodowej i Bezpieczeństwa Publicznego oraz Komisji Samorządu Terytorialnego i Administracji Państwowej senatora Lesława Podkańskiego o zabranie głosu i przedstawienie sprawozdania.

(Senator Lesław Podkański: Panie Marszałku, ja już tego dokonałem, ja już sprawozdawałem.)

Skoro pan to już zrobił, to zwalniam pana z tego obrzędu. (Wesołość na sali)

(Senator Lesław Podkański: Dziękuję.)

Czy senator wnioskodawca Zbyszko Piwoński lub pozostały senator sprawozdawca Zbigniew Zychowicz chcą jeszcze zabrać głos?

(Senator Zbigniew Zychowicz: Dziękuję, nie.)

Dziękuję.

Przystępujemy do głosowania w sprawie ustawy...

(Głos z sali: Czy jest sprzeciw dotyczący łącznego głosowania? Bo był taki wniosek senatora Podkańskiego.)

Aha, dziękuję za słuszną uwagę.

Czy jest sprzeciw państwa senatorów w sprawie głosowania łącznego? Nie ma.

(Rozmowy na sali)

Był sprzeciw?

(Głosy z sali: Nie.)

To znaczy, że głosujemy łącznie nad wszystkimi pięcioma poprawkami z druku nr 413Z.

(Głos z sali: Najpierw poprawki, a potem całość.)

No, ja to wiem, proszę pana, ja to wiem. (Wesołość na sali)

W związku z tym przystępujemy do głosowania nad poprawkami: pierwszą, drugą, trzecią, czwartą i piątą.

Proszę o naciśnięcie przycisku obecności.

Kto jest za?

Kto jest przeciw?

Kto się wstrzymał od głosu?

Dziękuję. Proszę podać wynik głosowania.

Na 77 obecnych senatorów 77 głosowało za poprawkami. **(Głosowanie nr 6)**

Stwierdzam, że poprawki zostały przyjęte jednogłośnie.

Teraz przystępujemy do głosowania za przyjęciem uchwały w sprawie ustawy o udzieleniu cudzoziemcom ochrony na terytorium Rzeczypospolitej Polskiej w całości, ze zmianami wynikającymi z przyjętych poprawek.

Proszę o naciśnięcie przycisku obecności.

Kto z państwa jest za przyjęciem uchwały?

Kto jest przeciwko?

Kto się wstrzymał od głosu?

Dziękuję. Proszę podać wyniki głosowania.

Na 79 obecnych senatorów 78 głosowało za przyjęciem uchwały, tylko 1 wstrzymał się od głosu. **(Głosowanie nr 7)**

Wobec wyników głosowania stwierdzam, że Senat podjął uchwałę w sprawie ustawy o udzielaniu cudzoziemcom ochrony na terytorium Rzeczypospolitej Polskiej.

Przystępujemy do rozpatrzenia punktu siódmego porządku obrad: stanowisko Senatu w sprawie ustawy o zmianie ustawy o funkcjonowaniu banków spółdzielczych, ich zrzeszaniu się i bankach zrzeszających oraz ustawy o Narodowym Banku Polskim.

Przypominam, że rozpatrywana ustawa została uchwalona przez Sejm na czterdziestym dziewiątym posiedzeniu w dniu 21 maja 2003 r. Do Senatu została przekazana w dniu 22 maja bieżącego roku, a marszałek Senatu w dniu 27 maja bieżącego roku, zgodnie z art. 61 ust. 1 Regulaminu Senatu, skierował ją do Komisji Gospodarki i Finansów Publicznych.

(Rozmowy na sali)

Przy okazji bardzo proszę o większą ciszę na sali.

Komisja po rozpatrzeniu ustawy przygotowała swoje sprawozdanie w tej sprawie.

Przypominam, że tekst ustawy zawarty jest w druku nr 411, a sprawozdanie komisji w druku nr 411A.

Proszę sprawozdawcę Komisji Gospodarki i Finansów Publicznych senatora Tadeusza Wnuka o zabranie głosu i przedstawienie sprawozdania komisji w sprawie rozpatrywania ustawy.

(Senator Tadeusz Wnuk: Panie Marszałku! Panie i Panowie Senatorowie!)

Chwileczkę, Panie Senatorze. Są tu dziwne ruchy migracyjne, nie wiem, czy za drzwiami nie zaczął się kryzys polityczny. (Wesołość na sali)

Mogę prosić o zapewnienie warunków do pracy?

Proszę bardzo.

Senator Tadeusz Wnuk:

Panie Marszałku! Panie i Panowie Senatorowie!

Przypomnę celowo, że nowelizacja omawianej ustawy dyskutowana była w Sejmie przez okres

(senator T. Wnuk)

ponad siedmiu miesięcy, a jej treść jest w bardzo dużym stopniu kompromisem proponowanych rozwiązań, prezentowanych zarówno w projekcie rządowym, jak również w zgłoszonym projekcie poselskim. Już tylko te dwa fakty dowodzą szerokiego czy też powszechnego doceniania roli i znaczenia bankowości spółdzielczej w krajowym systemie gospodarki i finansów. Trzeba dodać, że to szczególnie sektor bankowości, posiadający stu-czterdziestoletnią tradycję, grupujący dwa i pół miliona członków i prowadzący obsługę około dziesięciu milionów klientów, którymi są głównie rolnicy oraz podmioty prowadzące działalność gospodarczą.

Komisja Gospodarki i Finansów Publicznych, w imieniu której mam zaszczyt przedstawić sprawozdanie na temat rozpatrywanej ustawy, uznała za celowe i nieodzowne rekomendować Wysokiej Izbie przyjęcie zawartych w ustawie nowych regulacji i rozwiązań legislacyjnych wraz z proponowanymi poprawkami. Komisja bowiem uznała jednomyślnie, że regulacje te tworzą korzystne warunki prawne, organizacyjne i finansowe dla usprawnienia funkcjonowania sektora bankowości spółdzielczej, zwiększania jego realnej pozycji rynkowej i finansowej oraz konkurencyjności. I takie właśnie uzasadnienie do projektu tej ustawy, wywodzące się z uprzednio przyjętego przez Radę Ministrów zarysu strategii wobec banków z bezpośrednim i pośrednim udziałem Skarbu Państwa na tle sektora bankowego w Polsce, przedstawił rząd.

Jednym z najważniejszych ustaleń tej strategii, oczywiście oprócz ustalenia statusu BGŻ, jest zwiększanie roli banków spółdzielczych w całym procesie aktywizacji gospodarki. Banki spółdzielcze są przecież najbardziej naturalnym, najbliższym partnerem sektora małych i średnich przedsiębiorstw dominujących w gospodarce kraju.

Spośród wielu ważnych regulacji zawartych w nowelizacji ustawy, które mają się przyczyniać właśnie do umocnienia misji bankowości spółdzielczej, pozwolę sobie przypomnieć tylko trzy najważniejsze.

Pierwszą z nich jest rozszerzenie obszarów działania banków spółdzielczych zależnie od wielkości funduszy własnych. Zniesienie obecnych, restrykcyjnych ustawowych ograniczeń w tym zakresie jest związane z faktem, że od dłuższego czasu banki spółdzielcze są bardzo dobrze zarządzane i osiągają dobre wyniki na tle całego sektora bankowego. Z tego samego powodu nie budzi wątpliwości dokonane w nowelizacji ustawy rozszerzenie katalogu czynności bankowych, które mogą wykonywać banki spółdzielcze. Jednocześnie jest to spełnienie oczekiwań tego środowiska.

Niewątpliwie największe znaczenie dla banków spółdzielczych mają zawarte w omawianej usta-

wie rozwiązania umożliwiające im dalszą konsolidację i zwiększanie funduszy własnych. Zgodnie z warunkiem wynegocjowanym z Unią Europejską, banki spółdzielcze do końca 2007 r. są bowiem zobowiązane zwiększyć fundusze własne do kwoty 1 miliona euro. Dotychczas ten wymóg kapitałowy spełnia zaledwie 28% banków. W celu spełnienia tego niewątpliwie trudnego warunku nowelizowana ustawa, po pierwsze, zapewnia możliwość dalszego korzystania ze środków funduszu restrukturyzacji banków spółdzielczych – przypomnę, utworzonego w Bankowym Funduszu Gwarancyjnym – najczęściej w formie preferencyjnych pożyczek. Po drugie, ustawa pomniejsza wszystkim bankom wielkość rezerwy obowiązkowej o kwotę stanowiącą równowartość 500 tysięcy euro, przy czym największymi beneficjentami tego zwolnienia będą banki spółdzielcze, zwłaszcza te najmniejsze.

Przewiduje się także zwolnienie z podatku dochodowego od osób prawnych dochodów banków spółdzielczych uzyskanych w wyniku operacji z członkami tych banków do czasu uzyskania przez nie zwiększenia sumy funduszy własnych do poziomu, o którym mówiłem, 1 miliona euro. Skorzystanie z tej ulgi podatkowej zostało uwarunkowane przekazaniem na zwiększenie funduszu zasobowego banków spółdzielczych co najmniej 80% wypracowanego zysku netto.

Komisja Gospodarki i Finansów Publicznych uważa za celowe rekomendować Wysokiej Izbie wniesienie do dotychczasowej treści art. 3 poprawki merytorycznej polegającej na zmianie obecnego zapisu „80% wypracowanego zysku netto” na wyrazy „90% wypracowanego zysku brutto”. Komisja uznała za uzasadnioną ocenę, że zmiana ta, polegająca na przywróceniu zapisu z projektu ustawy, który uległ zmianie w końcowej części debaty sejmowej, zapewni większe kwoty zasilania funduszu zasobowego banków spółdzielczych, a tym samym szybszy i następujący w krótszym okresie wzrost ich funduszy własnych do wymaganej kwoty. Dotyczyć to będzie zwłaszcza lub wyłącznie banków, w których przeważająca część dochodów pochodzi z transakcji ze swoimi członkami, a więc banków najbardziej lokalnych.

Pozytywny efekt preferencji fiskalnych pośrednio obejmie również indywidualnych, korporacyjnych czy też samorządowych klientów banków spółdzielczych, którym zostaną zaoferowane usługi finansowe na szerszym obszarze działania banku spółdzielczego. Ten obszar jest uzależniony od wielkości posiadanych funduszy własnych. Wprowadzone uregulowania przyczynią się tym samym do znacznego wzmocnienia rozwoju gospodarczego danego regionu i będą stabilizować rynek finansowy w warunkach coraz większej liberalizacji oraz globalizacji usług finansowych, przez co poprawi się bezpieczeństwo obrotu go-

(senator T. Wnuk)

spodarczego oraz zgromadzonych w tych bankach depozytów.

Komisja Gospodarki i Finansów Publicznych rekomenduje także Wysokiej Izbie przyjęcie kolejnych sześciu poprawek do omawianej ustawy, które udoskonalają zawarte w niej regulacje prawne. Ponieważ zarówno strona rządowa, jak i wszystkie pozostałe uczestniczące w obradach komisji podmioty i organizacje uznały je za w pełni zasadne, proszę pozwolić, że zrezygnuję z ich szczegółowego uzasadniania.

Z upoważnienia komisji proszę Wysoką Izbę o przyjęcie rozpatrywanej ustawy wraz z proponowanymi poprawkami ujętymi w druku nr 411A. Jest to ustawa tworząca sektorowi bankowości spółdzielczej naprawdę korzystne warunki działalności i zwiększania konkurencyjności, w żywotnym interesie członków i klientów banków. Dziękuję za uwagę.

Wicemarszałek Kazimierz Kutz:

Dziękuję.

Proszę pozostać na miejscu, Panie Senatorze, ponieważ zgodnie z Regulaminem Senatu senatorowie mogą zadawać pytania trwające nie dłużej niż jedną minutę. Czy ktoś chciałby zadać pytanie senatorowi sprawozdawcy? Nie.

Dziękuję panu senatorowi.

Przypominam, że rozpatrywana ustawa była poselskim i rządowym projektem ustawy.

Do reprezentowania stanowiska rządu w toku prac parlamentarnych został upoważniony minister finansów. Witam podsekretarza stanu z tego ministerstwa, pana Andrzeja Sopoćko, i pytam, czy chciałby zabrać głos.

(Podsekretarz Stanu w Ministerstwie Finansów Andrzej Sopoćko: Sądzę, że w tej sprawie już powiedziano, nawet na tej sali, dostatecznie dużo i nie ma kontrowersji, w każdym razie nie pojawiły się one na posiedzeniu komisji. Ale jestem oczywiście do dyspozycji Wysokiej Izby.)

Dobrze. Dziękuję.

W związku z tym, zgodnie z regulaminem, pytam państwo senatorów, czy mają jakieś zapytania do pana ministra.

Bardzo proszę, Senatorze Janowski.

Senator Mieczysław Janowski:

Dziękuję bardzo, Panie Marszałku.

Panie Ministrze, chciałbym zadać dwa pytania.

Pierwsze dotyczy art. 1 pktu 2 i zmian w art. 2 ustawy nowelizowanej. Kiedy w tekście, który obowiązuje do tej pory, jest mowa o banku zrzeszającym, to rozumie się przez to całą listę banków, między innymi banki: lubelski, w Olsztynie, małopolski itd. Co dzieje się z tamtymi bankami, które obecnie nie są wymienione? Tutaj są wymie-

nione tylko trzy pozycje. Czy tamte znikają w ogóle, czy dzieje się z nimi coś innego?

Pytanie drugie również dotyczy art. 1 pktu 16 i wiąże się ze zmianą w art. 42. Zmieniono w nim termin, i to czterokrotnie, na czterdzieści osiem miesięcy. Dotychczas było dwanaście miesięcy. Czym ta zmiana jest podyktowana, Szanowny Panie Ministrze? Dziękuję.

Wicemarszałek Kazimierz Kutz:

Dziękuję.

Czy są jeszcze pytania do pana ministra? Nie.

(Podsekretarz Stanu w Ministerstwie Finansów Andrzej Sopoćko: Jeśli można, to chciałbym odpowiedzieć z miejsca.)

Bardzo proszę.

Podsekretarz Stanu w Ministerstwie Finansów Andrzej Sopoćko:

Pierwsze pytanie dotyczy list, które są zawarte w obowiązującym prawie i w projekcie. Lista uległa skróceniu do trzech pozycji. Po prostu tamtych banków zrzeszających już nie ma.

Drugie pytanie dotyczyło przedłużenia do czterdziestu ośmiu miesięcy. Otóż udostępnianie akcji już trwa, a krąg osób uprawnionych do ich nieodpłatnego otrzymywania został rozszerzony. W tej sytuacji ma to charakter techniczny, prawdę mówiąc, bo daje możliwość zastosowania zapisu rozszerzającego krąg uprawnionych oraz przeprowadzenia między nimi akcji.

Wicemarszałek Kazimierz Kutz:

Dziękuję.

Czy pan senator jest usatysfakcjonowany?

(Senator Mieczysław Janowski: Tak.)

Dziękuję bardzo.

W tej sytuacji otwieram dyskusję.

Przypominam o wszystkich ograniczeniach z nią związanych.

Stwierdzam, że senator Bartos złożył swoje przemówienie do protokołu*.

Jest tylko jeden mówca, pan senator Andrzej Anulewicz, któremu udzielam głosu.

Nie ma go.

(Głos z sali: Jest, idzie.)

Jest. A już się bałem, że coś poważnego dzieje się za drzwiami.

Senator Andrzej Anulewicz:

Dziękuję, Panie Marszałku.

Panie Marszałku! Panie i Panowie Senatorowie!

Zabierając głos w dyskusji nad ustawą o zmianie ustawy o funkcjonowaniu banków spółdziel-

* Przemówienie złożone do protokołu – w załączeniu.

(senator A. Anulewicz)

czych, ich zrzeszaniu się i bankach zrzeszających oraz ustawy o Narodowym Banku Polskim, warto zauważyć, iż spółdzielczość w Polsce nie jest rzeczą nową. Spółdzielczość w Polsce, w tym również banki spółdzielcze, funkcjonują ponad sto lat. Warto również zauważyć w tak niedalekim czasie od momentu, w którym Polska stanie się członkiem Unii Europejskiej, że w państwach Unii również funkcjonuje spółdzielczość i są banki spółdzielcze. Spółdzielczość jest tam zintegrowana, ma swoje miejsce w gospodarce narodowej i dobrze służy członkom banków.

Banki spółdzielcze, co mówimy z satysfakcją, są polskimi bankami. Dzisiaj są to nieliczne banki polskie na rynku bankowym. Te banki, których właściciele mieszkają na terenie działania banków i mogą decydować o programach ich rozwoju, są bankami rzetelnymi, jeśli chodzi o świadczenia na rzecz lokalnych samorządów, świadczenia opłat, jak również świadczenia na rzecz budżetu państwa. Te banki rozwijają się, te banki czują potrzebę zmian w związku z nowymi warunkami, jakie zaistnieją w momencie przystąpienia Polski do Unii Europejskiej, te banki są w procesie integracji, tworzenia dużych organizacji spółdzielczych, dużych organizacji bankowych.

Z satysfakcją słuchałem sprawozdania Komisji Gospodarki i Finansów Publicznych. Z tego sprawozdania wynikało, że banki spółdzielcze osiągają dobre wyniki finansowe, co rokuje dobrze na przyszłość. I chcę, korzystając z okazji, powiedzieć, że spółdzielcy nigdy nie upominali się o preferencje w funkcjonowaniu w warunkach gospodarki rynkowej i w warunkach gospodarki unijnej. Przyjmując zaś tę ustawę będziemy tworzyli właśnie równe warunki do funkcjonowania banków spółdzielczych, równe chociażby w kontekście dyskusji dotyczącej prawa pocztowego i decyzji Wysokiej Izby o utworzeniu troszkę preferencyjnych warunków dla Banku Poczтового.

Chcę poinformować Wysoką Izbę, że z satysfakcją będę głosował za przyjęciem tej ustawy wraz ze zgłoszonymi przez komisję poprawkami. Proszę też Wysoką Izbę o przychyłność dla tej ustawy. Dziękuję.

Wicemarszałek Kazimierz Kutz:

Dziękuję.

Do głosu zapisał się jeszcze senator Bogusław Litwiniec, któremu w tej chwili udzielam głosu.

Senator Bogusław Litwiniec:

Panie Marszałku! Wysoka Izbo!

Moje bardzo krótkie wystąpienie spowodowane jest obowiązkiem, pilnym obowiązkiem jednego z przedstawicieli obserwujących Unię Europej-

ską, jako że wracam właśnie z Brukseli. I w aspekcie odbywającej się tu dyskusji pragnę podpisać się pod poglądem bardzo głęboko utrwalonym dzisiaj podczas obecności na posiedzeniach dwóch komisji, w tym na posiedzeniu komisji do spraw regionalnych – pod poglądem, który właśnie wygłosił mój przedmówca. Ja bym skrócił ten pogląd do takiej metafory: oby współczesny świat, w tym oczywiście światła Europa, rozwijał się, poruszając się na drodze dwukierunkowej, to znaczy na takiej autostradzie, na której panuje nieuchronny ruch ku globalizacji, w tym również ku globalizacji kapitałów w wyniku kreowania wielkich podmiotów finansowych, ale który to ruch jest równoważony ruchem w drugą stronę – ku regionalizacji. Jeśli jednak te dwa ruchy nie będą zrównoważone, to, zgodnie z poglądem, który dzisiaj usłyszałem, grozi nam być może w pewnym sensie katastrofa ustrojowa. Tak, właśnie tak, strzelając z grubej rury, bym to powiedział: katastrofa ustrojowa. A więc równoległy rozwój tych właśnie regionalnych, małych, jak podkoszulek bliskich ciału banków, do wielkich międzynarodowych struktur finansowych uważam za pewną ofertę mądrości Europejczyka i Polaka. Dziękuję.

Wicemarszałek Kazimierz Kutz:

Dziękuję senatorowi, choć było to średniej długości przemówienie.

Informuję, że lista mówców została wyczerpana.

Dla porządku podaję, że senator Bartos złożył swoje przemówienie do protokołu*.

Zamykam dyskusję.

Informuję, że głosowanie w sprawie ustawy o zmianie ustawy o funkcjonowaniu banków spółdzielczych, ich zrzeszaniu się i bankach zrzeszających się oraz ustawy o Narodowym Banku Polskim zostanie przeprowadzone pod koniec posiedzenia Senatu.

Czy pan minister już skończył dzisiaj swoje urzędowanie u nas?

(Senator Genowefa Ferenc: Jeszcze nie.)

A, jeszcze nie. No, waham się, bo chciałem... Nie wiem, czy mam już mu podziękować, czy jeszcze nie. Bo ja mam tutaj to menu tak zrobione, że trudno mi się doszukać, co jest dalej...

Przystępujemy do rozpatrzenia punktu ósmego porządku obrad: stanowisko Senatu w sprawie ustawy o zmianie ustawy o organizmach genetycznie zmodyfikowanych oraz ustawy o warunkach zdrowotnych żywności i żywienia.

Przypominam, że rozpatrywana ustawa została uchwalona przez Sejm na czterdziestym dziewiątym posiedzeniu w dniu 21 maja 2003 r. Do Senatu została przekazana w dniu 22 maja

* Przemówienie złożone do protokołu – w załączeniu.

(wicemarszałek K. Kutz)

2003 r. Marszałek Senatu w dniu 27 maja bieżącego roku, zgodnie z art. 68 ust. 1 Regulaminu Senatu, skierował ją do Komisji Spraw Zagranicznych i Integracji Europejskiej oraz do Komisji Ochrony Środowiska. Komisje po rozpatrzeniu ustawy przygotowały swoje sprawozdania w tej sprawie.

Przypominam ponadto, że tekst ustawy zawarty jest w druku nr 408, a sprawozdania komisji w drukach nr 408A i 408B.

Proszę sprawozdawcę Komisji Spraw Zagranicznych i Integracji Europejskiej senatora Andrzeja Wielowieyskiego o przedstawienie sprawozdania komisji w sprawie rozpatrywanej ustawy.

Senator Andrzej Wielowieyski:

Panie Marszałku! Wysoka Izbo!

Komisja Spraw Zagranicznych i Integracji Europejskiej przedkłada sprawozdanie o ustawie, która nowelizuje ustawę z 2001 r. o organizmach genetycznie zmodyfikowanych, a przede wszystkim dostosowuje ją do dyrektywy brukselskiej z 2001 r. i poprawia trochę niektóre krajowe przepisy, które wprawdzie nie są niezgodne z przepisami dyrektywy unijnej, są zgodne, a w każdym razie nie odchodzą od przepisów tej dyrektywy.

Jest tu właściwie istotna jedna merytoryczna sprawa, to znaczy sprawa powołania laboratorium referencyjnego. Znaczy to, że zaistniała wyraźna potrzeba utworzenia – obok laboratoriów czy ośrodków badawczych, całego szeregu instytucji upoważnionych do kontroli organizmów genetycznie zmodyfikowanych, czyli instytucji takich jak inspekcja sanitarna, ochrony środowiska, weterynaryjna, handlowa itd. – wyspecjalizowanego, a nawet wyspecjalizowanych laboratoriów, bo dopuszcza się istnienie większej liczby takich laboratoriów, które byłyby powołane i przygotowane do rozwiązywania na przykład problemów spornych, a także do szkolenia personelu tych różnych laboratoriów mających się genetyką w tym zakresie zajmować. Tego rodzaju laboratoria mogą być powołane tylko za zgodą ministerstwa. Są ustalone szczegółowe zasady w tym zakresie.

Poza tym, cóż, nowelizacja przewiduje bardzo szczegółowe przepisy dotyczące wynagradzania dziewiętnastoosobowej komisji, którą jako ciało doradcze powołuje minister do spraw ochrony środowiska. Szczegółowo ustalono tutaj przepisy wynagradzania jej członków oraz przepisy dotyczące ekspertyz, które mają być przez tę komisję przygotowywane. Nie wydaje się, by było konieczne regulowanie tego ustawowo, mogło to być zrobione poprzez upoważnienie dla ministra, no ale zostało to tutaj załatwione.

I wreszcie jest jeszcze jedna sprawa bardzo ułatwiająca obrót. Mianowicie opłaty w wysokości 3 tysięcy kilkuset złotych, które dotąd były obowiązkowe w przypadku produktu już raz zarejestrowanego jako genetycznie zmodyfikowany, nie będą już stosowane przy wprowadzaniu tego rodzaju produktu przez różne podmioty na rynek. Powoduje to pewien kłopot. Ja to mówię z troską, jako senator z regionu stołecznego, dlatego że to Warszawa na tym straci, bo te pieniądze wpływały głównie do kasy miasta. I trzeba będzie o tym pamiętać przy ustalaniu budżetu. Ale to jest jedyny, powiedzmy, maluteńki zgrzyt. Poza tym większych problemów tu nie ma.

Ważną sprawą jest może jeszcze to, że nowelizacja ustawy przewiduje – jak tego wymaga dyrektywa – informowanie się nawzajem. Wszystko, co się w omawianym zakresie dzieje na polskim rynku, jest notyfikowane również w Brukseli. Sami też jesteśmy w nieustannym kontakcie z tamtymi organami. Tak więc wydaje się, że ta ustawa dobrze przygotowuje nas do wejścia na wspólny rynek i do podjęcia tego trudnego i coraz bardziej komplikującego się problemu dopuszczania do obrotu rynkowego organizmów genetycznie zmodyfikowanych.

Nasza komisja proponuje przyjęcie przez Senat tej ustawy bez poprawek.

Wicemarszałek Kazimierz Kutz:

Dziękuję senatorowi, również za to, że tylko tak lekko pan senator uniósł się nad swoją stołecznością.

Proszę sprawozdawcę Komisji Ochrony Środowiska senatora Januarego Bienia o zabranie głosu i przedstawienie sprawozdania komisji w sprawie rozpatrywanej ustawy.

Senator January Bięń:

Panie Marszałku! Panie i Panowie Senatorowie! Pani Minister!

Mam zaszczyt w imieniu senackiej Komisji Ochrony Środowiska przedstawić sprawozdanie z prac komisji nad uchwaloną przez Sejm Rzeczypospolitej Polskiej na czterdziestym dziewiątym posiedzeniu w dniu 21 maja tego roku ustawą o zmianie ustawy o organizmach genetycznie zmodyfikowanych oraz ustawy o warunkach zdrowotnych żywności i żywienia.

Posiedzenie naszej senackiej komisji odbyło się w dniu 4 czerwca. W trakcie tego posiedzenia z udziałem podsekretarz stanu w Ministerstwie Środowiska, pani wiceminister profesor Ewy Symonides, przedstawiceli Ministerstwa Rolnictwa i Rozwoju Wsi oraz Państwowej Inspekcji Sanitarnej wymieniono uwagi i przeprowadzono dyskusję nad ustawą.

(senator J. Bień)

Nie będę już wspominał, że jest to nowelizacja ustawy, bo mówił o tym pan senator Wielowieyski, oraz że celem tej ustawy jest przede wszystkim dostosowanie nowych przepisów do wymogów dyrektywy Parlamentu Europejskiego z dnia 12 marca 2001 r. w sprawie zamierzonego uwalniania do środowiska organizmów genetycznie zmodyfikowanych.

Również u nas, na posiedzeniu senackiej komisji środowiska, mówiono o uwagach i zmianach zaproponowanych w projekcie ustawy. Dotyczą one przede wszystkim zmian w definicjach pojęć podstawowych dla tej regulacji, to jest: zamkniętego użycia organizmów zmodyfikowanych genetycznie, zamierzonego uwalniania GMO do środowiska, wprowadzania do obrotu oraz produktu GMO. Zmiany te polegają też na doprecyzowaniu kwestii proceduralnych związanych z wydaniem zgody na zamknięte użycie organizmu genetycznie zmodyfikowanego, jak również na uregulowaniu zadań związanych z działalnością laboratoriów referencyjnych, o których mówił już pan senator.

Wspomnę także, że dyskusja dotyczyła zmian zasad uiszczania opłaty skarbowej. W obowiązującym stanie prawnym opłatę skarbową pobiera się za wydanie każdej zgody oraz każdego zezwolenia, a ustawodawca proponuje, aby z opłaty skarbowej zwalniane było wydawanie zgód dla jednostek naukowych, o których mowa w ustawie o Komitecie Badań Naukowych, dla placówek naukowych Polskiej Akademii Nauk, Polskiej Akademii Umiejętności, jak również dla jednostek organizacyjnych szkół wyższych, które prowadzą badania. Dotyczy to także jobbeerów oraz innych jednostek badawczych.

Dodane przepisy określają także wynagrodzenia członków komisji – również była o tym mowa w wystąpieniu mojego przedmówcy.

Jednocześnie chciałbym dodać, że w ustawie zawarte są także przepisy przejściowe, które stwierdzają, że organizmy genetycznie zmodyfikowane mogą być dopuszczone do obrotu nie dłużej niż do 31 grudnia 2004 r., a w przypadku zezwolenia na zamierzone uwolnienie GMO do środowiska w celach innych niż wprowadzenie do obrotu – nie dłużej niż do dnia 31 grudnia 2008 r.

Ze źródeł sejmowych oraz z wypowiedzi przedstawicieli Ministerstwa Środowiska wynika, że ustawa już na samym początku, to znaczy od czasu, kiedy ukazała się pierwsza ustawa, czyli od października 2001 r., była przedmiotem konsultacji z ekspertami polskimi, którzy zajmują się biotechnologią i inżynierią genetyczną. Każda poprawka do ustawy, jak również opinia na temat funkcjonowania obecnych zapisów, była konsultowana bezpośrednio z naukowcami, a za ich pośrednictwem z gronem ich współpracowników.

Ustawa dotyczy problemu stosunkowo nowego, szeregu zagadnień, począwszy od badań naukowych, to jest zamkniętego użycia GMO, poprzez uprawę roślin i hodowlę zwierząt zmienionych genetycznie, po przetwórstwo, handel, obrót itd. Zagadnienia te są bardzo szerokie i mogą pojawić się wątpliwości, czy poza pożytkiem z tego wynikającym nie będzie skutków ujemnych. Dlatego też, według słów przedstawiciela Ministerstwa Środowiska, pani minister Symonides, starano się wprowadzić do ustawy wszelkie możliwe zabezpieczenia. Tak więc w przypadku tej ustawy w późniejszym okresie, w miarę rozwoju biotechnologii, jak też w miarę napływu informacji o ewentualnych negatywnych skutkach – zarówno jeśli chodzi o środowisko przyrodnicze, jak i o zdrowie człowieka – będzie wymagana nowelizacja. Może się to wiązać z tym, że organizmy genetycznie zmodyfikowane, uwolnione świadomie lub nieświadomie do środowiska, mogą poczynić spustoszenie polegające na tym, że osobniki o zmienionym DNA mogą się okazać silniejsze i bardziej agresywne niż gatunki rodzime. Tego jeszcze nie wiemy. Nie wiemy także tego, jak będzie reagował człowiek przez dłuższy czas karmiony na przykład białkami zmodyfikowanymi genetycznie w różny sposób.

Te wszystkie problemy były dyskutowane i omawiane w trakcie posiedzenia senackiej Komisji Ochrony Środowiska. Senatorowie uczestniczący w dyskusji podkreślali w swych wypowiedziach ważność omawianej ustawy oraz zgłaszali szereg wątpliwości i pytań, na które odpowiadała pani minister Ewa Symonides.

Pragnę poinformować Wysoką Izbę, że członkowie komisji nie wnieśli żadnych poprawek do ustawy. Z tych względów senacka Komisja Ochrony Środowiska po rozpatrzeniu przyjętej przez Sejm ustawy proponuje Wysokiej Izbie przyjęcie projektu uchwały przedstawionego w druku nr 408B. Dziękuję za uwagę.

Wicemarszałek Kazimierz Kutz:

Dziękuję senatorowi za sprawozdanie.

Zgodnie z art. 44 naszego regulaminu można przed dyskusją zadawać sprawozdawcom pytania.

Czy są chętni do zadawania takich pytań? Nie widzę zgłoszeń. Dziękuję.

Przypominam, że rozpatrywana ustawa była rządowym projektem ustawy. Do reprezentowania stanowiska rządu w toku prac parlamentarnych został upoważniony minister środowiska.

Witam panią Ewę Symonides, podsekretarz stanu w Ministerstwie Środowiska, i pytam: czy pani minister chciałaby coś nam powiedzieć?

(Podsekretarz Stanu w Ministerstwie Środowiska Ewa Symonides: Czy można z tego miejsca,

(wicemarszałek K. Kutz)

Szanowny Panie Przewodniczący, Wysoki Senacie?)

Bardzo proszę.

**Podsekretarz Stanu
w Ministerstwie Środowiska
Ewa Symonides:**

Już po raz trzeci słyszę taką uwagę, że być może niepotrzebnie zostały wpisane do ustawy kwoty na wynagrodzenia itd. Ale chciałabym powiedzieć, że taki był wymóg Ministerstwa Finansów. Ta sama kwestia pojawiła się w opracowywanej teraz ustawie o ochronie przyrody. Ale to Ministerstwo Finansów żąda, żeby możliwie szczegółowo określać wszystko, co dotyczy jakichkolwiek wydatków. I tak też się stało.

Wicemarszałek Kazimierz Kutz:

Dziękuję.

Czy są pytania do pani minister? Nie widzę chętnych.

Otwieram dyskusję.

Stwierdzam, że na liście mówców jest zapisany tylko jeden senator, a jest to pan senator Szafraniec, któremu udzielam głosu.

Senator Jan Szafraniec:

Dziękuję.

Panie Marszałku! Panie i Panowie Senatorowie! Pani Minister!

Przygotowując się do problemu nowelizacji tej ustawy, ustawy o organizmach genetycznie zmodyfikowanych oraz ustawy o warunkach zdrowotnych żywności i żywienia, natrafiłem na kilka opracowań naukowych, których krótki wyciąg przedstawię państwu w ramach przysługującego mi dziesięciminutowego wystąpienia – choć być może nie wykorzystam pełnych dziesięciu minut – tym bardziej że ustawa ta reguluje właśnie uwolnienie GMO do środowiska i wprowadzenie GMO do obrotu na terytorium Rzeczypospolitej Polskiej, a to wymaga refleksji.

Organizmy zmodyfikowane genetycznie, inaczej organizmy transgeniczne, to rośliny, zwierzęta i drobnoustroje, których geny zostały świadomie zmienione przez człowieka. Fakt ten budzi na świecie wiele kontrowersji, nawet w progenetycznie ukierunkowanej Ameryce Północnej. Zwolennicy wskazują na inżynierię genetyczną jako na technikę udoskonalającą właściwości hodowlane roślin i zwierząt, a także wytwarzanej z tych organizmów żywności. Przeciwnicy zaś sygnalizują obawę związaną z możliwością negatywnych skutków dla zdrowia człowieka. I tu rodzi się podstawowe pytanie: czy, nie znając skutków mani-

pulacji genetycznych, nie stwarzamy zagrożeń dla obecnego pokolenia i pokoleń przyszłych? Pytanie to staje się powodem wielu przedsięwzięć, tak naukowych, jak i społecznych. Organizacje ekologiczne na całym świecie są zaniepokojone działalnością międzynarodowych koncernów zajmujących się inżynierią genetyczną, zwłaszcza w aspekcie wprowadzania zmodyfikowanych genetycznie organizmów do rolnictwa i przetwórstwa żywności, co skutkuje między innymi obowiązkowym znakowaniem produktów GMO na etapie ich zbioru, produkcji, przetwarzania i magazynowania. Także organizacje konsumenckie funkcjonujące w granicach Rzeczypospolitej przestrzegają przed GMO, które wywołują – co jest już potwierdzone badaniami naukowymi – odczynny alergiczny, oporność na antybiotyki i inne nieznane skutki żywieniowe, zarówno toksykologiczne, jak i środowiskowe.

Obawy te są uzasadnione doniesieniami naukowymi, według których wprowadzenie genu kodującego pożądaną cechę i unieczynnienie genu kodującego niepożądaną cechę może spowodować między innymi ekspresję innych genów, dotychczas uśpionych, a to z kolei może prowadzić do patologii genetycznej.

Znany autorytet w dziedzinie inżynierii genetycznej, profesor Jan Ludwicki, sygnalizuje, że – przytaczam jego wypowiedź dosłownie – wprowadzenie do uprawy polowej nowej odmiany rośliny spożywczej, którą wyposażono w cechę innego gatunku, niestosowanego dotychczas w żywieniu ludzi, może budzić uzasadniony niepokój.

Przykładem takiej właśnie genetycznej modyfikacji są rośliny, u których zwiększono odporność na mróz dzięki genowi z arktycznej ryby. To też nosi znamiona motywu komercyjnego, a nie zdrowotnego. I zapewne z tego powodu przeciwnicy inżynierii genetycznej domagają się zaniechania uwalniania GMO do środowiska, powołując się na tak zwaną zasadę przezroczności przyjętą podczas Szczytu Ziemi w Rio de Janeiro w 1992 r.

Badania prowadzone w Polsce przez Instytut na rzecz Ekorozwoju przy udziale CBOS dowiodły, że GMO w społecznej świadomości są ponaddwukrotnie częściej kojarzone z negatywnymi skutkami i prawie każdy respondent jest przeświadczony o negatywnym wpływie tych modyfikacji na środowisko. Ze względu na te obawy powodzeniem cieszą się gospodarstwa produkujące żywność ekologiczną.

W Ameryce Północnej powierzchnie upraw transgenicznych sięgają już ponad 45 milionów ha, w Polsce zaś uprawy roślin transgenicznych są praktykowane jak na razie w instytucjach naukowych. Jednakże w niektórych krajach Europy Środkowo-Wschodniej i byłych państwach ZSRR firmy nasiennicze prowadzą już próby polowe genetycznie zmodyfikowanych roślin, ukrywa-

(senator J. Szafraniec)

jąc ten fakt przed opinią publiczną. Zdaniem Narodowego Funduszu Ochrony Środowiska i Gospodarki Wodnej, mogą one uczynić z terenu Europy Środkowo-Wschodniej składowisko nasion, upraw i żywności zmodyfikowanych genetycznie.

Największe kontrowersje budzą manipulacje genetyczne, które w sytuacji naturalnej krzyżówki czy naturalnej selekcji nigdy by nie powstały. I tak przykładem świadomego wprowadzenia materiału genetycznego, a więc świadomej manipulacji, jest uzyskanie fioletowych pomidorów przez wprowadzenie do genu pomidora genu ze śliwki. Taka manipulacja przyniesie niewątpliwie sukces komercyjny, bo kto nie skusi się na konsumpcję fioletowego pomidora?

A skoro mówimy o pomidorach, to istnieje już komercyjna uprawa pewnego typu pomidorów, w których dzięki inżynierii genetycznej zmniejszono aktywność genu odpowiadającego za proces dojrzewania i miękkość. Taki pomidor lepiej znosi transport i dłużej zachowuje świeżość. To kolejny przykład komercyjnej motywacji, gdzie na próżno szukać motywu czysto zdrowotnego. I niech te doniesienia naukowe może posłużą Wysokiej Izbie do podjęcia odpowiedzialnych decyzji.

Żeby nie być posądzonym o plagiat, chcę poinformować Wysoką Izbę, że korzystałem z raportu Fundacji Marshalla z USA, Narodowego Funduszu Ochrony Środowiska i Gospodarki Wodnej oraz Ambasady Królestwa Holandii w Warszawie, jak też z referatów naukowych profesora Ludwiczkiego i pana Grzegorza Grzybowskiego – artykułów umieszczonych w „Przeglądzie Hodowlanym”. Dziękuję bardzo.

Wicemarszałek Kazimierz Kutz:

Dziękuję panu senatorowi.

Do głosu zapisał się jeszcze senator Kulak. Bardzo proszę.

Senator Zbigniew Kulak:

Panie Marszałku! Panie i Panowie Senatorowie!

Zapisałem się do głosu w gruncie rzeczy pod wpływem wypowiedzi pana senatora Szafranca. Oczywiście nie kwestionuję tych faktów i tych naukowych punktów odniesienia, które pan senator brał pod uwagę, ale chciałbym spróbować naświetlić je także z innego punktu widzenia. Co do faktów nie ma sporu, ale co do komentarza spór może już oczywiście się pojawić.

Pan senator przedstawił tutaj olbrzymią listę lęków i obaw, powołując się na zasadę przezorności. Ale trzeba brać też pod uwagę, że inżynieria genetyczna to nie tylko samo zło, ale także szansa – szansa dla rolnictwa, szansa dla medycyny,

szansa dla postępu naukowego dzisiejszego świata. Daje ona możliwość osiągnięcia większych plonów, łatwiejszego przechowywania zbieranych produktów, szczególnie w rolnictwie, ale nie tylko w rolnictwie, łatwiejszego transportu tych produktów, niestosowania konserwantów albo przynajmniej stosowania mniejszej ilości tych konserwantów, osiągnięcia większej wrażliwości roślin na środki ochrony roślin i w efekcie stosowania mniejszej dawki tych środków w celu uzyskania tego samego efektu, nie mówiąc już o zastosowaniach medycznych. Na przykład dzięki inżynierii genetycznej można zmusić, zachęcić, spowodować rośliny do tego, żeby wytwarzały przy okazji produkowania owocu także lek.

Chcę wspomnieć o tym, że dzięki inżynierii genetycznej już dzisiaj na wielką skalę produkowana jest na przykład ludzka insulina, czyli białko ludzkie, które tym samym nie jest przez organizmy ludzkie traktowane jako białko obcogatunkowe. Spełnia ona całą swoją funkcję w leczeniu cukrzycy. Równocześnie nie jest białkiem uzyskiwanym, tak jak to było przez dziesiątki lat, z trzustek zwierząt, które było białkiem obcogatunkowym. Ludzie, którzy stosowali ten lek przez wiele lat, mieli coraz większe, coraz silniejsze reakcje organizmu, które wywoływały w konsekwencji konieczność zwiększania dawki tej insuliny itd., itd.

Naświetlając te sprawy z innego punktu widzenia, chciałbym powiedzieć to, co już sygnalizowałem na posiedzeniu Komisji Spraw Zagranicznych i Integracji Europejskiej: ustawa uchwalona w 2001 r. była ustawą szalenie restrykcyjną. W gruncie rzeczy spowodowała, że ci młodzi naukowcy w Polsce, zresztą nie tylko młodzi, którzy tą dziedziną chcieli się zajmować, którzy chcieli robić kariery naukowe w tej dziedzinie, po prostu udali się do przedstawicielstw linii lotniczych i rozglądali się za możliwością zmiany miejsca pracy. Bardzo wielu, niestety, straciliśmy, być może nawet bezpowrotnie. Prowadzą oni dalej badania, robią kariery naukowe, ale już nie w naszym kraju, dlatego że restrykcyjność zapisów tej ustawy w poprzedniej jej wersji była tak duża, że właściwie zupełnie wstrzymano badania naukowe w Polsce. Jak mówię, co światlejsi naukowcy szybko zorientowali się, że tak właśnie się dzieje i po prostu opuścili nasz kraj.

Tak więc ja z kolei odbieram tę ustawę jako przynajmniej pewną szansę na uratowanie tego potencjału, który mamy w Polsce, szansę na stworzenie warunków do tego, żeby także Polska była krajem postępu, krajem równającym do potęg w tej dziedzinie czy cały czas je goniącym.

Tu oczywiście znowu się zgadzam z panem senatorem, że są kraje, które olbrzymią ilość produkcji rolnej już opierają na technologii, inżynierii genetycznej. Przykładowo – nie oszukujmy się – już podobno cała soja, którą konsumujemy, jest tak naprawdę oparta na inżynierii genetycznej.

(senator Z. Kulak)

Niemodyfikowanej soi praktycznie nie ma w obrocie i musimy się z tymi faktami pogodzić. Dziękuję bardzo.

Wicemarszałek Kazimierz Kutz:

Dziękuję.

Informuję, że lista mówców została wyczerpana.

(*Głos z sali:* Jeszcze pan senator chce się zgłosić.)

Kto?

(*Głos z sali:* Senator Bień.)

(*Senator January Bień:* Jeśli można, dwa słowa w dyskusji, Panie Marszałku.)

Tak, w ostatniej chwili, bo już właśnie miałem zamknąć dyskusję.

Senator January Bień:

Panie Marszałku! Wysoka Izbo!

Nie chciałem o tych sprawach mówić ze względu na to, że dotyczą one dodatków do żywności, ale pan senator Szafraniec mnie sprowokował. Chciałbym tylko wyjaśnić kilka spraw dotyczących tych dodatków.

Chcę powiedzieć, że wiele dodatków obecnie stosowanych w produkcji artykułów spożywczych to substancje naturalne, występujące w żywności, ale poddane różnym modyfikacjom, które mogą zachodzić na etapie izolacji dodatku z surowca. Granica przebiegająca pomiędzy naturalnym a syntetycznym dodatkiem do żywności ma zatem charakter umowny i de facto jest coraz trudniejsza do określenia. Wraz z rozwojem biotechnologii ta granica zaciera się coraz bardziej. Substancje dodawane do żywności można uzyskać w drodze fermentacji, bo to przecież enzymy są nazwane fermentatorami, hodowli tkankowych lub przy wykorzystaniu enzymów. Dzięki inżynierii genetycznej mogą pojawić się produkty zawierające związki, które obecnie nie występują lub występują w bardzo małych ilościach w spożywanych artykułach.

Z mikroorganizmów modyfikowanych genetycznie już od połowy lat siedemdziesiątych otrzymuje się preparaty enzymatyczne o wybranej i ściśle określonej specyficzności. Nie mówię tutaj o enzymach, które używane są w środkach piorących, bo tutaj nie ma żadnych problemów. Ale chciałbym podkreślić, że te obawy, Panie Senatorze, o czym powiedział zresztą pan senator Kulak, są niesłuszne. Chcę po prostu powiedzieć bardzo ważną rzecz: po to zgodnie z ustawą powoływane są komisje, po to mówimy o sprawach dotyczących laboratoriów referencyjnych, żeby te zasady były przestrzegane. A poza tym jest jeszcze

druga bardzo ważna sprawa: wszystkie organizmy genetycznie zmodyfikowane jako środki żywnościowe mają swoje oznaczenia w określonych kolorach, są pokazywane i przecież te wszystkie sprawy są uregulowane w ustawie. Dziękuję za uwagę.

Wicemarszałek Kazimierz Kutz:

Dziękuję.

Lista mówców została definitywnie wyczerpana.

Zgodnie z art. 52 regulaminu zamykam dyskusję.

Pytam panią minister, czy chciałaby jeszcze coś powiedzieć.

(*Podsekretarz Stanu w Ministerstwie Środowiska Ewa Symonides:* Może tak bardzo króciutko.)

Bardzo proszę.

Podsekretarz Stanu w Ministerstwie Środowiska Ewa Symonides:

Proszę państwa, rzeczywiście organizmy genetycznie zmodyfikowane – na podstawie tego, co na razie wiemy – stwarzają ogromne szanse i w leśnictwie, i w rolnictwie, itd. oraz bliżej nieokreślone zagrożenia. Jedno jest faktem, drugie może ewentualnie nim się stać. Chciałabym powiedzieć jedno: w moim głębokim przekonaniu ta ustawa jest zgodna z zasadą przezorności. Ona naprawdę przewiduje wszelkie możliwe zagrożenia i stara się im przeciwdziałać, tak jak to jest możliwe tą drogą, czyli drogą aktu prawnego.

Może jeszcze tak bardzo króciutko, ponieważ pan senator Kulak powiedział, że pierwsza ustawa była szalenie restrykcyjna, a ta jest mniej, chciałabym w celu uspokojenia państwa powiedzieć, że mniejsza restrykcyjność nie dotyczy spraw merytorycznych. Uwolniliśmy tylko instytucje naukowe, szeroko rozumiane, z konieczności wnoszenia opłat, po to właśnie, żeby nie krępować badań naukowych. I to jest bardzo istotna sprawa, bo to rzeczywiście był straszliwy hamulec. Chciałabym też powiedzieć, że od niedawna funkcjonują trzy wysokiej klasy laboratoria referencyjne: w Instytucie Biochemii i Biofizyki, Instytucie Hodowli i Aklimatyzacji Roślin oraz w Zakładzie Genetyki i Hodowli Zwierząt, które spełniają już swoje zadania.

Proszę państwa, cóż można jeszcze powiedzieć? Rzeczywiście, pod tym względem Europa i kontynent amerykański to są dwa różne światy, i bardzo dobrze. Wszelkie duże koncerty produkujące na szeroką skalę soję, kukurydzę, tytoń itd. są przede wszystkim w Stanach Zjednoczonych i Kanadzie. U nas tego na razie nie ma i oby jak najdłużej nie było.

(podsekretarz stanu E. Symonides)

Chcę państwu powiedzieć, że dzięki restrykcyjnym zasadom znakowania wszelkich produktów, wszelkiego rodzaju, człowiek będzie miał prawo wyboru. To jest chyba bardzo ważne. I może rzecz najważniejsza: otóż w miarę postępu inżynierii genetycznej, czy szerzej biotechnologii, coraz precyzyjniej będziemy umieli manipulować odcinkami DNA albo pojedynczymi genami. Niebezpieczeństwo polega nie na technice tworzenia organizmów transgenicznych jako takich, tylko na tym, że jeszcze niedokładnie umiemy wpasować w genom to, co byśmy chcieli: geny albo całe odcinki DNA. Ale jesteśmy jako naukowcy, powiedzmy, na najlepszej drodze do bardzo precyzyjnego transplądowania z dawcy do biorcy tych pożądanych informacji genetycznych. Właśnie w tym momencie znikną wszelkie problemy, dlatego że będziemy mogli zapanować nad wytworzeniem organizmów o cechach niechcianych, niepożądanych. Tak więc sądzę, że rozwój inżynierii genetycznej z jednej strony, ale z drugiej strony także rozwój badań dotyczących ewentualnych negatywnych skutków, jeśli chodzi o środowisko przyrodnicze i zdrowie człowieka, zapewnią nam wszystkim bezpieczeństwo w przyszłości. W każdym razie ta znowelizowana ustawa naprawdę w tym kierunku zmierza. Dziękuję bardzo.

Wicemarszałek Kazimierz Kutz:

Dziękuję pani minister.

Informuję, że głosowanie w sprawie ustawy o zmianie ustawy o organizmach genetycznie zmodyfikowanych oraz ustawy o warunkach zdrowotnych żywności i żywienia zostanie przeprowadzone pod koniec posiedzenia.

Dziękuję pani minister za odwiedzenie naszych apartamentów.

Przystępujemy do rozpatrzenia punktu dziewiątego porządku obrad: stanowisko Senatu w sprawie ustawy o ratyfikacji Konwencji między Rządem Rzeczypospolitej Polskiej a Rządem Syryjskiej Republiki Arabskiej w sprawie unikania podwójnego opodatkowania i zapobiegania uchylaniu się od opodatkowania w zakresie podatków od dochodu, podpisanej w Damaszku dnia 15 sierpnia 2001 r.

Przypominam, że rozpatrywana ustawa została uchwalona przez Sejm na czterdziestym dziewiątym posiedzeniu w dniu 21 maja 2003 r., a do Senatu została przekazana w dniu 22 maja bieżącego roku. Marszałek w dniu 27 maja 2003 r., zgodnie z Regulaminem Senatu, skierował ją do Komisji Gospodarki i Finansów Publicznych oraz Komisji Spraw Zagranicznych i Integracji Europejskiej. Komisje po rozpatrzeniu ustawy przygotowały swoje sprawozdania w tej sprawie.

Przypominam, że tekst ustawy zawarty jest w druku nr 407, a sprawozdania komisji w drukach nr 407A i 407B.

Proszę sprawozdawcę Komisji Gospodarki i Finansów Publicznych, panią senator Genowefę Ferenc, o zabranie głosu i przedstawienie sprawozdania komisji.

Senator Genowefa Ferenc:

Panie Marszałku! Panie i Panowie Senatorowie!

Z upoważnienia Komisji Gospodarki i Finansów Publicznych mam zaszczyt przedstawić sprawozdanie komisji w sprawie ustawy o ratyfikacji Konwencji między Rządem Rzeczypospolitej Polskiej a Rządem Syryjskiej Republiki Arabskiej w sprawie unikania podwójnego opodatkowania i zapobiegania uchylaniu się od opodatkowania w zakresie podatków od dochodu, podpisanej w Damaszku dnia 15 sierpnia 2001 r.

Komisja na posiedzeniu w dniu 27 maja 2003 r. zajęła stanowisko przedstawione Wysokiej Izbie w druku nr 407A. Komisja proponuje przyjąć ustawę bez poprawek.

Debata podczas posiedzenia komisji dotyczyła współpracy gospodarczej polsko-syryjskiej oraz potrzeby zawarcia umowy podatkowej. Zaznaczyć należy, że aktywny rozwój współpracy gospodarczej wystąpił w latach siedemdziesiątych, kiedy Polska wybudowała w Syrii wiele obiektów przemysłowych. Obecnie nasz udział w rynku syryjskim jest znikomy.

W związku z powoli rozwijającymi się stosunkami dwustronnymi zachodzi potrzeba zawarcia umowy o unikaniu podwójnego opodatkowania. Rozpatrywana umowa stworzy sytuację prawną, dzięki której dochód osób mających miejsce zamieszkania lub siedzibę na obszarze jednego państwa, a osiągany na obszarze drugiego państwa, będzie w wielu przypadkach opodatkowany tylko w jednym państwie. Wyeliminowanie podwójnego opodatkowania pozwoli na zacieśnienie dwustronnych stosunków gospodarczych i kulturalnych. W stosunkach polsko-syryjskich jest to pierwsza tego typu umowa. W związku z tym wszystkie uregulowania stanowią novum w tym zakresie. Konwencja zapewnia również wymianę informacji podatkowych, która jest głównym instrumentem zapobiegającym uchylaniu się od opodatkowania.

Konwencja nie pociąga za sobą żadnych zobowiązań finansowych, nie powoduje również konieczności wprowadzania zmian w obowiązującym ustawodawstwie. Konwencja podlega ratyfikacji za uprzednią zgodą wyrażoną w ustawie, ponieważ wypełnia przesłanki określone w art. 89 ust. 1 pkt 5 Konstytucji Rzeczypospolitej Polskiej. Z kolei art. 10, 11 i 12 konwencji określają stawki podatkowe, co zgodnie z art. 217 konstytucji powoduje,

(senator G. Ferenc)

że umowa wymaga ustawy. Należy przypomnieć, że polskie prawo w zakresie podatku dochodowego od osób fizycznych i prawnych przewiduje odrębne zasady opodatkowania na podstawie umów międzynarodowych.

Panie i Panowie Senatorowie! Z upoważnienia Komisji Gospodarki i Finansów Publicznych wnoszę o przyjęcie stanowiska komisji zawartego w druku nr 407A, to jest o przyjęcie ustawy bez poprawek. Dziękuję.

Wicemarszałek Kazimierz Kutz:

Dziękuję, Pani Senator.

Proszę sprawozdawcę Komisji Spraw Zagranicznych i Integracji Europejskiej senatora Bogusława Małsiora o przedstawienie sprawozdania komisji w sprawie rozpatrywanej ustawy.

Senator Bogusław Małsior:

Panie Marszałku! Wysoki Senacie!

Komisja Spraw Zagranicznych i Integracji Europejskiej na posiedzeniu 29 maja bieżącego roku rozpatrywała ustawę o ratyfikacji Konwencji między Rządem Rzeczypospolitej Polskiej a Rządem Syryjskiej Republiki Arabskiej w sprawie unikania podwójnego opodatkowania i zapobiegania uchylaniu się od opodatkowania w zakresie podatków od dochodu, podpisanej w Damaszku dnia 15 sierpnia 2001 r.

Nie będę powtarzał argumentów przytoczonych przez panią senator Ferenc z uwagi na to, że w podobnym tonie przebiegała dyskusja w Komisji Spraw Zagranicznych i Integracji Europejskiej. Powiem tylko, że konwencja zawiera klauzulę narodową, to znaczy przewiduje między innymi, że obywatele jednego państwa nie będą traktowani gorzej w państwie drugim, jeżeli chodzi o system podatkowy i wszystkie czynności z nim związane. Dodam też, że nadzór nad realizacją konwencji ze strony Polski sprawuje minister finansów lub osoba przez niego upoważniona.

Ta konwencja może być szczególnie ważna w świetle faktów, które ostatnio zaistniały. Chodzi między innymi o nasz udział w stabilizacji sytuacji w Iraku. Ponadto w związku z tym, że wymiana handlowa pomiędzy Syrią i Irakiem była bardzo rozwinięta i wiele towarów, które polskie firmy eksportowały do Syrii, było reeksportowanych do Iraku, stworzenie lepszych podstaw do rozwoju kontaktów gospodarczych i ułatwienie tych kontaktów w tym obszarze świata powinno mieć korzystny wpływ na stosunki gospodarcze i wynik finansowy polskiego handlu zagranicznego, czyli na polską gospodarkę.

W imieniu komisji proszę Wysoki Senat o przyjęcie ustawy bez poprawek. Stanowisko komisji zawarte jest w druku nr 407B.

Wicemarszałek Kazimierz Kutz:

Dziękuję senatorowi za sprawozdanie.

Przed przystąpieniem do dyskusji można zgodnie z regulaminem zadawać pytania senatorom sprawozdawcom.

Czy są chętni do zadawania takich pytań? Nie ma.

Przypominam, że rozpatrywana ustawa była rządowym projektem ustawy. Do reprezentowania stanowiska rządu w toku prac parlamentarnych zostali upoważnieni minister spraw zagranicznych oraz minister finansów.

Witam podsekretarza stanu Bogusława Zaleskiego z Ministerstwa Spraw Zagranicznych i podsekretarza stanu Jana Czekaja z Ministerstwa Finansów. Dzień dobry panom.

Czy panowie ministrowie chcieliby coś powiedzieć w związku z tą ustawą?

(Podsekretarz Stanu w Ministerstwie Spraw Zagranicznych Bogusław Zaleski: W świetle wystąpienia senatorów sprawozdawców nie mam nic więcej do dodania.)

Rozumiem. Dziękuję.

A pan minister?

(Podsekretarz Stanu w Ministerstwie Finansów Jan Czekaj: Ja również dziękuję.)

Dziękuję.

Czy ktoś z państwa senatorów chce zgodnie z regulaminem zadać pytanie obecnym na sali przedstawicielom ministerstw? Nie widzę chętnych. Dziękuję.

Otwieram dyskusję.

Stwierdzam, że nikt się do niej nie zapisał. W związku z czym zamykam dyskusję, której nie było.

Informuję, że głosowanie w sprawie ustawy o ratyfikacji Konwencji między Rządem Rzeczypospolitej Polskiej a Rządem Syryjskiej Republiki Arabskiej w sprawie unikania podwójnego opodatkowania i zapobiegania uchylaniu się od opodatkowania w zakresie podatków od dochodu, podpisanej w Damaszku dnia 15 sierpnia 2001 r. zostanie przeprowadzone pod koniec posiedzenia Senatu.

Przystępujemy do rozpatrzenia punktu dziesiątego porządku obrad: stanowisko Senatu w sprawie ustawy o ratyfikacji Porozumienia między Konfederacją Szwajcarską oraz Republiką Austrii w sprawie utworzenia i funkcjonowania Międzynarodowego Ośrodka Rozwoju Polityki Migracyjnej (ICMPD) w Wiedniu, podpisanego w Wiedniu dnia 1 czerwca 1993 r. zmienionego Porozumieniem między Konfederacją Szwajcarską, Republiką Austrii oraz Republiką Węgierską z dnia 27 marca 1996 r. w sprawie zmiany i prze-

(wicemarszałek K. Kutz)

dłużenia Porozumienia podpisanego w Wiedniu dnia 1 czerwca 1993 r. w sprawie utworzenia i funkcjonowania ICMPD oraz Porozumieniem między Konfederacją Szwajcarską, Republiką Austrii oraz Republiką Węgierską z dnia 26 kwietnia 1996 r. w sprawie zmiany Porozumienia podpisanego w Wiedniu dnia 1 czerwca 1993 r. w sprawie utworzenia i funkcjonowania ICMPD.

Przypominam, że rozpatrywana ustawa została uchwalona przez Sejm na czterdziestym dziewiątym posiedzeniu w dniu 21 maja tego roku. Do Senatu została przekazana w dniu 22 maja, a marszałek Senatu w dniu 27 maja bieżącego roku, zgodnie z art. 68 ust. 1 Regulaminu Senatu, skierował ją do Komisji Spraw Zagranicznych i Integracji Europejskiej oraz Komisji Obrony Narodowej i Bezpieczeństwa Publicznego. Komisje po rozpatrzeniu ustawy przygotowały swoje sprawozdania w tej sprawie.

Tekst ustawy jest zawarty w druku nr 409, a sprawozdania komisji w drukach nr 409A i 409B.

Proszę sprawozdawcę Komisji Spraw Zagranicznych i Integracji Europejskiej, panią senator Dorotę Simonides, o zabranie głosu i przedstawienie sprawozdania komisji w sprawie rozpatrywanej ustawy.

To jakaś epidemia Simonidesów.

(Senator Dorota Simonides: Panie Marszałku moje nazwisko pisze się przez „i”, a pani minister przez „igrek”.)

Uwzględnimy to.

Senator Dorota Simonides:

Wysoka Izbo! Panie Marszałku!

Tytuł ustawy, który pan marszałek już przeczytał, jest wyjątkowo długi. Komisja Spraw Zagranicznych i Integracji Europejskiej poparła tę ustawę jednogłośnie. Wszyscy rozumieliśmy, że musi być międzynarodowa organizacja, która będzie harmonizowała całą politykę migracyjną na osiach wschód – zachód oraz północ – południe.

Chcę powiedzieć, że ta konwencja i to porozumienie będą rocznie kosztowały Polskę 20 tysięcy składki i będzie to...

(Senator Zbigniew Romaszewski: 20 tysięcy czego?)

20 tysięcy dolarów rocznie. Będzie to płacone ze środków prezesa Urzędu do spraw Repatriacji i Cudzoziemców.

Członkostwo Polski w tym porozumieniu jest zgodne z art. 89 ust. 1 pkt 3 konstytucji i myślę, że wszyscy jesteśmy zainteresowani tym – to się wiąże z dzisiejszymi dwiema ustawami o cudzoziemcach – żeby polityka migracyjna w całej Europie była logiczna i spójna, żeby obejmowała nie

tylko państwa należące do Unii, ale także państwa spoza niej. Dziękuję.

Wicemarszałek Kazimierz Kutz:

Dziękuję.

Proszę sprawozdawcę Komisji Obrony Narodowej i Bezpieczeństwa Publicznego senatora Janusza Koniecznego o przedstawienie sprawozdania komisji w sprawie rozpatrywanej ustawy.

Senator Janusz Konieczny:

Dziękuję bardzo.

Panie Marszałku! Wysoki Senacie!

W imieniu Komisji Obrony Narodowej i Bezpieczeństwa Publicznego mam zaszczyt przedstawić Wysokiej Izbie sprawozdanie z posiedzenia tejże komisji, którego tematem było rozpatrzenie uchwalonej przez Sejm na posiedzeniu w dniu 21 maja 2003 r. ustawy o ratyfikacji Porozumienia między Konfederacją Szwajcarską oraz Republiką Austrii w sprawie utworzenia i funkcjonowania Międzynarodowego Ośrodka Rozwoju Polityki Migracyjnej (ICMPD) w Wiedniu, podpisanego w Wiedniu dnia 1 czerwca 1993 r., zmienionego Porozumieniem między Konfederacją Szwajcarską, Republiką Austrii oraz Republiką Węgierską z dnia 27 marca 1996 r. w sprawie zmiany i przedłużenia Porozumienia podpisanego w Wiedniu dnia 1 czerwca 1993 r. w sprawie utworzenia i funkcjonowania ICMPD oraz Porozumieniem między Konfederacją Szwajcarską, Republiką Austrii oraz Republiką Węgierską z dnia 26 kwietnia 1996 r. w sprawie zmiany Porozumienia podpisanego w Wiedniu dnia 1 czerwca 1993 r. w sprawie utworzenia i funkcjonowania ICMPD.

Art. 1 omawianego porozumienia stwierdza, że celem umowy jest promowanie międzynarodowej współpracy w zakresie polityki migracyjnej, a także odpowiednich badań w tej dziedzinie. Strony, które zawarły umowę międzynarodową, są zobowiązane do opracowania i wdrożenia długoterminowej strategii polegającej na kontrolowaniu zjawiska migracji. Temu celowi ma służyć Międzynarodowy Ośrodek Rozwoju Polityki Migracyjnej z siedzibą w Wiedniu. Jest to organizacja międzynarodowa, która zajmuje się analizowaniem aktualnych i przewidywanych ruchów migracyjnych do krajów europejskich oraz śledzeniem i badaniem sytuacji w najważniejszych krajach będących źródłem napływu emigrantów. Działania te mają na celu lepsze rozpoznawanie i kontrolę ruchów migracyjnych. Mówi się o tym w art. 2 porozumienia.

Znaczenie tej ustawy jest ogromne, szczególnie obecnie, gdy zjawisko migracji narasta i zaczyna być problemem. W ostatnich latach Polska staje się krajem migracji docelowej. Coraz częściej środki masowego przekazu informują nas o przemyśnieniu osób przez polską granicę, w sposób nie-

(senator J. Konieczny)

legalny. Ograniczenie tego zjawiska, jak też migracji legalnej, to jedno z podstawowych zadań wynikających z porozumienia, ważne szczególnie w świetle przyszłego członkostwa Polski w Unii Europejskiej.

Polska bierze udział w pracy ośrodka, który poza Radą Europy jest jedynym miejscem współpracy państw zachodnich. Jak już wspominałem, stale nasilająca się działalność grup migracyjnych wymaga od naszego kraju uzyskania pełnego członkostwa w tej organizacji. Przedmiotowa umowa międzynarodowa, jeśli ma być ratyfikowana przez prezydenta Rzeczypospolitej, wymaga uprzedniej zgody wyrażonej w ustawie.

W imieniu Komisji Gospodarki i Finansów Publicznych wnoszę do Wysokiej Izby o przyjęcie projektu uchwały. Dziękuję bardzo.

Wicemarszałek Kazimierz Kutz:

Dziękuję.

Zgodnie z naszym regulaminem zanim przystąpimy do dyskusji, można zadawać z miejsca pytania sprawozdawcom, trwające nie dłużej niż sześćdziesiąt sekund.

Czy są chętni? Nie ma. Nie widzę zgłoszeń.

Przypominam, że rozpatrywana ustawa była rządowym projektem ustawy. Do reprezentowania stanowiska rządu w toku prac parlamentarnych został upoważniony minister spraw wewnętrznych i administracji oraz minister obrony narodowej.

Stwierdzam, że na sali są przedstawiciele ministerstw. Zgodnie z art. 50 Regulaminu Senatu chcę zapytać panów ministrów, których już znamy, czy chcą zabrać głos.

Witam prezesa Piotra Stachańczyka, który już był u nas, a teraz wrócił w związku z tą ustawą.

Czy pan podsekretarz stanu Bogusław Zaleski z Ministerstwa Spraw Zagranicznych chce coś powiedzieć na ten temat?

(Podsekretarz Stanu w Ministerstwie Spraw Zagranicznych Bogusław Zaleski: Wnioski senatorów sprawozdawców w pełni nas satysfakcjonują.)

Rozumiem.

Pan prezes?

(Prezes Urzędu do spraw Repatriacji i Cudzoziemców Piotr Stachańczyk: Dziękuję bardzo, Panie Marszałku.)

Dziękuję.

Zgodnie z art. 66 państwo senatorowie mogą zadawać przedstawicielom ministerstw zapytania.

Czy są chętni do zabrania głosu? Nie widzę zgłoszeń.

Otwieram dyskusję.

Stwierdzam, że nikt nie zapisał się na liście mówców, w związku z czym zamykam dyskusję.

Informuję, że głosowanie w sprawie ustawy o ratyfikacji Porozumienia między Konfederacją Szwajcarską oraz Republiką Austrii w sprawie utworzenia i funkcjonowania Międzynarodowego Ośrodka Rozwoju Polityki Migracyjnej (ICMPD) w Wiedniu, podpisanego w Wiedniu dnia 1 czerwca 1993 r., zmienionego Porozumieniem między Konfederacją Szwajcarską, Republiką Austrii oraz Republiką Węgierską z dnia 27 marca 1996 r. w sprawie zmiany i przedłużenia Porozumienia podpisanego w Wiedniu dnia 1 czerwca 1993 r. w sprawie utworzenia i funkcjonowania ICMPD oraz Porozumieniem między Konfederacją Szwajcarską, Republiką Austrii oraz Republiką Węgierską z dnia 26 kwietnia 1996 r. w sprawie zmiany Porozumienia podpisanego w Wiedniu dnia 1 czerwca 1993 r. w sprawie utworzenia i funkcjonowania ICMPD zostanie przeprowadzone pod koniec posiedzenia Senatu.

Dziękuję panu prezesowi i panu ministrowi za przybycie na nasze obrady. Dziękuję.

Przystępujemy do rozpatrzenia punktu jedenastego porządku obrad: drugie czytanie projektu uchwały w sprawie wycofania wojsk polskich z Iraku.

Przypominam, że projekt ten został wniesiony przez senatora Sławomira Izdebskiego oraz senatora Henryka Dzidę i jest zawarty w druku nr 367. Marszałek Senatu w dniu 3 kwietnia 2003 r., zgodnie z art. 79 ust. 1 oraz art. 84 ust. 5 Regulaminu Senatu, skierował projekt do rozpatrzenia w pierwszym czytaniu do Komisji Ustawodawstwa i Praworządności oraz Komisji Obrony Narodowej i Bezpieczeństwa Publicznego. Pierwsze czytanie projektu uchwały zostało przeprowadzone zgodnie z art. 80 ust. 1 i 2 Regulaminu Senatu na wspólnym posiedzeniu komisji w dniu 27 maja 2003 r. Komisje po rozpatrzeniu projektu uchwały przygotowały wspólne sprawozdanie w tej sprawie, zawarte w druku nr 367S.

Przypominam też, że zgodnie z art. 81 ust. 1 Regulaminu Senatu drugie czytanie projektu uchwały obejmuje, po pierwsze, przedstawienie Senatowi sprawozdania komisji o projekcie uchwały, a po drugie, przeprowadzenie dyskusji oraz zgłaszanie wniosków.

Proszę sprawozdawcę Komisji Ustawodawstwa i Praworządności oraz Komisji Obrony Narodowej i Bezpieczeństwa Publicznego senatora Andrzeja Jaeschkego o zabranie głosu i przedstawienie wspólnego sprawozdania komisji dotyczącego projektu uchwały.

Senator Andrzej Jaeschke:

Dziękuję bardzo.

Panie Marszałku! Wysoka Izbo!

Mam zaszczyt w imieniu Komisji Ustawodawstwa i Praworządności oraz Komisji Obrony Naro-

(senator A. Jaeschke)

dowej i Bezpieczeństwa Publicznego przedstawić sprawozdanie dotyczące projektu uchwały w sprawie wycofania wojsk polskich z Iraku, druk nr 367.

Jak pan marszałek był łaskaw zauważyć, 27 maja 2003 r. odbyło się wspólne posiedzenie komisji. Po krótkiej dyskusji i wymianie poglądów obydwie komisje wnoszą o odrzucenie tego projektu uchwały. Wyniki głosowania: 15 senatorów głosowało za odrzuceniem projektu, nikt nie wstrzymał się od głosu i nikt nie głosował przeciw. Dziękuję bardzo.

(Przewodnictwo obrad obejmuje wicemarszałek Jolanta Danielak)

Wicemarszałek Jolanta Danielak:

Dziękuję bardzo, Panie Senatorze.

Zgodnie z art. 81 ust. 2 Regulaminu Senatu chciałabym zapytać, czy ktoś z państwa senatorów chce zgłosić trwające nie dłużej niż minutę zapytania do sprawozdawcy komisji w związku z przedstawionym przez niego sprawozdaniem?

A do upoważnionego przedstawiciela wnioskodawców?

Przypominam, że wnioskodawcy upoważnili do ich reprezentowania senatora Sławomira Izdebskiego.

Czy są pytania? Nie ma pytań.

Dziękuję bardzo.

Zgodnie z art. 50 Regulaminu Senatu pragnę zapytać obecnego na posiedzeniu przedstawiciela rządu, czy chce zabrać głos w sprawie przedstawionego projektu uchwały.

(Sekretarz Stanu w Ministerstwie Obrony Narodowej Janusz Zemke: Nie.)

Dziękuję bardzo, Panie Ministrze.

Nie miałam okazji przywitać przedstawicieli władz rządowych. Czynie to w tej chwili. Bardzo mi miło.

Zgodnie z art. 44 ust. 6 Regulaminu Senatu pragnę zapytać, czy ktoś z państwa senatorów

chce zgłosić z miejsca trwające nie dłużej niż minutę zapytania do obecnych przedstawicieli rządu, pytania związane oczywiście z punktem porządku obrad. Nie ma pytań.

Otwieram dyskusję.

Stwierdzam, że nikt nie zapisał się na liście mówców, w związku z czym zamykam dyskusję.

W trakcie dyskusji nikt nie złożył wniosku przeciwnego do wniosku przedstawionego przez komisję w sprawozdaniu. Senat może więc przystąpić do trzeciego czytania projektu uchwały.

Informuję, że w trakcie dyskusji nie został zgłoszony wniosek przeciwny do wniosku przedstawionego przez komisję w sprawozdaniu, więc teraz, zgodnie z art. 81 ust. 5 Regulaminu Senatu, Senat mógłby przystąpić do trzeciego czytania projektu uchwały. To trzecie czytanie objęłoby jedynie głosowanie nad przedstawionym projektem uchwały.

Informuję, że głosowanie nad tym projektem zostanie przeprowadzone pod koniec posiedzenia.

Panie i Panowie Senatorowie, za chwilę ogłoszę przerwę do dnia jutrzejszego, ale wcześniej komunikaty.

Bardzo proszę senatora sekretarza o odczytanie komunikatów.

Senator Sekretarz Janusz Bargiel:

Panie i Panowie Senatorowie! Pani Marszałek!

Posiedzenie Komisji Gospodarki i Finansów Publicznych w sprawie rozpatrzenia wniosków do ustawy o utworzeniu Wojewódzkich Kolegiów Skarbowych oraz o zmianie niektórych ustaw regulujących zadania i kompetencje organów oraz organizację jednostek organizacyjnych podległych ministrowi właściwemu do spraw finansów publicznych odbędzie się bezpośrednio po ogłoszeniu przerwy w obradach w sali nr 179.

Jeszcze jeden komunikat. Przewodniczący Komisji Skarbu Państwa i Infrastruktury informuje, że posiedzenie komisji odbędzie się jutro, to jest 12 czerwca, o godzinie 13.00 w sali nr 217. Tematem obrad jest prywatyzacja rafinerii w Polsce. Dziękuję.

Wicemarszałek Jolanta Danielak:

Dziękuję bardzo.

Ogłaszam przerwę do jutra do godziny 10.00.

(Przerwa w posiedzeniu o godzinie 20 minut 11)

(Wznowienie posiedzenia o godzinie 10 minut 00)

(Posiedzeniu przewodniczy wicemarszałek Ryszard Jarzembowski)

**Wicemarszałek
Ryszard Jarzembowski:**

Dzień dobry państwu.
Wznawiam obrady.

Żeby dać szansę wszystkim koleżankom i kolegom senatorom na zajęcie miejsc, przeczytam zamiast nieobecnych jeszcze sekretarzy dwa komunikaty.

Otóż przewodniczący Komisji Skarbu Państwa i Infrastruktury, pan senator Marian Noga, uprzejmie zaprasza wszystkich państwa senatorów na posiedzenie, które odbędzie się dzisiaj w sali nr 217 o godzinie 13.00. Tematem posiedzenia będzie rozwój przemysłu naftowego w Polsce. Gościem posiedzenia będzie prezes Zarządu PKN Orlen SA, pan Zbigniew Wróbel.

Drugi komunikat. Posiedzenie Komisji Nauki, Edukacji i Sportu – bezpośrednio po zamknięciu obrad. Dziękuję bardzo.

Rzeczywiście, był czas wystarczający na to, żeby zgromadziło się więcej pań i panów.

W tej sytuacji **powracamy do rozpatrzenia punktu czwartego** porządku obrad: stanowisko Senatu w sprawie ustawy o zmianie ustawy o systemie oświaty oraz zmianie niektórych innych ustaw.

Jak wiadomo, odbyło się posiedzenie Komisji Nauki, Edukacji i Sportu oraz Komisji Samorządu Terytorialnego i Administracji Państwowej, które odniosły się do przedstawionych w toku debaty wniosków i przygotowały wspólne sprawozdanie w tej sprawie.

Bardzo proszę panią senator Irenę Kurzępę, jeśli mnie słyszy...

(Głos z sali: Jeszcze jej nie ma.)

Jeszcze nie ma. W takim razie proponuję przejść do innego punktu, zanim wróci do nas pani senator Irena...

(Głos z sali: Jest, jest.)

Już jest. Dobrze.

Zatem bardzo proszę panią senator Irenę Kurzępę, którą serdecznie witam na sali, o zabranie

głosu i przedstawienie uzgodnionych na wspólnym posiedzeniu wniosków. Proszę bardzo.

Senator Irena Kurzępa:

Panie Marszałku! Panie i Panowie Senatorowie!

Komisja Nauki, Edukacji i Sportu wraz z Komisją Samorządu Terytorialnego i Administracji Państwowej na wspólnym posiedzeniu, odbytym w dniu wczorajszym, dokonała analizy poprawek zgłoszonych w toku debaty nad zmianą ustawy o systemie oświaty oraz niektórych ustaw. Przeanalizowała także poprawki, które wcześniej zostały zgłoszone przez komisje. Komisja Nauki, Edukacji i Sportu pierwotnie zgłaszała trzydzieści siedem poprawek, Komisja Samorządu Terytorialnego i Administracji Państwowej trzydzieści poprawek. Poprawki zostały zgłoszone również w toku dyskusji.

Po analizie tych poprawek połączone komisje rekomendują Wysokiej Izbie następujące poprawki z druku nr 410Z: pierwszą, drugą, trzecią, czwartą, piątą, szóstą, siódmą, ósmą, dziewiątą, dziesiątą, od jedenastej do czterdziestej siódmej.

Proszę więc Wysoką Izbę o przyjęcie zaproponowanych poprawek. Dziękuję.

**Wicemarszałek
Ryszard Jarzembowski:**

Dziękuję bardzo.

Moga jeszcze zabrać głos wnioskodawcy.

Pan senator Jan Szafraniec?

(Senator Jan Szafraniec: Dziękuję.)

Pani senatora Grażyna Staniszevska?

Niestety, rozmawia przez telefon i nie słyszy mnie.

Pani senator Teresa Liszcz?

(Senator Teresa Liszcz: Dziękuję.)

Pan senator Janusz Konieczny?

(Senator Janusz Konieczny: Dziękuję.)

I, ewentualnie, pani senator Irena Kurzępa.

(Senator Irena Kurzępa: Dziękuję.)

Dziękuję bardzo.

(wicemarszałek R. Jarzembowski)

Możemy zatem przystąpić do głosowania w sprawie ustawy o zmianie ustawy o systemie oświaty oraz o zmianie niektórych innych ustaw.

Przystępujemy do głosowania.

Poprawka pierwsza wskazuje, że jednym z zadań realizowanych w ramach systemu oświaty jest kształtowanie aktywności społecznej wśród uczniów.

Kto jest za?

Kto jest przeciw?

Kto wstrzymał się od głosu?

Bardzo proszę o wyświetlenie wyniku.

74 senatorów głosowało za, 2 wstrzymało się od głosu. **(Głosowanie nr 8)**

Stwierdzam, że poprawka została przyjęta.

Druga poprawka uzupełnia katalog szkół funkcjonujących w systemie oświaty o szkoły integracyjne.

Kto jest za?

Kto jest przeciw?

Kto wstrzymał się od głosu?

Proszę o wynik.

77 senatorów głosowało za, 1 wstrzymał się od głosu. **(Głosowanie nr 9)**

Poprawka została przyjęta.

Nad poprawkami trzecią i dwudziestą czwartą głosujemy łącznie. Definiują one pojęcie centrów kształcenia ustawicznego oraz centrów kształcenia praktycznego oraz zobowiązują ministra właściwego do spraw oświaty i wychowania do wymienienia w rozporządzeniu tych centrów jako rodzajów, odpowiednio, placówek kształcenia ustawicznego i placówek kształcenia praktycznego.

Kto jest za?

Kto jest przeciw?

Kto wstrzymał się od głosu?

Dziękuję bardzo. Wyświetlamy wynik.

77 senatorów głosowało za, 3 wstrzymało się od głosu. **(Głosowanie nr 10)**

Poprawki trzecia i dwudziesta czwarta zostały przyjęte.

Poprawki: czwarta, dwunasta, szesnasta i siedemnasta, mają na celu uwzględnienie w ustawie zasady, zgodnie z którą ministra obrony narodowej i ministra sprawiedliwości wskazuje się ich nazwami własnymi, a nie poprzez wskazanie działu, którym kierują.

Kto jest za?

Kto jest przeciw?

Kto wstrzymał się od głosu?

Proszę o wyświetlenie wyniku.

Jednogłośnie – 82 senatorów głosowało za. **(Głosowanie nr 11)**

Poprawki zostały przyjęte.

Piąta poprawka ma na celu doprecyzowanie, że egzaminator jest wpisywany do ewidencji egzaminatorów prowadzonej przez okręgową komisję eg-

zaminacyjną, właściwą ze względu na miejsce zamieszkania tego egzaminatora.

Kto jest za?

Kto jest przeciw?

Kto wstrzymał się od głosu?

(Rozmowy na sali)

No trudno, wyświetlamy wynik. W ostatniej chwili sprawa się wyjaśniła.

Jednogłośnie – 83 senatorów głosowało za. **(Głosowanie nr 12)**

Poprawka szósta ma na celu usunięcie wątpliwości, czy do ewidencji egzaminatorów może być wpisana osoba niespełniająca warunków określonych w ustawie – Karta Nauczyciela.

Kto jest za?

Kto jest przeciw?

Kto wstrzymał się od głosu?

Dziękuję bardzo.

82 senatorów głosowało za, 1 wstrzymał się od głosu. **(Głosowanie nr 13)**

Poprawka została przyjęta.

Siódma poprawka doprecyzowuje termin odbycia przygotowania przedszkolnego przez dziecko, wobec którego wydano orzeczenie o potrzebie kształcenia specjalnego.

Kto jest za?

Kto jest przeciw?

Kto wstrzymał się od głosu?

Proszę o wyświetlenie wyniku.

83 senatorów głosowało za, 1 wstrzymał się od głosu. **(Głosowanie nr 14)**

Poprawki ósma i czterdziesta siódma przewidują możliwość odbycia przez dziecko przygotowania przedszkolnego poza przedszkolem albo oddziałem przedszkolnym w szkole, analogicznie do rozwiązania obowiązującego obecnie w zakresie spełniania obowiązku szkolnego i obowiązku nauki.

Kto jest za?

Kto jest przeciw?

Kto wstrzymał się od głosu?

Wyświetlamy wynik.

80 senatorów głosowało za, 4 – przeciw, 1 wstrzymał się od głosu. **(Głosowanie nr 15)**

Poprawka została przyjęta.

Dziewiąta poprawka zmierza do tego, aby organ gminy lub organ powiatu przy ustalaniu planów sieci szkół publicznych nie był związany pozytywną opinią kuratora oświaty.

Kto jest za?

Kto jest przeciw?

Kto wstrzymał się od głosu?

Proszę o wynik.

82 senatorów głosowało za, 2 – przeciw, 1 wstrzymał się od głosu. **(Głosowanie nr 16)**

Poprawka przyjęta.

Poprawki dziesiąta, trzydziesta szósta i czterdziesta trzecia zmierzają do uregulowania kwestii uzyskiwania opinii w zakresie dopuszczania programów i podręczników do użytku szkolnego oraz

(wicemarszałek R. Jarzembowski)

zalecania środków dydaktycznych do czasu wydania nowych aktów wykonawczych.

Kto jest za?

Kto jest przeciw?

Kto się wstrzymał od głosu?

Dziękuję. Wyświetlamy wynik.

Jednogłośnie – 85 senatorów głosowało za.

(Głosowanie nr 17)

Poprawka jedenasta ma na celu wskazanie, iż przekazywanie rodzicom informacji o postępach i trudnościach ucznia w nauce jest obowiązkiem szkoły.

Kto jest za?

Kto jest przeciw?

Kto się wstrzymał od głosu?

Dziękuję. Wyświetlamy wynik.

84 senatorów głosowało za, 1 wstrzymał się od głosu. **(Głosowanie nr 18)**

Poprawka trzynasta wskazuje, iż decyzja o cofnięciu dopuszczenia do użytku szkolnego programu lub podręcznika jest wydawana na wniosek podmiotu, który posiada tytuł prawny do tego programu lub podręcznika.

Kto jest za?

Kto jest przeciw?

Kto wstrzymał się od głosu?

Dziękuję.

85 senatorów głosowało za. **(Głosowanie nr 19)**

Poprawka uzyskała jednogłośnie poparcie.

Poprawka czternasta rozszerza delegację ustawową o obowiązek uregulowania w rozporządzeniu szczegółowych warunków dopuszczania do użytku szkolnego programów i podręczników oraz cofania tego dopuszczenia.

Kto jest za?

Kto jest przeciw?

Kto się wstrzymał od głosu?

Jednogłośnie – 85 senatorów głosowało za.

(Głosowanie nr 20)

Poprawka piętnasta wskazuje, iż do wniosku ministra o umieszczenie zawodu w klasyfikacji zawodów szkolnictwa zawodowego powinna być dołączona opinia sporządzona przez reprezentatywne organizacje pracodawców.

Kto jest za?

Kto jest przeciw?

Kto wstrzymał się od głosu?

Wyświetlamy wynik.

44 senatorów głosowało za, 38 – przeciw, 3 wstrzymało się od głosu. **(Głosowanie nr 21)**

Stwierdzam, że poprawka została przyjęta.

Poprawka osiemnasta modyfikuje skład komisji konkursowej wybierającej dyrektora szkoły lub placówki w taki sposób, aby w skład komisji konkursowej wchodził przedstawiciel wyłącznie organizacji związkowych działających na terenie tej szkoły lub placówki.

Kto jest za?

Kto jest przeciw?

Kto wstrzymał się od głosu?

Proszę bardzo o wyświetlenie wyniku.

12 senatorów głosowało za, 63 – przeciw, 10 wstrzymało się od głosu. **(Głosowanie nr 22)**

Poprawka nie uzyskała poparcia.

Poprawka dziewiętnasta wprowadza prawidłowe odesłanie.

Kto jest za?

Kto jest przeciw?

Kto wstrzymał się od głosu?

Proszę o wyświetlenie wyniku.

84 senatorów głosowało za. **(Głosowanie nr 23)**

Poprawka dwudziesta wskazuje, iż pierwszeństwo w prowadzeniu działalności wychowawczej na terenie szkoły lub placówki przed innymi organizacjami i stowarzyszeniami mają organizacje harcerskie.

Kto jest za?

Kto jest przeciw?

Kto wstrzymał się od głosu?

Proszę o wyświetlenie wyniku.

50 senatorów głosowało za, 22 – przeciw, 13 wstrzymało się od głosu. **(Głosowanie nr 24)**

Poprawka została przyjęta.

Poprawka dwudziesta pierwsza zobowiązuje dyrektora, aby przed wyrażeniem zgody na podjęcie działalności wychowawczej, dydaktycznej i opiekuńczej na terenie szkoły lub placówki przez stowarzyszenia i organizacje uzyskał pozytywną opinię nie tylko rady tej szkoły lub placówki, ale również rady rodziców.

Kto jest za?

Kto jest przeciw?

Kto wstrzymał się od głosu?

Proszę o wyświetlenie wyniku.

65 senatorów głosowało za, 65 – przeciw, 5 wstrzymało się od głosu. **(Głosowanie nr 25)**

Poprawka została odrzucona.

Poprawka dwudziesta druga ma na celu wskazanie, iż szkoła publiczna powinna zapewnić uczniom możliwość skorzystania z pierwszej pomocy medycznej.

Kto jest za?

Kto jest przeciw?

Kto wstrzymał się od głosu?

Proszę o wyświetlenie wyniku.

21 senatorów głosowało za, 59 – przeciw, 5 wstrzymało się od głosu. **(Głosowanie nr 26)**

Poprawka nie została przyjęta.

Poprawka dwudziesta trzecia wskazuje, iż w gabinetach profilaktyki zdrowotnej w szkołach publicznych powinna być również udzielana pomoc przedlekarska.

Kto jest za?

Kto jest przeciw?

Kto wstrzymał się od głosu?

Wyświetlamy wynik.

(wicemarszałek R. Jarzembowski)

83 senatorów głosowało za, 2 wstrzymało się od głosu. **(Głosowanie nr 27)**

Poprawka została przyjęta.

Poprawka dwudziesta piąta uprawnia ministra właściwego do spraw oświaty i wychowania do zawierania porozumienia w sprawie poprawy stanu kształcenia zawodowego z każdą organizacją pracodawców, a nie jedynie z organizacją reprezentatywną.

Kto jest za?

Kto jest przeciw?

Kto wstrzymał się od głosu?

Wyświetlamy wynik.

82 senatorów głosowało za, 2 – przeciw, 1 wstrzymał się od głosu. **(Głosowanie nr 28)**

Poprawka została przyjęta.

Poprawki dwudziesta szósta i czterdziesta czwarta przewidują, iż dotacje dla niepełnosprawnych uczniów przedszkoli niepublicznych będą obliczane według takich samych zasad jak dotacje dla niepełnosprawnych uczniów przedszkoli publicznych prowadzonych przez osoby fizyczne lub prawne.

Kto jest za?

Kto jest przeciw?

Kto wstrzymał się od głosu?

Proszę o wyświetlenie wyniku.

Jednogłośnie za.* **(Głosowanie nr 29)**

Obydwie poprawki, dwudziesta szósta i czterdziesta czwarta, zostały przyjęte.

Poprawki dwudziesta siódma, trzydziesta ósma i czterdziesta piąta przenoszą rozwiązanie zawarte w przepisie przejściowym nowelizacji dotyczącej czasowego obowiązywania ustawy – Karta Nauczyciela w stosunku do nauczycieli, wychowawców i innych pracowników pedagogicznych zatrudnionych w publicznych placówkach opiekuńczo-wychowawczych oraz ośrodkach adopcyjno-opiekuńczych do ustawy – Karta Nauczyciela.

Kto jest za?

Kto jest przeciw?

Kto się wstrzymał od głosu?

Wyświetlamy wynik.

Jednogłośnie – 85 senatorów głosowało za. **(Głosowanie nr 30)**

Poprawki dwudziesta ósma i dwudziesta dziewiąta wprowadzają konsekwencje zmian polegających na zastąpieniu placówek opiekuńczo-wychowawczych młodzieżowymi ośrodkami wychowawczymi i młodzieżowymi ośrodkami socjoterapii we wszystkich przepisach ustawy o postępowaniu w sprawach nieletnich.

Kto jest za?

Kto jest przeciw?

Kto się wstrzymał od głosu?

Dziękuję. Wyświetlamy wynik.

84 senatorów głosowało za, 1 wstrzymał się od głosu. **(Głosowanie nr 31)**

Poprawki przyjęte.

Poprawki trzydziesta, trzydziesta pierwsza i czterdziesta pierwsza zmierzają do zachowania mocy aktu wykonawczego wydanego na podstawie dotychczasowego upoważnienia.

Kto jest za?

Kto jest przeciw?

Kto wstrzymał się od głosu?

Proszę o wyświetlenie wyniku.

84 senatorów głosowało za, 1 wstrzymał się od głosu. **(Głosowanie nr 32)**

Poprawki zostały przyjęte.

Poprawka trzydziesta druga zmierza do przekazania kompetencji w zakresie nadzoru nad działalnością komisji egzaminacyjnych izb rzemieślniczych ponownie ministrowi właściwemu do spraw oświaty i wychowania.

Kto jest za?

Kto jest przeciw?

Kto się wstrzymał od głosu?

Proszę, wyświetlamy wynik.

15 senatorów głosowało za, 64 – przeciw, 6 wstrzymało się od głosu. **(Głosowanie nr 33)**

Tym samym poprawka nie została przyjęta.

Poprawka trzydziesta trzecia wskazuje, iż standardy kształcenia nauczycieli w zakresie technologii informacyjnej powinny uwzględniać konieczność przygotowania nauczycieli do wykorzystywania tej technologii w wyuczonych specjalnościach.

Kto jest za?

Kto jest przeciw?

Kto się wstrzymał?

Wyświetlamy wynik.

85 senatorów, czyli wszyscy, głosowało za. **(Głosowanie nr 34)**

Poprawka trzydziesta czwarta wprowadza prawidłowe odesłanie.

Kto jest za?

Kto jest przeciw?

Kto się wstrzymał od głosu?

Dziękuję.

84 senatorów głosowało za, 1 wstrzymał się od głosu. **(Głosowanie nr 35)**

Poprawka została przyjęta.

Poprawka trzydziesta piąta zmierza do uściślenia przepisu przejściowego w taki sposób, aby wyraźnie z niego wynikało, jakie mienie przekazuje powiat wraz ze szkołą lub placówką samorządowi województwa.

Kto jest za?

Kto jest przeciw?

Kto się wstrzymał od głosu?

Wyświetlamy wynik.

85 senatorów, czyli wszyscy, głosowało za. **(Głosowanie nr 36)**

* 84 senatorów głosowało za.

(wicemarszałek R. Jarzembowski)

Poprawka trzydziesta siódma modyfikuje przepis przejściowy, zobowiązując szkoły niepubliczne o uprawnieniach szkół publicznych do dostosowania swojej działalności w zakresie wymiaru zajęć edukacyjnych do wymogów ustawowych w terminie do dnia 1 września 2003 r. oraz przewidując, iż decyzja w kwestii realizacji zajęć edukacyjnych w wymiarze dotychczasowym albo zwiększonym należy do szkoły, a nie do jej uczniów.

Kto jest za?

Kto jest przeciw?

Kto wstrzymał się od głosu?

Proszę o wynik.

80 senatorów głosowało za, 3 – przeciw, 2 wstrzymało się od głosu. **(Głosowanie nr 37)**

Poprawka, oczywiście, została przyjęta.

Poprawka trzydziesta dziewiąta wskazuje, iż wykaz szkół i placówek o znaczeniu regionalnym ma być ogłoszony w drodze obwieszczenia, a nie rozporządzenia.

Kto jest za?

Kto jest przeciw?

Kto wstrzymał się od głosu?

Wyświetlamy.

85 głosów, czyli wszystkie, za. **(Głosowanie nr 38)**

Poprawka czterdziesta zachowuje w mocy akt wykonawczy wydany na podstawie dotychczasowego upoważnienia do czasu wydania nowego aktu wykonawczego.

Kto jest za?

Kto jest przeciw?

Kto się wstrzymał od głosu?

Wyświetlamy.

Przy 1 głosie... Przepraszam. Jednogłośnie, 85 głosów za. **(Głosowanie nr 39)**

Poprawka czterdziesta druga dodaje przepis zobowiązujący marszałka Sejmu do ogłoszenia tekstu jednolitego ustawy w terminie trzech miesięcy od dnia ogłoszenia niniejszej ustawy.

Kto jest za?

Kto jest przeciw?

Kto się wstrzymał od głosu?

Wyświetlamy.

83 senatorów poparło poprawkę, 1 był przeciw i 1 wstrzymał się od głosu. **(Głosowanie nr 40)**

Oznacza to, że poprawka została przyjęta.

Poprawka czterdziesta szósta zmierza do tego, aby zmiany dokonane w ustawie – Karta Nauczyciela w zakresie, w jakim wiążą się z likwidacją placówek resocjalizacyjnych, wchodziły w życie łącznie ze zmianami, których konsekwencją stanowią, z dniem 1 stycznia 2004 r.

Kto jest za?

Kto jest przeciw?

Kto się wstrzymał od głosu?

Wyświetlamy.

Jednogłośnie poparcie 85 senatorów. **(Głosowanie nr 41)**

I w tej sytuacji przystępujemy do głosowania za przyjęciem uchwały w sprawie ustawy o zmianie ustawy o systemie oświaty oraz o zmianie niektórych innych ustaw w całości, ze zmianami wynikającymi z przyjętych poprawek.

Kto jest za?

Kto jest przeciw?

Kto wstrzymał się od głosu?

Dziękuję. Wyświetlamy.

81 senatorów głosowało za, 3 wstrzymało się od głosu. **(Głosowanie nr 42)**

Senat podjął więc uchwałę w sprawie ustawy o zmianie ustawy o systemie oświaty oraz o zmianie niektórych innych ustaw.

Powracamy do rozpatrzenia punktu piątego porządku obrad: stanowisko Senatu w sprawie ustawy o Wojskowych Służbach Informacyjnych.

W przerwie obrad odbyło się posiedzenie Komisji Obrony Narodowej i Bezpieczeństwa Publicznego, która odniosła się do przedstawionych w toku debaty wniosków i przygotowała sprawozdanie. W druku mamy syntezę tego sprawozdania, a pan senator Grzegorz Niski jeszcze to doprecyzuje.

Senator Grzegorz Niski:

Panie Marszałku! Panie i Panowie Senatorowie!

Wczoraj w późnych godzinach wieczornych odbyło się posiedzenie senackiej Komisji Obrony Narodowej i Bezpieczeństwa Publicznego. Poprawki, które komisja rozpatrywała wcześniej: pierwsza, druga, piąta, szósta, siódma i ósma, zyskały pełną akceptację komisji. Dwie poprawki zgłoszone przez pana senatora Romaszewskiego w czasie debaty plenarnej, po wysłuchaniu strony rządowej oraz po wysłuchaniu szefa Wojskowych Służb Informacyjnych, pana generała Dukaczewskiego, nie zyskały zrozumienia i poparcia komisji. Poprawka trzecia i poprawka czwarta jednogłośnie nie zostały poparte przez komisję. Dziękuję bardzo.

Wicemarszałek Ryszard Jarzembowski:

Dziękuję.

Czy pan senator Zbigniew Romaszewski chce jeszcze zabrać głos?

Proszę bardzo.

Senator Zbigniew Romaszewski:

Jeśli chodzi o poprawkę trzecią, to chciałbym stwierdzić, że wymogi, które poprawka ta stawia szefowi WSI oraz jego zastępcy, już w tej chwili muszą spełniać zarówno szef Agencji Bezpieczeństwa Wewnętrznego, jak i szef Agencji Wywiadu.

(senator Z. Romaszewski)

Nie widzę więc żadnego powodu, dla którego szef WSI, realizujący analogiczne zadania, nie powinien tych wymogów spełniać.

Chciałbym równocześnie przypomnieć państwu, że jednak Ludowe Wojsko Polskie było armią Paktu Warszawskiego, poddana bardzo głębokiej infiltracji ze strony GRU, i w tej sytuacji wydaje mi się, że poprawka jest całkowicie zasadna.

Jeżeli chodzi o poprawkę czwartą, to oczywiście jest to kwestia tego, że wszyscy ciągle mówią o likwidacji środków specjalnych, już od roku się o tym mówi i od roku tworzy się nowe środki specjalne. Tutaj tworzymy jeszcze jeden. Dziękuję bardzo.

Wicemarszałek Ryszard Jarzembowski:

Dziękuję bardzo.

Przystępujemy do głosowania w sprawie ustawy o Wojskowych Służbach Informacyjnych.

Poprawka pierwsza ma charakter doprecyzowujący.

Kto jest za?

Kto jest przeciw?

Kto wstrzymał się od głosu?

Dziękuję. Wyświetlamy wynik.

79 głosów za, a więc poprawka uzyskała poparcie wszystkich senatorów obecnych w czasie głosowania. **(Głosowanie nr 43)**

Poprawka przyjęta.

Poprawka druga ma charakter redakcyjny i polega na dostosowaniu art. 7 do szyku innych przepisów ustawy.

Kto jest za?

Kto jest przeciw?

Kto się wstrzymał od głosu?

Dziękuję. Wyświetlamy.

Wynik analogiczny: 79 głosów, wszystkie głosy za. **(Głosowanie nr 44)**

Poprawka trzecia powoduje, że powołać na stanowisko szefa WSI lub zastępcy szefa WSI można jedynie tych oficerów zawodowych, którzy spełniają wymagania w zakresie dostępu do informacji niejawnych oraz nie pełnią służby zawodowej lub nie byli współpracownikami organów bezpieczeństwa państwa określonych w ustawie o Instytucie Pamięci Narodowej – Komisji Ścigania Zbrodni przeciwko Narodowi Polskiemu ani też nie byli sędziami, którzy, orzekając, uchybili godności urzędu, sprzeniewierzając się niezawisłości sędziowskiej. Analogiczne wymagania muszą spełniać osoby powoływane na szefów Agencji Bezpieczeństwa Wewnętrznego i Agencji Wywiadu.

Kto jest za?

Kto jest przeciw?

Kto się wstrzymał od głosu?

Dziękuję. Wyświetlamy.

16 senatorów poparło poprawkę, 55 głosowało przeciw, 9 wstrzymało się od głosu. **(Głosowanie nr 45)**

Oznacza to, że poprawka nie została przyjęta.

Poprawka czwarta powoduje, iż Wojskowe Służby Informacyjne nie będą mogły być finansowane ze środka specjalnego szefa WSI, którego wpływy pochodzą z realizacji zadań i przedsięwzięć wykonywanych we współpracy ze służbami specjalnymi innych państw.

Kto jest za?

Kto jest przeciw?

Kto się wstrzymał od głosu?

(Głos z sali: Jeszcze senator Litwiniec.)

Dziękuję bardzo.

Z tego wniossek, że w Brukseli głosują wolniej.

11 senatorów głosowało za, 66 – przeciw, 3 wstrzymało się od głosu. **(Głosowanie nr 46)**

Stwierdzam, że poprawka nie została przyjęta.

Poprawka piąta ma charakter redakcyjny.

Kto jest za?

Kto jest przeciw?

Kto wstrzymał się od głosu?

Dziękuję. Wyświetlamy.

80 głosów, wszystkie za przyjęciem poprawki.

(Głosowanie nr 47)

Poprawka została przyjęta.

Poprawka szósta precyzyjnie określa przesłanki, jakimi mają kierować się żołnierze WSI w toku wykonywania czynności służbowych. Zgodnie z poprawką żołnierze mają obowiązek respektowania godności ludzkiej oraz przestrzegania i ochrony wolności, praw człowieka i obywatela, a także działania w sposób możliwie najmniej naruszający dobra osobiste i majątkowe osoby, wobec której czynności te są podejmowane.

Kto jest za?

Kto jest przeciw?

Kto się wstrzymał od głosu?

Dziękuję.

81 głosów, wszystkie głosy za. **(Głosowanie nr 48)**

Poprawka została przyjęta.

Poprawka siódma ma na celu uelastycznienie praktycznej możliwości stosowania środków przymusu bezpośredniego wobec osób, które osiągnęły określony w tych przepisach wiek. Analogiczne przepisy obowiązują między innymi w stosunku do Policji i Żandarmerii Wojskowej.

Kto jest za?

Kto jest przeciw?

Kto wstrzymał się od głosu?

Dziękuję. Wyświetlamy.

74 senatorów poparło poprawkę, 2 głosowało przeciw, 5 wstrzymało się od głosu. **(Głosowanie nr 49)**

Poprawka została przyjęta.

(wicemarszałek R. Jarzembowski)

Poprawka ósma ma charakter redakcyjny i polega na dostosowaniu art. 35 ust. 5 do szyku innych przepisów ustawy.

Kto jest za?

Kto jest przeciw?

Kto wstrzymał się od głosu?

Dziękuję. Wyświetlamy.

80 senatorów głosowało za, 1 wstrzymał się od głosu. (**Głosowanie nr 50**)

Poprawka została przyjęta.

Przystępujemy do głosowania za przyjęciem uchwały w sprawie ustawy o Wojskowych Służbach Informacyjnych w całości, ze zmianami wynikającymi z przyjętych poprawek.

Kto jest za?

Kto jest przeciw?

Kto wstrzymał się od głosu?

Dziękuję. Wyświetlamy wynik.

73 senatorów głosowało za, 7 – przeciw, 1 wstrzymał się od głosu. (**Głosowanie nr 51**)

Senat podjął uchwałę w sprawie ustawy o Wojskowych Służbach Informacyjnych.

Powracamy do rozpatrzenia punktu szóstego porządku obrad: stanowisko Senatu w sprawie ustawy o utworzeniu Wojewódzkich Kolegiów Skarbowych oraz o zmianie niektórych ustaw regulujących zadania i kompetencje organów oraz organizację jednostek organizacyjnych podległych ministrowi właściwemu do spraw finansów publicznych.

O odbyło się posiedzenie Komisji Gospodarki i Finansów Publicznych, która odniosła się do wniosków przedstawionych w toku debaty i przygotowała odpowiednie sprawozdanie. Jest ono zawarte w druku, ale pani senator Zdzisława Janowska jeszcze je objaśni.

Proszę bardzo.

Senator Zdzisława Janowska:

Panie Marszałku! Wysoki Senacie!

W imieniu Komisji Gospodarki i Finansów Publicznych chciałabym zaprezentować wnioski, które komisja przyjęła.

Ustawa wzbudziła duże zainteresowanie w czasie debaty, toczyła się burzliwa dyskusja i zostały przyjęte następne poprawki. Większość poprawek do tej ustawy ma charakter porządkujący, doprecyzowujący. Kilka poprawek, które zostały przyjęte przez komisję, ma charakter merytoryczny.

Pragnę zwrócić uwagę na następujące poprawki. Poprawkę szóstą, pana senatora Markowskiego, popartą przez komisję, polegającą na tym, żeby kontrola nie dotyczyła pieczęci. Poprawkę dziewiątą, która mówi, żeby w działalności wywiadu skarbowego można było nie posługiwać się ustawą o zamówieniach publicznych. Poprawkę dwunastą, również pana senatora Markowskiego, po-

partą przez komisję, dającą kontroli skarbowej i Służbie Celnej prawo do utrzymywania pojazdów uprzywilejowanych i posługiwania się nimi. Chcę także zwrócić uwagę na poprawkę pani senator Staniszewskiej. Poprawka ta wzbudziła bardzo duże zainteresowanie w czasie debaty. Jest to poprawka szesnasta, który mówi o tym, żeby w przypadku zwalniania ze Służby Celnej nie posługiwać się sformułowaniem „gdy wymaga tego dobro służby”. Ta poprawka zmierza do wykreślenia tego zapisu. Wreszcie poprawka osiemnasta, o charakterze merytorycznym, zwiększająca szanse zatrudnienia osób pracujących do tej pory w Służbie Celnej, które w wyniku reorganizacji będą mogły znaleźć pracę gdzie indziej, między innymi w urzędach skarbowych.

Komisja wnosi o poparcie poprawek: pierwszej, drugiej, trzeciej, szóstej, ósmej, dziewiątej, dziesiątej, dwunastej, trzynastej, czternastej, piętnastej, szesnastej, siedemnastej, osiemnastej i dziewiętnastej. Dziękuję bardzo.

Wicemarszałek Ryszard Jarzembowski:

Dziękuję bardzo.

Z przywileju zabrania głosu mogą jeszcze skorzystać senatorowie: Franciszek Bachleda-Księdzularz...

(Senator Franciszek Bachleda-Księdzularz: Dziękuję bardzo, Panie Marszałku.)

Andrzej Chronowski. Nie chce.

Anna Kurska...

(Senator Anna Kurska: Poproszę o głos.)

Proszę.

Senator Anna Kurska:

Panie Marszałku! Wysoka Izbo!

Chciałabym zaapelować o uwzględnienie naszego wniosku o odrzucenie tej ustawy. Przede wszystkim narusza ona zasady konstytucji, to znaczy zasadę równości, art. 146 konstytucji, a poza tym rozmywa odpowiedzialność. Tworzenie tego rodzaju kolegium składającego się, jak wymieniono na wstępie w art. 3, z dyrektora izby skarbowej, dyrektora izby celnej, dyrektora urzędu kontroli skarbowej – i do tego nie wiadomo, w jakiej roli jest tu wojewoda – rozmywa odpowiedzialność. W tej sytuacji nikt nie odpowiada. Oprócz tego metody, jakimi prowadzony jest wywiad, mają charakter metod służb specjalnych. Dziękuję.

Wicemarszałek Ryszard Jarzembowski:

Dziękuję.

Senator Kazimierz Kutz. Jest u prezydenta.

Pani senator Teresa Liszcz.

(Senator Teresa Liszcz: Dziękuję.)

Pani senator Janina Sagatowska.

(wicemarszałek R. Jarzembowski)

(Senator Janina Sagatowska: Dziękuję.)

Pan senator Robert Smoktunowicz.

(Senator Robert Smoktunowicz: Dziękuję.)

Pani senator Zdzisława Janowska.

(Senator Zdzisława Janowska: Dziękuję.)

Pani senator Genowefa Ferenc...

Senator Genowefa Ferenc:

Tak, Panie Marszałku.

Bardzo proszę o poparcie poprawek piątej, siódmej, jedenastej. Dziękuję.

Wicemarszałek Ryszard Jarzembowski:

Pan senator Jerzy Markowski.

(Senator Jerzy Markowski: Dziękuję bardzo.)

Pani senator Grażyna Staniszevska.

(Senator Grażyna Staniszevska: Dziękuję.)

Dziękuję bardzo.

Przystępujemy do głosowania w sprawie ustawy o utworzeniu Wojewódzkich Kolegiów Skarbowych.

W pierwszej kolejności będziemy głosowali nad wnioskiem senatorów Franciszka Bachledy-Księdzularza, Andrzeja Chronowskiego, Anny Kurskiej, Kazimierza Kutza, Teresy Liszcz, Janiny Sagatowskiej i Roberta Smoktunowicza o odrzucenie ustawy o utworzeniu Wojewódzkich Kolegiów Skarbowych.

Kto z państwa jest za tym wnioskiem?

Kto jest przeciw?

Kto się wstrzymał od głosu?

Wyświetlamy wynik.

Za wnioskiem głosowało 12 senatorów, 61 – przeciw, 3 wstrzymało się od głosu, a 1 wpatrzony we mnie senator nie głosował. (**Głosowanie nr 52**)

Tym samym wniosek o odrzucenie został odrzucony.

Przechodzimy zatem do głosowania nad poszczególnymi poprawkami.

Poprawka pierwsza zmierza do konsekwentnego wprowadzenia przez nowelizację zasady, iż organem podatkowym jest naczelnik urzędu skarbowego, a nie, jak dotychczas, urząd skarbowy.

Kto jest za?

Kto jest przeciw?

Kto wstrzymał się od głosu?

Wyświetlamy wynik.

Jak widać na tablicy, 77 senatorów głosowało za, 1 – przeciw, 2 wstrzymało się od głosu. (**Głosowanie nr 53**)

Poprawka została przyjęta.

Poprawka druga ma charakter porządkowy, zmierza do zgodnego z zasadami techniki prawo-

dawczej odesłania w ustawie o kontroli skarbowej do przepisów ustawy – Ordynacja podatkowa.

Kto jest za?

Kto jest przeciw?

Kto się wstrzymał od głosu?

Dziękuję. Wyświetlamy wynik.

79 senatorów głosowało za, 1 wstrzymał się od głosu. (**Głosowanie nr 54**)

To oznacza, że poprawka została przyjęta.

Poprawka trzecia zmienia sposób zapisu zmiany wprowadzanej w art. 11a ust. 1 ustawy o kontroli skarbowej w celu poprawienia czytelności tego przepisu.

Kto jest za?

Kto jest przeciw?

Kto się wstrzymał od głosu?

Dziękuję. Wyświetlamy wynik.

79 senatorów głosowało za, 1 wstrzymał się od głosu. (**Głosowanie nr 55**)

Stwierdzam, że poprawka została przyjęta.

Poprawka czwarta wyłącza możliwość wszczęcia postępowania kontrolnego w stosunku do podmiotu, wobec którego nastąpiła zmiana właściwości naczelnika urzędu skarbowego na właściwego wyłącznie w zakresie określonych kategorii podatników, na podstawie pisemnego wniosku właściwego dla tego podmiotu naczelnika urzędu skarbowego.

Kto jest za?

Kto jest przeciw?

Kto się wstrzymał od głosu?

Dziękuję. Wyświetlamy wynik.

5 senatorów głosowało za, 60 – przeciw, 15 wstrzymało się od głosu. (**Głosowanie nr 56**)

Poprawka nie została przyjęta.

Wobec tego głosujemy nad poprawką piątą. Ogranicza ona do uzasadnionych przypadków możliwość wszczęcia postępowania kontrolnego w stosunku do podmiotu, wobec którego nastąpiła zmiana właściwości naczelnika urzędu skarbowego na właściwego wyłącznie w zakresie określonych kategorii podatników, na podstawie pisemnego wniosku właściwego dla tego podmiotu naczelnika urzędu skarbowego.

Kto jest za?

Kto jest przeciw?

Kto się wstrzymał od głosu?

Wyświetlamy wynik.

16 senatorów głosowało za, 54 – przeciw, 11 wstrzymało się od głosu. (**Głosowanie nr 57**)

Poprawka – jak mawiał klasyk – nie przeszła.

Poprawka szósta eliminuje z katalogu składników wyniku kontroli skarbowej pieczęć urzędową.

Kto jest za?

Kto jest przeciw?

Kto się wstrzymał od głosu?

Stanowisko dziewięćdziesiąte trzecie... Dziękuję.

(wicemarszałek R. Jarzembowski)

76 senatorów głosowało za, 1 – przeciw, 4 wstrzymało się od głosu. **(Głosowanie nr 58)**

Stwierdzam, że poprawka została przyjęta.

Poprawka siódma skreśla wskazanie, w myśl którego zapewnianie warunków technicznych i organizacyjnych umożliwiających prowadzenie przez wywiad skarbowy kontroli operacyjnej następuje na własny koszt operatorów sieci telekomunikacyjnych w sieciach publicznych oraz podmiotów świadczących usługi pocztowe.

Kto jest za?

Kto jest przeciw?

Kto się wstrzymał od głosu?

Dziękuję. Wyświetlamy wynik.

9 senatorów głosowało za, 59 – przeciw, 13 wstrzymało się od głosu. **(Głosowanie nr 59)**

Poprawka nie została przyjęta.

Poprawka ósma dostosowuje formę gramatyczną wskazanych wyrazów do brzmienia przepisu dodawanego do ustawy o kontroli skarbowej.

Kto jest za?

Kto jest przeciw?

Kto wstrzymał się od głosu?

Wyświetlamy wynik.

78 senatorów głosowało za, 1 – przeciw, 2 wstrzymało się od głosu. **(Głosowanie nr 60)**

Poprawka została przyjęta.

Poprawka dziewiąta pozwala nie stosować przepisów o zamówieniach publicznych w przypadku dokonywania przez wywiad skarbowy zakupów sprzętu specjalnego z funduszu operacyjnego.

Kto jest za?

Kto jest przeciw?

Kto się wstrzymał od głosu?

Dziękuję. Wyświetlamy wyniki.

70 senatorów głosowało za, 8 – przeciw, 3 wstrzymało się od głosu. **(Głosowanie nr 61)**

Poprawka została przyjęta.

Poprawka dziesiąta zmierza do uwzględnienia w nowelizacji zmian wprowadzonych przez ustawę z dnia 10 kwietnia 2003 r. o zmianie ustawy o grach losowych, zakładach wzajemnych i grach na automatach oraz o zmianie niektórych innych ustaw.

Kto jest za?

Kto jest przeciw?

Kto się wstrzymał od głosu?

Wyświetlamy wyniki.

76 senatorów głosowało za, 5 wstrzymało się od głosu. **(Głosowanie nr 62)**

Poprawka została przyjęta.

Poprawka jedenasta usuwa zmiany wprowadzane do ustawy o zatrudnieniu i przeciwdziałaniu bezrobociu.

Kto jest za?

Kto jest przeciw?

Kto się wstrzymał od głosu?

Dziękuję. Proszę o wynik.

8 senatorów głosowało za, 57 – przeciw, 14 wstrzymało się od głosu. **(Głosowanie nr 63)**

Poprawka nie została przyjęta.

Poprawka dwunasta dodaje kontrolę skarbową i Służbę Celną do katalogu jednostek mających możliwość korzystania z pojazdów uprzywilejowanych.

Kto jest za?

Kto jest przeciw?

Kto się wstrzymał od głosu?

Dziękuję.

69 senatorów głosowało za, 6 – przeciw, 4 wstrzymało się do głosu. **(Głosowanie nr 64)**

Poprawka została przyjęta.

Poprawka trzynasta usuwa błędy zawarte w zmianach do ustawy o zryczałtowanym podatku dochodowym oraz uzupełnia te zmiany.

Kto jest za?

Kto jest przeciw?

Kto się wstrzymał od głosu?

Wyświetlamy wyniki.

75 senatorów głosowało za, 1 – przeciw, 2 wstrzymało się od głosu. **(Głosowanie nr 65)**

Poprawka została przyjęta.

Poprawka czternasta zmierza do konsekwentnego wprowadzenia przez nowelizację zasady, iż organem podatkowym jest naczelnik urzędu skarbowego, a nie, jak dotychczas, urząd skarbowy.

Kto jest za?

Kto jest przeciw?

Kto się wstrzymał od głosu?

Dziękuję.

76 senatorów głosowało za, 1 – przeciw, 3 wstrzymało się od głosu. **(Głosowanie nr 66)**

Poprawka została przyjęta.

Poprawka piętnasta zastępuje obowiązek określania przez ministra finansów wykazu stanowisk w Służbie Cywilnej, które mogą być obejmowane wyłącznie przez funkcjonariuszy celnych, możliwością określenia takiego wykazu. Czyli obowiązek zastępujemy możliwością.

Kto jest za?

Kto jest przeciw?

Kto się wstrzymał od głosu?

Dziękuję. Wyświetlamy wyniki.

72 senatorów głosowało za, 4 – przeciw, 4 wstrzymało się od głosu. **(Głosowanie nr 67)**

Poprawka została przyjęta.

Poprawka szesnasta usuwa wprowadzoną przez Sejm możliwość zwolnienia ze służby funkcjonariusza celnego w przypadku, gdy wymaga tego dobro służby.

Kto jest za?

Kto jest przeciw?

Kto wstrzymał się od głosu?

Dziękuję. Wyświetlamy wyniki.

75 senatorów głosowało za, 5 wstrzymało się od głosu. **(Głosowanie nr 68)**

(wicemarszałek R. Jarzembowski)

Poprawka została przyjęta.

Poprawka siedemnasta dostosowuje przepis przejściowy do brzmienia zmiany kodeksu karnego skarbowego, z którą przepis ten jest związany.

Kto jest za?

Kto jest przeciw?

Kto wstrzymał się od głosu?

Dziękuję. Wyświetlamy wyniki.

78 senatorów głosowało za, 1 wstrzymał się od głosu. (**Głosowanie nr 69**)

Poprawka została przyjęta.

Poprawka osiemnasta doprecyzowuje przepis przejściowy, zgodnie z którym pracownicy i funkcjonariusze celni zatrudnieni w urzędach kontroli skarbowej, izbach skarbowych, urzędach skarbowych, izbach celnych i urzędach celnych mogą, w terminie trzech miesięcy od dnia ogłoszenia ustawy, otrzymać od kierownika jednostki dotychczas zatrudniającej uzgodnioną z kierownikiem jednostki, w której mają być zatrudnieni, pisemną propozycję przeniesienia pomiędzy tymi jednostkami.

Kto jest za?

Kto jest przeciw?

Kto się wstrzymał od głosu?

Dziękuję.

77 senatorów głosowało za, 3 wstrzymało się od głosu. (**Głosowanie nr 70**)

Poprawka została przyjęta.

Przystępujemy do głosowania nad przyjęciem uchwały w sprawie ustawy o utworzeniu Wojewódzkich Kolegiów Skarbowych...

(Głosy z sali: Dziewiętnasta!)

Aha, dziewiętnasta, przepraszam, zagalopowałem się.

Dobrze. Poprawka dziewiętnasta przesuwą termin wejścia w życie ustawy na dzień 1 września 2003 r.

Kto jest za?

Kto jest przeciw?

Kto się wstrzymał od głosu?

Dziękuję.

1 senator wstrzymał się od głosu, a 79 głosowało za. (**Głosowanie nr 71**)

Poprawka została przyjęta.

I teraz przystępujemy do głosowania nad uchwałą w sprawie całości ustawy o utworzeniu Wojewódzkich Kolegiów Skarbowych..., wraz ze zmianami wynikającymi z przyjętych poprawek.

Kto jest za?

Kto jest przeciw?

Kto się wstrzymał od głosu?

Dziękuję. Wyświetlamy wyniki.

68 senatorów głosowało za, 11 – przeciw, 1 wstrzymał się od głosu. (**Głosowanie nr 72**)

Stwierdzam, że Senat podjął uchwałę w sprawie ustawy o utworzeniu Wojewódzkich Kolegiów Skarbowych oraz o zmianie niektórych ustaw re-

gulujących zadania i kompetencje organów oraz organizację jednostek organizacyjnych podległych ministrowi właściwemu do spraw finansów publicznych.

Powracamy do rozpatrzenia punktu siódmego porządku obrad: stanowisko...

Bardzo dziękuję, Panie Ministrze, za obecność podczas głosowania, dziękuję.

(Podsekretarz Stanu w Ministerstwie Finansów Robert Kwaśniak. Dziękuję.)

Powracamy do rozpatrzenia punktu siódmego porządku obrad: stanowisko Senatu w sprawie ustawy o zmianie ustawy o funkcjonowaniu banków spółdzielczych, ich zrzeszaniu się i bankach zrzeszających oraz ustawy o Narodowym Banku Polskim.

Możemy przystąpić do głosowania nad tą ustawą.

Przypominam, że Komisja Gospodarki i Finansów Publicznych przedstawiła projekt uchwały, w którym wnosi o wprowadzenie poprawek do ustawy. Szczegóły są zawarte w druku senackim nr 41 IA.

Przystępujemy do głosowania nad poprawkami.

Poprawka pierwsza koryguje przepis dotyczący zakresu stosowania ustawy do tak zwanych banków usamodzielnionych, zgodnie z założeniem, iż nie ma innych banków spółdzielczych niż zdefiniowane w nowelizowanej ustawie.

Kto jest za?

Kto jest przeciw?

Kto się wstrzymał od głosu?

Wyświetlamy wyniki.

76 senatorów głosowało za, 1 wstrzymał się od głosu. (**Głosowanie nr 73**)

Poprawka druga ma na celu doprecyzowanie, że warunkiem nabycia uprawnień do akcji BGŻ SA jest rozwiązanie stosunku pracy z określonych przyczyn w państwowo-spółdzielczym BGŻ lub w BGŻ SA, a nie w dowolnym zakładzie pracy.

Kto jest za?

Kto jest przeciw?

Kto wstrzymał się od głosu?

Wyświetlamy wyniki.

76 senatorów głosowało za, 1 wstrzymał się od głosu. (**Głosowanie nr 74**)

Poprawka została przyjęta.

Trzecia poprawka doprecyzowuje, iż wymagany do nabycia uprawnień jest co najmniej, a nie dokładnie dziesięcioletni staż pracy.

Kto jest za?

Kto jest przeciw?

Kto wstrzymał się od głosu?

Dziękuję. Wyświetlamy.

75 senatorów głosowało za, 1 – przeciw. (**Głosowanie nr 75**)

Poprawka trzecia została przyjęta.

(wicemarszałek R. Jarzembowski)

Czwarta wyłącza art. 12 z grupy przepisów, do których banki usamodzielnione mają się dostosować w ciągu jednego roku, ponieważ tego artykułu dotyczy inny przepis przejściowy.

Kto jest za?

Kto jest przeciw?

Kto się wstrzymał od głosu?

Wyświetlamy wyniki.

76 senatorów głosowało za, 1 wstrzymał się od głosu. **(Głosowanie nr 76)**

Poprawka została przyjęta.

Poprawka piąta precyzuje, iż bank spółdzielczy będzie korzystał ze zwolnienia podatkowego do czasu osiągnięcia funduszy własnych w wysokości dokładnie 1 miliona euro, a nie do czasu uzyskania takiego poziomu tych funduszy, który nie przekracza tej kwoty.

Kto jest za?

Kto jest przeciw?

Kto się wstrzymał od głosu?

Dziękuję. Wyświetlamy wyniki.

75 senatorów głosowało za, 2 wstrzymało się od głosu. **(Głosowanie nr 77)**

Poprawka została przyjęta.

Poprawka szósta modyfikuje warunek skorzystania przez banki ze zwolnienia podatkowego, dotyczący przekazywania części zysku na zwiększenie funduszu zasobowego.

Kto jest za?

Kto jest przeciw?

Kto wstrzymał się od głosu?

Dziękuję. Wyświetlamy wyniki.

74 senatorów głosowało za, 3 wstrzymało się od głosu. **(Głosowanie nr 78)**

Oczywiście poprawka została przyjęta.

Siądmi poprawka ma na celu doprecyzowanie przepisu, wskazując, że wezwanie do złożenia oświadczenia o zamiarze nieodpłatnego nabycia akcji BGŻ SA ma dotyczyć tylko nowych uprawnień.

Kto jest za?

Kto jest przeciw?

Kto wstrzymał się od głosu?

Dziękuję. Wyświetlamy wyniki.

Wszyscy jesteśmy... Przepraszam bardzo, jedna osoba w ostatniej chwili wstrzymała się od głosu.

76 senatorów głosowało za, 1 wstrzymał się od głosu. **(Głosowanie nr 79)**

Poprawka została przyjęta.

W tej sytuacji przystępujemy do głosowania nad całością, nad przyjęciem uchwały w sprawie ustawy o zmianie ustawy o funkcjonowaniu banków spółdzielczych, ich zrzeszaniu się i bankach zrzeszających oraz ustawy o Narodowym Banku Polskim w całości, ze zmianami wynikającymi z przyjętych poprawek.

Kto jest za przyjęciem?

Kto jest przeciwny?

Kto się wstrzymał od głosu?

Dziękuję bardzo. Wyświetlamy wyniki.

1 senator głosował przeciw, 1 wstrzymał się od głosu, pozostałych 75 głosowało za. **(Głosowanie nr 80)**

Stwierdzam, że Senat podjął uchwałę w sprawie ustawy o zmianie ustawy o funkcjonowaniu banków spółdzielczych itd., tak jak to już podałem.

Powracamy do rozpatrzenia punktu ósmego porządku obrad: stanowisko Senatu w sprawie ustawy o zmianie ustawy o organizmach genetycznie zmodyfikowanych oraz ustawy o warunkach zdrowotnych żywności i żywienia.

Komisja Spraw Zagranicznych i Integracji Europejskiej oraz Komisja Ochrony Środowiska przedstawiły jednobrzmiące projekty uchwał, w których wnoszą o przyjęcie tej ustawy bez poprawek, co widzimy w drukach nr 408A i 408B.

Przystępujemy zatem do głosowania.

Kto z państwa jest za przyjęciem przedstawionego projektu uchwały?

Kto jest przeciwny?

Kto się wstrzymał od głosu?

Dziękuję. Wyświetlamy wyniki.

75 senatorów głosowało za, 2 – przeciw. **(Głosowanie nr 81)**

Stwierdzam w tej sytuacji, że Senat podjął uchwałę w sprawie ustawy o zmianie ustawy o organizmach genetycznie zmodyfikowanych oraz ustawy o warunkach zdrowotnych żywności i żywienia.

Powracamy do rozpatrzenia punktu dziewiątego porządku obrad: stanowisko Senatu w sprawie ustawy o ratyfikacji Konwencji między Rządem Rzeczypospolitej Polskiej a Rządem Syryjskiej Republiki Arabskiej w sprawie unikania podwójnego opodatkowania i zapobiegania uchylaniu się od opodatkowania w zakresie podatków od dochodu, podpisanej w Damaszku dnia 15 sierpnia 2001 r.

Wyczerpaliliśmy już wszelkie procedury, możemy więc przystąpić do głosowania.

Komisja Gospodarki i Finansów Publicznych oraz Komisja Spraw Zagranicznych i Integracji Europejskiej przedstawiły jednobrzmiące projekty uchwał o przyjęcie tej ustawy bez poprawek. I nad tym wnioskiem będziemy teraz głosowali.

Kto z państwa jest za przyjęciem tego wniosku?

Kto jest przeciwny?

Kto wstrzymał się od głosu?

Dziękuję. Wyświetlamy wyniki.

Na 76 obecnych senatorów wszyscy głosowali za. **(Głosowanie nr 82)**

W tej sytuacji stwierdzam, że Senat podjął uchwałę w sprawie ustawy o ratyfikacji Konwencji między Rządem Rzeczypospolitej Polskiej a Rządem Syryjskiej Republiki Arabskiej w sprawie unikania podwójnego opodatkowania i zapo-

(wicemarszałek R. Jarzembowski)

biegania uchylaniu się od opodatkowania w zakresie podatków od dochodu, podpisanej w Damaszku dnia 15 sierpnia 2001 r.

Powracamy do rozpatrzenia punktu dziesiątego porządku obrad: stanowisko Senatu w sprawie ustawy o ratyfikacji Porozumienia między Konfederacją Szwajcarską oraz Republiką Austrii w sprawie utworzenia i funkcjonowania Międzynarodowego Ośrodka Rozwoju Polityki Migracyjnej w Wiedniu, podpisanego w Wiedniu dnia 1 czerwca 1993 r., zmienionego Porozumieniem między Konfederacją Szwajcarską, Republiką Austrii oraz Republiką Węgierską z dnia 27 marca 1996 r. w sprawie zmiany i przedłużenia Porozumienia podpisanego w Wiedniu dnia 1 czerwca 1993 r. w sprawie utworzenia i funkcjonowania tej instytucji, o której już mówiłem, oraz Porozumieniem między Konfederacją Szwajcarską, Republiką Austrii oraz Republiką Węgierską z dnia 26 kwietnia 1996 r. w sprawie zmiany Porozumienia podpisanego w Wiedniu dnia 1 czerwca 1993 r.

Komisje Obrony Narodowej i Bezpieczeństwa Publicznego oraz Spraw Zagranicznych i Integracji Europejskiej przedstawiły jednobrzmiące projekty uchwał o przyjęcie tej ustawy bez poprawek. I ten właśnie wniosek poddaję pod głosowanie.

Kto z państwa jest za przyjęciem wniosku?

Kto jest przeciw?

Kto wstrzymał się od głosu?

Dziękuję. Wyświetlamy wyniki.

Na 75 obecnych senatorów wszyscy głosowali za. **(Głosowanie nr 83)**

Wobec wyników głosowania stwierdzam, że Senat podjął uchwałę w sprawie ustawy o ratyfikacji Porozumienia między Konfederacją Szwajcarską oraz Republiką Austrii w sprawie utworzenia... Mam czytać dalej?

(Senator Zbigniew Romaszewski: Za krótki tytuł.)

Właśnie, czyli nie czytać. Opozycja nie zgłasza sprzeciwu, to dobrze.

(Senator Grażyna Staniszevska: W tym wypadku nie.)

W tym wypadku nie.

Powracamy do rozpatrzenia punktu jedenastego porządku obrad: drugie czytanie projektu uchwały w sprawie wycofania wojsk polskich z Iraku.

Ponieważ w trakcie dyskusji nikt nie złożył wniosku przeciwnego do wniosku przedstawionego przez komisje w sprawozdaniu, zgodnie z art. 81 pkt 5 Regulaminu Senatu przystępujemy do trzeciego czytania projektu uchwały w sprawie wycofania wojsk polskich z Iraku.

W naszej sytuacji trzecie czytanie projektu obejmuje jedynie głosowanie.

Przypominam, że komisje po rozpatrzeniu przedstawionego przez wnioskodawców projektu uchwały wnoszą o jego odrzucenie.

Przystępujemy zatem do głosowania nad przedstawionym przez komisje wnioskiem o odrzucenie projektu uchwały w sprawie wycofania wojsk polskich z Iraku.

Kto z państwa jest za odrzuceniem?

Kto jest przeciwny?

Kto wstrzymał się od głosu?

Wyświetlamy wyniki.

65 senatorów głosowało za odrzuceniem, 6 – przeciw, 5 wstrzymało się od głosu. **(Głosowanie nr 84)**

W tej sytuacji stwierdzam, że Senat przyjął wniosek komisji o odrzucenie projektu uchwały w sprawie wycofania wojsk polskich z Iraku i tym samym zakończył postępowanie w tej sprawie...

Senator Robert Smoktunowicz:

Przepraszam, ale ja nie zrozumiałem pana marszałka i pomyliłem się w głosowaniu. Nie chciałem być posądzony o to, że jestem przeciwny polskiej polityce zagranicznej. Popieram obecność polskich wojsk w Iraku. Pomyliłem się, zasugerowałem się słowem „odrzucenie”.

(Poruszenie na sali) (Oklaski)

Wicemarszałek Ryszard Jarzembowski:

Pan senator Markowski, tak?

(Senator Robert Smoktunowicz: Będę się tego wstydził do końca życia.)

Senator Jerzy Markowski:

Panie Marszałku, ja tak samo zrozumiałem pana marszałka. (Wesołość na sali).

Wicemarszałek Ryszard Jarzembowski:

Widzę rumieniec na twarzach naszych wspólnych kolegów, zatem pytam: czy jest zgoda na reasumpcję tego głosowania?

(Głosy z sali: Tak!)

Dobrze. W takim razie będziemy głosowali raz jeszcze, na skutek tego, iż mogłem być źle zrozumiany, chociaż nie powinienem, bo wyrażam się tutaj raczej klarownie. A więc mamy reasumpcję głosowania.

Proszę słuchać: przystępujemy do głosowania nad przedstawionym przez komisje wnioskiem o odrzucenie projektu uchwały w sprawie wycofania wojsk polskich z Iraku.

Kto jest za tym wnioskiem?

Kto jest przeciwny?

Kto się wstrzymał od głosu?

(wicemarszałek R. Jarzembowski)

Wyświetlamy wyniki.

68 senatorów głosowało za odrzuceniem, 3 – przeciw, 5 wstrzymało się od głosu. (**Głosowanie nr 85**)

W tej sytuacji stwierdzam, że Senat przyjął wniosek o odrzucenie projektu uchwały w sprawie wycofania wojsk polskich z Iraku i tym samym zakończył postępowanie w tej sprawie.

(Senator Henryk Dzido: Panie Marszałku, czy ja mogę?)

Panie Senatorze, ja nie wiem, czy pan może. W każdym razie w tej sprawie Senat już zakończył postępowanie.

(Senator Henryk Dzido: Bo ja chciałem prosić o reasumpcję głosowania. Tym razem trzy osoby się pomyliły.) (*Wesołość na sali*)

Informuję, że porządek obrad czterdziestego drugiego posiedzenia Senatu został wyczerpany.

Bardzo proszę pana senatora sekretarza o przypomnienie komunikatów.

Senator Sekretarz Janusz Bargieł:

Przewodniczący Komisji Skarbu Państwa i Infrastruktury, senator Marian Noga, uprzejmie zaprasza wszystkich państwa senatorów na posiedzenie, które odbędzie się w dniu dzisiejszym w sali nr 217 o godzinie 13.00. Tematem tego posiedzenia będzie rozwój przemysłu naftowego w Polsce, a gościem tego posiedzenia będzie prezes Zarządu PKN „Orlen” SA, pan Zbigniew Wróbel.

(Głos z sali: W której sali?)

Sala nr 217.

W sali nr 176 bezpośrednio po zamknięciu obrad odbędzie się posiedzenie Komisji Nauki, Edukacji i Sportu.

Jeszcze jedno ogłoszenie...

(Głos z sali: W której sali?)

W sali nr 176, czyli: jeden, siedem, sześć. To jest piętro na dole, koło szafek z materiałami dla senatorów.

Spotkanie Parlamentarnego Zespołu do spraw Restrukturyzacji Energetyki odbędzie się dzisiaj o godzinie 18.00... Czyli dzisiaj, 12 czerwca 2003 r., o godzinie 18.00, na tarasie restauracji w Nowym Domu Poselskim. W imieniu przewodniczącego tego zespołu serdecznie zapraszam państwa senatorów do wzięcia udziału w tym spotkaniu.

Wicemarszałek Ryszard Jarzembowski:

Szanowni Państwo, kolejne, czyli czterdzieste trzecie posiedzenie Senatu odbędzie się najprawdopodobniej w dniach 9, 10 i być może 11 lipca.

Następne najprawdopodobniej zostanie zwołane na początku sierpnia, a jeszcze następne prawdopodobnie w połowie września. To taka informacja, żebyśmy mogli się w tej materii orientować.

Przystępujemy do oświadczeń senatorów poza porządkiem obrad.

Czy ktoś z państwa chce zabrać głos?

(Senator Janusz Bargieł: Pani senator Maria Szyszkowska.)

Proszę bardzo, pani senator Maria Szyszkowska.

Senator Maria Szyszkowska:

Panie Marszałku! Wysoka Izbo!

Pierwsze oświadczenie kieruję do ministra Skarbu Państwa, pana Czyżewskiego.

Jest bardzo niepokojące to, że 90% rynku farmaceutycznego jest już w rękach prywatnych. W związku z tym niepokoję się o dalszy los Cefarmu, dlatego też proszę ministra, ażeby go jednak nie prywatyzował, ponieważ prywatyzacja byłaby poważnym zagrożeniem dla bezpiecznego funkcjonowania szpitali i dla osób ubogich.

Drugie oświadczenie kieruję do ministra Krzysztofa Janika.

Proszę pana ministra o wyjaśnienie, dlaczego inwigilacji Policji podlegają niektóre wyznania religijne, w tym wyznania chrześcijańskie. Ta sytuacja ma miejsce zwłaszcza w Gdańsku. Policja, inwigilując zarejestrowane wyznania religijne, w tym Kościół Adwentystów Dnia Siódmego, współpracuje ściśle z episkopatem, z instytucją do spraw sekt. Sytuacja jest bardzo poważna.

Wreszcie trzecie i ostatnie oświadczenie kieruję do ministra zdrowia.

Otóż wydaje mi się, że ksiądz Arkadiusz Nowak może mieć bardzo poważne kłopoty natury światopoglądowej. Stosowanie zalecanych środków profilaktycznych ze względu na AIDS, przede wszystkim prezerwatyw, jest sprzeczne z opinią episkopatu. Jest to pierwszy problem, pierwsze pytanie: na ile ksiądz Nowak jest w stanie te środki medyczne zalecać? To po pierwsze. Druga sprawa jest bardzo poważna, dlatego że ksiądz Arkadiusz Nowak powołał Polską Fundację Pomocy Humanitarnej, w której pełni funkcję prezesa, a pełniąc już funkcję pełnomocnika ministra zdrowia do spraw AIDS, przekazał swojej fundacji znaczne kwoty. Pytam ministra, czy to jest właściwe.

Pełen tekst oświadczeń składam do protokołu*. Dziękuję bardzo.

* Oświadczenia złożone do protokołu – w załączeniu.

**Wicemarszałek
Ryszard Jarzembowski:**

Dziękuję, Pani Senator.
Pani senator Zdzisława Janowska, zapraszam.

Senator Zdzisława Janowska:

Panie Marszałku! Wysoki Senacie!

Ja swoje oświadczenie kieruję do pana Ireneusza Sekuły, prezesa Najwyższej Izby Kontroli.

(*Wicemarszałek Ryszard Jarzembowski: Inne imię, nie Ireneusz.*)

Mirosław Sekuła, przepraszam.

Chciałabym zwrócić się z prośbą do pana prezesa o poszerzenie badań kontrolnych w trwającej właśnie kontroli firmy Uniontex SA w Łodzi. Kontrolę pod kątem przekształceń własnościowych, gospodarowania majątkiem oraz zarządzania finansami spółki prowadzi od bieżącego roku Delegatura NIK w Łodzi.

Po sygnałach, jakie otrzymałam od załogi Uniontexu odnośnie do działania na niekorzyść spółki przez jej kolejne zarządy, osobiście zainteresowałam się problemami Uniontexu. Od ponad dwóch miesięcy jestem tam stałym gościem, a w dniu 9 czerwca złożyłam wniosek do prokuratury wojewódzkiej w sprawie wszczęcia postępowania karnego wobec zarządu Uniontexu pod zarzutem działania na niekorzyść spółki.

Podczas wizyty w Delegaturze Najwyższej Izby Kontroli w Łodzi dowiedziałam się, że od chwili prywatyzacji spółki, to jest od momentu nabycia od Skarbu Państwa 5 stycznia 2001 r. 92% akcji przez Zakłady Tekstylne „Fasty” w Białymstoku, sytuacja finansowa Uniontexu uległa dalszemu radykalnemu pogorszeniu. Kapitał własny zmalał z minus 92 milionów 300 tysięcy zł w 2000 r. do minus 139 milionów zł w 2001 r. i do minus 174 milionów 300 tysięcy zł w 2002 r. Zobowiązania krótkoterminowe wzrosły ze 132 milionów 600 tysięcy zł w 2000 r. do 185 milionów 500 tysięcy zł w 2001 r. i do 217 milionów zł w 2002 r., a ich główna część to zobowiązania publicznoprawne – budżet i ZUS. Pogorszyła się też rentowność sprzedaży z minus 0,04 do minus 0,73.

Pogorszenie sytuacji finansowej Uniontexu związane jest z funkcjonowaniem spółki w tak zwanej grupie kapitałowej Fasty. Podkreślenia wymaga fakt, że inwestor strategiczny, Zakłady Tekstylne „Fasty”, do chwili obecnej w ogóle nie podniósł kapitału zakładowego spółki, mimo że w umowie z dnia 5 stycznia 2001 r. zobowiązał się do wniesienia wkładu pieniężnego lub aportu w kwocie 3 milionów zł. Środki te były niezbędne do zasilenia finansowego omawianego podmiotu.

W związku z tym, że uzyskałam informację o złożeniu wniosku o ogłoszenie upadłości Uniontexu, uważam, że wzmocnienie kapitałowe najprawdopodobniej w ogóle nie nastąpi. W tej sy-

tuacji badania kontrolne powinny być pogłębione między innymi o następujące zagadnienia.

Po pierwsze, o zbadanie powiązań kapitałowych między Uniontexem a spółkami grupy kapitałowej Fasty celem ustalenia, czy nie nastąpił transfer zysków do tych spółek.

Po drugie, o kontrolę funkcjonowania tak zwanej grupy kapitałowej i wpływ podejmowanych w niej decyzji na stan finansów Uniontexu, a zwłaszcza na nieuregulowanie zobowiązań publicznoprawnych, co spowodowało ich wzrost ze 118 milionów zł w 2000 r. do 187 milionów 300 tysięcy zł w 2002 r.

I wreszcie po trzecie, o zbadanie okoliczności, przyczyn i skutków zawarcia w dniu 5 stycznia 2001 r. przez Agencję Prywatyzacji, działającą w imieniu Skarbu Państwa, umowy o sprzedaż akcji, która nie obligowała inwestora strategicznego do systematycznego inwestowania w spółkę, lecz stworzyła możliwość odłożenia dokapitalizowania Uniontexu do ostatniego dnia tak zwanego okresu inwestycyjnego, to jest do 5 stycznia 2004 r. Uregulowanie takie mogło doprowadzić do sytuacji, iż inwestor w ogóle nie dofinansuje spółki.

Z poważaniem, Janowska.

**Wicemarszałek
Ryszard Jarzembowski:**

Dziękuję bardzo.

Przypominam tylko, że oświadczenia powinny być krótkie i nie trwać więcej niż pięć minut.

Zapraszam pana senatora Krzysztofa Borkowskiego, a przygotowuje się pan senator Grzegorz Lipowski.

Senator Krzysztof Borkowski:

Panie Marszałku! Wysoka Izbo!

Oświadczenie swoje kieruję do pana premiera Leszka Millera, pana ministra rolnictwa i rozwoju wsi Adama Tańskiego oraz do prezesa Agencji Restrukturyzacji i Modernizacji Rolnictwa.

Z wielkim niepokojem rolnicy, środowiska w powiatach i w gminach obserwują ostatnie działania prezesa Agencji Restrukturyzacji i Modernizacji Rolnictwa, nadzorowanej przez ministra rolnictwa i rozwoju wsi, w zakresie funkcjonowania oddziałów powiatowych tejże agencji. Otóż ostatnio następuje w tych oddziałach zmiana kadr, te oddziały topnieją. W niektórych oddziałach, chociażby we wschodniej części Mazowsza, województwa mazowieckiego, w Węgrowie, z ośmiu pracowników pozostało tylko dwóch. Są to powiaty typowo rolnicze. W powiatach, w których agencja ma służyć rolnikom i w których zakończyła proces kolczykowania zwierząt, ten proces ma być kontynuowany. Zamiast tego jest wielki niepokój, nie ma żadnej pracy.

Dlatego też kieruję zapytanie: jak oddziały powiatowe, oddziały wojewódzkie Agencji Restruktu-

(senator K. Borkowski)

ryzacji i Modernizacji Rolnictwa mają funkcjonować? Jak mają funkcjonować w powiecie węgrowskim, jak mają funkcjonować w powiecie sokołowskim, w typowo rolniczych powiatach, gdzie pogłowie zwierząt gospodarskich, a szczególnie bydła, jest bardzo wysokie? Jak polskie rolnictwo dostosujemy do wymogów Unii Europejskiej?

Przecież tak niedawno, bo dosłownie kilkadziesiąt godzin temu, podjęliśmy decyzję, że Polska będzie członkiem Unii Europejskiej, a mam wrażenie, że pan minister rolnictwa i prezes Agencji Restrukturyzacji i Modernizacji Rolnictwa idą pod prąd i nie przygotowują tegoż rolnictwa, ale sięją ogromne zamieszanie, popłoch w oddziałach, pozbywając się najlepszych pracowników, którzy zdali egzamin z pozytywną oceną, uzyskali najlepsze oceny, tworzyli ten system, tworzyli oddziały powiatowe Agencji Restrukturyzacji i Modernizacji Rolnictwa. Wszyscy ci najlepsi tracą pracę. Jest to dla mnie dziwne i niezrozumiałe.

Pytam więc w imieniu rolników, pytam w imieniu – jeszcze raz podkreślam – środowisk, które zamieszkują tamtejsze powiaty: co dalej będzie? Czy agencja restrukturyzacji będzie pomagała rolnikom i dostosowywała rolnictwo do wymogów Unii, tak żebyśmy w momencie akcesji byli do niej przygotowani, czy też będzie wielki zamęt, popłoch, niepewność, zwalnianie pracowników i nieustanna wymiana kadr, kiedy jeden prezes obsadza jedną kadrę, a drugi ją wymienia? Bardzo dziękuję.

**Wicemarszałek
Ryszard Jarzembowski:**

Dziękuję.

Zapraszam pana senatora Grzegorza Lipowskiego.

Senator Grzegorz Lipowski:

Dziękuję, Panie Marszałku.

Oświadczenie kieruję do prezesa Rady Ministrów.

Zwracam się do pana premiera, nie tylko jako senator Rzeczypospolitej Polskiej, ale również jako wiceprezes zarządu głównego Federacji Stowarzyszeń Naukowo-Technicznych Naczelnej Organizacji Technicznej, organizacji pozarządowej, w której jest sfederowanych trzydzieści sześć stowarzyszeń naukowo-technicznych.

Jedną z placówek działających w naszej strukturze jest Muzeum Techniki z siedzibą w Pałacu Kultury i Nauki. Jest to największa w kraju pla-

cówką muzealnictwa technicznego, pełniąca jednocześnie funkcję archiwum rozwoju techniki, zabezpieczająca jej zabytki i dokumenty. Muzeum Techniki w stanie obecnym jest nieprzerwaną kontynuacją tradycji muzealnych od 1875 r. Rocznie odwiedza je średnio około stu czterdziestu tysięcy osób, głównie młodzież.

Placówka ta dzięki swej działalności wypracowuje spore środki na pokrywanie części kosztów swego funkcjonowania, ale co roku jest dofinansowywana z budżetu państwa. W ciągu ostatnich lat dotacja ta stale malała – od kwoty blisko 2 milionów zł w roku 1998, do kwoty 1 miliona 63 tysięcy zł w roku 2003, co stanowi jedną trzecią kosztów utrzymania tej placówki. Obecny rok jest szczególnie dramatyczny, bo zaległości płatnicze wynoszą 1 milion 200 tysięcy zł, przez co muzeum grozi likwidacja. Po rozmowach, w których uczestniczył zarząd federacji Naczelnej Organizacji Technicznej, pojawiła się nadzieja, że może uzyskamy około 300 tysięcy zł. Ale problem pozostaje nierozwiązany.

Ostatnio dowiedziałem się, że minister Skarbu Państwa, który przekazywał z budżetu te środki, wystąpił pisemnie do ministra finansów, żeby na rok 2004 nie uwzględnił dotacji na Muzeum Techniki od jego resortu, bo to nie jest w gestii tego ministerstwa. Widać z tego, że Muzeum Techniki staje się dzieckiem niechcianym.

Panie Premierze, niezależnie od tego, jaką drogą będą kierowane środki z budżetu państwa na utrzymanie muzeum, proszę pana premiera o zalecenie ministrowi finansów takiego finansowania, aby to muzeum mogło funkcjonować. Dziękuję bardzo.

**Wicemarszałek
Ryszard Jarzembowski:**

Dziękuję.

Czy jeszcze ktoś z państwa chciałby zabrać głos? Nie.

Informuję, że swoje oświadczenia złożyli do protokołu następujący senatorowie: Henryk Stokłosa, Aleksandra Koszada, Ewa Serocka, Adam Biela, Adam Graczyński, Józef Sztorc, Mirosław Lubiński*. To cała lista.

Informuję, że protokół czterdziestego drugiego posiedzenia Senatu Rzeczypospolitej Polskiej piątej kadencji zostanie udostępniony senatorom w terminie trzydziestu dni po posiedzeniu w pokoju nr 255. Zamykam czterdzieste drugie posiedzenie Senatu.

(Wicemarszałek trzykrotnie uderza laską marszałkowską)

(Koniec posiedzenia o godzinie 11 minut 15)

* Oświadczenia złożone do protokołu – w załączeniu.

Wyniki głosowań

	1	2	3	4	5	6	7	8	9	10	11	12	13	14	15	16	17	18	19	20
1 J. Adamski	+	+	+	+	+	+	+	+	+	+	+	+	+
2 A. Anulewicz	+	+	+	+	+	+	+	+	+	+	+	+	+	+	+	+	+	+	+	+
3 F. Bachleda-Księżdzularz	+	+	+	+	+	+	+	+	?	+	+	+	+	+	-	+	+	+	+	+
4 M. Balicki	+	+	+	+	+	+	+	+	+	+	+	+	+	+	+	+	+	+	+	+
5 J. Bargieł	+	+	+	+	+	+	+	+	+	+	+	+	+	+	+	+	+	+	+	+
6 T. Bartos	+	+	+	+	+	+	+	+	+	+	+	+	+	+	+	+	+	+	+	+
7 M. Berny	+	+	+	+	+	+	+	+	+	+	+	+	+	+
8 A. Biela	+	+	+	+	+	+	+	+	.	+	+	+	+	+	+	+	+	+	+	+
9 J. Bielawski	+	+	+	+	+	+	+	+	+	+	+	+	+	+	+	+	+	+	+	+
10 J. Bień	+	+	+	+	+	+	+	+	+	+	+	+	+	+	+	+	+	+	+	+
11 F. Bobrowski	+	+	+	+	+	+	+	+	+	+	+	+	+	+	+	+	+	+	+	+
12 K. Borkowski	+	+	+	+	+	+	+	+	+
13 W. Bułka	+	+	+	+	+	+	+	+	+	+	+	+	+	+
14 C. Christowa
15 A. Chronowski	+	+	+	+	+	+	+
16 J. Cieślak	+	+	+	+	+	+	+	+	+	+	+	+	+
17 Z. Cybulski
18 G. Czaja	+	+	+	+	+	+	+	+	+	+	+	+	+	+	+	+	+	+	+	+
19 J. Danielak	+	+	+	+	+	+	+	+	+	+	+	+	+
20 K. Doktorowicz	+	+	+	+	+	+	+	+	+	+	+	+	+	+	+	+	+	+	+	+
21 K. Drożdż	+	+	+	+	+	+	+	+	+	+	+	+	+
22 B. Drzęzła
23 H. Dzido	+	+	+	+	+	+	+	+	+	+	+	+	+	+	+	+	+	+	+	+
24 J. Dziemdziała	+	+	+	+	+	+	+	+	+	+	+	+	+	+	+	+	+	+	+	+
25 G. Ferenc	+	+	+	+	+	+	+	+	+	+	+	+	+	+	+	+	+	+	+	+
26 A. Gierek	+	+	+	+	+	+	+	+	+	+	+	+	+	+	+	+	+	+	+	+
27 W. Gładkowski	+	+	+	+	+	+	+	+	+	+	+	+	+	+	+	+	+	+	+	+
28 Z. Gołabek	+	+	+	+	+	+	+	+	+	+	+	+	+	+	+	+	+	+	+	+
29 G. Grabowska
30 A. Graczyński	+	+	+	+	+	+	+	+	+	+	+	+	+	+	+	+	+	+	+	+
31 S. Izdebski	+	+	+	+	+	+	+	+	+	+	+	+	?	+	+	+	+	+	+	+
32 A. Jaeschke	+	+	+	+	+	+	+	+	+	+	+	+	+	+	+	+	+	+	+	+
33 A. Jamróz	+	+	+	+	+	+	+	+	+	+	+	+	+	+	+	+	+	+	+	+
34 Z. Janowska	+	+	+	+	+	+	+	.	+	+	+	+	+	+	+	+	+	+	+	+
35 M. Janowski	.	+	+	+	+	+	+	+	+	+	+	+	+	+	+	+	+	+	+	+
36 Z. Jarmużek	+	+	+	+	+	+	+	+	+	+	+	+	+	+	+	+	+	+	+	+
37 R. Jarzembowski	+	+	+	+	+	+	+	+	+	+	+	+	+	+	+	+	+	+	+	+
38 D. Kempka	+	+	+	+	+	+	+	+	+	+	+	+	+	+	+	+	+	+	+	+
39 A. Klepacz	+	+	+	+	+	+	+	+	+	+	+	+	+	+	+	+	+	+	+	+
40 J. Konieczny	+	+	+	+	+	+	+	+	+	+	+	+	+	+	+	+	+	+	+	+
41 A. Koszada	+	+	+	+	+	+	+	+	+	+	+	+	+	+	+	+	+	+	+	+
42 M. Kozłowski	+	+	+	+	+	+	+	+	+	+	+	+	+	+	+	+	+	+	+	+
43 Z. Kruszewski	+	+	+	+	+	+	+	+	+	+	+	+	+	+	+	+	+	+	+	+
44 O. Krzyżanowska	+	+	+	+	+	+	+	-	+	+	+	+	+
45 Z. Kulak	+	+	+	+	+	+	+	+	+	+	+	+	+	+	+	+	+	+	+	+
46 A. Kurska	+	+	+	+	+	+	+	.	.	+	+	+	+	+	+	+	+	+	+	+
47 I. Kurzępa	+	+	+	+	+	+	+	+	+	+	+	+	+	+	+	+	+	+	+	+
48 K. Kutz	+	+	+	+	+	.	+	.	+	+	+	+	+	+	+	+	+	+	+	+
49 G. Lato	+	+	+	+	+	+	+	+	+	+	+	+	+	+	+	+	+	+	+	+
50 M. Lewicki	+	+	+	+	+	+	+	+	+	+	+	+	+
51 G. Lipowski	+	+	+	+	+	+	+	+	+	+	+	+	+	+	+	+	+	+	+	+
52 T. Liszcz	+	+	+	+	+	+	+	+	?	+	+	+	+	+	+	?	+	+	+	+
53 B. Litwiniec	+	+	+	+	+	+	+	+	+	+	+	+	+

	21	22	23	24	25	26	27	28	29	30	31	32	33	34	35	36	37	38	39	40
1 J. Adamski	-	-	+	-	-	-	+	+	+	+	+	+	-	+	+	+	+	+	+	+
2 A. Anulewicz	-	-	+	+	-	-	+	+	+	+	+	+	-	+	+	+	+	+	+	+
3 F. Bachleda-Księżdzularz	+	?	+	?	+	?	+	+	+	+	+	+	+	+	+	+	?	+	+	+
4 M. Balicki	+	-	+	?	-	?	+	+	+	+	+	+	-	+	+	+	+	+	+	+
5 J. Bargieł	+	?	+	-	-	-	+	+	+	+	+	+	-	+	+	+	+	+	+	+
6 T. Bartos	+	+	+	-	-	-	+	+	+	+	+	+	-	+	-	+	+	+	+	+
7 M. Berny	-	-	.	?	-	-	+	+	+	+	+	+	-	+	+	+	+	+	+	+
8 A. Biela	?	?	+	+	+	+	+	+	+	+	+	+	+	+	+	+	+	+	+	+
9 J. Bielawski	+	-	+	?	-	-	+	+	+	+	+	+	-	+	+	+	+	+	+	+
10 J. Bień	-	-	+	+	-	-	+	+	+	+	+	+	-	+	+	+	+	+	+	+
11 F. Bobrowski	-	-	+	-	-	-	+	+	+	+	+	+	-	+	+	+	+	+	+	+
12 K. Borkowski	+	-	+	?	?	+	+	+	+	+	+	+	?	+	+	+	+	+	+	+
13 W. Bułka	+	+	+	-	-	+	+	+	+	+	+	+	-	+	+	+	+	+	+	+
14 C. Christowa
15 A. Chronowski
16 J. Cieślak	-	-	+	+	-	-	+	+	+	+	+	+	-	+	+	+	+	+	+	+
17 Z. Cybulski
18 G. Czaja	-	-	+	+	-	-	+	+	+	+	+	+	-	+	+	+	+	+	+	+
19 J. Danielak	-	-	+	+	-	-	+	+	+	+	+	+	-	+	+	+	+	+	+	+
20 K. Doktorowicz	+	-	+	+	-	-	+	+	+	+	+	+	-	+	+	+	+	+	+	+
21 K. Drożdż	-	-	+	+	-	-	+	+	+	+	+	+	-	+	+	+	+	+	+	+
22 B. Drzęzła
23 H. Dzido	+	+	+	+	-	+	+	+	+	+	+	+	-	+	+	+	+	+	+	+
24 J. Dziemdziała	-	-	+	+	-	-	+	+	+	+	+	+	-	+	+	+	+	+	+	+
25 G. Ferenc	-	-	+	+	-	-	+	+	+	+	+	?	-	+	+	+	+	+	+	+
26 A. Gierek	+	-	+	?	-	?	+	+	+	+	+	+	-	+	+	+	+	+	+	+
27 W. Gładkowski	+	-	+	+	-	-	+	+	+	+	+	+	-	+	+	+	+	+	+	+
28 Z. Gołabek	?	-	+	+	-	-	+	+	+	+	+	+	-	+	+	+	+	+	+	+
29 G. Grabowska
30 A. Graczyński	-	-	+	+	-	-	+	+	+	+	+	+	-	+	+	+	+	+	+	+
31 S. Izdebski	+	?	+	?	?	+	+	+	+	+	+	+	?	+	+	+	+	+	+	+
32 A. Jaeschke	+	-	+	-	-	-	+	+	+	+	+	+	-	+	+	+	+	+	+	+
33 A. Jamróz	-	-	+	+	-	-	+	+	+	+	+	+	-	+	+	+	+	+	+	+
34 Z. Janowska	+	-	+	-	-	+	+	+	+	+	+	+	-	+	+	+	+	+	+	+
35 M. Janowski	-	-	+	?	+	-	+	+	+	+	+	+	+	+	+	+	+	+	+	+
36 Z. Jarmużek	+	-	+	-	-	-	+	+	+	+	+	+	+	+	+	+	+	+	+	+
37 R. Jarzembowski	+	-	+	-	-	-	+	+	+	+	+	+	-	+	+	+	+	+	+	+
38 D. Kempka	-	-	+	+	-	-	+	+	+	+	+	+	-	+	+	+	+	+	+	+
39 A. Klepacz	-	-	+	+	-	-	+	+	+	+	+	+	-	+	+	+	+	+	+	+
40 J. Konieczny	+	-	+	+	-	-	+	+	+	+	+	+	-	+	+	+	+	+	+	+
41 A. Koszada	-	+	+	+	-	-	+	+	+	+	+	+	-	+	+	+	+	+	+	+
42 M. Kozłowski	+	-	+	-	-	-	+	+	+	+	+	+	-	+	+	+	+	+	+	+
43 Z. Kruszewski	-	?	+	+	-	-	+	+	+	+	+	+	-	+	+	+	+	+	+	+
44 O. Krzyżanowska	+	+	+	+	-	+	+	+	+	+	+	+	+	+	+	+	+	+	+	+
45 Z. Kulak	-	-	+	+	-	-	+	+	+	+	+	+	-	+	+	+	+	+	+	+
46 A. Kurska	+	+	+	?	+	-	+	+	+	+	+	+	+	+	+	+	+	+	+	+
47 I. Kurzępa	-	-	+	-	-	-	+	+	+	+	+	+	-	+	+	+	+	+	+	+
48 K. Kutz	?	?	+	-	+	+	+	+	+	+	+	+	?	+	+	+	+	+	+	+
49 G. Lato	-	-	+	+	-	-	+	+	+	+	+	+	-	+	+	+	+	+	+	+
50 M. Lewicki	-	-	+	-	-	-	+	+	+	+	+	+	-	+	+	+	+	+	+	+
51 G. Lipowski	+	-	+	?	-	-	+	+	+	+	+	+	-	+	+	+	+	+	+	+
52 T. Liszcz	+	-	+	+	+	+	+	+	+	+	+	+	+	+	+	+	+	-	+	-
53 B. Litwiniec	+	-	+	-	-	+	+	+	+	+	+	+	?	+	+	+	+	+	+	+

	41	42	43	44	45	46	47	48	49	50	51	52	53	54	55	56	57	58	59	60
1 J. Adamski	+	+	+	+	-	-	+	+	+	+	+	-	+	+	+	-	-	+	-	+
2 A. Anulewicz	+	+	+	+	-	-	+	+	+	+	+	-	+	+	+	-	+	+	-	+
3 F. Bachleda-Księżdzularz	+	?	+	+	+	+	+	+	?	+	-	+	+	+	+	?	?	+	?	+
4 M. Balicki	+	+	+	+	?	-	+	+	?	+	+	-	+	+	+	-	-	+	-	+
5 J. Bargieł	+	+	+	+	-	-	+	+	+	+	+	-	+	+	+	-	-	+	-	+
6 T. Bartos	+	+	+	+	-	-	+	+	+	+	+	-	+	+	+	-	-	+	-	+
7 M. Berny	+	+	+	+	-	-	+	+	+	+	+	-	+	+	+	-	-	+	-	+
8 A. Biela	+	+	+	+	+	+	+	+	+	+	-	+	+	+	+	?	+	+	+	+
9 J. Bielawski	+	+	+	+	-	-	+	+	+	+	+	-	+	+	+	-	-	+	-	+
10 J. Bień	+	+	+	+	-	-	+	+	+	+	+	-	+	+	+	-	-	+	-	+
11 F. Bobrowski	+	+	+	+	?	-	+	+	+	+	+	-	+	+	+	-	-	+	-	+
12 K. Borkowski	+	+	+	+	+	?	+	+	+	+	+	+	+	+	+	?	+	+	?	+
13 W. Bułka	+	+	+	+	-	-	+	+	+	+	+	.	+	+	+	-	-	+	-	+
14 C. Christowa
15 A. Chronowski
16 J. Cieślak	+	+	+	+	-	-	+	+	+	+	+	-	+	+	+	-	-	+	-	+
17 Z. Cybulski
18 G. Czaja	+	+	+	+	-	-	+	+	+	+	+	-	+	+	+	-	-	+	-	+
19 J. Danielak	+	+	+	+	-	-	+	+	+	+	+	-	+	+	+	-	-	+	-	+
20 K. Doktorowicz	+	+	+	+	-	-	+	+	+	+	+	-	+	+	+	-	-	+	-	+
21 K. Drożdż	+	+	+	+	-	-	+	+	+	+	+	-	+	+	+	-	-	+	-	+
22 B. Drzęzła
23 H. Dzido	+	+	+	+	+	-	+	+	+	+	+	+	+	+	+	-	-	+	-	+
24 J. Dziemdziała	+	+	+	+	-	-	+	+	+	+	+	-	+	+	+	-	-	+	-	+
25 G. Ferenc	+	+	+	+	-	-	+	+	+	+	+	-	+	+	+	+	+	+	+	+
26 A. Gierek	+	+	+	+	?	-	+	+	+	+	+	-	+	+	+	+	-	+	-	+
27 W. Gładkowski	+	+	+	+	-	-	+	+	+	+	+	-	+	+	+	-	-	+	-	+
28 Z. Gołabek	+	+	+	+	?	-	+	+	+	+	+	-	+	+	+	-	+	+	-	+
29 G. Grabowska
30 A. Graczyński	+	+	+	+	-	-	+	+	+	+	+	-	+	+	+	-	-	+	-	+
31 S. Izdebski	+	+	+	+	+	+	.	+	+	+	?	?	-	?	+
32 A. Jaeschke	+	+	+	+	-	-	+	+	+	+	+	#	+	+	+	-	-	+	-	+
33 A. Jamróz	+	+	+	+	-	-	+	+	+	+	+	-	+	+	+	-	+	+	+	+
34 Z. Janowska	+	+	.	.	?	-	+	+	+	+	+	-	+	+	+	-	-	+	-	+
35 M. Janowski	+	+	+	+	+	+	+	+	-	+	+	+	+	+	+	?	?	+	?	+
36 Z. Jarmużek	+	+	+	+	-	-	+	+	+	+	+	-	+	+	+	+	+	+	+	+
37 R. Jarzembowski	+	+	+	+	-	-	+	+	+	+	+	-	+	+	+	-	-	+	-	+
38 D. Kempka	+	+	+	+	-	-	+	+	+	+	+	-	+	+	+	-	+	+	+	+
39 A. Klepacz	+	+	+	+	-	-	+	+	+	+	+	-	+	+	+	-	-	+	-	+
40 J. Konieczny	+	+	+	+	-	-	+	+	+	+	+	-	+	+	+	-	-	+	-	+
41 A. Koszada	+	+	+	+	-	-	+	+	+	+	+	-	+	+	+	-	-	+	-	+
42 M. Kozłowski	+	+	+	+	+	-	+	+	+	+	+	-	+	+	+	-	-	+	-	+
43 Z. Kruszewski	+	+	+	+	-	-	+	+	+	+	+	-	+	+	+	-	-	+	-	+
44 O. Krzyżanowska	+	+	+	+	+	+	+	+	+	+	?	?	+	+	+	?	?	+	+	+
45 Z. Kulak	+	+	+	+	-	-	+	+	+	+	+	-	+	+	+	-	-	+	-	+
46 A. Kurska	+	+	+	+	+	+	+	+	+	+	+	+	-	+	+	?	?	?	?	-
47 I. Kurzępa	+	+	+	+	-	-	+	+	+	+	+	-	+	+	+	-	-	+	-	+
48 K. Kutz	+	+
49 G. Lato	+	+	+	+	-	-	+	+	+	+	+	-	+	+	+	-	-	+	-	+
50 M. Lewicki	+	+	+	+	-	-	+	+	+	+	+	-	+	+	+	-	-	+	-	+
51 G. Lipowski	+	+	+	+	-	-	+	+	+	+	+	-	+	+	+	-	-	+	-	+
52 T. Liszcz	+	+	+	+	+	+	+	+	?	+	-	+	+	+	+	?	?	?	?	+
53 B. Litwiniec	+	+	+	+	-	-	+	+	+	+	+	-	+	+	+	-	?	+	-	+

. nieobecny; + za; - przeciw; ? wstrzymał się; # nie głosował

	61	62	63	64	65	66	67	68	69	70	71	72	73	74	75	76	77	78	79	80
1 J. Adamski	+	+	-	+	+	+	+	+	+	+	+	+	+	+	+	+	+	+	+	+
2 A. Anulewicz	+	+	-	+	+	+	+	+	+	+	+	+	+	+	+	+	+	+	+	+
3 F. Bachleda-Księżdzularz	-	+	?	?	+	+	+	+	+	+	+	-	+	+	+	+	?	+	+	+
4 M. Balicki	+	+	-	+	+	+	+	+	+	+	+
5 J. Bargieł	+	+	?	+	+	+	+	+	+	+	+	+	+	+	+	+	+	+	+	+
6 T. Bartos	+	+	-	+	+	+	+	+	+	+	+	+	+	+	+	+	+	+	+	+
7 M. Berny	+	+	-	+	+	-	+	+	+	+	+	+	+	+	-	+	+	+	+	+
8 A. Biela	-	+	+	+	+	+	+	+	+	+	+	-	+	+	+	+	+	+	+	+
9 J. Bielawski	+	+	-	+	.	+	+	+	+	+	+	+	+	+	+	+	+	+	+	+
10 J. Bień	+	+	-	+	+	+	+	+	+	+	+	+	+	+	+	+	+	+	+	+
11 F. Bobrowski	+	+	-	+	+	+	+	+	+	+	+	+	+	+	+	+	+	+	+	+
12 K. Borkowski	+	+	?	-	+	+	+	+	+	+	+	-	+	+	+	+	+	+	+	+
13 W. Bułka	+	+	-	+	+	+	+	+	+	+	+	+	+	+	+	+	+	+	+	+
14 C. Christowa
15 A. Chronowski
16 J. Cieślak	+	+	-	+	+	+	+	+	+	+	+	+	+	+	+	+	+	+	+	+
17 Z. Cybulski
18 G. Czaja	+	+	-	+	+	+	+	+	+	+	+	+	+	+	+	+	+	+	+	+
19 J. Danielak	+	+
20 K. Doktorowicz	+	+	-	+	+	+	+	+	+	+	+	+	+	+	+	+	+	+	+	+
21 K. Drożdż	+	+	-	+	+	+	+	+	+	+	+	+	+	+	+	+	+	+	+	+
22 B. Drzęzła
23 H. Dzido	+	+	-	+	+	+	+	+	+	+	+	+	+	+	+	+	+	+	+	+
24 J. Dziemdziała	+	+	-	+	+	+	+	+	+	+	+	+	+	+	+	+	+	+	+	+
25 G. Ferenc	-	+	+	?	+	+	?	+	+	?	+	+	+	+	+	+	+	+	+	+
26 A. Gierek	+	+	-	+	+	+	+	+	+	+	+	+	+	+	+	+	+	+	+	+
27 W. Gładkowski	+	+	-	+	+	+	+	+	+	+	+	+	+	+	+	+	+	+	+	+
28 Z. Gołabek	+	+	+	+	+	+	+	+	+	+	+	+	+	+	+	+	+	+	+	+
29 G. Grabowska
30 A. Graczyński	+	+	-	+	+	+	+	+	+	+	+	+	+	+	+	+	+	+	+	+
31 S. Izdebski	+	+	?	+	+	+	+	+	+	+	+	+	+	+	+	+	+	+	+	+
32 A. Jaeschke	+	+	-	+	+	+	+	+	+	+	+	+	+	+	+	+	+	+	+	+
33 A. Jamróz	+	+	?	+	+	+	?	+	+	+	+	+	+	+	+	+	+	+	+	+
34 Z. Janowska	+	+	-	+	+	+	+	+	+	+	+
35 M. Janowski	?	+	+	-	+	+	-	+	+	+	+	-	+	+	+	+	?	?	+	+
36 Z. Jarmużek	+	+	-	+	+	+	+	+	+	+	+	+	+	+	+	+	+	+	+	+
37 R. Jarzembowski	+	+	-	+	+	+	+	+	+	+	+	+	+	+	+	+	+	+	+	+
38 D. Kempka	+	+	?	+	+	+	+	+	+	+	+	+	+	+	+	+	+	+	+	+
39 A. Klepacz	+	+	-	+	+	+	+	+	+	+	+	+	+	+	+	+	+	+	+	+
40 J. Konieczny	+	+	-	+	+	+	+	+	+	+	+	+	+	+	+	+	+	+	+	+
41 A. Koszada	+	+	-	+	+	+	+	+	+	+	+	+	+	+	+	+	+	+	+	+
42 M. Kozłowski	+	+	-	+	+	+	+	+	+	+	+	+	+	+	+	+	+	+	+	+
43 Z. Kruszewski	+	+	-	+	+	+	+	+	+	+	+	+	+	+	+	+	+	+	+	+
44 O. Krzyżanowska	-	+	?	-	+	+	+	+	+	+	+	+	+	+	+	+	+	+	+	+
45 Z. Kulak	+	+	-	+	+	+	+	+	+	+	+	+	+	+	+	+	+	+	+	+
46 A. Kurska	-	?	+	-	-	?	-	+	+	?	+	-	+	+	+	+	+	+	+	+
47 I. Kurzępa	+	+	-	+	+	+	+	+	+	+	+	+	+	+	+	+	+	+	+	+
48 K. Kutz
49 G. Lato	+	+	-	+	+	+	+	+	+	+	+	+	+	+	+	+	+	+	+	+
50 M. Lewicki	+	+	-	+	+	+	+	+	+	+	+	+	+	+	+	+	+	+	+	+
51 G. Lipowski	+	+	-	+	+	+	+	+	+	+	+	+	+	+	+	+	+	+	+	+
52 T. Liszcz	-	+	?	+	+	+	+	+	+	+	+	-
53 B. Litwiniec	+	+	-	+	+	+	+	+	+	+	+	+	+	+	+	+	+	+	+	+

. nieobecny; + za; - przeciw; ? wstrzymał się; # nie głosował

	81	82	83	84	85		81	82	83	84	85
1 J. Adamski	+	+	+	+	+	54 J. Lorenz	+	+	+	+	+
2 A. Anulewicz	+	+	+	+	+	55 M. Lubiński	+	+	+	+	+
3 F. Bachleda-Księżdzularz	+	+	+	+	+	56 W. Łęcki	+	+	+	+	+
4 M. Balicki	57 W. Mańkut
5 J. Bargieł	+	+	+	+	+	58 J. Markowski	+	+	+	-	+
6 T. Bartos	+	+	+	+	+	59 G. Matuszak	+	+	+	+	+
7 M. Berny	+	+	+	+	+	60 B. Maśnior	+	+	+	+	+
8 A. Biela	-	61 M. Mietła	+	+	+	+	+
9 J. Bielawski	+	+	+	+	+	62 S. Nicieja	+	+	+	+	+
10 J. Bień	+	+	+	+	+	63 G. Niski	+	+	+	+	+
11 F. Bobrowski	+	+	+	+	+	64 M. Noga	+	+	+	+	+
12 K. Borkowski	+	+	+	?	?	65 L. Pastusiak
13 W. Bułka	+	+	+	+	+	66 K. Pawełek	+	+	+	+	+
14 C. Christowa	67 W. Pawłowski	+	+	+	+	+
15 A. Chronowski	68 J. Pieniążek
16 J. Cieślak	+	+	+	+	+	69 K. Piesiewicz
17 Z. Cybulski	70 W. Pietrzak	.	+	+	+	+
18 G. Czaja	+	+	+	+	+	71 Z. Piwoński	+	+	+	+	+
19 J. Danielak	72 S. Plewa	+	+	+	+	+
20 K. Doktorowicz	+	+	+	+	+	73 B. Podgórski
21 K. Drożdż	+	+	+	+	+	74 L. Podkański	+	+	+	?	?
22 B. Drzęzła	75 J. Popiołek	+	+	+	+	+
23 H. Dzido	+	+	+	-	-	76 Z. Religa
24 J. Dziemdziała	+	+	+	+	+	77 Z. Romaszewski	+	+	+	+	+
25 G. Ferenc	+	+	+	+	+	78 T. Rzemyskowski	+	+	+	+	+
26 A. Gierek	+	+	+	+	+	79 W. Sadowska	+	+	+	+	+
27 W. Gładkowski	+	+	+	+	+	80 J. Sagatowska	+	+	+	+	+
28 Z. Gołabek	+	+	+	+	+	81 E. Serocka	+	+	+	+	+
29 G. Grabowska	82 K. Sienkiewicz	+	+	+	+	+
30 A. Graczyński	+	83 D. Simonides
31 S. Izdebski	+	+	+	-	-	84 R. Sławiński	+	+	+	+	+
32 A. Jaeschke	+	+	.	+	+	85 R. Smoktunowicz	+	+	+	-	+
33 A. Jamróz	+	+	+	+	+	86 J. Smorawiński
34 Z. Janowska	.	.	.	+	+	87 A. Spychalski	+	+	+	+	+
35 M. Janowski	+	+	+	+	+	88 G. Staniszevska	+	+	+	?	?
36 Z. Jarmużek	+	+	+	.	.	89 H. Stokłosa
37 R. Jarzembowski	+	+	+	+	+	90 A. Stradomska	+	+	+	+	+
38 D. Kempka	+	+	+	+	+	91 J. Suchański	+	+	+	+	+
39 A. Klepacz	+	+	+	+	+	92 J. Szafraniec	-	+	+	?	?
40 J. Konieczny	+	+	+	+	+	93 J. Sztorc	+	+	+	?	?
41 A. Koszada	+	+	+	+	+	94 K. Szydłowski	+	+	+	+	+
42 M. Kozłowski	+	+	+	+	+	95 M. Szyszkowska	+	+	+	-	-
43 Z. Kruszewski	+	+	+	+	+	96 A. Wielowieyski
44 O. Krzyżanowska	+	+	+	+	+	97 E. Wittbrodt
45 Z. Kulak	+	+	+	+	+	98 T. Wnuk	+	+	+	+	+
46 A. Kurska	+	+	+	+	+	99 Z. Zychowicz
47 I. Kurzępa	+	+	+	-	+	100 M. Żenkiewicz	+	+	+	+	+
48 K. Kutz						
49 G. Lato	+	+	+	+	+	Obecnych	77	76	75	76	76
50 M. Lewicki	+	+	+	+	+	Za	75	76	75	65	68
51 G. Lipowski	+	+	+	+	+	Przeciw	2	0	0	6	3
52 T. Liszcz	Wstrzymało się	0	0	0	5	5
53 B. Litwiniec	+	+	+	+	+	Nie głosowało	0	0	0	0	0

. nieobecny; + za; - przeciw; ? wstrzymał się; # nie głosował

Przemówienia i oświadczenia
senatorów
przekazane do publikacji,
niewygłoszone
podczas 42. posiedzenia Senatu

Przemówienie senatora Tadeusza Bartosa w dyskusji nad punktem czwartym porządku obrad

Szanowny Panie Marszałku! Wysoka Izbo!

W ostatnich dniach roku szkolnego przychodzi nam omawiać ustawę o zmianie ustawy o systemie oświaty, tej swego rodzaju konstytucji uczniów i nauczycieli. Zaprezentowane zmiany umacniają rolę kuratora i dają możliwość większego wpływu na oświatę ministrowi edukacji, który de facto jako reprezentant rządu jest odpowiedzialny za edukację dzieci i młodzieży.

Wprowadzona kilka lat temu tak zwana decentralizacja w wielu ważnych kwestiach odebrała MENiS podstawowe narzędzia sprawowania nadzoru pedagogicznego. Obecne zmiany likwidują tę niedobłą tendencję.

Na uwagę zasługuje kwestia prowadzenia szkół artystycznych przez ministra kultury. Spór, który toczy się nad przekazaniem tych placówek samorządom, zapewne będzie trwał jeszcze długo, ale jestem przekonany, że pozostawienie ich w gestii ministra kultury pozwoli zachować ich wysoką rangę, którą cieszą się zarówno w kraju, jak i za granicą.

Szanowni Państwo, należy się cieszyć, że do polskiego systemu oświaty wraca organizacja powołana ponad dziewięćdziesiąt lat temu do wychowania dzieci i młodzieży. Harcerstwo dało się poznać przez te kilkadziesiąt lat jako dobry wychowawca kształtujący postawy młodych ludzi w duchu patriotyzmu, poświęcenia, uczciwości i honoru. Wspomaganie placówek oświatowych przez organizacje pozarządowe i podkreślanie roli harcerstwa jako sięgania po dobre wzorce można uznać za kontynuację tradycji ukształtowanej przez pokolenia instruktorów, bardzo często jednocześnie nauczycieli, które dały Polsce tak wielu znanych i dobrze wykształconych obywateli.

Ustawa zwraca też szczególną uwagę na dzieci i młodzież niepełnosprawną. Nałożenie na samorzady nowych obowiązków, polegających na zagwarantowaniu transportu i opieki niepełnosprawnym, a także dzieciom, które od 1 września 2004 r. zostaną objęte obowiązkiem szkolnym od zerówki, rodzi pytanie o przygotowanie finansowe gmin i pomoc ministerstwa edukacji.

Zmianę dotyczącą określenia dotacji na niepełnosprawnego ucznia niepublicznego przedszkola w wysokości nie niższej niż kwota przewidziana na niepełnosprawnego ucznia przedszkola w części oświatowej subwencji ogólnej otrzymywanej przez jednostkę samorządu terytorialnego oceniam jako docenienie wysiłku placówek niepublicznych i kolejny pozytyw, jeśli chodzi o niepełnosprawnych i ich rodziców. Warto wspomnieć, że rok 2003 jest ogłoszony Europejskim Rokiem Niepełnosprawnych. Poprawka zgłoszona w Senacie, wychodząca naprzeciw oczekiwaniom środowiska niepełnosprawnych, jest wysoce użyteczna.

Wysoka Izbo, oceniam, że ta ustawa to krok w dobrym kierunku, choć zdaję sobie sprawę, że podczas prac, tak w Sejmie, jak i w Senacie, pojawiło się wiele propozycji, które zapewne znajdą swoje miejsce w późniejszych nowelach.

Przemówienie senatora Tadeusza Bartosa w dyskusji nad punktem szóstym porządku obrad

Szanowny Panie Marszałku! Wysoka Izbo!

Uchwalona przez Sejm Rzeczypospolitej Polskiej w dniu 20 maja bieżącego roku ustawa o utworzeniu Wojewódzkich Kolegiów Skarbowych oraz o zmianie niektórych ustaw regulujących zadania i kompetencje organów oraz organizację jednostek organizacyjnych podległych ministrowi właściwemu do spraw finansów publicznych w art. 1 tworzy wojewódzkie kolegia skarbowe, w skład których ma wchodzić między innymi dyrektor izby celnej. Zadaniem kolegium będzie konsolidacja i koordynacja działań w zakresie realizacji na obszarze województwa polityki finansowej państwa, w szczególności polityki podatkowej, celnej i kontrolnej. Do zadań szczegółowych należy między innymi uzgadnianie działań w zakresie realizacji polityki celnej, podatkowej i kontrolnej, koordynacja planów kontroli i ich realizacji, w tym typowanie podmiotów przewidzianych do kontroli, uzgadnianie trybu i zakresu wymiany informacji niezbędnych do realizacji zadań kolegium oraz inicjowanie i opiniowanie rozwiązań w zakresie prawa podatkowego i celnego. W skład kolegium wchodzi: dyrektorzy izby skarbowej i celnej, dyrektor urzędu kontroli skarbowej oraz naczelnik urzędu skarbowego reprezentujący naczelników urzędów skarbowych z obszaru województwa. W posiedzeniach kolegium bierze udział wojewoda.

Panie Marszałku, Panie i Panowie Senatorowie, na terenie województwa świętokrzyskiego, które mam zaszczyt reprezentować, na razie nie ma takiej jednostki. W aktualnej sytuacji organy celne w wojewódzkim kolegium skarbowym w Kielcach reprezentowałby dyrektor Izby Celnej w Krakowie. Oczywiście jest, że uczestniczenie w naradach przynajmniej raz w miesiącu byłoby dla dyrektora dużym utrudnieniem, zwłaszcza w przypadku zbiegu terminów obrad kolegiów w Krakowie i Kielcach. Wydaje się więc celowe utworzenie izby celnej w Kielcach, a także w innych siedzibach województw, w których jej nie ma.

Utworzenie izby celnej w Kielcach jest także uzasadnione przekazaniem przepisami tej ustawy administracji celnej części uprawnień organów podatkowych związanych z podatkiem od towarów i usług VAT oraz podatkiem akcyzowym. Organy celne mają w całości przejąć kontrolę nad tym podatkiem oraz egzekucję administracyjną tych podatków. Aby przybliżyć podatnika do organu, który podatek wymierza i egzekwuje, celowe jest utworzenie izby celnej jako organu drugiej instancji w stosunku do urzędów celnych.

Chcę przy tym zaznaczyć, że przekazanie całości spraw związanych z podatkiem akcyzowym organom celnym spowoduje pewne trudności w przypadku podatników płacących jednocześnie podatek akcyzowy i podatek od towarów i usług, którzy będą musieli składać deklaracje w dwóch różnych urzędach: celnym i skarbowym. Na przykład gdy ktoś źle ustali wysokość akcyzy – zgodnie z ustawą o VAT wchodzi ona do podstawy opodatkowania VAT – postępowanie podatkowe musi być wydłużone do czasu zakończenia postępowania prowadzonego przez urząd celny, a następnie, jeśli podatnik złoży odwołanie do izby celnej, do czasu rozpatrzenia przez tę izbę. Dopiero potem urząd skarbowy będzie mógł podjąć decyzje w sprawie podatku od towarów i usług, czyli VAT.

Warto też wziąć pod uwagę fakt, że zgodnie z postanowieniami ustawy w posiedzeniach kolegium, którym przewodniczy dyrektor izby skarbowej, ma uczestniczyć wojewoda, przedstawiciel rządu w terenie, a zadaniem kolegium jest konsolidacja i koordynacja działań w zakresie realizacji na obszarze województwa polityki finansowej państwa, w szczególności polityki podatkowej, celnej i kontrolnej. Moim zdaniem, główną rolę powinien odgrywać w tym zakresie przedstawiciel rządu.

Według mnie, drugą ważną zmianą, którą wprowadza ta ustawa w art. 15, jest delegacja dla ministra finansów, który może kształtować sieć i funkcje urzędów skarbowych. Dodany ust. 9a wskazuje, iż minister finansów, określając właściwość naczelników urzędów skarbowych wyłącznie w zakresie niektórych kategorii podatników, powinien brać pod uwagę potrzeby wynikające z zakresu poboru podatków od podatników o szczególnym znaczeniu dla budżetu państwa, których rozliczenie zobowiązań podatkowych z uwagi na zakres ich działalności charakteryzowany przychodem netto ze sprzedaży towarów, wyrobów lub cecha podmiotowa są szczególnie złożone. Cechy te mają charakter przedmiotowy – podstawa przychodów netto co najmniej 5 milionów euro – lub podmiotowy: podatnik jest podatkową grupą kapitałową, bankiem, zakładem ubezpieczeń, oddziałem lub przedstawicielstwem przedsiębiorstwa zagranicznego.

Określenie bądź zniesienie szczególnej właściwości niektórych urzędów skarbowych uzależnione jest od faktycznych potrzeb, to jest liczby podatników spełniających warunki przedmiotowe i podmiotowe. Zjawisko to może przebiegać dynamicznie, gdyż kryteria określone wyżej, zwłaszcza przedmiotowe, mogą być swobodnie kształtowane przez samych podatników. Dlatego też zastanawiam się, czy celowy jest

przepis, który stwarza możliwość wybierania urzędu skarbowego, zwłaszcza gdy zakłada się, że do specjalnych urzędów przejdą najlepsi fachowcy z urzędów kontroli skarbowej, urzędów i izb skarbowych. Taka możliwość może powstać na skutek podziału dużych podmiotów bądź tworzenia nowych, ograniczenia obrotów w dotychczas istniejących itd.

Nie bez znaczenia w aktualnej sytuacji budżetu państwa są wydatki na utworzenie nowych urzędów skarbowych: zarówno wydatki materialne, jak i osobowe. Muszą przecież powstać etaty administracyjne i obsługowe, które jedynie podwyższą koszty poboru podatków, a – jak czytamy w różnego rodzaju publikacjach – są one w naszym kraju dość wysokie. Z mojego rozeznania wynika, że już dziś urzędy skarbowe mają duże trudności w realizowaniu zobowiązań związanych z ich funkcjonowaniem, czyli z zabezpieczeniem lokali i wydatkami rzeczowymi.

Przemówienie senatora Tadeusza Bartosa w dyskusji nad punktem siódmym porządku obrad

Szanowny Panie Marszałku! Wysoka Izbo!

Zgodnie z ustawą bankiem zrzeszającym jest Gospodarczy Bank Wielkopolski Spółka Akcyjna – Spółdzielcza Grupa Bankowa w Poznaniu, Bank Polskiej Spółdzielczości Spółka Akcyjna w Warszawie, a także bank powstały w wyniku połączenia co najmniej dwóch z tych banków, pod warunkiem że zrzesza co najmniej jeden bank spółdzielczy, którego fundusze własne stanowią co najmniej czterokrotność kwoty określonej w art. 32 ust. 1 ustawy – Prawo bankowe.

Ustawa określa, iż bank spółdzielczy, który ma fundusze własne wyższe niż równowartość 1 miliona euro, lecz niższe niż równowartość 5 milionów euro, może prowadzić działalność na terenie województwa, w którym znajduje się jego siedziba oraz na terenie powiatów, w których znajdują się jego placówki wykonujące czynności bankowe. Bank spółdzielczy, który ma fundusze własne równe równowartości 5 milionów euro lub wyższe, może prowadzić działalność na obszarze całego kraju. Bank spółdzielczy, którego fundusze własne obniżyły się poniżej tej określonej wartości, jest obowiązany niezwłocznie powiadomić o tym fakcie Komisję Nadzoru Bankowego, która z powodu tego obniżenia może ograniczyć zakres działalności banku związany z wysokością funduszy własnych.

Banki spółdzielcze po uzyskaniu zezwolenia Komisji Nadzoru Bankowego mogą wykonywać takie czynności bankowe, jak: przyjmowanie wkładów pieniężnych płatnych na żądanie lub z nadejściem oznaczonego terminu oraz prowadzenie rachunków tych wkładów, prowadzenie innych rachunków bankowych, udzielanie kredytów oraz potwierdzeń gwarancji bankowych, przeprowadzanie bankowych rozliczeń pieniężnych, a także operacje czekowe, wekslowe oraz nabywanie i zbywanie wierzytelności pieniężnych.

W myśl ustawy w przypadku połączenia się banków zrzeszających dla banków spółdzielczych obowiązująca jest umowa zrzeszenia banku przejmującego. Banki spółdzielcze zrzeszone z bankiem przejętym mogą wypowiedzieć tę umowę w ciągu miesiąca od daty połączenia, z zachowaniem trzymiesięcznego okresu wypowiedzenia. Środki finansowe wartości odpowiadającej środkom otrzymanym przez banki z tytułu obligacji, które zostają umorzone, przeznacza się na udzielenie pomocy finansowej wspierającej procesy łączenia banków spółdzielczych oraz przedsięwzięcia inwestycyjne realizowane w tych bankach.

Wysoka Izbo! W art. 3 ustawy założono zwolnienie z podatku dochodowego od osób prawnych 75% dochodów banków spółdzielczych uzyskanych w wyniku operacji z członkami tych banków pod warunkiem przekazania na zwiększenie funduszu zasobowego co najmniej 80% wypracowanego zysku netto, ale tylko dla tych banków, które mają fundusze własne mniejsze niż równowartość 1 miliona euro i tylko do czasu osiągnięcia tego pułapu. Takie rozwiązanie prawne budzi wątpliwości. Jest to nierówne traktowanie podmiotów tego samego sektora gospodarki. W zasadzie wszystkie banki spółdzielcze, nawet te największe, mają zbyt niskie kapitały w porównaniu do banków komercyjnych, szczególnie tych z udziałem kapitału zagranicznego.

Szanowni Państwo, moim zdaniem, w celu wzmocnienia kapitałowego całego sektora bankowości spółdzielczej powinno się rozciągnąć to zwolnienie podatkowe na wszystkie banki spółdzielcze i określić czas obowiązywania tego zwolnienia. Eksperti Narodowego Banku Polskiego, mając do dyspozycji dane o funduszach własnych poszczególnych banków spółdzielczych, mogą określić przewidywany czas, w którym te najsłabsze banki potencjalnie mogłyby, po poddaniu się rygorom wynikającym z art. 3 ustawy, osiągnąć próg 1 miliona euro. Jestem przekonany, że takie rozwiązanie zmobilizowałoby cały sektor bankowości spółdzielczej do zwiększenia funduszy własnych, a dzięki temu do zwiększenia bezpieczeństwa gromadzonych w tych bankach depozytów i umocnienia się na krajowym rynku bankowym.

Wzmocnienie kapitałowe całego sektora banków spółdzielczych jest szczególnie istotne w obliczu przystąpienia Polski do Unii Europejskiej. Należy założyć, że przez sieć tych banków będą przekazywane dopłaty bezpośrednie do rolnictwa. Muszą one ponieść znaczne koszty na przystosowanie sieci informatycznej, a głównie przygotować odpowiednią kadre, która sprosta nowym zadaniom, a to też kosztuje.

Wymienione koszty przystosowania będą niższe w przypadku małych, jednooddziałowych banków, a znacznie wyższe w przypadku banków, które mają dużą sieć oddziałów.

Oświadczenie złożone przez senatora Adama Bielę

Oświadczenie skierowane do minister edukacji narodowej i sportu Krystyny Łybackiej

Sytuacja zwiększającego się bezrobocia młodych zmusza szkoły do podjęcia na serio realizacji zadań w zakresie przygotowania młodzieży szkół do pracy zawodowej. Coraz większe znaczenie będzie miała przedsiębiorczość samej młodzieży w zakresie tworzenia nowych miejsc pracy w ramach własnej działalności gospodarczej. Chciałbym w tym kontekście postawić następujące pytania.

Pierwsze, jaka jest aktualnie oferta programu nauczania w zakresie przedsiębiorczości oraz realiów gospodarki rynkowej dla młodzieży szkół stopnia gimnazjalnego i ponadgimnazjalnego?

Drugie, jakie struktury resortu edukacji są odpowiedzialne za kształcenie w tym zakresie?

Trzecie, w jakim systemie przygotowywani są nauczyciele do nauczania tych treści programu?

Adam Biela

Oświadczenie złożone przez senatora Adama Bielę

Oświadczenie skierowane do wiceprezesa Rady Ministrów, ministra gospodarki, pracy i polityki społecznej Jerzego Hausnera

W dniu 4 lipca 2000 r. Sąd Rejonowy w Chełmie orzekł swoim wyrokiem (sygn. akt IV.P. 588/99), że pan Eugeniusz J. uległ wypadkowi przy pracy. Na zlecenie tego sądu biegła sądowa w dniu 27 maja 2002 r. orzekła 40% uszczerbek na zdrowiu w związku z zaistniałym wypadkiem przy pracy. Jednakże ku zaskoczeniu wnioskodawcy ZUS Oddział w Chełmie decyzją z dnia 23 stycznia 2002 r. (znak OW-17160) odmówił wypłaty jednorazowego odszkodowania, gdyż lekarz orzecznik ZUS w Chełmie orzekł 0% uszczerbku na zdrowiu.

Od dnia 1 lipca 2001 r. Eugeniusz J. miał przyznaną rentę z tytułu wypadku przy pracy na podstawie wymienionego wyroku sądu. Decyzją z dnia 27 maja 2003 r. ZUS Oddział w Chełmie przyznał Eugeniuszowi J. tylko zwykłą rentę, a nie rentę z tytułu wypadku przy pracy.

Zainteresowany zwrócił się za pośrednictwem ZUS w Chełmie z odwołaniem do Sądu Rejonowego w Lublinie o przywrócenie terminu do złożenia odwołania od decyzji ZUS w Chełmie o przyznanie jednorazowego odszkodowania z tytułu wypadku przy pracy – w dniu 16 kwietnia 2003 r.

Do dnia 2 czerwca 2003 r. brak jakiegokolwiek reakcji na przedmiotowe pismo, co chcę pozostawić bez żadnych zbędnych komentarzy.

W tym kontekście chciałbym prosić o objęcie nadzorem przedmiotowej sprawy i podjęcie stosownych działań w tym zakresie.

Chcę jednocześnie zwrócić uwagę, że przedstawiona sprawa nie ma charakteru jednostkowego. Do biura senatorskiego w Chełmie zgłasza się bowiem więcej osób skarżących się na sposób załatwiania tego typu spraw przez oddział ZUS w Chełmie.

Oświadczenie złożone przez senatora Adama Graczyńskiego

Oświadczenie skierowane do prezesa Rady Ministrów Leszka Millera

Moje oświadczenie dotyczy dalszej działalności Rządowego Centrum Studiów Strategicznych.

W kolejnej wersji projektu Programu Naprawy Finansów Rzeczypospolitej proponuje się likwidację Rządowego Centrum Studiów Strategicznych. Instytucja ta wielokrotnie wykazała samodzielność myślenia i uargumentowaną niezależność poglądów. Jej makroekonomiczne analizy wyróżniają się ogólnogospodarczym ujęciem, nieuwikłanym w resortowe czy sektorowe interesy, wysokim profesjonalizmem i umiejętnością łączenia wiedzy teoretycznej z praktyką i potrzebami polityki ekonomicznej. Znane są opracowania RCSS z zakresu analiz sytuacji makroekonomicznej kraju i świata, polityki społecznej, przestrzennego zagospodarowania kraju, obronności, oceny skutków regulacji i innych. Rządowe centrum miało istotny wkład we właściwe przygotowanie wszystkich stanowisk negocjacyjnych, a materiały RCSS dotyczące ocen rezultatów negocjacji zostały szeroko wykorzystane w kampanii przedreferendalnej.

Najważniejszym zadaniem RCSS są jednak prace nad długofalową strategią rozwoju gospodarczego kraju, które wymagają koordynacji międzyresortowej, szerokiego udziału świata nauki, a także przedstawicieli parlamentu. Przyjęty w 2000 r. zarys takiej strategii do roku 2025 powinien być pogłębiony, dostosowany do warunków funkcjonowania Polski w Unii Europejskiej oraz powinien uwzględniać współczesne trendy rozwojowe na świecie. Ważne jest także sfinalizowanie prac nad długofalową polityką regionalną i przestrzenną. Należy przy tym pamiętać, że wszystko to wykonuje stosunkowo niewielka grupa pracowników, a oszczędności budżetowe uzyskane w przypadku likwidacji RCSS byłyby niewielkie.

Trudno się zatem zgodzić z koncepcją pozbawiania rządu zaplecza analitycznego i programowego. Co raz częściej na tę niezrozumiałą propozycję zwracają uwagę środowiska naukowe. W polityce społecznej i gospodarczej celowe byłoby widzieć perspektywy, a nie tylko zadania krótkookresowe oraz przyjąć i realizować długofalową strategię narodową, która powinna być wciąż weryfikowana i aktualizowana, z wykorzystaniem doświadczeń Unii Europejskiej.

Zwracam się z prośbą do Pana Premiera o utrzymanie RCSS, instytucji niezbędnej do właściwego funkcjonowania państwa.

Adam Graczyński

Oświadczenie złożone przez senator Aleksandrę Koszadę

Oświadczenie skierowane do ministra zdrowia Leszka Sikorskiego

Szanowny Panie Ministrze!

Pracownicy zakładów opieki zdrowotnej są zaniepokojeni brakiem rozwiązań dotyczących restrukturyzacji zadłużenia szpitali. Wiele placówek, podejmując wysiłek restrukturyzacji, obniżenia kosztów (nawet poprzez dobrowolną obniżkę płac, jak na przykład Szpital Rejonowy w Kutnie), doprowadziło do zrównoważenia swych budżetów. Jednak ciężar zadłużenia nie pozwala na prawidłowe funkcjonowanie. Przedłużenie takiego stanu zniweczy trud i ofiarność wielu osób. Podczas Klubowego Forum Dyskusyjnego 22 kwietnia bieżącego roku Pan Minister informował o intensywnych pracach zespołu, który miał opracować koncepcję restrukturyzacji zadłużenia szpitali. Do chwili obecnej brak jakiegokolwiek informacji na ten temat.

Pracownicy służby zdrowia są rozżaleni i rozgoryczeni. Przedłużający się stan niepewności i zagrożenia może doprowadzić do masowego egzekwowania roszczeń pracowniczych („203”, trzynastki), a w efekcie spowodować katastrofę placówek służby zdrowia.

Kolejnym problemem są kontrakty dla szpitalnych oddziałów ratunkowych, mających akredytację. Według informacji Pana Ministra są pięćdziesiąt cztery takie oddziały. W ciągu dwóch tygodni miało nastąpić zbilansowanie potrzeb i miały zostać podjęte decyzje. Upłynęło półtora miesiąca i nadal brak jakiegokolwiek postanowień. Wymienione kwestie, między innymi, podnoszone są bardzo mocno na spotkaniach zarówno przez pracowników służby zdrowia, jak i przedstawicieli samorządów terytorialnych.

Bardzo proszę o podjęcie zdecydowanych działań w celu uzdrowienia obecnej sytuacji.

Z poważaniem
Aleksandra Koszada

Oświadczenie złożone przez senatora Mirosława Lubińskiego

Oświadczenie skierowane do wiceprezesa Rady Ministrów, ministra gospodarki, pracy i polityki społecznej Jerzego Hausnera

W swoim oświadczeniu pragnę poruszyć sprawę świadczeń należnych byłym pracownikom upadłego Zakładu Wydobywczo-Przetwórczego Antracytu SA w Wałbrzychu.

Problem przedstawia się następująco.

Po pierwsze, ZWPA SA powstał na bazie Wałbrzyskich Kopalń Węgla Kamiennego w Wałbrzychu, które były właścicielem 96% akcji spółki.

Po drugie, 23 stycznia 2001 r. zakończono upadłość ZWPA SA, a 18 czerwca 2001 r. wykreślono tę spółkę z rejestru przedsiębiorstw.

Po trzecie, zgodnie z ustawą o dostosowaniu górnictwa węgla kamiennego do funkcjonowania w warunkach gospodarki rynkowej – DzU nr 162 z dnia 30 grudnia 1998 r. – obowiązek wypłacania świadczeń byłym pracownikom przejęła, wskazana przez ministra gospodarki w drodze rozporządzenia, Spółka Restrukturyzacji Kopalń SA w Katowicach – Oddział w Wałbrzychu.

Po czwarte, wspomniana SRK SA wypłaca byłym pracownikom ZWPA SA świadczenia należne z tytułu urlopów górniczych, jubileuszy, nagród z zysku, to znaczy trzynastej i czternastej pensji, na co otrzymuje środki z budżetu państwa.

Po piąte, SRK SA nie posiada umocowania ustawowego do wypłaty innych świadczeń oraz występowania w imieniu ZWPA SA, gdyż nie jest jego następcą prawnym.

Sytuacja taka jest źródłem niżej wymienionych problemów.

Byli pracownicy ZWPA SA mają niezaspokojone roszczenia w stosunku do dawnego zakładu pracy, wynikające z układu zbiorowego pracy i kodeksu pracy, na przykład nie otrzymują odpraw emerytalno-rentowych, rent uzupełniających i wyrównań z tytułu błędnie naliczonych innych świadczeń pieniężnych: jubileuszy, trzynastej pensji itp. Część omawianych pracowników próbowała indywidualnie dochodzić swoich roszczeń przed sądem. Droga ta okazała się bezskuteczna ze względu na brak strony pozwanej – ZWPA SA nie istnieje, a SRK SA nie jest stroną w sporze.

Wymienieni pracownicy nie otrzymują również ekwiwalentu pieniężnego z tytułu prawa rencistów i emerytów górniczych do bezpłatnego węgla. Ekwiwalent ten powinien być wypłacany przez Zakład Ubezpieczeń Społecznych ze środków budżetowych, zgodnie z regulacją zawartą w art. 55 ustawy o dostosowaniu górnictwa węgla kamiennego do funkcjonowania w warunkach gospodarki rynkowej. Jednak w praktyce ekwiwalent ten nie jest wypłacany, gdyż nie ma podmiotu prawnego, który wystąpiłby z wnioskiem do ZUS w przedmiotowej sprawie.

Omawiani pracownicy, kończący obecnie urlop górniczy, otrzymują od SRK SA świadectwa pracy, z których wynika, iż do zakończenia urlopu byli pracownikami ZWPA SA – zakładu nieistniejącego od dwóch lat.

Problem dotyczy około trzystu pięćdziesięciu byłych górników. Wielu z nich znajduje się w trudnej sytuacji życiowej i finansowej. Są oni grupą bardzo rozżaloną i zdesperowaną, gdyż, jak twierdzą, są jedynymi pracownikami górnictwa pozbawionymi wymienionych świadczeń. Interwencje podejmowane przez nich indywidualnie i zbiorowo w Ministerstwie Gospodarki, Pracy i Polityki Społecznej, Kancelarii Premiera i Kancelarii Prezydenta jak na razie pozostają bez skutku. Z odpowiedzi otrzymanej przez jednego z nich z Ministerstwa Gospodarki, Pracy i Polityki Społecznej – DBE-8/IT/960W03 z 14 kwietnia 2003 r. – wynika, iż ministerstwo podejmuje pracę nad identyfikacją problemu w celu znalezienia rozwiązania.

Zwracam się do Pana Ministra o pilne zainteresowanie się omawianą kwestią oraz o informację o stanie zaawansowania prac.

Mirosław Lubiński

Oświadczenie złożone przez senator Ewę Serocką

Oświadczenie skierowane do wiceprezesa Rady Ministrów, ministra gospodarki, pracy i polityki społecznej Jerzego Hausnera

Szanowny Panie Ministrze!

Nad Jeziorem Żarnowieckim w województwie pomorskim, w miejscu wcześniej projektowanej elektrowni jądrowej, zaplanowano budowę Żarnowieckiej Elektrowni Gazowej, o mocy 250 MW. Przedsięwzięcie to miało stanowić inwestycję o wartości około 200 milionów dolarów i miało dać zatrudnienie około 1 tysiącowi osób z terenów, gdzie bezrobocie sięga 35%.

Budowy Żarnowieckiej Elektrowni Gazowej podjęli się w 1994 r. dwaj inwestorzy ze Stanów Zjednoczonych: AES Corp. (największy na świecie koncern energetyczny) oraz Exponent Inc. (wyspecjalizowana firma doradztwa technicznego i naukowego). Nakłady poniesione dotychczas przez inwestorów na przygotowanie inwestycji przekraczają 20 milionów dolarów. Projekt stwarza możliwość dalszego rozwoju, a łączna wartość inwestycji sięgać może nawet 750 milionów dolarów. Realizacja całego przedsięwzięcia ma dla regionu, poza poprawą wskaźników zanieczyszczenia powietrza, ogromne znaczenie w aktywizacji rynku pracy.

Nadmienić należy, że Żarnowiecka Elektrownia Gazowa w 1998 r. zawarła z Polskimi Sieciami Elektroenergetycznymi SA umowę na dostawę mocy i energii elektrycznej, która do tej pory stanowiła podstawę organizacji całego przedsięwzięcia. Według uzgodnionego harmonogramu zamknięcie finansowe projektu, a tym samym rozpoczęcie budowy elektrowni, planowano na czerwiec 2003 r. Niestety, termin ten nie może być dotrzymany. Powodem tego są rozmowy Ministerstwa Gospodarki prowadzone z bankami na temat możliwości rozwiązania kontraktów długoterminowych. Rozmowy te są związane z trwającymi pracami nad ustawą o systemie rynku energii elektrycznej w Polsce.

W sytuacji niepewności kontraktów długoterminowych banki usztywniły swoją pozycję i wstrzymały decyzję dotyczącą finansowania budowy elektrowni gazowej w Żarnowcu. Również Polskie Sieci Elektroenergetyczne SA nie chcą aneksować ustaleń kontraktowych z 1998 r., mimo wielu koncepcji rozwiązania tego problemu, przedstawionych przez Żarnowiecką Elektrownię Gazową.

W tej sytuacji najkorzystniejszym rozwiązaniem, choć niekoniecznie dla bezrobotnych z rejonu Żarnowca, byłoby przesunięcie obowiązujących w kontrakcie Żarnowieckiej Elektrowni Gazowej terminów, w celu uzgodnienia możliwości sfinansowania inwestycji w nowych warunkach, niezależnych od inwestora.

Mając na uwadze coraz bardziej dramatyczną sytuację pomorskiego rynku pracy, gdzie bezrobocie przekracza w niektórych rejonach 40%, proszę Pana Ministra o wsparcie realizacji projektu budowy Żarnowieckiej Elektrowni Gazowej poprzez udzielenie pomocy w przesunięciu terminu obowiązującego w kontrakcie. Pozwoli to na kontynuację prac przygotowujących inwestycję oraz na znalezienie rozwiązań finansowych ukierunkowanych na budowę Żarnowieckiej Elektrowni Gazowej.

Z wyrazami szacunku
Ewa Serocka

Oświadczenie złożone przez senatora Henryka Stokłosę

Oświadczenie skierowane do ministra finansów Andrzeja Raczko

Oświadczenie moje dotyczy pogarszającej się sytuacji materialnej inwalidów wojennych i wojskowych. Środowiska kombatanckie zaniepokojone są sygnałami świadczącymi o kolejnych pomysłach władzy prowadzących do pogorszenia warunków życia kombatanów. Ostatnio do moich biur docierają informacje, listy i petycje dotyczące projektu ustawy o świadczeniach rodzinnych, który przewiduje kolejne ograniczenia i regres w nabytych ustawowo uprawnieniach inwalidów wojennych i wojskowych.

W następstwie zaproponowanych tam zmian inwalidzi wojenni i wojskowi zaliczani do I grupy utracą prawo do dodatku pielęgnacyjnego zwiększonego o 50% w stosunku do dodatku pielęgnacyjnego należnego innym uprawnionym. Nie nabędą praw do dodatku pielęgnacyjnego inwalidzi wojenni i wojskowi, którzy sukcesywnie kończyć będą siedemdziesiąt pięć lat, co narusza równość wobec prawa podmiotów o tym samym statusie. Powstanie zatem sytuacja podobna do sytuacji bezzasadnego zróżnicowania rent zależnych od terminu ich przyznania, co w swoim czasie zakwestionował w swym postanowieniu Trybunał Konstytucyjny.

Inwalidów wojennych i wojskowych niepokoją także zapowiedzi wicepremiera Grzegorza Kołodki o opodatkowaniu od 2004 r. między innymi: rent inwalidów wojennych, wojskowych oraz ich rodzin, odpraw pośmiertnych i zasiłków pogrzebowych, świadczeń na rehabilitację osób niepełnosprawnych, dotacji, subwencji i dopłat otrzymywanych z Państwowego Funduszu Rehabilitacji Osób Niepełnosprawnych, a także świadczeń z pomocy społecznej.

Z tej wyliczanki wynika, że wbrew ideowym celom socjaldemokracji koszty naprawy finansów publicznych poniosą najbiedniejsi obywatele, w tym inwalidzi wojenni i wojskowi, którzy do tej grupy są zaliczani.

W okresie transformacji ustrojowej inwalidzi wojenni i wojskowi nigdy nie zabiegali o dodatkowe uprawnienia, ale boleśnie odczuwają stały regres w prawach nabytych, co skutkuje pogorszeniem sytuacji bytowej, ale także frustracją i rozgoryczeniem. Paradoksalnie pod rządami nowej Konstytucji RP, w której po raz pierwszy w historii Polski wymienieni są oni jako grupa wymagająca szczególnej opieki i szacunku, mają miejsce drastyczne ograniczenia uprawnień. Nastąpił znaczny spadek wartości renty w relacji do przeciętnego wynagrodzenia, a także bezzasadne zróżnicowanie podstaw wymiaru rent w zależności od terminu przyznania świadczenia.

Z uprzednich ustawowych gwarancji wszystkich bezpłatnych świadczeń leczniczych i leków pozostały tylko leki receptowe – i to w malejącym zakresie – oraz swobodny dostęp do lekarzy specjalistów. Nastąpiło znaczne obniżenie ulg komunikacyjnych – odpowiednio ze 100% do 78% dla inwalidów I grupy i z 50% do 37% dla inwalidów II i III grupy – przy znacząco zawężonym zakresie dostępnych środków PKP i środków komunikacji autobusowej, na które ulgi te przysługują. Poza tym pozbawiono inwalidów wojennych prawa dostępu poza kolejnością lub na zasadach pierwszeństwa we wszelkiego rodzaju placówkach usługowych, w tym także w placówkach leczniczych.

Przekłada się to na odczuwalny brak szacunku dla obywateli zasłużonych dla polskiej państwowości i zmusza do smutnej refleksji nad ich losem w wolnej Polsce.

Po raz kolejny w swych oświadczeniach domagam się zahamowania procesu pozbawienia inwalidów wojennych i wojskowych uprawnień przy okazji kolejnych zmian legislacyjnych. Dlatego zwracam się do ministra finansów z pytaniem: czy i kiedy ten proces zostanie zahamowany? Wszak dotyczy on ciągle malejącej populacji, co minimalizuje i tak relatywnie niewielkie skutki oszczędnościowe dla budżetu państwa.

Henryk Stokłosa

Oświadczenie złożone przez senatora Józefa Sztorca

Oświadczenie skierowane do wiceprezesa Rady Ministrów, ministra infrastruktury Marka Pola

Szanowny Panie Ministrze!

Dziękuję za wyczerpującą, satysfakcjonującą mnie odpowiedź na moje wystąpienie złożone na trzydziestym ósmym posiedzeniu Senatu RP, dotyczące przebudowy drogi wojewódzkiej nr 768.

Odnosząc się do punktu drugiego tej odpowiedzi, to jest opłat za przejazd promowy w miejscowości Borusowa, chcę powiedzieć, że nie jest ona zadowalająca zarówno dla mnie, jak i dla obywateli, którzy zabiegali o moją interwencję w tej sprawie. Odpowiedź jest wywodem na temat obowiązującego prawa w tym zakresie.

Uzyskałem wprawdzie od Pana informacje natury ogólnej, nawiązujące do obowiązujących w tej mierze przepisów prawnych, chciałbym jednak uzyskać informacje szczegółowe. Pytanie odnosiło się bowiem do konkretnej sprawy. Przy okazji proszę o dokładne określenie, po pierwsze, do kogo należą drogi, w ciągu których znajdują się przeprawy promowe w miejscowościach Borusowa, Otfinów i Siedliszowice, po drugie, kto jest ich zarządcą, po trzecie, kto jest właścicielem przepraw promowych.

Proszę o odpowiedź na te pytania, gdyż zagadnienia te są kluczowe dla wyjaśnienia przyczyn zróżnicowania odpłatności za korzystanie z przedmiotowych przepraw promowych.

Z wyrazami szacunku
Józef Sztorc

Oświadczenie złożone przez senatora Józefa Sztorca

Oświadczenie skierowane do minister edukacji narodowej i sportu Krystyny Łybackiej

Szanowna Pani Minister!

Minister Zdrowia rozporządzeniem z dnia 7 listopada 2002 r. w sprawie zasad kwalifikacji do poszczególnych dyscyplin sportu, zakresu koniecznych badań lekarskich oraz ich częstotliwości w stosunku do dzieci i młodzieży do ukończenia dwudziestego pierwszego roku życia uprawiających sport amatorski wprowadził nowe zasady przeprowadzania badań lekarskich tej kategorii osób.

Jako że żadna placówka z regionu tarnowskiego nie zawarła kontraktu z Narodowym Funduszem Zdrowia, kilka tysięcy dzieci i młodzieży poniżej dwudziestego pierwszego roku życia amatorsko uprawiających sport zmuszonych będzie w okresach półrocznych udawać się do odległych o kilkadziesiąt kilometrów miejscowości, aby uzyskać odpowiednie zaświadczenie lekarskie. Spełnienie tego warunku jest konieczne, aby zostać zakwalifikowanym do uczestnictwa w zajęciach lub zawodach sportowych.

Do tej pory o tym, czy młody człowiek może uprawiać daną dyscyplinę sportu, decydował lekarz ogólny. Teraz jest to niewystarczające. Karta zdrowia musi być podbita przez lekarza specjalistę z dziedziny medycyny sportu lub lekarza posiadającego certyfikat Polskiego Towarzystwa Medycyny Sportowej, a przeprowadzane badania specjalistyczne są skomplikowane i długotrwałe. Istnieje wprawdzie możliwość przeprowadzenia ich na miejscu, jednakże w sposób odpłatny. Mnożąc koszty przez liczbę sportowców tworzących kadrę zespołu nietrudno obliczyć skalę wydatków.

Zgodnie z oceną zainteresowanych przepisy rozporządzenia szybko doprowadzą do upadku sportu młodzieżowego. Małe kluby wiejskie, z trudem wiążące koniec z końcem, nie są w stanie pokryć kosztów związanych z transportowaniem ekip na badania lekarskie. Skala problemu jest ogromna: w naszym regionie jest ponad sto pięćdziesiąt młodzieżowych drużyn piłkarskich, nie licząc zawodników poniżej dwudziestego pierwszego roku życia występujących wśród seniorów. Do tego dochodzi znaczna liczba przedstawicieli innych dyscyplin sportowych.

Liczba lekarzy ze stosownymi uprawnieniami z pewnością w najbliższym czasie nie wzrośnie ze względu na niewielkie zainteresowanie medycyną sportową i kosztowną procedurę zdobywania uprawnień.

Zwracam się z apelem o podjęcie starań przywracających poprzedni stan i pozostawienie uprawnień do przeprowadzania badań lekarzom ogólnym. Będzie to pewnością rozwiązaniem korzystnym dla młodzieży z pasją garnącej się do sportu, czego nie należy zmieniać przy pomocy często nieuzasadnionych przepisów.

Z wyrazami szacunku
Józef Sztorc

Oświadczenie złożone przez senatora Józefa Sztorca

Oświadczenie skierowane do ministra zdrowia Leszka Sikorskiego

Rozporządzeniem z dnia 7 listopada 2002 r. w sprawie zasad kwalifikacji do poszczególnych dyscyplin sportu, zakresu koniecznych badań lekarskich oraz ich częstotliwości w stosunku do dzieci i młodzieży do ukończenia dwudziestego pierwszego roku życia uprawiających sport amatorski wprowadził Pan nowe zasady przeprowadzania badań lekarskich tej kategorii osób.

Jako że żadna placówka z regionu tarnowskiego nie zawarła kontraktu z Narodowym Funduszem Zdrowia, kilka tysięcy dzieci i młodzieży poniżej dwudziestego pierwszego roku życia amatorsko uprawiających sport zmuszonych będzie w okresach półrocznych udawać się do odległych o kilkadziesiąt kilometrów miejscowości, aby uzyskać odpowiednie zaświadczenie lekarskie. Spełnienie tego warunku jest konieczne w celu zakwalifikowania do uczestnictwa w zajęciach lub zawodach sportowych.

Do tej pory o tym, czy młody człowiek może uprawiać daną dyscyplinę sportu, decydował lekarz ogólny. Teraz jest to niewystarczające. Karta zdrowia musi być podbita przez lekarza specjalistę z dziedziny medycyny sportu lub lekarza posiadającego certyfikat Polskiego Towarzystwa Medycyny Sportowej, a przeprowadzane badania specjalistyczne są skomplikowane i długotrwałe. Istnieje wprawdzie możliwość przeprowadzenia ich na miejscu, jednakże w sposób odpłatny. Mnożąc koszty przez liczbę sportowców tworzących kadrę zespołu nietrudno obliczyć skalę wydatków.

Zgodnie z oceną zainteresowanych przepisy rozporządzenia szybko doprowadzą do upadku sportu młodzieżowego. Małe kluby wiejskie, z trudem wiążące koniec z końcem, nie są w stanie pokryć kosztów związanych z transportem ekip na badania lekarskie. Skala problemu jest ogromna: w naszym regionie jest ponad sto pięćdziesiąt młodzieżowych drużyn piłkarskich, nie licząc zawodników poniżej dwudziestego pierwszego roku życia występujących wśród seniorów. Poza tym dochodzi znaczna liczba przedstawicieli innych dyscyplin sportowych.

Liczba lekarzy ze stosownymi uprawnieniami z pewnością w najbliższym czasie nie wzrośnie ze względu na niewielkie zainteresowanie medycyną sportową i kosztowną procedurą zdobywania uprawnień.

Czy Pan Minister nie uważa, że wprowadzonymi przepisami znacznie komplikuje się sytuację młodych sportowców i zamiast wychodzić naprzeciw ich aspiracjom stawia się im na drodze piętrzące się trudności?

Zwracam się z apelem o przywrócenie poprzedniego stanu i pozostawienia uprawnień do przeprowadzania badań lekarzom ogólnym. Będzie to z pewnością rozwiązanie korzystne dla młodzieży z pasją garnącej się do sportu, czego nie należy zmieniać przy pomocy często nieuzasadnionych przepisów.

Z wyrazami szacunku
Józef Sztorc

Oświadczenie złożone przez senator Marię Szyszkowską

Oświadczenie skierowane do ministra spraw wewnętrznych i administracji Krzysztofa Janika

Uprzejmie proszę Pana Ministra o szczegółowe informacje i wyjaśnienie niepokojącej sytuacji, czyli podejmowania przez Policję działań inwigilacyjnych wobec legalnie działających w Polsce kościołów i związków wyznaniowych.

Z udostępnionych mi informacji wynika, że Wydział Prewencji Komendy Wojewódzkiej Policji w Gdańsku prowadzi działalność mającą na celu rozpoznanie „sekt destrukcyjnych i nowych ruchów religijnych”, wśród których znalazły się między innymi także kościoły mające uregulowaną sytuację prawną w RP. Należą do nich przykładowo: Kościół Adwentystów Dnia Siódmego, Kościół Chrześcijan Baptystów RP, Kościół Zielonoświątkowy w RP.

Sprawa niniejsza była przedmiotem protestu skierowanego do Pana Ministra 9 kwietnia 2003 r. przez Zarząd Kościoła Adwentystów Dnia Siódmego. Z udostępnionych mi publikacji prasowych, a także protestu skierowanego do Pana Ministra, wynika, że wskutek zalecenia wydanego przez naczelnika wydziału KWP w Gdańsku Policja prowadzi działalność polegającą na gromadzeniu informacji o rozmaitych grupach działających na jej terenie. Wśród nich, obok grup terapeutycznych, handlowych, uzdrowicieli, wróżek i subkultur młodzieżowych, znalazły się także grupy o charakterze religijnym, zarówno zarejestrowane jako kościoły, związki wyznaniowe lub stowarzyszenia, jak i niezarejestrowane.

Opisana działalność Policji jest całkowicie bezzasadna. Głęboko niepokojące jest podejmowanie działań inwigilacyjnych wobec podmiotów o uregulowanej sytuacji prawnej. Rejestracja kościoła czy związku wyznaniowego następuje po spełnieniu szeregu warunków i przedłożeniu danych, które stały się w Gdańsku przedmiotem rozpoznania policyjnego. Skoro informacje te mają charakter jawny, bezzasadne jest ich poszukiwanie w drodze policyjnego śledztwa, a tym bardziej gromadzenie w specjalnie założonych w tym celu teczkach.

Nie jest także uzasadnione traktowanie legalnie działających w Polsce kościołów i związków wyznaniowych na równi z grupami przestępczymi. Przedmiotem zainteresowania Policji powinny stać się środowiska prowadzące działalność niezgodną z prawem, a przypisywanie wszystkim grupom religijnym charakteru kryminogennego jest nieporozumieniem.

Wieloznaczne jest również podjęcie przez Policję w tym zakresie współpracy z „organizacjami i instytucjami zajmującymi się wyżej wymienioną problematyką”, którymi są prawdopodobnie katolickie centra informacji o nowych ruchach religijnych i sektach. Jest to więc kolejny przykład uprzywilejowania Kościoła Rzymskokatolickiego w Polsce.

Opisana działalność Policji stanowi także naruszenie praw konstytucyjnych: wolności sumienia i religii zagwarantowanej w art. 53 Konstytucji RP. Demokratyczne państwo świeckie powinno stać na straży poszanowania zasady bezstronności wobec przekonań i wierzeń religijnych obywateli. W związku z tym nikt nie powinien być dyskryminowany ze względów religijnych. Tymczasem wyznawcy niektórych kościołów stali się przedmiotem policyjnej inwigilacji wyłącznie ze względu na przynależność do określonej wspólnoty.

Maria Szyszkowska

Oświadczenie złożone przez senator Marię Szyszkowską

Oświadczenie skierowane do ministra zdrowia Leszka Sikorskiego

Ksiądz Arkadiusz Nowak w sierpniu 1993 r. powołał Polską Fundację Pomocy Humanitarnej „Res Humanae”, w której pełnił funkcję prezesa. Obecnie ksiądz Nowak pełni funkcję pełnomocnika ministra zdrowia do spraw narkomanii i AIDS, w ramach której sprawuje kontrolę merytoryczną nad wydatkowaniem środków oraz realizacją zadań statutowych Krajowego Centrum do spraw AIDS.

Do mojego biura dotarły niepokojące opinie zawierające między innymi informacje, że w latach 2000–2001 Krajowe Centrum do spraw AIDS przekazało fundacji „Res Humanae” w kolejnych dotacjach łączną kwotę 1 miliona 217 tysięcy 617 zł, w tym z przeznaczeniem na oświatę, edukację i wychowanie 1 milion 112 tysięcy 267 zł oraz na ochronę zdrowia i rehabilitację 105 tysięcy 350 zł.

Chciałabym również prosić Pana Ministra o rozważenie następującej kwestii. Obecnie na świecie głównym źródłem zakażenia wirusem HIV są kontakty intymne, podstawowym zaś sposobem eliminowania tego zagrożenia jest stosowanie prezerwatywy. Kościół katolicki zdecydowanie protestuje przeciw używaniu prezerwatyw i nie dostrzega potrzeby szerokiej edukacji o życiu seksualnym człowieka, kierowanej zarówno do osób hetero-, jak i homoseksualnych. Mój niepokój budzi konflikt światopoglądowy, w jaki niewątpliwie uwikłany jest ksiądz Arkadiusz Nowak, mogący wpływać hamująco na upowszechnianie właściwej profilaktyki, w ramach której informuje się o zachowaniach szczególnie ryzykownych, znacznie zwiększających prawdopodobieństwo zakażenia wirusem. Społeczeństwo w ustroju demokratycznym ma być zróżnicowane światopoglądowo i dlatego budzi wątpliwość sprawowanie tej funkcji przez osobę duchowną, bo – będąc nawet specjalistą wysokiej klasy – jest ona zobligowana do szerzenia poglądów niezgodnych ze stosowaną na świecie profilaktyką.

Z wyrazami szacunku
Maria Szyszkowska

Oświadczenie złożone przez senator Marię Szyszkowską

Oświadczenie skierowane do ministra Skarbu Państwa Piotra Czyżewskiego

Uprzejmie proszę Pana Ministra, jako organ założycielski, o sprecyzowanie dalszych planów co do przyszłości Centrali Farmaceutycznej „Cefarm” SA w Warszawie przy ulicy Jana Kazimierza 16.

Z informacji, jakie mam, wynika, że ponad 90% rynku farmaceutycznego w naszym kraju znajduje się w rękach dystrybutorów prywatnych – polskich i zagranicznych. Taka sytuacja może być poważnym zagrożeniem dla bezpiecznego funkcjonowania publicznych zakładów opieki zdrowotnej, szpitali i aptek służb mundurowych, państwowych zakładów opieki społecznej oraz dla zapewnienia ochrony zdrowia ludności RP w przypadku zagrożeń wewnętrznych, zewnętrznych i wszelkich kataklizmów.

Warto w tym miejscu przywołać przykład sprywatyzowanego polskiego sektora bankowego i konsekwencji tego dla polskiej gospodarki, a w szczególności dla małych i średnich przedsiębiorstw.

Dlatego postuluję rozważenie utrzymania państwowego charakteru Centrali Farmaceutycznej „Cefarm” SA, jako dystrybutora krajowego, i jej wzmocnienia na przykład poprzez włączenie do planowanego przez rząd silnego, polskiego koncernu farmaceutycznego.

Maria Szyszkowska

Uchwały Senatu RP
podjęte
na 42. posiedzeniu Senatu

U C H W A Ł A
SENATU RZECZYPOSPOLITEJ POLSKIEJ

z dnia 11 czerwca 2003 r.

w sprawie ustawy o cudzoziemcach

Senat, po rozpatrzeniu uchwalonej przez Sejm na posiedzeniu w dniu 22 maja 2003 r. ustawy o cudzoziemcach, wprowadza do jej tekstu następujące poprawki:

1) art. 8 otrzymuje brzmienie:

„Art. 8

1. Wojewoda, konsul, komendant granicznej placówki kontrolnej Straży Granicznej, komendant oddziału Straży Granicznej, Komendant Główny Straży Granicznej oraz Prezes Urzędu do Spraw Repatriacji i Cudzoziemców mogą odstąpić od uzasadnienia, w całości lub części, decyzji lub postanowienia wydanych na podstawie ustawy, jeżeli wymagają tego względy obronności lub bezpieczeństwa państwa albo ochrony bezpieczeństwa i porządku publicznego, z zastrzeżeniem ust. 2.

2. Nie można odstąpić od uzasadnienia w części dotyczącej stwierdzenia przesłanki polskiego pochodzenia cudzoziemca.”;

2) w art. 64 dodaje się ust. 7 w brzmieniu:

„7. Zezwolenia na osiedlenie się udziela się na czas nieoznaczony.”;

3) w art. 88 w ust. 1 w pkt 2 po wyrazie „przepisami” dodaje się wyrazy „obowiązującymi w Rzeczypospolitej Polskiej”;

4) w art. 95 w ust. 3 po wyrazie „cudzoziemca” dodaje się wyrazy „od granicy”.

WICEMARSZAŁEK SENATU

Jolanta DANIELAK

UZASADNIENIE

Z czterech poprawek przyjętych przez Senat do ustawy o cudzoziemcach, poprawki nr 2, 3 i 4 mają charakter doprecyzowujący. Natomiast poprawkę nr 1 Izba przyjęła mając na celu uwzględnienie wyroku Trybunału Konstytucyjnego z 13 maja 2003 r. (SK 21/02), na mocy którego art. 77 w związku z art. 23 ust. 1 pkt 2 obowiązującej ustawy o cudzoziemcach w zakresie, w jakim dopuszcza odstępianie od uzasadnienia decyzji w części dotyczącej polskiego pochodzenia cudzoziemca jest niezgodny z art. 52 ust. 5 i z art. 51 ust. 3 w związku z art. 2 i art. 31 ust. 3 Konstytucji Rzeczypospolitej Polskiej. W związku z tym, że art. 8 ustawy z dnia 22 maja 2003 r. o cudzoziemcach powtarza zakwestionowane przez Trybunał rozwiązanie, Senat postanowił wprowadzić zmianę do ustawy w tym zakresie. Polega ona na wyłączeniu możliwości odstąpienia od uzasadnienia decyzji lub postanowienia w części dotyczącej stwierdzenia przesłanki polskiego pochodzenia.

U C H W A Ł A
SENATU RZECZYPOSPOLITEJ POLSKIEJ

z dnia 11 czerwca 2003 r.

**w sprawie ustawy o udzielaniu cudzoziemcom ochrony
na terytorium Rzeczypospolitej Polskiej**

Senat, po rozpatrzeniu uchwalonej przez Sejm na posiedzeniu w dniu 22 maja 2003 r. ustawy o udzielaniu cudzoziemcom ochrony na terytorium Rzeczypospolitej Polskiej, wprowadza do jej tekstu następujące poprawki:

- 1) w art. 8 w pkt 8 oraz w art. 33 w ust. 1 w pkt 3 wyraz „miejscowość” zastępuje się wyrazem „miejsce”;
- 2) w art. 42 w ust. 1 skreśla się wyraz „do”;
- 3) w art. 45 w pkt 2 wyraz „warunki” zastępuje się wyrazami „co najmniej jeden z warunków”;
- 4) w art. 84 w ust. 1 zdanie wstępne otrzymuje brzmienie:
„Prezes Rady Ministrów odwołuje członka Rady w przypadku.”;
- 5) w art. 102 w ust. 4 skreśla się wyrazy „ust. 1”.

WICEMARSZAŁEK SENATU

Jolanta DANIELAK

UZASADNIENIE

Senat wprowadził pięć poprawek do ustawy o udzielaniu cudzoziemcom ochrony na terytorium Rzeczypospolitej Polskiej. Poprawki nr 1, 3 i 5 mają na celu ujednoczenie terminologii ustawy, doprecyzowanie przepisów oraz usunięcie oczywistej usterki techniczno-legislacyjnej. Przyjmując poprawkę nr 4 Senat miał na względzie wskazanie w ustawie podmiotu uprawnionego do odwołania członka Rady do Spraw Uchodźców.

Senat zmienił także rozwiązanie przewidziane w art. 42 ust. 1 ustawy, powracając w tym zakresie do brzmienia z projektu. Przyjmując tą poprawkę Izba miała na względzie możliwe trudności w wykonaniu przepisu uchwalonego przez Sejm, dopuszczającego umieszczenie cudzoziemca w areszcie lub ośrodku na czas krótszy niż 30 dni. Umożliwiłoby to umieszczenie cudzoziemca w areszcie lub ośrodku na czas za krótki na realizację zadań ustawowych Prezesa Urzędu do Spraw Repatriacji i Cudzoziemców. Z drugiej strony gwarancję zwolnienia przed upływem 30 dni z aresztu lub ośrodka stanowi przepis art. 44 ust. 1 ustawy.

U C H W A Ł A
SENATU RZECZYPOSPOLITEJ POLSKIEJ

z dnia 12 czerwca 2003 r.

**w sprawie ustawy o zmianie ustawy o systemie oświaty
oraz o zmianie niektórych innych ustaw**

Senat, po rozpatrzeniu uchwalonej przez Sejm na posiedzeniu w dniu 21 maja 2003 r. ustawy o zmianie ustawy o systemie oświaty oraz o zmianie niektórych innych ustaw, wprowadza do jej tekstu następujące poprawki:

- 1) w art. 1 w pkt 1 w lit. d, w pkt 15 po wyrazie „kształtowanie” dodaje się wyrazy „aktywności społecznej i”;
- 2) w art. 1 w pkt 2 w lit. a, w pkt 2 w lit. a-c po wyrazie „specjalne,” dodaje się wyraz „integracyjne,”;
- 3) w art. 1 w pkt 4 w lit. a w zdaniu wstępnym wyrazy „pkt 11b i 11c” zastępuje się wyrazami „pkt 11b - 11d” oraz po pkt 11c dodaje się pkt 11d w brzmieniu:
„11d) centrach kształcenia ustawicznego albo centrach kształcenia praktycznego – należy przez to rozumieć rodzaj odpowiednio placówki kształcenia ustawicznego i placówki kształcenia praktycznego,”;
- 4) w art. 1 w pkt 5 przed lit. a dodaje się lit.... w brzmieniu:
„...) ust. 3a otrzymuje brzmienie:
„3a. Minister właściwy do spraw wewnętrznych, Minister Obrony Narodowej i Minister Sprawiedliwości mogą zakładać i prowadzić publiczne szkoły i placówki, o których mowa w przepisach wydanych na podstawie art. 29.”, ”;
- 5) w art. 1 w pkt 11 w lit. a w tiret drugim, w pkt 7 po wyrazie „egzaminatorów” dodaje się wyrazy „zamieszkujących na terenie objętym właściwością danej okręgowej komisji egzaminacyjnej”;
- 6) w art. 1 w pkt 11 w lit. b, w ust. 5 w pkt 3 wyraz „niespełniania” zastępuje się wyrazem „utruty”;
- 7) w art. 1 w pkt 16 w lit. d, w ust. 3a dodaje się zdanie drugie w brzmieniu:
„W przypadku dziecka, o którym mowa w ust. 1a, obowiązek ten rozpoczyna się z początkiem roku szkolnego poprzedzającego rok szkolny, w którym dziecko rozpocznie spełnianie obowiązku szkolnego.”;
- 8) w art. 1 w pkt 19 w lit. d na końcu średnik zastępuje się przecinkiem i dodaje się lit. e w brzmieniu:
„e) po ust. 7 dodaje się ust. 7a w brzmieniu:
„7a. Na wniosek rodziców dyrektor szkoły, o której mowa w art. 14b ust. 2, może zezwolić na spełnianie przez dziecko obowiązku, o którym mowa w art. 14 ust. 3, poza przedszkolem albo oddziałem przedszkolnym oraz określić warunki jego spełniania, uwzględniając konieczność uzyskania przez dziecko przed rozpoczęciem spełniania obowiązku szkolnego opinii publicznej poradni psychologiczno – pedagogicznej.”, ”;
- 9) w art. 1 w pkt 20 w lit. b, w ust. 6 skreśla się wyraz „pozytywnej”;
- 10) w art. 1 w pkt 24 w lit. c, pkt 3 otrzymuje brzmienie:
„3) warunki i tryb zalecania do użytku szkolnego środków dydaktycznych, uwzględniając w szczególności:
a) konieczność uzyskania opinii rzeczoznawców wpisanych na listę prowadzoną przez ministra właściwego do spraw oświaty i wychowania,
b) warunki jakie muszą spełniać osoby wpisywane na listę rzeczoznawców oraz warunki i tryb skreślenia z listy,
c) konieczność zapewnienia poprawności merytorycznej i przydatności dydaktycznej, stopnia bezpieczeństwa, jakości technicznej i estetyki wykonania tych środków, ”;
- 11) w art. 1 w pkt 24 w lit. c, w pkt 4 w lit. d skreśla się wyraz „możliwości”;
- 12) w art. 1 w pkt 24 w lit. d na końcu średnik zastępuje się przecinkiem i dodaje się lit. e w brzmieniu:
„e) ust. 3 otrzymuje brzmienie:
„3. Minister Sprawiedliwości, w porozumieniu z ministrem właściwym do spraw oświaty i wychowania określi, w drodze rozporządzenia, organizację roku szkolnego w szkołach w zakładach poprawczych i w schroniskach dla nieletnich, z uwzględnieniem w szczególności specyfiki organizacji pracy wychowawczej i resocjalizacyjnej w tych zakładach i schroniskach oraz zapewnienia wykonywania orzeczeń sądowych.”, ”;
- 13) w art. 1 w pkt 25, w art. 22a w ust. 7 w pkt 1 wyrazy „wnosił o dopuszczenie” zastępuje się wyrazami „posiada tytuł prawny do programu lub podręcznika”;
- 14) w art. 1 w pkt 25, w art. 22a w ust. 8 w pkt 2 przed wyrazem „tryb” dodaje się wyrazy „szczegółowe warunki i”;
- 15) w art. 1 w pkt 27 w lit. a, w ust. 2 po wyrazach „w zakresie danego zawodu” dodaje się wyrazy „oraz opinię organizacji pracodawców reprezentatywnych w rozumieniu ustawy z dnia 6 lipca 2001 r. o Trójstronnej Komisji do Spraw Społeczno – Gospodarczych i wojewódzkich komisjach dialogu społecznego (Dz. U. Nr 100, poz. 1080 i Nr 154, poz. 1793 i 1800 oraz z 2002 r. Nr 10, poz. 89 i Nr 240, poz. 2056)”;

- 16) w art. 1 po pkt 27 dodaje się pkt 27a i 27b w brzmieniu:
 „27a) art. 28 otrzymuje brzmienie:
 „Art. 28. Przepisy ustawy nie naruszają uprawnień Ministra Obrony Narodowej do zakładania, prowadzenia i nadzorowania szkół na podstawie przepisów o służbie wojskowej żołnierzy zawodowych.”;
 27b) art. 29 otrzymuje brzmienie:
 „Art. 29. Rada Ministrów może określić, w drodze rozporządzenia, wykaz szkół i placówek, które prowadzą: minister właściwy do spraw wewnętrznych, Minister Obrony Narodowej i Minister Sprawiedliwości.”;”;
- 17) w art. 1 w pkt 34 po lit. a dodaje się lit. a¹ w brzmieniu:
 „a¹) ust. 2a otrzymuje brzmienie:
 „2a. Minister Sprawiedliwości i podporządkowane organy sprawują nadzór pedagogiczny nad zakładami poprawczymi, schroniskami dla nieletnich, ośrodkami diagnostyczno-konsultacyjnymi oraz nad szkołami w tych zakładach i schroniskach, a także nad szkołami przy zakładach karnych, z wyjątkiem nadzoru nad nauczaniem przedmiotów ogólnokształcących, który sprawuje kurator oświaty.”;”;
- 18) w art. 1 w pkt 35 w lit. d, w ust. 10 wyrazy „ust. 1-9b” zastępuje się wyrazami „ust. 1-9a”;
- 19) w art. 1 w pkt 42, w art. 56 w ust. 1 wyrazy „w tym” zastępuje się wyrazami „a w szczególności”;
- 20) w art. 1 w pkt 48, w ust. 1 w pkt 4 po wyrazie „zdrowotnej” dodaje się wyrazy „i pomocy przedlekarskiej”;
- 21) w art. 1 w pkt 50, w art. 68a w ust. 4 po wyrazie „szczegółności” dodaje się wyrazy „centra kształcenia ustawicznego i centra kształcenia praktycznego jako rodzaje odpowiednio placówek kształcenia ustawicznego i placówek kształcenia praktycznego oraz”;
- 22) w art. 1 w pkt 51, w ust. 6 skreśla się wyraz „reprezentatywnymi”;
- 23) w art. 1 w pkt 64 przed lit. a dodaje się lit.... w brzmieniu:
 „...) ust. 2b otrzymuje brzmienie:
 „2b. Dotacje dla niepublicznych przedszkoli przysługują na każdego ucznia w wysokości nie niższej niż 75% ustalonych w budżecie danej gminy wydatków bieżących ponoszonych w przedszkolach publicznych w przeliczeniu na jednego ucznia, z tym że na ucznia niepełnosprawnego w wysokości nie niższej niż kwota przewidziana na niepełnosprawnego ucznia przedszkola i oddziału przedszkolnego w części oświatowej subwencji ogólnej otrzymywanej przez jednostkę samorządu terytorialnego – pod warunkiem, że osoba prowadząca niepubliczne przedszkole poda organowi właściwemu do udzielania dotacji planowaną liczbę uczniów nie później niż do dnia 30 września roku poprzedzającego rok udzielania dotacji.”;”;
- 24) w art. 2 w pkt 1 po lit. a dodaje się lit. a¹ w brzmieniu:
 „a¹) dodaje się ust. 1a w brzmieniu:
 „1a. Ustawie podlegają również nauczyciele, wychowawcy i inni pracownicy pedagogiczni zatrudnieni przed dniem wejścia w życie ustawy z dnia..... o zmianie ustawy o systemie oświaty oraz o zmianie niektórych innych ustaw (Dz. U. Nr..., poz....) w publicznych placówkach opiekuńczo-wychowawczych oraz ośrodkach adopcyjno-opiekuńczych działających na podstawie ustawy z dnia 29 listopada 1990 r. o pomocy społecznej (Dz. U. z 1998 r. Nr 64, poz. 414, Nr 106, poz. 668, Nr 117, poz. 756, Nr 162, poz. 1118 i 1126, z 1999 r. Nr 20, poz. 170, Nr 79, poz. 885 i Nr 90, poz. 1001 z 2000 r. Nr 12, poz. 136 i Nr 19, poz. 238, z 2001 r. Nr 72, poz. 748, Nr 88, poz. 961, Nr 89, poz. 973, Nr 111, poz. 1194, Nr 122, poz. 1349 i Nr 154, poz. 1792 oraz z 2003 r. Nr 7, poz. 79 i Nr 44, poz. 389).”;
- 25) w art. 3 po pkt 2 dodaje się pkt 2a w brzmieniu:
 „2a) art. 26 otrzymuje brzmienie:
 „Art. 26. Wobec nieletniego można tymczasowo zastosować nadzór organizacji młodzieżowej lub innej organizacji społecznej albo zakładu pracy, a także nadzór kuratora lub innej osoby godnej zaufania, a jeżeli byłoby to niewystarczające – umieszczenie w młodzieżowym ośrodku wychowawczym lub młodzieżowym ośrodku socjoterapii, ośrodku szkolno-wychowawczym lub zastosować środki leczniczo-wychowawcze, o których mowa w art. 12.”;”;
- 26) w art. 3 w pkt 4 przed wyrazami „art. 32 § 2” dodaje się wyrazy „art. 25 § 2, „ oraz po wyrazach „art. 77 § 1, „ dodaje się wyrazy „dziale IV w tytule rozdziału 4, „”;
- 27) w art. 3 w pkt 4 skreśla się wyrazy „, art. 95c § 1”;
- 28) w art. 3 w pkt 6 na końcu kropkę zastępuje się średnikiem i dodaje się pkt 7 w brzmieniu:
 „7) w art. 95c § 1 otrzymuje brzmienie:
 „§ 1. Rada Ministrów określi, w drodze rozporządzenia, szczegółowe warunki i sposób użycia środków przymusu bezpośredniego wobec nieletnich umieszczonych w zakładach poprawczych, schroniskach dla nieletnich, młodzieżowych ośrodkach wychowawczych, młodzieżowych ośrodkach socjoterapii i ośrodkach szkolno – wychowawczych oraz sposób kontroli nad decyzyja-

mi o zastosowaniu tych środków, a także określi rodzaje młodzieżowych ośrodków wychowawczych i młodzieżowych ośrodków socjoterapii, w których mogą być stosowane środki przymusu bezpośredniego, uwzględniając w szczególności cel stosowania środków, formy, w jakich mogą być one stosowane, związaną z ich stosowaniem potrzebę doboru właściwych metod oddziaływania wychowawczego na nieletniego, sposób prowadzenia dokumentacji związanej z zastosowaniem środków, szczegółowy sposób sprawowania opieki nad stanem zdrowia fizycznego i psychicznego nieletniego, wobec którego zastosowano środek, mając na uwadze konieczność poszanowania praw i godności nieletniego oraz zapewnienia bezpieczeństwa zakładów, schronisk i placówek.”;

- 29) w art. 5 w pkt 2, w pkt 4 po wyrazie „informacyjnej” dodaje się wyrazy „, w tym wykorzystania jej w wyuczonych specjalnościach,”;
- 30) w art. 5 w pkt 3, w ust. 1 wyrazy „ust. 1b” zastępuje się wyrazami „ust. 1a”;
- 31) w art. 11 w ust. 1 wyrazy „niezbędnym do ich funkcjonowania” zastępuje się wyrazami „powiatowym, będącym we władaniu przekazywanych szkół i placówek”;
- 32) po art. 12 dodaje się art. 12a w brzmieniu:
„Art. 12a.
1. Z dniem 1 stycznia 2004 r. specjalistów, o których mowa w art. 22 ust. 2 pkt 3 ustawy wymienionej w art. 1 wpisuje się na właściwe listy rzeczoznawców, o których mowa odpowiednio w art. 22 ust. 2 pkt 3 lit. a i w art. 22a ust. 4 ustawy wymienionej w art. 1, w brzmieniu nadanym niniejszą ustawą.
2. Po upływie 2 lat od dnia wejścia w życie ustawy, odpowiednio minister właściwy do spraw oświaty i wychowania i minister właściwy do spraw kultury i ochrony dziedzictwa narodowego dokonają z urzędu skreślenia z list rzeczoznawców, którzy nie spełniają odpowiednio warunków określonych w przepisach wydanych na podstawie art. 22 ust. 2 pkt 3 i art. 22a ust. 8 pkt 3 ustawy wymienionej w art. 1, w brzmieniu nadanym niniejszą ustawą.”;
- 33) art. 18 otrzymuje brzmienie:
„Art. 18.
1. Szkoły niepubliczne, które uzyskały uprawnienia szkół publicznych przed dniem wejścia w życie niniejszej ustawy, dostosują swoją działalność do wymogów określonych w art. 7 ust. 3 pkt 2 ustawy, o której mowa w art. 1, w brzmieniu nadanym niniejszą ustawą, w terminie do dnia 1 września 2003 r.
2. Szkoły niepubliczne, o których mowa w ust. 1, mogą realizować zajęcia edukacyjne w wymiarze dotychczasowym w stosunku do uczniów, którzy rozpoczęli naukę w tych szkołach przed dniem wejścia w życie ustawy.”;
- 34) skreśla się art. 19;
- 35) w art. 20 wyrazy „określi, w drodze rozporządzenia” zastępuje się wyrazami „ogłosi, w drodze obwieszczenia, w Dzienniku Urzędowym Rzeczypospolitej Polskiej”Monitor Polski””;
- 36) w art. 21 w pkt 1 po dwukrotnie użytych wyrazach „art. 78 ust. 1,” dodaje się wyrazy „art. 93 ust. 3,”;
- 37) w art. 21 po pkt 1 dodaje się pkt 1a w brzmieniu:
1a) art. 95c § 1 ustawy, o której mowa w art. 3 niniejszej ustawy, zachowują moc do czasu wydania przepisów wykonawczych na podstawie art. 95c § 1 ustawy, o której mowa w art. 3 niniejszej ustawy, w brzmieniu nadanym niniejszą ustawą, ”;
- 38) po art. 21 dodaje się art. 21a w brzmieniu:
„Art. 21a. Ogłoszenie tekstu jednolitego ustawy z dnia 7 września 1991 r. o systemie oświaty nastąpi w terminie 3 miesięcy od dnia ogłoszenia niniejszej ustawy.”;
- 39) w art. 22 w pkt 1 po wyrazach „art. 13 ust. 5,” dodaje się wyrazy „art. 22 ust. 2 pkt 3, art. 22a,” oraz wyrazy „art. 3 i 6” zastępuje się wyrazami”art. 3, art. 6 i art. 12a”;
- 40) w art. 22 w pkt 1 po wyrazach „art. 90 ust.” dodaje się wyrazy „2b,”;
- 41) w art. 22 w pkt 1 po wyrazach „niniejszą ustawą,” dodaje się wyrazy „art. 1 ust. 1a ustawy, o której mowa w art. 2 niniejszej ustawy, w brzmieniu nadanym niniejszą ustawą,”;
- 42) w art. 22 w pkt 1 po wyrazach „niniejszą ustawą,” dodaje się wyrazy „art. 9 ust. 1a i art. 42 ust. 3 ustawy, o której mowa w art. 2 niniejszej ustawy, w brzmieniu nadanym niniejszą ustawą,” oraz po wyrazach „a także” dodaje się wyrazy „art. 2 pkt 1 lit. a,”;
- 43) w art. 22 w pkt 2 wyrazy „16 ust. 7” zastępuje się wyrazami”art. 16 ust. 7 i 7a”.

WICEMARSZAŁEK SENATU

Ryszard JARZEMBOWSKI

UZASADNIENIE

Po rozpatrzeniu ustawy z dnia 21 maja 2003 r. o zmianie ustawy o systemie oświaty oraz o zmianie niektórych innych ustaw, Senat uznał za konieczne wprowadzenie do niej 43 poprawek.

Do merytorycznie najistotniejszych należą poprawki nr 7, 8, 9, 15, 22 i 23 wraz z konsekwencjami zawartymi w poprawkach nr 40 i 43.

Senat uznał za konieczne uregulowanie sytuacji prawnej dzieci, w stosunku do których odroczone wykonywanie obowiązku szkolnego, w kontekście wprowadzanego obowiązku przygotowania przedszkolnego. Zgodnie z przepisami omawianej ustawy, dzieci posiadające orzeczenie o potrzebie kształcenia specjalnego, do 10 roku życia mogą być objęte wydłużonym wychowaniem przedszkolnym. Ustawa nie reguluje natomiast czy i ewentualnie kiedy takie dzieci będą odbywać przygotowanie przedszkolne. Senat przyjął rozwiązanie, zgodnie z którym obowiązek przygotowania przedszkolnego w stosunku do tych dzieci powstaje z początkiem roku szkolnego poprzedzającego rok szkolny, w którym dziecko rozpocznie spełnianie obowiązku szkolnego (poprawka nr 7). Senat uznał również za uzasadnione wprowadzenie poprawek przewidujących możliwość odbycia przez dziecko przygotowania przedszkolnego poza przedszkolem albo oddziałem przedszkolnym w szkole, analogicznie do rozwiązania obowiązującego obecnie w zakresie spełniania obowiązku szkolnego i obowiązku nauki (poprawki nr 8 i 43).

Istotną dla działalności jednostek samorządu terytorialnego zmianę zawiera poprawka nr 9, dotycząca ustalania planów sieci publicznych szkół i placówek na terenach gmin i powiatów. Poprawka zmierza do tego, aby organy gmin i organy powiatów przy ustalaniu tych planów nie były związane pozytywną opinią kuratora oświaty.

W poprawkach nr 15 i 22 Senat wypowiedział się co do roli organizacji pracodawców w zakresie kształtowania szkolnictwa zawodowego. Izba uznała, iż kształtowanie klasyfikacji zawodów szkolnictwa zawodowego ma odbywać się przy współdziałaniu reprezentatywnych organizacji pracodawców, natomiast w zakresie poprawy stanu kształcenia zawodowego minister właściwy do spraw oświaty i wychowania powinien zawierać porozumienia z każdą organizacją pracodawców.

Przyjmując poprawki nr 23 i 40 Senat wyraził przekonanie, iż dotacje dla niepełnosprawnych uczniów przedszkoli niepublicznych, powinny być obliczane według takich samych zasadach jak dotacje dla niepełnosprawnych uczniów przedszkoli publicznych prowadzonych przez osoby fizyczne lub prawne.

Senat dokonał również merytorycznych zmian w przepisach przejściowych. Poprawkami nr 10, 32 i 39 uregulował zasady uzyskiwania opinii w zakresie dopuszczenia programów i podręczników do użytku szkolnego oraz zalecania środków dydaktycznych, do czasu wydania nowych aktów wykonawczych, natomiast poprawką nr 33 zmodyfikował przepis przejściowy, zobowiązując szkoły niepubliczne o uprawnieniach szkół publicznych do dostosowania swojej działalności w zakresie wymiaru zajęć edukacyjnych do wymogów ustawowych w terminie do dnia 1 września 2003 r. oraz przewidując, iż decyzja w kwestii realizacji zajęć edukacyjnych w wymiarze dotychczasowym albo zwiększonym należy do szkoły a nie do jej uczniów.

Pozostałe zmiany merytoryczne wprowadzają poprawki nr 1, 11, 13, 14, 19, 20 i 29. Poprawka nr 1 stanowi, iż jednym z zadań realizowanych w ramach systemu oświaty jest kształtowanie aktywności społecznej wśród uczniów. Poprawka nr 11 wprowadza rozwiązanie, zgodnie z którym przekazywanie rodzicom informacji o postępach i trudnościach ucznia w nauce jest obowiązkiem a nie uprawnieniem szkoły. Poprawka nr 13 wskazuje, iż decyzja o cofnięciu dopuszczenia do użytku szkolnego programu lub podręcznika jest wydawana na wniosek podmiotu, który posiada tytuł prawny do tego programu lub podręcznika, a nie podmiotu, który wnosil o dopuszczenie – tym samym uwzględnia zmiany, jakie mogły zajść w zakresie praw autorskich. Poprawka nr 14 rozszerza delegację ustawową o obowiązek uregulowania w rozporządzeniu szczegółowych warunków dopuszczania do użytku szkolnego programów i podręczników oraz cofania tego dopuszczenia. Szczególną rolę organizacji harcerskich w prowadzeniu działalności wychowawczej, opiekuńczej i dydaktycznej podkreśla treść poprawki nr 19, uznając, iż pierwszeństwo w prowadzeniu tej działalności na terenie szkoły lub placówki, przed innymi organizacjami i stowarzyszeniami, mają organizacje harcerskie. Poprawka nr 20 wskazuje, iż w gabinetach profilaktyki zdrowotnej w szkołach publicznych powinna być również udzielana pomoc przedlekarska, natomiast poprawka nr 29 wyraża pogląd Izby, iż standardy kształcenia nauczycieli w zakresie technologii informacyjnej, powinny uwzględniać konieczność przygotowania nauczycieli do wykorzystywania tej technologii w wyuczonych specjalnościach.

Charakter doprecyzowujący rozwiązania ustawowe mają poprawki nr 3, 5, 6, 21 i 31. Poprawki nr 3 i 24 definiują pojęcia centrów kształcenia ustawicznego oraz centrów kształcenia praktycznego, występujące w ustawie obok pojęć „placówka kształcenia ustawicznego” i „placówka kształcenia praktycznego”. Ustawa nie zawiera jednak regulacji wskazującej na wzajemne relacje pomiędzy tymi pojęciami. Poprawka nr 5 doprecyzowuje, iż egzaminator jest wpisywany do ewidencji egzaminatorów prowadzonej przez okręgową komisję egzaminacyjną właściwą ze względu na miejsce zamieszkania tego egzaminato-

ra, natomiast poprawka nr 6 ma na celu usunięcie wątpliwości, czy do ewidencji egzaminatorów może być wpisana osoba niespełniająca warunków określonych w ustawie – Karta Nauczyciela. Poprawka nr 35 zmierza do doprecyzowania przepisu przejściowego w taki sposób, aby wyraźnie z niego wynikało, jakie mienie przekazuje powiat wraz ze szkołą lub placówką samorządowi województwa.

Senat wprowadził również 6 poprawek ujednolicających terminologię. Do tej grupy należą poprawki nr 4, 12, 16 i 17, które mają na celu uwzględnienie w ustawie zasady, zgodnie z którą Ministra Obrony Narodowej i Ministra Sprawiedliwości wskazuje się ich nazwami własnymi, a nie poprzez wskazanie działu, którym kierują, oraz poprawki nr 25 i 26, wprowadzające we wszystkich przepisach ustawy o postępowaniu w sprawach nieletnich konsekwencje zastąpienia placówek opiekuńczo-wychowawczych młodzieżowymi ośrodkami wychowawczymi i młodzieżowymi ośrodkami socjoterapii.

Należy zwrócić również uwagę na poprawki nr 24, 34 i 41, które przenoszą do ustawy – Karta Nauczyciela rozwiązanie zawarte w przepisie przejściowym nowelizacji (art. 19), dotyczące czasowego obowiązywania tej ustawy w stosunku do nauczycieli, wychowawców i innych pracowników pedagogicznych zatrudnionych w publicznych placówkach opiekuńczo-wychowawczych oraz ośrodkach adopcyjno-opiekuńczych, oraz na poprawkę nr 42 zmierzającą do tego, aby zmiany dokonane w ustawie – Karta Nauczyciela, w zakresie w jakim wiążą się z likwidacją placówek resocjalizacyjnych wchodziły w życie łącznie ze zmianami, których konsekwencję stanowią, tj. z dniem 1 stycznia 2004 r. Senat zmodyfikował również art. 20 omawianej ustawy, uznając, że wykaz szkół i placówek o znaczeniu regionalnym nie stanowi materii normatywnej, która powinna być uregulowana w rozporządzeniu (poprawka nr 35).

Poprawki nr 27, 28, 36 oraz 37 mają na celu zachowanie w mocy aktów wykonawczych wydanych na podstawie dotychczasowych upoważnień, do czasu wydania nowych aktów wykonawczych, natomiast poprawki nr 18 i 30 wprowadzają prawidłowe odesłania.

Biorąc pod uwagę znaczną liczbę zmian wprowadzanych tą nowelizacją, oraz uwzględniając fakt, iż ustawa o systemie oświaty była uprzednio wielokrotnie nowelizowana, Senat dodał przepis zobowiązujący Marszałka Sejmu do ogłoszenia tekstu jednolitego ustawy w terminie 3 miesięcy od dnia ogłoszenia niniejszej ustawy.

U C H W A Ł A
SENATU RZECZYPOSPOLITEJ POLSKIEJ

z dnia 12 czerwca 2003 r.

w sprawie ustawy o Wojskowych Służbach Informacyjnych

Senat, po rozpatrzeniu uchwalonej przez Sejm na posiedzeniu w dniu 20 maja 2003 r. ustawy o Wojskowych Służbach Informacyjnych, wprowadza do jej tekstu następujące poprawki:

- 1) w art. 3 w ust. 1 w pkt 9 po wyrazie „kontroli” dodaje się wyraz „realizacji”;
- 2) w art. 7 wyrazy „Organy administracji rządowej, organy samorządu terytorialnego, instytucje państwowe” zastępuje się wyrazami „Instytucje państwowe, organy administracji rządowej, organy samorządu terytorialnego”;
- 3) w art. 17 wyrazy „W zakresie” zastępuje się wyrazami „W granicach”;
- 4) art. 18 otrzymuje brzmienie:
„Art. 18. Żołnierze WSI w toku wykonywania czynności służbowych mają obowiązek respektowania godności ludzkiej oraz przestrzegania i ochrony wolności, praw człowieka i obywatela, a także działania w sposób możliwie najmniej naruszający dobra osobiste i majątkowe osoby, wobec której czynności te są podejmowane.”;
- 5) w art. 21:
 - a) w ust. 2 wyrazy „osób w wieku do 13 lat” zastępuje się wyrazami „osób, których wygląd wskazuje, że nie ukończyły 13 lat”,
 - b) w ust. 4 wyrazy „osoby w wieku powyżej 17 lat” zastępuje się wyrazami „osoby, której wygląd wskazuje na wiek powyżej 17 lat”;
- 6) w art. 35 ust. 3 otrzymuje brzmienie:
„3. Osobom, o których mowa w ust. 1, za udzielenie pomocy WSI może być przyznane wynagrodzenie wypłacane z funduszu operacyjnego WSI.”.

WICEMARSZAŁEK SENATU

Ryszard JARZEMBOWSKI

UZASADNIENIE

Senat, po rozpatrzeniu ustawy o Wojskowych Służbach Informacyjnych, postanowił wprowadzić do jej tekstu sześć poprawek.

Najważniejsze poprawki dotyczą art. 18 oraz art. 21 ustawy.

Poprawka do art. 18 precyzyjnie określa przesłanki jakimi mają kierować się żołnierze WSI w toku wykonywania czynności służbowych. Zgodnie z poprawką żołnierze mają obowiązek respektowania godności ludzkiej oraz przestrzegania i ochrony wolności, praw człowieka i obywatela, a także działania w sposób możliwie najmniej naruszający dobra osobiste i majątkowe osoby, wobec której czynności te są podejmowane.

Natomiast poprawka do art. 21 ma na celu uelastyczenie praktycznej możliwości stosowania środków przymusu bezpośredniego wobec osób, które osiągnęły określony w tych przepisach wiek. Przepisy w dotychczasowym brzmieniu nie dawały pewności żołnierzom WSI, czy zastosowali właściwy i dopuszczony przez przepisy środek przymusu bezpośredniego. Analogiczne przepisy obowiązują m.in. w stosunku do Policji i Żandarmerii Wojskowej.

Pozostałe poprawki mają charakter redakcyjny i doprecyzowujący.

U C H W A Ł A
SENATU RZECZYPOSPOLITEJ POLSKIEJ

z dnia 12 czerwca 2003 r.

**w sprawie ustawy o utworzeniu Wojewódzkich Kolegiów Skarbowych
oraz o zmianie niektórych ustaw regulujących zadania i kompetencje organów
oraz organizację jednostek organizacyjnych podległych ministrowi właściwemu
do spraw finansów publicznych**

Senat, po rozpatrzeniu uchwalonej przez Sejm na posiedzeniu w dniu 20 maja 2003 r. ustawy o utworzeniu Wojewódzkich Kolegiów Skarbowych oraz o zmianie niektórych ustaw regulujących zadania i kompetencje organów oraz organizację jednostek organizacyjnych podległych ministrowi właściwemu do spraw finansów publicznych, wprowadza do jej tekstu następujące poprawki:

- 1) w art. 7:
 - a) skreśla się pkt 2,
 - b) w pkt 3 przed wyrazami „art. 9a” dodaje się wyrazy „art. 8 w ust. 4 i w”;
- 2) w art. 8:
 - a) w pkt 3, w art. 3a ust. 5 otrzymuje brzmienie:

„5. W zakresie czynności, o których mowa w ust. 1, nie stosuje się przepisów rozdziału 3 niniejszej ustawy, z wyjątkiem art. 31, oraz przepisów działu VI ustawy z dnia 29 sierpnia 1997 r. – Ordynacja podatkowa (Dz.U. Nr 137, poz. 926, Nr 160, poz. 1083, z 1998 r. Nr 106, poz. 668, z 1999 r. Nr 11, poz. 95 i Nr 92, poz. 1062, z 2000 r. Nr 94, poz. 1037, Nr 116, poz. 1216, Nr 120, poz. 1268 i Nr 122, poz. 1215, z 2001 r. Nr 16, poz. 166, Nr 39, poz. 459, Nr 42, poz. 475, Nr 110, poz. 1189, Nr 125, poz. 1368 i Nr 130, poz. 1452 oraz z 2002 r. Nr 89, poz. 804, Nr 113, poz. 984, Nr 153, poz. 1271 i Nr 169, poz. 1387), z wyjątkiem art. 285a-287, art. 288a i art. 289.”,
 - b) w pkt 6 przed lit. a dodaje się lit.... w brzmieniu:

„...”) ust. 1a otrzymuje brzmienie:
„1a. Wyłączenie organu kontroli skarbowej następuje z przyczyn określonych w art. 130 § 1 pkt 1-4, 6-8 ustawy z dnia 29 sierpnia 1997 r. – Ordynacja podatkowa.”, ”;
- 3) w art. 8 pkt 9 otrzymuje brzmienie:

„9) w art. 11a w ust. 1 w zdaniu wstępnym wyrazy”art. 2 i 3” zastępuje się wyrazami „art. 2, art. 2a ust. 1 i art. 3”;
- 4) w art. 8 w pkt 18 w lit. a dodaje się tiret trzecie w brzmieniu:

„- pkt 8 otrzymuje brzmienie:
„8) podpis organu kontroli skarbowej.”, ”;
- 5) w art. 8 w pkt 27, w art. 36i w ust. 2 wyrazy „przestępstwa wojenne” zastępuje się wyrazami „przestępstwo wojenne”;
- 6) w art. 8 w pkt 27, w art. 37 w ust. 1 po wyrazach „nie mogą być stosowane przepisy o” dodaje się wyrazy „zamówieniach publicznych,”;
- 7) w art. 10:
 - a) w zdaniu wstępnym wyrazy „o grach losowych, zakładach wzajemnych i grach na automatach” zastępuje się wyrazami „o grach i zakładach wzajemnych”,
 - b) skreśla się pkt 3 i 5,
 - c) w pkt 6, ust. 6 otrzymuje brzmienie:

„6. Minister właściwy do spraw finansów publicznych może przekazać, w drodze rozporządzenia, określonym dyrektorom izb skarbowych i naczelnikom urzędów skarbowych uprawnienia do wydawania zezwoleń na urządzenie loterii fantowych, gry bingo fantowe, loterii promocyjnych i loterii audiotekstowych urządzanych na obszarze jednego województwa oraz określić szczegółowy sposób ich wydawania, uwzględniając ochronę praw grających oraz potrzebę właściwej kontroli urządzania i prowadzenia gier.”,
 - d) w pkt 7, ust. 3 otrzymuje brzmienie:

„3. Minister właściwy do spraw finansów publicznych sprawuje również szczególny nadzór podatkowy związany z urządzaniem gier na stołach i na automatach oraz gier na automatach o niskich wygranych, w zakresie i na zasadach określonych w odrębnych przepisach.”;
- 8) w art. 17 przed pkt 1 dodaje się pkt... w brzmieniu:

„...”) w art. 53 w ust. 1 po pkt 10 dodaje się pkt 10a i 10b w brzmieniu:
„10a) kontroli skarbowej;
10b) Służby Celnej; ”, ”;
- 9) w art. 23:

- a) w pkt 5 lit. c otrzymuje brzmienie:
„c) w ust. 2 w zdaniu wstępnym skreśla się wyrazy”właściwym według miejsca zamieszkania podatnika”, ”;
- b) w pkt 6 lit. a otrzymuje brzmienie:
„a) w ust. 1 wyrazy”do właściwego urzędu skarbowego” zastępuje się wyrazami „właściwemu naczelnikowi urzędu skarbowego”, ”;
- c) pkt 13 otrzymuje brzmienie:
„13) w art. 53 w ust. 14 zdanie pierwsze otrzymuje brzmienie:
„Wniosek o przyznanie ulg uczniowskich, o których mowa w ust. 1-13, podatnik jest obowiązany złożyć naczelnikowi urzędu skarbowego właściwego według miejsca zamieszkania podatnika, a w przypadku gdy podatnik jest opodatkowany w formie karty podatkowej – naczelnikowi urzędu skarbowego, o którym mowa w art. 29 ust. 3, w terminie miesiąca od daty złożenia przez pracownika egzaminu kończącego naukę zawodu lub od daty zakończenia przez ucznia odbywania u podatnika praktycznej nauki zawodu.”; ”;
- d) w pkt 15 skreśla się wyrazy „w art. 29 w ust. 3.”;
- 10) w art. 23 w pkt 5 w lit. e wyrazy „w urzędzie skarbowym” zastępuje się wyrazami „właściwemu naczelnikowi urzędu skarbowego”;
- 11) w art. 24 dodaje się pkt 2a w brzmieniu:
„2a) w art. 17 w ust. 6 wyrazy”określi wykaz” zastępuje się wyrazami „może określić wykaz”; ”;
- 12) w art. 24 w pkt 4:
 - a) w zdaniu wstępnym skreśla się wyrazy „11 i”,
 - b) skreśla się pkt 11;
- 13) w art. 31 w ust. 6 wyraz „minimalnego” zastępuje się wyrazem „najniższego”;
- 14) w art. 32 w ust. 1 dodaje się zdanie drugie w brzmieniu:
„Przez kierownika jednostki, w której ma być zatrudniony pracownik, rozumie się także pełnomocnika ustanowionego przez ministra właściwego do spraw finansów publicznych do zorganizowania urzędu skarbowego tworzony na podstawie art. 5 ust. 9b ustawy zmienianej w art. 15.”;
- 15) w art. 40 wyrazy „1 lipca 2003 r.” zastępuje się wyrazami „1 września 2003 r.”.

WICEMARSZAŁEK SENATU

Ryszard JARZEMBOWSKI

UZASADNIENIE

Poprawki Senatu nr 1 i 10 do ustawy o utworzeniu Wojewódzkich Kolegiów Skarbowych oraz o zmianie niektórych ustaw regulujących zadania i kompetencje organów oraz organizację jednostek organizacyjnych podległych ministrowi właściwemu do spraw finansów publicznych – zmierzają do konsekwentnego wprowadzenia przez nowelizację zasady, iż organem podatkowym jest naczelnik urzędu skarbowego a nie jak dotychczas – urząd skarbowy. Zarówno oświadczenie o opodatkowaniu całości dochodu osiągniętego z najmu lub dzierżawy rzeczy stanowiącej wspólną własność małżonków przez jednego z tych małżonków, jak i oświadczenie o korzystaniu ze zwolnienia z comiesięcznych wpłat ryczałtu (instytucji tzw. kredytu podatkowego) należy składać naczelnikowi urzędu skarbowego. Identyczne rozwiązania nowelizacja wprowadza do art. 12 ust. 7 ustawy o zryczałtowanym podatku dochodowym – dotyczącego składania analogicznego oświadczenia przez podatników tego podatku, a także do art. 44 ust. 7c ustawy o podatku dochodowym od osób fizycznych i art. 25 ust. 11 ustawy o podatku dochodowym od osób prawnych – a więc do przepisów dotyczących składania analogicznego oświadczenia przez podatników tych podatków.

Poprawka Senatu nr 2 ma charakter porządkowy, zmierza do zgodnego z zasadami techniki prawodawczej odesłania w ustawie o kontroli skarbowej do przepisów ustawy – Ordynacja podatkowa.

W poprawce nr 3 Senat zmienił sposób zapisu zmiany wprowadzanej do art. 11a ust. 1 ustawy o kontroli skarbowej w celu poprawienia czytelności tego przepisu.

Poprawka Senatu nr 4 eliminuje z katalogu składników wyniku kontroli skarbowej – pieczęć urzędową. Senat wziął pod uwagę argument, iż przepisy odnoszące się do innych aktów z zakresu administracji nie wymieniają pieczęci urzędowej jako elementu składowego tych aktów.

Poprawka Senatu nr 5 dostosowuje formę gramatyczną wskazanych w niej wyrazów do brzmienia przepisu dodawanego do ustawy o kontroli skarbowej.

Przyjmując poprawkę nr 6 Senat uznał za konieczne niestosowanie przepisów o zamówieniach publicznych w przypadku dokonywania przez wywiad skarbowy zakupów sprzętu specjalnego z funduszu operacyjnego. Jest to szczególnie ważne ze względu na zachowanie w tajemnicy rodzaju sprzętu kupowanego przez wywiad skarbowy i ochronę przed dekonspiracją podejmowanych czynności operacyjno-rozpoznawczych.

Poprawka Senatu nr 7 zmierza do uwzględnienia w nowelizacji zmian wprowadzonych przez ustawę z dnia 10 kwietnia 2003 r. o zmianie ustawy o grach losowych, zakładach wzajemnych i grach na automatach. Ustawa ta wchodzi w życie z dniem 15 czerwca 2003 r.

W poprawce nr 8 Senat dodał kontrolę skarbową i Służbę Celną do katalogu jednostek mających możliwość korzystania z pojazdów uprzywilejowanych w ruchu drogowym. Zmiana ta ma na celu powrót do stanu prawnego obowiązującego przed wejściem w życie ustawy z dnia 23 listopada 2002 r. o zmianie ustawy – Prawo o ruchu drogowym, w której jednostki te zostały pominięte.

Poprawka Senatu nr 9 usuwa błędy zawarte w zmianach do ustawy o zryczałtowanym podatku dochodowym oraz uzupełnia te zmiany.

W poprawce nr 11 Senat zastąpił obowiązek określenia przez Ministra Finansów wykazu stanowisk w Służbie Celnej, które mogą być obejmowane wyłącznie przez funkcjonariuszy celnych – możliwością określenia takiego wykazu. Wprowadzenie tej fakultatywności pozwoli na pozyskiwanie do pracy w administracji celnej fachowców spoza Służby Celnej np. z aparatu skarbowego.

Poprawka Senatu nr 12 usuwa wprowadzoną przez Sejm możliwość zwolnienia ze służby funkcjonariusza celnego w wypadku, gdy wymaga tego dobro służby. Senat uznał to sformułowanie za zbyt niedookreślone i jednocześnie niepotrzebne wobec obowiązywania dziesięciu innych przesłanek zwolnienia, w tym w szczególności przesłanki określonej w art. 26 pkt 10 ustawy o Służbie Celnej.

Poprawka Senatu nr 13 dostosowuje przepis przejściowy do brzmienia zmiany Kodeksu karnego skarbowego, z którą przepis ten jest związany. Senat podzielił argument, zgodnie z którym skoro w zmianie Kodeksu posłużono się, zgodnie zresztą z terminologią tego Kodeksu, instytucją najniższego wynagrodzenia (obecnie zgodnie z art. 25 ustawy o minimalnym wynagrodzeniu za pracę oznacza to kwotę 760 zł), to przepis przejściowy powinien w identyczny sposób wyznaczać wysokość należnego podatku akcyzowego lub kwoty podatku narażonego na uszczuplenie, tj. z zastosowaniem najniższego a nie minimalnego wynagrodzenia. W art. 4 w ust. 1 ustawy o minimalnym wynagrodzeniu za pracę określono wysokość minimalnego wynagrodzenia w 2003 r. na kwotę 800 zł.

Poprawka Senatu nr 14 doprecyzowuje przepis przejściowy dotyczący przeniesień pracowników i funkcjonariuszy celnych zatrudnionych w urzędach kontroli skarbowej, izbach skarbowych, urzędach skarbowych, izbach celnych i urzędach celnych.

W poprawce nr 15 Senat przesunął termin wejścia w życie ustawy na dzień 1 września 2003 r. Zdaniem Senatu zapisany w ustawie termin 1 lipca 2003 r. jest już nierealny i mógłby nawet spowodować wejście ustawy w życie z mocą wsteczną.

U C H W A Ł A
SENATU RZECZYPOSPOLITEJ POLSKIEJ

z dnia 12 czerwca 2003 r.

**w sprawie ustawy o zmianie ustawy o funkcjonowaniu banków spółdzielczych,
ich zrzeszaniu się i bankach zrzeszających oraz ustawy o Narodowym Banku Polskim**

Senat, po rozpatrzeniu uchwalonej przez Sejm na posiedzeniu w dniu 21 maja 2003 r. ustawy o zmianie ustawy o funkcjonowaniu banków spółdzielczych, ich zrzeszaniu się i bankach zrzeszających oraz ustawy o Narodowym Banku Polskim, wprowadza do jej tekstu następujące poprawki:

- 1) w art. 1 w pkt 1, w ust. 2 skreśla się wyrazy „innych niż określone w art. 2 pkt 1”;
- 2) w art. 1 w pkt 2 w lit. c, w pkt 4 w lit. b po wyrazach „stosunek pracy” dodaje się wyrazy „w którymkolwiek z tych banków”;
- 3) w art. 1 w pkt 2 w lit. c, w pkt 4 w lit. c po wyrazie „łącznie” dodaje się wyrazy „co najmniej”;
- 4) w art. 2 wyrazy „art. 11-13” zastępuje się wyrazami „art. 11, art. 13”;
- 5) w art. 3 w ust. 1 skreśla się wyrazy „poziomu nieprzekraczającego”;
- 6) w art. 3 w ust. 2 w pkt 2 wyrazy „80% wypracowanego zysku netto” zastępuje się wyrazami „90% wypracowanego zysku brutto”;
- 7) w art. 5 w ust. 1 po wyrazach „art. 2 pkt 4 ustawy” dodaje się wyrazy „wymienionej w art. 1, którym uprawnienia do nieodpłatnego nabycia akcji tego banku nadano niniejszą ustawą”.

WICEMARSZAŁEK SENATU

Ryszard JARZEMBOWSKI

UZASADNIENIE

Po rozpatrzeniu ustawy o zmianie ustawy o funkcjonowaniu banków spółdzielczych, ich zrzeszaniu się i bankach zrzeszających oraz ustawy o Narodowym Banku Polskim, Senat podjął uchwałę o wprowadzeniu do niej 7 poprawek.

Poprawka nr 1 koryguje przepis dotyczący zakresu stosowania ustawy do tzw. banków usamodzielnionych, zgodnie z założeniem, iż nie ma innych banków spółdzielczych niż zdefiniowane w nowelizowanej ustawie. Bez tej zmiany przepis nie spowodowałby przewidzianych w uzasadnieniu do projektu ustawy skutków, ponieważ wyłączone z jej stosowania zostałyby wyłącznie banki spółdzielcze nie spełniające warunków definicji art. 2 pkt 1, których fundusze własne wynoszą co najmniej 5 mln euro (w tym zakresie przepis byłby martwy), wszystkie inne banki spółdzielcze, w tym również usamodzielnione podlegałyby, inaczej niż dotychczas, w całości rygorom ustawy.

Poprawka nr 2 ma na celu doprecyzowanie, że warunkiem nabycia uprawnień do akcji BGŻ S.A. jest rozwiązanie stosunku pracy z określonych przyczyn w państwowo – spółdzielczym BGŻ lub w BGŻ S.A. a nie w dowolnym zakładzie pracy. Podobny charakter doprecyzowujący ma poprawka nr 3.

Zmiana zaproponowana w pkt 4 uchwały Senatu wyłącza art. 12 z grupy przepisów, do których banki usamodzielnione mają się dostosować w ciągu 1 roku, ponieważ tego artykułu dotyczy inny przepis przejściowy – art. 31. W związku z tym pojawiają się dwie daty dotyczące dostosowania działalności banków do art. 12, poprawka nr 4 ten dualizm usuwa.

Poprawka nr 5 precyzuje, iż bank spółdzielczy będzie korzystał ze zwolnienia podatkowego do czasu osiągnięcia funduszy własnych w wysokości dokładnie 1 mln euro, a nie do czasu uzyskania poziomu tych funduszy nieprzekraczającego tej kwoty.

Poprawka nr 6 modyfikuje warunek skorzystania przez banki ze zwolnienia podatkowego dotyczący przekazywania części zysku na zwiększenie funduszu zasobowego. Ma ona na celu zwiększenie kwot, jakimi będą zasilane fundusze zasobowe banków spółdzielczych, tak aby banki te jak najszybciej osiągnęły poziom funduszy własnych w wysokości 1 mln euro.

Poprawka nr 7 ma na celu doprecyzowanie przepisu wskazując, że wezwanie do złożenia oświadczenia o zamiarze nieodpłatnego nabycia akcji BGŻ S.A. ma dotyczyć tylko osób, którym uprawnienia w tym zakresie zostają przyznane niniejszą nowelizacją.

**U C H W A Ł A
SENATU RZECZYPOSPOLITEJ POLSKIEJ**

z dnia 12 czerwca 2003 r.

**w sprawie ustawy o zmianie ustawy o organizmach genetycznie zmodyfikowanych
oraz ustawy o warunkach zdrowotnych żywności i żywienia**

Senat, po rozpatrzeniu uchwalonej przez Sejm na posiedzeniu w dniu 21 maja 2003 r. ustawy o zmianie ustawy o organizmach genetycznie zmodyfikowanych oraz ustawy o warunkach zdrowotnych żywności i żywienia, przyjmuje tę ustawę bez poprawek.

WICEMARSZAŁEK SENATU

Ryszard JARZEMBOWSKI

U C H W A Ł A
SENATU RZECZYPOSPOLITEJ POLSKIEJ

z dnia 12 czerwca 2003 r.

**w sprawie ustawy o ratyfikacji Konwencji między Rządem Rzeczypospolitej Polskiej
a Rządem Syryjskiej Republiki Arabskiej w sprawie unikania podwójnego opodatkowania
i zapobiegania uchylaniu się od opodatkowania w zakresie podatków
od dochodu, podpisanej w Damaszku dnia 15 sierpnia 2001 r.**

Senat, po rozpatrzeniu uchwalonej przez Sejm na posiedzeniu w dniu 21 maja 2003 r. ustawy o ratyfikacji Konwencji między Rządem Rzeczypospolitej Polskiej a Rządem Syryjskiej Republiki Arabskiej w sprawie unikania podwójnego opodatkowania i zapobiegania uchylaniu się od opodatkowania w zakresie podatków od dochodu, podpisanej w Damaszku dnia 15 sierpnia 2001 r., przyjmuje tę ustawę bez poprawek.

WICEMARSZAŁEK SENATU

Ryszard JARZEMBOWSKI

U C H W A Ł A
SENATU RZECZYPOSPOLITEJ POLSKIEJ

z dnia 12 czerwca 2003 r.

**w sprawie ustawy o ratyfikacji Porozumienia między Konfederacją Szwajcarską
oraz Republiką Austrii w sprawie utworzenia i funkcjonowania
Międzynarodowego Ośrodka Rozwoju Polityki Migracyjnej (ICMPD) w Wiedniu,
podpisanego w Wiedniu dnia 1 czerwca 1993 r. zmienionego Porozumieniem
między Konfederacją Szwajcarską, Republiką Austrii oraz Republiką Węgierską
z dnia 27 marca 1996 r. w sprawie zmiany i przedłużenia Porozumienia podpisanego
w Wiedniu dnia 1 czerwca 1993 r. w sprawie utworzenia i funkcjonowania ICMPD
oraz Porozumieniem między Konfederacją Szwajcarską, Republiką Austrii
oraz Republiką Węgierską z dnia 26 kwietnia 1996 r. w sprawie zmiany Porozumienia
podpisanego w Wiedniu dnia 1 czerwca 1993 r. w sprawie utworzenia i funkcjonowania ICMPD**

Senat, po rozpatrzeniu uchwalonej przez Sejm na posiedzeniu w dniu 21 maja 2003 r. ustawy o ratyfikacji Porozumienia między Konfederacją Szwajcarską oraz Republiką Austrii w sprawie utworzenia i funkcjonowania Międzynarodowego Ośrodka Rozwoju Polityki Migracyjnej (ICMPD) w Wiedniu, podpisanego w Wiedniu dnia 1 czerwca 1993 r. zmienionego Porozumieniem między Konfederacją Szwajcarską, Republiką Austrii oraz Republiką Węgierską z dnia 27 marca 1996 r. w sprawie zmiany i przedłużenia Porozumienia podpisanego w Wiedniu dnia 1 czerwca 1993 r. w sprawie utworzenia i funkcjonowania ICMPD oraz Porozumieniem między Konfederacją Szwajcarską, Republiką Austrii oraz Republiką Węgierską z dnia 26 kwietnia 1996 r. w sprawie zmiany Porozumienia podpisanego w Wiedniu dnia 1 czerwca 1993 r. w sprawie utworzenia i funkcjonowania ICMPD, przyjmuje tę ustawę bez poprawek.

WICEMARSZAŁEK SENATU

Ryszard JARZEMBOWSKI

Treść

42. posiedzenia Senatu w dniach 11 i 12 czerwca 2003 r.

(Obrady w dniu 11 czerwca)

Otwarcie posiedzenia	
Wyznaczenie sekretarza	
Przyjęcie protokołów trzydziestego ósmego, trzydziestego dziewiątego i czterdziestego posiedzenia	
Projekt porządku obrad	
Wniosek formalny o łączne rozpatrzenie punktu trzeciego i punktu czwartego porządku obrad: stanowisko Senatu w sprawie ustawy o cudzoziemcach; stanowisko Senatu w sprawie ustawy o udzielaniu cudzoziemcom ochrony na terytorium Rzeczypospolitej Polskiej	
Wniosek formalny o zmianę kolejności punktów trzeciego i czwartego porządku obrad	
senator Zbyszko Piwoński	4
Przyjęcie wniosków formalnych	
Zatwierdzenie porządku obrad czterdziestego drugiego posiedzenia	
Punkt pierwszy porządku obrad: informacja Prezesa Trybunału Konstytucyjnego o istotnych problemach wynikających z działalności i orzecznictwa Trybunału Konstytucyjnego w 2002 r.	
prezes Trybunału Konstytucyjnego Marek Safjan	5
Otwarcie dyskusji	
senator Teresa Liszcz	11
senator Adam Biela	13
prezes Marek Safjan	14
Zamknięcie dyskusji	
Punkt drugi i punkt trzeci porządku obrad: stanowisko Senatu w sprawie ustawy o cudzoziemcach; stanowisko Senatu w sprawie ustawy o udzielaniu cudzoziemcom ochrony na terytorium Rzeczypospolitej Polskiej	
Sprawozdanie Komisji Obrony Narodowej i Bezpieczeństwa Publicznego	
senator sprawozdawca Lesław Podkański	17
Sprawozdanie Komisji Samorządu Terytorialnego i Administracji Państwowej	
senator sprawozdawca Zbigniew Zychowicz	18
Zapytania i odpowiedzi	
senator Teresa Liszcz	20
senator sprawozdawca Zbigniew Zychowicz	20
senator sprawozdawca Lesław Podkański	21
senator sprawozdawca Zbigniew Zychowicz	21
Wystąpienie	
prezesa Urzędu do Spraw Repatriacji i Cudzoziemców	
prezes Piotr Stachańczyk.	21
Zapytania i odpowiedzi	
senator Jan Szafraniec	21
senator Andrzej Spychalski	22
prezes Piotr Stachańczyk.	22
senator Dorota Simonides	23
prezes Piotr Stachańczyk.	23
Otwarcie łącznej dyskusji	
senator Witold Gładkowski.	23
senator Lesław Podkański	24
senator Anna Kurska	24
Zamknięcie łącznej dyskusji	
Wystąpienie	
prezesa Urzędu do Spraw Repatriacji i Cudzoziemców	
prezes Piotr Stachańczyk.	25
Punkt czwarty porządku obrad: stanowisko Senatu w sprawie ustawy o zmianie ustawy o systemie oświaty oraz o zmianie niektórych innych ustaw	

Sprawozdanie Komisji Nauki, Edukacji i Sportu	
senator sprawozdawca	
Irena Kurzępa	25
Sprawozdanie Komisji Samorządu Terytorialnego i Administracji Państwowej	
senator sprawozdawca	
Grzegorz Matuszak	26
Wystąpienie sekretarza stanu w Ministerstwie Edukacji Narodowej i Sportu	
sekretarz stanu	
Franciszek Potulski	27
Zapytania i odpowiedzi	
senator	
Franciszek Bachleda-Księżdzularz	29
sekretarz stanu	
Franciszek Potulski	30
senator Aleksandra Koszada	30
sekretarz stanu	
Franciszek Potulski	30
senator Tadeusz Bartos	31
sekretarz stanu	
Franciszek Potulski	31
senator Jan Szafraniec	32
sekretarz stanu	
Franciszek Potulski	32
senator Andrzej Szychalski	33
sekretarz stanu	
Franciszek Potulski	33
senator Andrzej Anulewicz	35
sekretarz stanu	
Franciszek Potulski	35
Otwarcie dyskusji	
senator Witold Gładkowski	36
senator Zbyszko Piwoński	37
senator Janusz Konieczny	39
senator Grzegorz Matuszak	39
senator Irena Kurzępa	39
senator Teresa Liszcz	40
Zamknięcie dyskusji	
Wystąpienie sekretarza stanu w Ministerstwie Edukacji Narodowej i Sportu	
sekretarz stanu	
Franciszek Potulski	41
Komunikaty	
Wznowienie obrad	
Punkt piąty porządku obrad: stanowisko Senatu w sprawie ustawy o Wojskowych Służbach Informacyjnych	
Sprawozdanie Komisji Obrony Narodowej i Bezpieczeństwa Publicznego	
senator sprawozdawca	
Grzegorz Niski	44
Zapytania i odpowiedzi	
senator Zbigniew Romaszewski	47
senator Andrzej Chronowski	47
senator Jan Szafraniec	47
senator Andrzej Anulewicz	47
senator Mirosław Lubiński	48
senator Sławomir Izdebski	48
sekretarz stanu	
w Ministerstwie Obrony Narodowej	
Janusz Zemke	48
Otwarcie dyskusji	
senator Zbigniew Romaszewski	49
Zamknięcie dyskusji	
Punkt szósty porządku obrad: stanowisko Senatu w sprawie ustawy o utworzeniu Wojewódzkich Kolegiów Skarbowych oraz o zmianie niektórych ustaw regulujących zadania i kompetencje organów oraz organizację jednostek organizacyjnych podległych ministrowi właściwemu do spraw finansów publicznych	
Sprawozdanie Komisji Gospodarki i Finansów Publicznych	
senator sprawozdawca	
Zdzisława Janowska	50
Zapytania i odpowiedzi	
senator Grażyna Staniszevska	52
senator sprawozdawca	
Zdzisława Janowska	53
senator Mieczysław Janowski	54
senator Tadeusz Bartos	54
senator Genowefa Ferenc	54
senator Grażyna Staniszevska	54
senator Andrzej Chronowski	55
podsekretarz stanu	
w Ministerstwie Finansów	
Robert Kwaśniak	55
senator Genowefa Ferenc	58
podsekretarz stanu	
Robert Kwaśniak	58
senator Aleksandra Koszada	59
podsekretarz stanu	
Robert Kwaśniak	59
Otwarcie dyskusji	
senator Genowefa Ferenc	59
senator Zdzisława Janowska	60
senator Grażyna Staniszevska	61
Zamknięcie dyskusji	
Wystąpienie podsekretarza stanu w Ministerstwie Finansów	
podsekretarz stanu	
Robert Kwaśniak	64
senator Grażyna Staniszevska	66
podsekretarz stanu	
Robert Kwaśniak	66
senator Genowefa Ferenc	66
Komunikaty	
Wznowienie obrad	
Punkt drugi porządku obrad (cd.)	
Sprawozdanie połączonych Komisji Samorządu Terytorialnego i Administracji Państwowej oraz Komisji Obrony Narodowej i Bezpieczeństwa Publicznego	
senator sprawozdawca	
Lesław Podkański	67

Głosowanie nr 1.	68		
Głosowanie nr 2.	68		
Głosowanie nr 3.	68		
Głosowanie nr 4.	68		
Głosowanie nr 5.	68		
Podjęcie uchwały w sprawie ustawy o cudzoziemcach			
Punkt trzeci porządku obrad (cd.)			
Głosowanie nr 6.	69		
Głosowanie nr 7.	69		
Podjęcie uchwały w sprawie ustawy o udzielaniu cudzoziemcom ochrony na terytorium Rzeczypospolitej Polskiej			
Punkt siódmy porządku obrad: stanowisko Senatu w sprawie ustawy o zmianie ustawy o funkcjonowaniu banków spółdzielczych, ich zrzeszaniu się i bankach zrzeszających oraz ustawy o Narodowym Banku Polskim			
Sprawozdanie Komisji Gospodarki i Finansów Publicznych			
senator sprawozdawca			
Tadeusz Wnuk	69		
Zapytania i odpowiedzi			
senator Mieczysław Janowski	71		
podsekretarz stanu w Ministerstwie Finansów			
Andrzej Sopoćko.	71		
Otwarcie dyskusji			
senator Andrzej Anulewicz	71		
senator Bogusław Litwiniec	72		
Zamknięcie dyskusji			
Punkt ósmy porządku obrad: stanowisko Senatu w sprawie ustawy o zmianie ustawy o organizmach genetycznie zmodyfikowanych oraz ustawy o warunkach zdrowotnych żywności i żywienia			
Sprawozdanie Komisji Spraw Zagranicznych i Integracji Europejskiej			
senator sprawozdawca			
Andrzej Wielowieyski	73		
Sprawozdanie Komisji Ochrony Środowiska			
senator sprawozdawca			
January Bień	73		
Wystąpienie podsekretarz stanu w Ministerstwie Środowiska			
podsekretarz stanu			
Ewa Symonides	75		
Otwarcie dyskusji			
senator Jan Szafraniec	75		
senator Zbigniew Kulak	76		
senator January Bień	77		
Zamknięcie dyskusji			
Wystąpienie podsekretarz stanu w Ministerstwie Środowiska			
podsekretarz stanu			
Ewa Symonides	77		
Punkt dziewiąty porządku obrad: stanowisko Senatu w sprawie ustawy o ratyfikacji Konwencji między Rządem Rzeczypospolitej Polskiej a Rządem Syryjskiej Republiki Arabskiej w sprawie unikania podwójnego opodatkowania i zapobiegania uchylaniu się od opodatkowania w zakresie podatków od dochodu, podpisanej w Damaszku dnia 15 sierpnia 2001 r.			
Sprawozdanie Komisji Gospodarki i Finansów Publicznych			
senator sprawozdawca			
Genowefa Ferenc	78		
Sprawozdanie Komisji Spraw Zagranicznych i Integracji Europejskiej			
senator sprawozdawca			
Bogusław Maśior	79		
Otwarcie dyskusji			
Zamknięcie dyskusji			
Punkt dziesiąty porządku obrad: stanowisko Senatu w sprawie ustawy o ratyfikacji Porozumienia między Konfederacją Szwajcarską oraz Republiką Austrii w sprawie utworzenia i funkcjonowania Międzynarodowego Ośrodka Rozwoju Polityki Migracyjnej (ICMPD) w Wiedniu, podpisanego w Wiedniu dnia 1 czerwca 1993 r. zmienionego Porozumieniem między Konfederacją Szwajcarską, Republiką Austrii oraz Republiką Węgierską z dnia 27 marca 1996 r. w sprawie zmiany i przedłużenia Porozumienia podpisanego w Wiedniu dnia 1 czerwca 1993 r. w sprawie utworzenia i funkcjonowania ICMPD oraz Porozumieniem między Konfederacją Szwajcarską, Republiką Austrii oraz Republiką Węgierską z dnia 26 kwietnia 1996 r. w sprawie zmiany Porozumienia podpisanego w Wiedniu dnia 1 czerwca 1993 r. w sprawie utworzenia i funkcjonowania ICMPD			
Sprawozdanie Komisji Spraw Zagranicznych i Integracji Europejskiej			
senator sprawozdawca			
Dorota Simonides	80		
Sprawozdanie Komisji Obrony Narodowej i Bezpieczeństwa Publicznego			
senator sprawozdawca			
Janusz Konieczny	80		
Otwarcie dyskusji			
Zamknięcie dyskusji			
Punkt jedenasty porządku obrad: drugie czytanie projektu uchwały w sprawie wycofania wojsk polskich z Iraku			
Sprawozdanie połączonych Komisji Ustawodawstwa i Praworządności oraz Komisji Obrony Narodowej i Bezpieczeństwa Publicznego			
senator sprawozdawca			
Andrzej Jaeschke	81		
Otwarcie dyskusji			
Zamknięcie dyskusji			
Komunikaty			

(Obrady w dniu 12 czerwca)

Wznowienie posiedzenia	
Komunikaty	
Punkt czwarty porządku obrad (cd.)	
Sprawozdanie połączonych Komisji Nauki, Edukacji i Sportu oraz Komisji Samo- rządu Terytorialnego i Administracji Pań- stwowej	
senator sprawozdawca	
Irena Kurzępa	83
Głosowanie nr 8	84
Głosowanie nr 9	84
Głosowanie nr 10	84
Głosowanie nr 11	84
Głosowanie nr 12	84
Głosowanie nr 13	84
Głosowanie nr 14	84
Głosowanie nr 15	84
Głosowanie nr 16	84
Głosowanie nr 17	85
Głosowanie nr 18	85
Głosowanie nr 19	85
Głosowanie nr 20	85
Głosowanie nr 21	85
Głosowanie nr 22	85
Głosowanie nr 23	85
Głosowanie nr 24	85
Głosowanie nr 25	85
Głosowanie nr 26	85
Głosowanie nr 27	86
Głosowanie nr 28	86
Głosowanie nr 29	86
Głosowanie nr 30	86
Głosowanie nr 31	86
Głosowanie nr 32	86
Głosowanie nr 33	86
Głosowanie nr 34	86
Głosowanie nr 35	86
Głosowanie nr 36	86
Głosowanie nr 37	87
Głosowanie nr 38	87
Głosowanie nr 39	87
Głosowanie nr 40	87
Głosowanie nr 41	87
Głosowanie nr 42	87
Podjęcie uchwały w sprawie ustawy o zmia- nie ustawy o systemie oświaty oraz o zmianie niektórych innych ustaw	
Punkt piąty porządku obrad (cd.)	
Sprawozdanie Komisji Obrony Narodowej i Bezpieczeństwa Publicznego	
senator sprawozdawca	
Grzegorz Niski	87
senator Zbigniew Romaszewski	87
Głosowanie nr 43	88
Głosowanie nr 44	88
Głosowanie nr 45	88
Głosowanie nr 46	88
Głosowanie nr 47	88
Głosowanie nr 48	88
Głosowanie nr 49	88
Głosowanie nr 50	89
Głosowanie nr 51	89
Podjęcie uchwały w sprawie ustawy o Woj- skowych Służbach Informacyjnych	
Punkt szósty porządku obrad (cd.)	
Sprawozdanie Komisji Gospodarki i Finan- sów Publicznych	
senator sprawozdawca	
Zdzisława Janowska	89
senator Anna Kurska	89
senator Genowefa Ferenc	90
Głosowanie nr 52	90
Głosowanie nr 53	90
Głosowanie nr 54	90
Głosowanie nr 55	90
Głosowanie nr 56	90
Głosowanie nr 57	90
Głosowanie nr 58	91
Głosowanie nr 59	91
Głosowanie nr 60	91
Głosowanie nr 61	91
Głosowanie nr 62	91
Głosowanie nr 63	91
Głosowanie nr 64	91
Głosowanie nr 65	91
Głosowanie nr 66	91
Głosowanie nr 67	91
Głosowanie nr 68	91
Głosowanie nr 69	92
Głosowanie nr 70	92
Głosowanie nr 71	92
Głosowanie nr 72	92
Podjęcie uchwały w sprawie ustawy o utworzeniu Wojewódzkich Kolegiów Skarbowych oraz o zmianie niektórych ustaw regulujących zadania i kompe- tencje organów oraz organizację jedno- stek organizacyjnych podległych mini- strowi właściwemu do spraw finansów publicznych	
Punkt siódmy porządku obrad (cd.)	
Głosowanie nr 73	92
Głosowanie nr 74	92
Głosowanie nr 75	92
Głosowanie nr 76	93
Głosowanie nr 77	93
Głosowanie nr 78	93
Głosowanie nr 79	93
Głosowanie nr 80	93
Podjęcie uchwały w sprawie ustawy o zmia- nie ustawy o funkcjonowaniu banków spółdzielczych, ich zrzeszaniu się i ban- kach zrzeszających oraz ustawy o Naro- dowym Banku Polskim	
Punkt ósmy porządku obrad (cd.)	
Głosowanie nr 81	93

Podjęcie uchwały w sprawie ustawy o zmianie ustawy o organizmach genetycznie zmodyfikowanych oraz ustawy o warunkach zdrowotnych żywności i żywienia	
Punkt dziewiąty porządku obrad (cd.)	
Głosowanie nr 82	93
Podjęcie uchwały w sprawie ustawy o ratyfikacji Konwencji między Rządem Rzeczypospolitej Polskiej a Rządem Syryjskiej Republiki Arabskiej w sprawie unikania podwójnego opodatkowania i zapobiegania uchylaniu się od opodatkowania w zakresie podatków od dochodu, podpisanej w Damaszku dnia 15 sierpnia 2001 r.	
Punkt dziesiąty porządku obrad (cd.)	
Głosowanie nr 83	94
Podjęcie uchwały w sprawie ustawy o ratyfikacji Porozumienia między Konfederacją Szwajcarską oraz Republiką Austrii w sprawie utworzenia i funkcjonowania Międzynarodowego Ośrodka Rozwoju Polityki Migracyjnej (ICMPD) w Wiedniu, podpisanego w Wiedniu dnia 1 czerwca 1993 r., zmienionego Porozumieniem między Konfederacją Szwajcarską, Republiką Austrii oraz Republiką Węgierską z dnia 27 marca 1996 r. w sprawie zmiany i przedłużenia Porozumienia podpisanego w Wiedniu dnia 1 czerwca 1993 r. w sprawie utworzenia i funkcjonowania ICMPD oraz Porozumieniem między Konfederacją Szwajcarską, Republiką Austrii oraz Republiką Węgierską z dnia 26 kwietnia 1996 r. w sprawie zmiany Porozumienia podpisanego w Wiedniu dnia 1 czerwca 1993 r. w sprawie utworzenia i funkcjonowania ICMPD	
Punkt jedenasty porządku obrad (cd.)	
Przystąpienie do trzeciego czytania projektu uchwały w sprawie wycofania wojsk polskich z Iraku	
Głosowanie nr 84	94
senator Robert Smoktunowicz	94
senator Jerzy Markowski.	94
Głosowanie nr 85	95
Odrzucenie projektu uchwały w sprawie wycofania wojsk polskich z Iraku	
Komunikaty	
Oświadczenia	
senator Maria Szyszkowska	95
senator Zdzisława Janowska	96
senator Krzysztof Borkowski	96
senator Grzegorz Lipowski	97
Zamknięcie posiedzenia	
Wyniki głosowań	
Przemówienia i oświadczenia senatorów przekazane do protokołu, niewyłoszone podczas 42. posiedzenia Senatu	
Przemówienie senatora Tadeusza Bartosa w dyskusji nad punktem czwartym porządku obrad	110
Przemówienie senatora Tadeusza Bartosa w dyskusji nad punktem szóstym porządku obrad	111
Przemówienie senatora Tadeusza Bartosa w dyskusji nad punktem siódmym porządku obrad	113
Oświadczenie złożone przez senatora Adama Biele	114
Oświadczenie złożone przez senatora Adama Biele	115
Oświadczenie złożone przez senatora Adama Graczyńskiego	116
Oświadczenie złożone przez senator Aleksandrę Koszadę	117
Oświadczenie złożone przez senatora Mirosława Lubińskiego	118
Oświadczenie złożone przez senator Ewę Serocką	119
Oświadczenie złożone przez senatora Henryka Stokłosę	120
Oświadczenie złożone przez senatora Józefa Sztorca	121
Oświadczenie złożone przez senatora Józefa Sztorca	122
Oświadczenie złożone przez senatora Józefa Sztorca	123
Oświadczenie złożone przez senator Marię Szyszkowską	124
Oświadczenie złożone przez senator Marię Szyszkowską	125
Oświadczenie złożone przez senator Marię Szyszkowską	126
Uchwały	
Uchwała Senatu w sprawie ustawy o cudzoziemcach	129
Uchwała Senatu w sprawie ustawy o udzielaniu cudzoziemcom ochrony na terytorium Rzeczypospolitej Polskiej	131
Uchwała Senatu w sprawie ustawy o zmianie ustawy o systemie oświaty oraz o zmianie niektórych innych ustaw	133
Uchwała Senatu w sprawie ustawy o Wojskowych Służbach Informacyjnych.	139
Uchwała Senatu w sprawie ustawy o utworzeniu Wojewódzkich Kolegiów Skarbowych oraz o zmianie niektórych ustaw regulujących zadania i kompetencje organów oraz organizację jednostek organizacyjnych podległych ministrowi właściwemu do spraw finansów publicznych	141
Uchwała Senatu w sprawie ustawy o zmianie ustawy o funkcjonowaniu banków spółdzielczych, ich zrzeszaniu się i bankach zrzeszających oraz ustawy o Narodowym Banku Polskim	144

<p>Uchwała Senatu w sprawie ustawy o zmianie ustawy o organizmach genetycznie zmodyfikowanych oraz ustawy o warunkach zdrowotnych żywności i żywienia 146</p> <p>Uchwała Senatu w sprawie ustawy o ratyfikacji Konwencji między Rządem Rzeczypospolitej Polskiej a Rządem Syryjskiej Republiki Arabskiej w sprawie unikania podwójnego opodatkowania i zapobiegania uchylaniu się od opodatkowania w zakresie podatków od dochodu, podpisanej w Damaszku dnia 15 sierpnia 2001 r. 147</p> <p>Uchwała Senatu w sprawie ustawy o ratyfikacji Porozumienia między Konfederacją Szwajcarską oraz Republiką Austrii w sprawie utworzenia i funkcjonowania Międzynarodowego</p>	<p>Ośrodka Rozwoju Polityki Migracyjnej (ICMPD) w Wiedniu, podpisanego w Wiedniu dnia 1 czerwca 1993 r. zmienionego Porozumieniem między Konfederacją Szwajcarską, Republiką Austrii oraz Republiką Węgierską z dnia 27 marca 1996 r. w sprawie zmiany i przedłużenia Porozumienia podpisanego w Wiedniu dnia 1 czerwca 1993 r. w sprawie utworzenia i funkcjonowania ICMPD oraz Porozumieniem między Konfederacją Szwajcarską, Republiką Austrii oraz Republiką Węgierską z dnia 26 kwietnia 1996 r. w sprawie zmiany Porozumienia podpisanego w Wiedniu dnia 1 czerwca 1993 r. w sprawie utworzenia i funkcjonowania ICMPD 148</p>
---	--